

● **Piękno krzyża**

gOŚĆ
niedzielnny

AZYMUT

DODATEK RELIGIJNO-SPOŁECZNY REDAGOWANY PRZEZ INSTYTUT "TERTIO MILLENNIO"

a w nim: Deklaracja „Dabru Emet”, J. A. Kłoczowski OP, M. Skwarnicki, K. Piesiewicz,
W. Roszkowski, ks. T. Węclawski, B. Wildstein, M. Ziolo OCSO, A. Zoll.



ADAM BUJAK

Droga Krzyżowa w Jerozolimie

*„Witaj, Krzyżu święty, witaj, chlubo ziemi,
Nadziejo jedyna, która dajesz radość,
Znaku odkupienia i ratunku w trwodze,
Na tobie zawisło życie wszystkich ludzi.”*

(Liturgia Godzin)

I Niedziela Wielkiego Postu

Wprowadzenie do liturgii

W łączności z całym Kościołem podejmujemy drogę wielkopostnej odnowy i przemiany serc, trwając na modlitwie, słuchaniu Słowa Bożego, pełnieniu dzieł miłosierdzia, pokuty, umartwienia. Wraz z psalmistą zanosimy do Pana modlitwę: „Bądź ze mną, Panie, w moim utrapieniu”. Intensywniej pragniemy przeżywać prawdę o mocy Bożego Słowa. „Nie samym chlebem żyje człowiek, ale wszelkim słowem, które pochodzi z ust Bożych”. W jedności z Chrystusem możemy stawić czoła pokusom szatana.

Antyfona na wejście

Będzie mnie wzywał, a Ja go wysłucham, wyzwolę go i okryję sławą, obdarzę go długim życiem.
(Ps 91 [90], 15–16)

Kolekta

Wszchemogący Boże, spraw, abyśmy przez roczne ćwiczenia wielkopostne postępowali w rozumieniu tajemnicy Chrystusa i dzięki Jego łasce prowadzili święte życie. Przez naszego Pana Jezusa Chrystusa, Twojego Syna, który z Tobą żyje i króluje w jedności Ducha Świętego, Bóg, przez wszystkie wieki wieków.

PIERWSZE CZYTANIE

Wyznanie wiary ludu wybranego

Czytanie z Księgi Powtórzonego Prawa

Mojżesz powiedział do ludu:

„Kapłan weźmie z twoich rąk koszyk i położy go przed ołtarzem Pana Boga twego. A ty wówczas wypowiesz te słowa wobec Pana Boga swego:

»Ojciec mój, Aramejczyk błędzący, zstąpił do Egiptu, przybył tam w niewielkiej liczbie ludzi i tam się rozrósł w naród ogromny, silny i liczny.

Egipcjanie źle się z nami obchodzili, gnębili nas i nałożyli na nas ciężkie roboty przymusowe. Wtedy myśmy wołali do Pana, Boga przodków naszych. Usłyszał Pan nasze wołanie, wejrzał na naszą nędzę, nasz trud i nasze uciemnienie. Wyprowadził nas Pan z Egiptu mocną ręką i wyciągniętym ramieniem wśród wielkiej grozy, znaków i cudów. Zaprowadził nas na to miejsce i dał nam ten kraj opływający w mleko i miód.

Teraz oto przyniosłem pierwociny płodów ziemi, którą dałeś mi, Panie».

Rozłożysz je przed Panem Bogiem swoim i oddasz pokłon Panu Bogu swemu”.

(Pwt 26,4–10)

PSALM RESPONSORYJNY

Refren: Bądź ze mną, Panie, w moim utrapieniu.

Kto się w opiekę oddał Najwyższemu i mieszka w cieniu Wszchemocnego, mówi do Pana: „Tyś moją ucieczką i twierdzą, Boże mój, któremu ufam”.

Refren.

Nie przystąpi do ciebie niedola, a cios nie dosięgnie twego namiotu. Bo rozkazał swoim aniołom, aby cię strzegli na wszystkich twych drogach.

Refren.

Będą cię nosili na rękach, abyś nie uraził stopy o kamień. Będziesz stapał po wężach i żmijach, a lwa i smoka podepczesz.

Refren.

„Ja go wybawię, bo przylgnął do Mnie, osłonię go, bo poznał moje imię. Będzie Mnie wzywał, a Ja go wysłucham i będę z nim w utrapieniu, wyzwolę go i sławą obdarzę”.

Refren.

(Ps 91/90/, 1–2.10–11.12–13.14–15 /por. R.: 15b/)

DRUGIE CZYTANIE

Wyznanie wiary prowadzi do zbawienia

Czytanie z Listu

świętego Pawła Apostoła do Rzymian

Bracia:

Cóż mówi Pismo? „Słowo jest blisko ciebie, na twoich ustach i w sercu twoim”. A jest to słowo wiary, którą głosimy. Jeżeli więc ustami swoimi wyznasz, że Jezus jest Panem, i w sercu swoim uwierzysz, że Bóg Go wskrzesił z martwych, osiągniesz zbawienie. Bo sercem przyjęta wiara prowadzi do usprawiedliwienia, a wyznawanie jej do zbawienia. Wszak mówi Pismo: „Żaden, kto wierzy w Niego, nie będzie zawstydzony”.

Nie ma już różnicy między Żydem a Grekiem. Jeden jest bowiem Pan wszystkich. On to rozdziela swe bogactwa wszystkim, którzy Go wzywają. „Albowiem każdy, kto wezwie imienia Pańskiego, będzie zbawiony”.

(Rz 10,8–13)

EWANGELIA

Jezus przebywał w Duchu Świętym na pustyni i był kuszony

Słowa Ewangelii

według świętego Łukasza

Jezus pełen Ducha Świętego powrócił znad Jordanu i czterdzieści dni przebywał w Duchu na pustyni, gdzie był kuszony przez diabła. Nic w owe dni nie jadł, a po ich upływie poczuł głód. Rzekł Mu wtedy diabeł: „Jeśli jesteś Synem Bożym, powiedz temu kamieniowi, żeby się stał chlebem”.

Odpowiedział mu Jezus: „Napisane jest: »Nie samym chlebem żyje człowiek«”.

Wówczas wyprowadził Go w górę, pokazał Mu w jednej chwili wszystkie królestwa świata i rzekł diabeł do Niego: „Tobie dam potęgę i wspólniałość tego wszystkiego, bo mnie są poddane i mogę je odstąpić, komu chcę. Jeśli więc upadniesz i oddasz mi pokłon, wszystko będzie Twoje”.

Lecz Jezus mu odrzekł: „Napisane jest: »Panu, Bogu swemu, będziesz oddawał pokłon i Jemu samemu służyć będziesz«”.

Zaprowadził Go też do Jerozolimy, postawił na narożniku świątyni i rzekł do Niego: „Jeśli jesteś Synem Bożym, rzuć się stąd w dół. Jest bowiem napisane: »Aniołom swoim rozkaże o Tobie, żeby Cię strzegli«, i »na rękach nosić cię będą, byś przypadkiem nie uraził swej nogi o kamień«”.

Lecz Jezus mu odparł: „Powiedziano: »Nie będziesz wystawiał na próbę Pana, Boga swego«”.

Gdy diabeł dokończył całego kuszenia, odstąpił od Niego aż do czasu.

(Łk 4,1–13)

ŚPIEW PRZED EWANGELIĄ

Aklamacja: Chwała Tobie, Słowo Boże.

Nie samym chlebem żyje człowiek,
lecz każdym słowem, które pochodzi

z ust Bożych.

Aklamacja: Chwała Tobie, Słowo Boże.

(Mt 4,4b)

Modlitwa nad darami

Panie, nasz Boże, spraw, abyśmy z należywym usposobieniem złożyli Tobie tę Ofiarę, którą uroczysto rozpoczynamy zbawienny dla nas okres Wielkiego Postu.

Antyfona na Komunię

Nie samym chlebem żyje człowiek, lecz każdym słowem, które pochodzi z ust Bożych.

(Mt 4,4)

Modlitwa po Komunii

Posileni Chlebem z nieba, który ożywia wiarę, rozwija nadzieję i umacnia miłość, prosimy Cię, Boże, naucz nas pragnąć Jezusa Chrystusa, chleba żywego i prawdziwego, i żyć każdym słowem, które pochodzi z ust Twoich.

Modlitwa wiernych

Przez Jezusa Chrystusa, który pokonał wszelkie zło i swoim wyznawcom daje siłę do nawrócenia i przemiany życia, zanośmy do Boga pokorne modlitwy.

1. Módlmy się za Papieża Jana Pawła II, aby ukazywał światu Chrystusa jako Pana i Zbawiciela wszystkich ludzi.

2. Módlmy się za wszystkich ochrzczonych, aby jednocząc się z krzyżem Chrystusa, stali się uczestnikami Jego chwały.

3. Módlmy się za ludzi chorych, którzy dźwigają krzyż swoich cierpień, aby swoją wielkodusznością i cierpliwością wystugiwali Kościołowi wzrost w świętości.

4. Módlmy się za ludzi, którzy zatracili właściwy cel życia, aby w tym czasie skorzystali z Bożego miłosierdzia i wyzwolili się z niewoli grzechu.

5. Módlmy się za ludzi szczerze szukających prawdy, aby przykład życia wierzących ukazał im drogę do Chrystusa.

6. Módlmy się za nas, tu zebranych, abyśmy zawsze trwali w przyjaźni z Chrystusem, naszym Panem i Zbawicielem.

Boże, który jako wzór drogi do zbawienia dajesz nam przykład życia swego Syna, wystuchaj naszych modlitw i spraw łaskawie, abyśmy wykonując wielkopostne umartwienia i czyny miłości, mieli udział w Jego zmartwychwstaniu i życiu. Przez tegoż Chrystusa Pana naszego. Amen.

Czas wiary

KS. ROMAN KEMPNY

W liturgii odczytujemy trzy wyznania wiary, różniące się w zależności od wypowiadających je osób, lecz identyczne co do tajemnicy, jaką głoszą.

Pierwsze wyznanie wiary wypowiada Izraelita. Wiosną stawał przed kapłanem, by ofiarować Bogu pierwsze plody ziemi. Słowa jego wyrażają najstarsze credo Izraela, w którym głosi się trzy wielkie dzieła Boże. Pierwszym jest powołanie „Aramejczyka błądzącego”, czyli Jakuba-Izraela na ojca narodu, z którym Bóg miał zawrzeć przymierze. Drugim jest uwolnienie Izraela z pełnej cierpienia i bólu niewoli egipskiej. Trzecie – to ofiarowanie ziemi obiecanej, miejsca wolności i obfitości, modlitwy i życia. Pierwszych pięć ksiąg Biblii opiera się na tych wydarzeniach, tworząc fundament dla kolejnych ksiąg biblijnych. Trzy podstawowe elementy wiary łączy jedna wspólna prawda: Bóg wkroczył w dzieje człowieka. Pan zechciał być „z nami”, zechciał być Emanuelem, „Bogiem z nami”. Człowiek powinien Go szukać wśród zwykłych spraw swojego życia, na drogach codzienności, odnajdywać jako towarzysza ziemskiej wędrówki. Jest to najbardziej znacząca cecha wiary biblijnej: objawia Boga wcielonego, nie dalekiego ani zagadkowego, ale niosącego zbawienie, wsłuchującego się w jęk swoich stworzeń. Boga, który nie wstydy się stanąć u drzwi i kołatać (por. Ap 3,20).

Drugie wyznanie wiary wygłasza Jezus wobec ojca kłamstwa. Szatan na próżno stara się odwieść Go od pokładania ufności w Ojcu. Punktem szczytowym tego wyznania jest odpowiedź na drugie kuszenie: „Panu, Bogu swemu, będziesz oddawał pokłon i Jemu samemu służyć będziesz”. Jest to parafraza pierwszego przykazania, fundamentu całego Dekalogu i całej wiary biblijnej: „Nie będziesz miał cudzych bogów obok Mnie!... Nie będziesz oddawał im pokłonu i nie będziesz im służył” (Wj 20,3.5). Jezus wyznaje, że Bóg istnieje i że jest jedynym Panem. Jego istnienie nie jest jednak chłodne i odległe. Także to, iż jest jedyny, nie oznacza samotności czy izolacji. Przeciwnie wszelkim wypaczeniom obrazu Boga, jakie człowiek wyprodukował na swój użytek, Jezus powtarza, że konieczne jest oddawanie czci samemu Bogu Zbawcy, Bogu żywemu, Stwórcy i Panu.

Trzecie wyznanie wiary wypowiada dziś św. Paweł. Zawarł je w Liście do Rzymian: „Jezus jest Panem... Bóg Go wskrzesił z martwych”. Taka jest wiara chrześcijan. Uznaje ona Bóstwo Chrystusa i Jego zmartwychwstanie, źródło naszego pełnego



MAREK DWORACZYK

wyzwolenia od grzechu, śmierci, piekła i szatana. To najstarsze credo chrześcijańskie, do dziś rozbrzmiewa w każdej liturgii jako nieustające w ciągu wieków świadectwo wiary Kościoła.

Bóg zasiadający ponad wiekami, jedyny Pan, staje się teraz widzialny w Chrystusie Zmartwychwstałym. W tym zdaniu zbieramy potrójne wyznanie wiary, jakie dziś głosi liturgia. Przeciwnie niemu powstaje Kusiciel, często ignorowany, a w rzeczywistości wciąż czynny i wrogi Bogu oraz człowiekowi.

Czwarte, moje wyznanie wiary. Wielki Post sprzyja oczyszczeniu mojej wiary ze wszystkiego, co ją wypacza, osłabia, czyni karykaturalną. Co to oznacza? Chciałbym użyć porównania ze szkłem powiększającym. Tylko wtedy, gdy patrzemy przez środek lupy, widzimy ostro i wyraźnie kontury oglądanego przedmiotu. Im bardziej się od tego środka oddalamy, im bardziej nasz wzrok przesuwają się na obrzeża, tym bardziej zniekształcone i wręcz nierozpoznawalne stają się przedmioty. Tak jest z naszą wiarą. Jezus jest prawdziwym Centrum. Tylko wtedy, gdy oglądamy życie przez Niego, odzyskuje ono pierwotną wyrazistość. Im bardziej oddalamy się od tego Centrum, im bardziej nasz wzrok przesuwają się na obrzeża, na sprawy drugorzędne, tym bardziej zniekształcone i wrogie staje się wszystko, co zjawia się w naszym polu widzenia. Tylko w bliskości z Chrystusem oglądamy świat bez zniekształceń. Tylko dzięki Niemu wyzbywamy się wszelkiego lęku i strachu, nawet wobec pokus szatana. Pomocą w odkrywaniu Chrystusa jako Centrum jest zalecana przez Kościół intensywna modlitwa, post, jałmużna i osobiste wielkopostne postanowienie.

Papieska Intencja Misyjna Marzec 2001

Aby przykłady męczenników i świadków wiary, które przypominano podczas obchodów Wielkiego Jubileuszu, przyczyniły się do postępu dialogu ekumenicznego i międzyreligijnego.

Papież Paweł VI, kanonizując w 1964 roku męczenników z Ugandy, powiedział, że „pamięci godni są też inni, należący do wyznania anglikańskiego, którzy ponieśli śmierć dla imienia Chrystusa”. Ten ekumeniczny kontekst męczeństwa został jeszcze pełniej ukazany podczas obchodów Wielkiego Jubileuszu, zwłaszcza 7 maja 2000 roku, gdy w Koleseum rzymskim przypomniano męczenników chrześcijańskich ostatniego stulecia. Męczennicy z różnych Kościołów dali wspólne świadectwo Chrystusowi, dlatego w dialogu ekumenicznym zbliża nas bardzo do siebie wspomnienie tych niezłomnych świadków wiary.

Wszyscy chrześcijanie wyznają, że Jezus jest Panem i Zbawicielem (por. Dz 1,36) „i nie ma w żadnym innym zbawienia, gdyż nie dano ludziom pod niebem żadnego innego imienia, przez które moglibyśmy być zbawieni” (Dz 4,12). Nie wystarczy jednak tylko mówić: „Panie, Panie!”, aby wejść do kró-

lestwa niebieskiego, ponieważ trzeba pełnić wolę Ojca, objawioną przez Chrystusa (por. Mt 7,21). Również do chrześcijan odnosi się ostrzeżenie Chrystusa: „Wielu przyjdzie ze Wschodu i Zachodu, i zasiądą do stołu z Abrahamem, Izaakiem i Jakubem w królestwie niebieskim. A synowie królestwa zostaną wyrzuceni na zewnątrz...” (Mt 8,11–12). Dlatego Jezus w dialogu międzyreligijnym uczy nas postaw pokory i podziwu dla Bożego planu zbawienia wszystkich ludzi. „Ludzie, choćbyśmy nie głosili im Ewangelii, będą mogli się zbawić na innych drogach, dzięki miłosierdziu Bożemu, ale czy my sami możemy się zbawić, jeżeli zaniechamy jej głoszenia z powodu gnuśności, lęku, »wstydy« się Ewangelii» – jak napisał św. Paweł (por. Rz 1,16) – lub kierowania się fałszywymi poglądami?” (EN 80).

Wielu męczenników chrześcijańskich nie wahało się oddać życia za Chrystusa. Ich krew przynagla nas do dialogu tak ekumenicznego, jak i międzyreligijnego, ponieważ jest on nieodzowny w misji Chrystusa Odkupiciela powierzonej Kościołowi.

KS. ANTONI KMIECIK

Kalendarz liturgiczny

4 III

Niedziela – I Wielkiego Postu

Czyt.: wydrukowane w całości na str. 2

(I tydz. psalterza)

W jednej z katechez Ojciec Święty mówiąc o doświadczeniu pustyni ludu Izraela zaznaczył: „Jezus udając się na pustynię włącza się niejako w historyczne doświadczenie swojego ludu. Ale w przeciwieństwie do ludu Izraela, w chwili rozpoczęcia swej działalności mesjańskiej jest przede wszystkim posłuszny Duchowi Świętemu, który przemawiając w głębi Jego duszy, wskazuje Mu tę drogę ostatecznego przygotowania do misji. Dla Jezusa jest to czas samotności i duchowej próby, którą przechodzi zwycięsko z pomocą słowa Bożego i modlitwy” (21.7.1990).

5 III

Poniedziałek – dzień powszedni

Czyt.: Kpł 19,1–2.11–18; Ps 19; Mt 25,31–46.

Chrześcijańskim stałym praktykującym czyni miłości. Ojciec Święty w tegorocznym orędziu na Wielki Post wzywa, by solidarnie wziąć na siebie odpowiedzialność za istniejącą nędzę i zaznacza: „Gdy widzimy zboleiałe oblicza tak wielu naszych braci i sióstr i uświadamiamy sobie cierpienia, jakich zaznają, musi to przynaglać nas do podzielenia się przynajmniej częścią naszych dóbr z tymi, którzy zmagają się z trudnościami”.

6 III

Wtorek – dzień powszedni

Czyt.: Iz 55,10–11; Ps 34; Mt 6,7–15.

Wiele komentarzy napisano do modlitwy *Ojczy nasz*. Nie wystarczy ich poznać. Trzeba stale coraz lepiej tę modlitwę, która dziś jest czytana w Ewangelii, rozważać i jej treścią żyć. Łączenie tej modlitwy z czynem pomaga przemieniać świat.

7 III

Środa – dzień powszedni, wspomnienie dowolne śś. Perpetuy i Felicjy, męczennicy

Czyt.: Jon 3,1–10; Ps 51; Łk 11,29–32.

Prorok Jonasz i Chrystus Pan wzywali do nawrócenia. Ojciec Święty na pytanie, jak przyjąć to wezwanie, odpowiada: „Musimy przede wszystkim otworzyć serce na przejmujące orędzie liturgii. Okres przygotowania do Paschy jest opatrnościowym darem Boga i cenną sposobnością zbliżenia się do Niego przez wejście w głąb samego siebie i wsłuchanie się w głos Jego wewnętrznych wskazań” (orędzie na Wielki Post).

8 III

Czwartek – dzień powszedni, wspomnienie dowolne św. Jana Bożego, zakonnika

Czyt.: Est 14,1.3–5.12–14; Ps 138; Mt 7,7–14.

Słowo Boże zachęca do modlitwy. Czini to także Ojciec Święty w orędziu na Wielki Post: „Podczas tegorocznego Wielkiego Postu pragnę zachęcić wszystkich wiernych do gorliwej i ufnej modlitwy do Pana, aby każdemu pozwolił na nowo doświadczyć swego miłosierdzia. Tylko ten dar pomoże nam przyjąć i coraz radośniej i ofiarniej wprowadzać w życie miłość Chrystusa”.

9 III

Piątek – dzień powszedni, wspomnienie dowolne św. Franciszki Rzymianki, zakonnicy

Czyt.: Ez 18,21–28; Ps 130; Mt 5,20–26.

Pojednanie z Bogiem wymaga pojednania z ludźmi. Piękny komentarz do dzisiejszej Ewangelii daje Papież w orędziu na Wielki Post: „Aby uczynić krok ku pojednaniu, trzeba wpiąć się w drogę wewnętrznego nawrócenia; trzeba mieć odwagę, aby pokornie podporządkować się przykazaniu Jezusa. Jego słowo nie pozostawia wątpliwości: nie tylko ten, kto jest przyczyną wrogości, ale i ten, kto jej doznaje, winien dążyć do pojednania”.

10 III

Sobota – dzień powszedni

Czyt.: Pwt 26,16–19; Ps 119; Mt 5,43–48.

Jesteśmy powołani do świętości. Ojciec Święty przypominając o powszechnym powołaniu do świętości zaznacza: „Dzisiaj trzeba na nowo z przekonaniem zalecać wszystkim dążenie do tej »wysokiej miary« zwyczajnego życia chrześcijańskiego. Całe życie kościelnej wspólnoty i chrześcijańskich rodzin winno zmierzać w tym kierunku” (*Novo millennio ineunte* n. 31).

11 III

Niedziela – II Wielkiego Postu

Czyt.: Rdz 15,5–12.17–18; Ps 27; Flp 3,17–4,1 albo 3,20–4,1; Łk 9,28b–36.

BP. S.C.

Łańcuchy dobra

ZBIGNIEW NOSOWSKI

Podczas Forum Młodzieży Lubelszczyzny – organizowanego przez tamtejsze duszpasterstwo młodzieży – Janina Ochojska uznana została za „Przewodnika po życiu”. Organizatorzy Forum w uzasadnieniu nazwali ją „człowiekiem, który wytycza szlaki, uczy i pokazuje, jak patrzeć na świat, aby nie zmaromować życia”.

Szefowa Polskiej Akcji Humanitarnej jest dobrze znana ze swej działalności na rzecz innych. Dobrze się dzieje, że również w środowiskach kościelnych dostrzegane są ewangeliczne korzenie jej zaangażowania. W opublikowanej niedawno przez wydawnictwo „Znak” książce „Niebo to inni” (cóż za wspaniały tytuł!) Janina Ochojska opowiada Wojciechowi Bonowiczowi o swoim życiu. Jedną trzecią tej książki to rozmowa o długotrwałych zmaganiach z cierpieniem – mała Janina trafiła do szpitala już w wieku sześciu miesięcy i spędziła tam długie lata... Dzisiaj wielu zazdrości jej niezwyklej pogody ducha. Ona sama podkreśla, że za tą pogodą ducha kryją się dziesiątki wieczorów przepłakanych w poduszkę, godzin, miesięcy, a nawet lata życia z bólem, ogromny wysiłek rehabilitacji, obawy, depresje, momenty załamania... W pasjonującej książce czytelnik śledzi, w jaki sposób Ochojska dochodziła do świadomości, że sensem życia jest pomaganie innym,

do wyznania: *Życie to dar. A kalectwo jest jego częścią. Więc – też darem.*

Otrzymując wyróżnienie w Lublinie, Janina Ochojska za największe zło współczesności uznała obojętność. Podkreśliła, że każdy z licznych gestów solidarności z potrzebującymi, wyrażający się nawet w niewielkiej pomocy, pomnaża dobro na świecie.

Jak przewycięzać tę obojętność, jak pomnażać dobro? Wystarczy drobne gesty – choćby taki, jak zainicjowana ostatnio przez Polską Akcję Humanitarną internetowa Polska Strona Głodu. Klikając w pusty brzuch pajacyka widocznego na stronie www.pajacyk.pl, internauci wspierają fundusz PAH, przeznaczony na dożywianie dzieci w szkołach. Wpłaty dokonują sponsorzy, którzy reklamują się na tej stronie. Organizatorzy akcji zachęcają, by użytkownicy Internetu codziennie w ten sposób wspierali niedożywione dzieci w biednych rejonach Polski.

Rzecz jasna klikanie w ekran komputera nie może zastąpić bezpośredniej pomocy drugiemu człowiekowi (Ochojska bynajmniej tego nie sugeruje). Pozwała to jednak na budowanie poczucia, że współtworzymy łańcuch ludzi dobrej woli. A takiego poczucia – i takich łańcuchów – bardzo w dzisiejszym świecie potrzeba.

Nie ma dobrych wiadomości

JOANNA JURECZKO-WILK

Bezrobocie rośnie lawinowo i w styczniu dotknęło już 2 mln 835 tys. osób. Rzeczywistość ludzi pozostających bez pracy jest jednak o wiele czarniejsza, niż wynika ze statystyk. Wielu z nich nie jest zarejestrowanych w urzędach pracy, a ponad trzy czwarte tych, którzy figurują w statystykach, nie ma prawa do zasiłku. Większość pracy szuka od lat i jest na nią za stara, za młoda lub za mało wykształcona. W rejonach popegeberowskich, mało uprzemysłowionych lub przechodzących restrukturyzację – zdarza się, że pracy nie ma nawet co drugi mieszkaniec w wieku produkcyjnym. Dobrych wiadomości nie mają też demografowie. Za kilka miesięcy do urzędów pracy zgłosi się kolejny rocznik absolwentów z „wyżu demograficznego” oraz świeżo upieczeni magiŝtrowie, których też będzie więcej niż w latach poprzednich. Żeby zatrzymać wzrost bezrobocia na obecnym – i tak bardzo wysokim poziomie – należałoby w najbliższych dziesięciu latach stworzyć 1,5 miliona miejsc pracy.

To się nie uda bez zdecydowanego pobudzenia gospodarki, o czym mówią już zgodnym głosem politycy, pracodawcy i związkowcy. Trzeba więc zadbać o lepsze warunki makroekonomiczne, w pierwszej kolejności o obniżkę stóp procentowych, która pozwoli na zaciąganie tańszych kredytów, m.in. inwestycyjnych. Inwestycje to nowe miejsca pracy. Rozwój

przedsiębiorstw hamuje też utrzymujący się od kilku miesięcy bardzo niski kurs dolara, który powoduje, że eksport stał się mniej opłacalny. A przecież to właśnie eksport ratuje wiele przedsiębiorstw przed upadkiem, bowiem popyt konsumpcyjny w kraju jest coraz niższy.

Wysokie koszty zatrudnienia pracowników: podatek, ZUS, składka na PFRON, zasiłek w pierwszych tygodniach choroby, wysokie stawki za nadgodziny... – skutecznie odstrasza pracodawców od powiększania liczebności załogi. Podobnie jak niektóre niekorzystne dla nich rozwiązania zawarte w kodeksie pracy, narzucające wysoki – ich zdaniem – pułap płacy minimalnej, czy też mało elastyczny tryb zawierania umów na czas określony. Zmiana tych przepisów budzi jednak sprzeciw większości związków zawodowych, które bronią praw pracowniczych, ale czasami również przywilejów.

Potrzeba więc zgody polityków i związkowców na pewne preferencje dla przedsiębiorców tworzących nowe miejsca pracy. Tylko taka forma interwencji w gospodarce jest dopuszczalna i przyniesie trwałe efekty. Na nie jednak będziemy musieli poczekać co najmniej kilka lat. Do tego czasu potrzebne jest jeszcze jedno zdecydowane działanie państwa: zwiększenie środków na pomoc społeczną.

Rosja – NATO: nowe otwarcie?

AGNIESZKA MAGDZIAK-MISZEWSKA

Sekretarz Generalny Sojuszu Północnoatlantyckiego, lord Robertson, przyjechał do Moskwy przede wszystkim po to, by razem z ministrem obrony Iwanem Siergiejewem dokonać uroczystego otwarcia moskiewskiego biura NATO, zamkniętego od czasu natowskich bombardowań Serbii. Ten symboliczny gest oznacza wznowienie zamrożonej współpracy między sojuszem a Rosją. Poza towarzyszącym tego rodzaju wydarzeniom ceremoniom, lord Robertson miał do przekazania swoim rosyjskim partnerom jeszcze jeden komunikat – że polityka „otwartych drzwi” nadal pozostaje natowskim priorytetem i nie ma powodu – poza brakiem spełnienia natowskich kryteriów – dla którego te „otwarte drzwi” miałyby być dla kogokolwiek zamknięte. Polskie doświadczenie pokazuje, że rozszerzenie paktu może wpływać pozytywnie na rozwój dwustronnych stosunków, czego najlepszym dowodem jest przekonanie prezydenta Putina, że to właśnie w ostatnim okresie stosunki polsko-rosyjskie stały się na tyle ważne, że mogą stanowić modelowy przykład dla stosunków Rosji z pozostałymi państwami byłego obozu socjalistycznego. Poza tym, dodał Robertson, prawdziwa debata nad drugą falą rozszerzenia odbędzie się najwcześniej za półtora roku i oczywiście – tak jak w przypadku pierwszej – zastrzeżenia Rosji zostaną wzięte pod uwagę.

Po takim oświadczeniu należałoby się spodziewać ostrej riposty – nie wierzę, że rosyjscy partnerzy Robertsona nie dostrzegli mało subtelnej ironii – na przykład ponownego zamknięcia natowskiego biura na trzy spusty. Nic takiego jednak nie nastąpiło – zamiast ostrej polemiki, Robertsonowi zaproponowano stworzenie paneuropejskiego parasola bezpieczeństwa, różniącego się od kontestowanej przez Rosję i niektóre państwa europejskie amerykańskiego systemu obrony przeciwrakietowej tym, że byłby on... ruchomy. Sens rosyjskiej propozycji – zwykle w ostatnich latach – zmierza do wykorzystania europejskich ambicji dla zmniejszenia amerykańskiej obecności w Europie. Tak też przyjął ją lord Robertson, ograniczając się do stwierdzenia, że stanie się ona przedmiotem studiów najwybitniejszych ekspertów.

Nic nie wskazuje na to, by ktokolwiek w Europie „kupił” tak prymitywny pomysł na skłócenie NATO. Na co więc liczył prezydent Putin, uroczyście wręczając dokumentację pomysłu Robertsonowi? A jeśli wierzył, że taki plan naprawę może się udać? Trudno w to uwierzyć, ale tak może być. Co z tym zrobić? Odpowiedź nie jest optymistyczna – poczekać na nowy etap stosunków Rosja-NATO kolejnych kilka lat.

● W związku z wejściem w życie 22 lutego nowej Ustawy Zasadniczej Państwa Miasta Watykanu, promulgowanej 26 listopada 2000 ub. r. przez Jana Pawła II, Papież mianował kardynała Edmunda Casimira Szokę przewodniczącym Gubernatoratu. Dotychczas stał on na czele Papieskiej Komisji ds. Państwa Miasta Watykanu.

● W wieku prawie 82 lat zmarł w Caracas, w nocy z 21 na 22 lutego, emerytowany arcybiskup tego miasta kard. José Alí Lebrún Moratino, wieloletni przewodniczący Episkopatu Wenezueli. Jan Paweł II przesłał depeczę kondolencyjną na ręce jego następcy – kard. Ignacio Antonio Velasco Garcíi.

● Bp Sławoj Leszek Głódź świętuje 10. rocznicę konsekracji biskupiej i kierowania Ordynariatem Polowym Wojska Polskiego. Z tej okazji przewodniczył 22 lutego Mszy św. dziękczynnej w katedrze polowej w Warszawie.

● Biskup radomski Jan Chrapek, premier Jerzy Buzek, marszałek Senatu Alicja Grzeškowiak i przewodniczący NSZZ „Solidarność” Marian Krzaklewski znaleźli się w komitecie honorowym 25. rocznicy protestu robotniczego z czerwca 1976 roku.

● Były wicepremier i szef MSWiA Janusz Tomaszewski (AWS) został uwolniony od zarzutu „kłamstwa lustracyjnego”. Wyrok jest nieprawomocny.

● Według lutowego sondażu przeprowadzonego przez firmę SMG/KRC, połowa Polaków opowiada się za wejściem naszego kraju do Unii Europejskiej. Przeciwny jest co piąty badany.

● Światowej sławy kosmolog ks. prof. Michał Heller został laureatem prestiżowej nagrody im. ks. Idziego Radziszewskiego za rok 2001. Wyróżnienie przyznawane jest co roku przez Towarzystwo Naukowe Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego za całokształt dorobku „przepojonego humanizmem chrześcijańskim”.

● Rząd brytyjski ujawnił część materiałów dotyczących śmierci generała Władysława Sikorskiego – poinformował PAP prof. Jan Ciechanowski, członek Brytyjsko-Polskiej Komisji i wiceprzewodniczący Rady Polsko-Brytyjskiej. Dokumenty dotarły do Polski za pośrednictwem prof. Ciechanowskiego.

● Prawosławne patriarchaty Konstantynopola i Moskwy są bliskie zawarcia porozumienia w sprawie uregulowania statusu i podziału majątku Kościoła prawosławnego w Estonii. Decyzje w tej sprawie zapadły w Berlinie, podczas rozmów delegacji obu Kościołów, którym przewodniczyli metropolita Pergamonu Jan z Patriarchatu Ekumenicznego oraz metropolita smoleński i kaliningradzki Cyryl z Rosyjskiego Kościoła Prawosławnego.

● Chrześcijaństwo należący do niższych kast społecznych w Indiach zaprotestowali przeciw sposobowi, w jaki odbywa się obecnie w tym kraju spis powszechny. W formularzach, które otrzymują, chrześcijanie i muzułmanie nie mogą wpisać swojego wyznania. Wyznawcy tych religii w rubryce „wyznanie” mogą wpisać jedynie, że są hindusami, buddystami bądź sikhami.

Zawrócić z drogi śmierci

KS. DR MAREK DZIEWIECKI, duszpasterz trzeźwości diecezji radomskiej, członek Zespołu Apostolstwa Trzeźwości przy Konferencji Episkopatu Polski, prodziekan Wydziału Teologicznego UKSW w Radomiu, psycholog, autor wielu publikacji z dziedziny profilaktyki uzależnień.

– Od dziesięciu lat zajmuje się Ksiądz profilaktyką uzależnień i duszpasterstwem trzeźwości. Na ile nadużywanie alkoholu przez Polaków jest problemem duszpasterskim?

– Problem alkoholowy nie dotyczy jedynie tych, którzy są alkoholikami, ale wszystkich dorosłych, którzy nadużywają alkoholu oraz wszystkich nieletnich, którzy sięgają po alkohol w jakiegokolwiek postaci czy ilości. Każdy, kto nawet sporadycznie nadużywa alkoholu, wyrządza bolesną krzywdę sobie i bliskim. Niszczy nie tylko swoje zdrowie fizyczne, ale także swoją równowagę psychiczną oraz więzi z Bogiem i ludźmi. Badania przeprowadzone przez Państwową Agencję Rozwiązywania Problemów Alkoholowych pokazały, że prawie połowa polskich dzieci i młodzieży cierpi, przynajmniej czasami, na skutek nadużywania alkoholu przez rodziców. Niezależnie od ponoszenia negatywnych doraźnych konsekwencji, osoby nadużywające alkoholu rozpoczynają drogę ku śmiertelnej chorobie. Ludzi uzależnionych od alkoholu mamy w Polsce obecnie około półtora miliona. Oznacza to, że oni sami oraz kilka milionów ich bliskich przeżywają koszmarnie cierpienia.

– Czy wiara ułatwia walkę z nałogiem?

– Alkohol zastawia najbardziej niebezpieczną pułapkę, jaką można zastawić na człowieka: obiecuje mu łatwe szczęście, poprawę nastroju bez potrzeby poprawiania własnej sytuacji życiowej oraz postępowania. W obliczu takiej pułapki każdy, także głęboko wierzący, powinien zachować czujność i pokorę. Gdy pojawi się choroba alkoholowa, to odzyskanie wiary okazuje się podstawowym warunkiem trwałej trzeźwości. Świadczy o tym program 12 Kroków Anonimowych Alkoholików, dzięki któremu w ciągu 60 lat wiele milionów alkoholików wróciło na drogę normalnego życia. W trzecim kroku uznają oni, że tylko Bóg może im pomóc w uwolnieniu się z nałogu: „Postanowiliśmy powierzyć naszą wolę i nasze życie opiece Boga”. Następne kroki prowadzą do dokonania moralnego obrachunku z przeszłością, zażyczenia za wyrządzone krzywdy oraz do rozwoju duchowego i moralnego. Program Dwunastu Kroków AA to rodzaj specjalistycznych rekolekcji, które muszą trwać do końca życia. W zaawansowanej fazie zdrowienia pojawia się zdolność do przeżywania więzi z Bogiem w sposób o wiele bardziej osobisty i dojrzały niż przed pojawieniem się alkoholizmu.

– Czy miejscem walki z pijaństwem może być konfesjał? Jakie błędy popełniają spowiednicy?

– Konfesjał bywa często jedynym miejscem, w którym ksiądz ma osobisty kontakt z ludźmi nadużywającymi alkoholu. Niestety, często spowiednicy



nie znają mechanizmów tej choroby. Alkoholik to ktoś, kto nie może wypić niewielkiej ilości alkoholu i jednocześnie ktoś, kto wierzy, że nie jest alkoholikiem. W tej sytuacji błędem jest polecanie człowiekowi uzależnionemu, by pił niewiele alkoholu albo żeby powstrzymał się od picia na określony czas, np. w okresie Wielkiego Postu. Pierwszego polecenia uzależniony w ogóle nie jest w stanie zrealizować. Mo-

że natomiast czasowo powstrzymać się od picia alkoholu. Wtedy jednak traktuje to jako „dowód”, że nie jest uzależniony i tak „uspokojony” zwykle rozpoczyna kolejny ciąg picia. Najlepszą reakcją spowiednika jest stanowcze zachęcenie penitenta do podjęcia stałej abstynencji (bez przekonywania go, że jest on alkoholikiem) oraz skierowanie do ruchów samopomocy. Niezwykle ważne jest, by spowiednik pomógł penitentowi nie tylko uświadomić sobie grzechy i błędy, ale by pomógł mu upewnić się, że nadal jest cenny w oczach Bożych oraz że ma szansę na nową teraźniejszość i przyszłość.

– Dramatycznie rośnie liczba problemów alkoholowych wśród dzieci i młodzieży...

– Zagrożenia alkoholowe wśród młodzieży przybrały już rozmiary epidemii. Badania ogólnopolskie z maja 1999 r. wykazały, że 91 proc. chłopców i 87 proc. dziewcząt w wieku 15 lat ma kontakt z alkoholem. Sięganie po alkohol w wieku rozwojowym sprawia, że można stać się alkoholikiem już po kilku miesiącach od wypicia pierwszego piwa. Sądzę, że Kościół zbyt mało jeszcze uświadamia rodzicom i wychowawcom alkoholowy dramat dzieci i młodzieży.

Kościół ma do spełnienia niezastąpioną rolę w wychowaniu do trzeźwości. Większość profilaktyków próbuje uczyć młodych ludzi mądrej postawy wobec alkoholu, nie ucząc ich jednocześnie mądrej postawy wobec życia, nie demaskując toksycznego oddziaływania określonych programów telewizyjnych, filmów czy czasopism młodzieżowych, w których promowany jest dosłownie pijany styl życia, oparty na szukaniu łatwego szczęścia i doraźnej przyjemności. Pozytywne więzi z rodzicami i z Bogiem to najlepsze dla dzieci i młodzieży zabezpieczenie przed chemicznymi uzależnieniami.

Do parafii w całej Polsce trafia właśnie przewodnik duszpasterstwa trzeźwości „Nowe przesłanie nadziei”, którego jestem redaktorem. Mam nadzieję, że książka ta będzie dobrą pomocą dla duszpasterzy, którzy poszukują skutecznych metod troski o trzeźwość i o szczęśliwą przyszłość młodego pokolenia.

– Dziękuję za rozmowę.

Rozmawiał
TOMASZ GOŁĄB

Od redakcji

„Wielki Post sprzyja oczyszczeniu mojej wiary z wszystkiego, co ją wypacza, osłabia, czyni karykaturalną. Co to oznacza? Chciałbym użyć porównania ze szkłem powiększającym. Tylko wtedy, gdy patrzymy przez środek lupy, widzimy ostro i wyraźnie kontury oglądanego przedmiotu. Im bardziej się od tego środka oddalamy, im bardziej nasz wzrok przesuwa się na obrzeża, tym bardziej zniekształcone i wręcz nierozpoznawalne stają się przedmioty. Tak jest z naszą wiarą” – pisze w homilii ks. Roman Kempny. Czas Wielkiego Postu to czas wielkiego rachun-

ku sumienia, czas umocnienia w wierze. Czy nie błądzimy zbyt często po obrzeżach, czy nie gubimy w prząsłej codzienności prawdziwego Centrum – Chrystusa? W czasie wielkopostnej zadumy kontynuujemy medytacyjną lekturę Biblii. Czytajmy, rozważajmy i módlmy się – zachęca w Szkole Słowa Bożego ks. Jan Kochel. „Kuszeni, ale nie pokonani” – to wiele mówiący tytuł nowego wielkopostnego cyklu ks. Tomasz Horaka. Zachęcam do lektury.

WITOLD KOCIŃSKI

W numerze

WIARA I ŻYCIE

- str. 6 Kolegium kardynałów – dokończenie
Szkoła Słowa Bożego: Piękno krzyża
- str. 7 Refleksje nad naszą wiarą
– ks. Andrzej Suchoń
Kuszeni, ale nie pokonani
– ks. Tomasz Horak

NIEDZIELA TRZEŹWOŚCI

- str. 8 Życie bez kaca – Tomasz Gołąb
Można żyć inaczej

PO KONSYSTORZU

- str. 9 Korespondencja z Rzymu
ks. Kazimierza Sowy:
Kardynałowie nowego tysiąclecia

ROK KARDYNAŁA STEFANA WYSZYŃSKIEGO

- str. 12 Odwaga Prymasa – Alicja Wysocka
O TYM SIĘ MÓWI

- str. 13 Pytania w sprawie Jedwabnego
– Sławomir Radoń

TRUDNE SPRAWY

- str. 14 Wizja rozpaczy – Mariusz Bobuła
OD WYŚŁANNIKA GN DO ROSJI
- str. 24 Będą Robinsonami
– z Kaliningradu pisze
Marek Koprowski

gość
niedzielny

Wydawnictwo
Kurii Metropolitalnej
w Katowicach

Adres redakcji: ul. Wita Stwosza 11, 40-042 Katowice

Adres dla korespondencji:

skrytka pocztowa 659, 40-958 Katowice 2

Telefony: (0-32) 251-18-07, (0-32)

251-50-06, (0-32) 251-15-55

Fax: (0-32) 251-50-21,

e-mail: redakcja@goscieniedzielny.pl

Redaktor naczelny: ks. Stanisław Tkocz

Zastępca redaktora naczelnego: Andrzej Grajewski

Sekretarze redakcji: Witold Kociński, Sebastian Musiol,
ks. Artur Stopka (dyr. oddziału katowickiego)

Zespół: Ewa Babuchowska (kier. działu „W naszym domu”),
Andrzej Babuchowski (kier. działu kulturalnego), Wiesława Dąbrowska-Macura,
Michał Góra, Barbara Gruszka-Zych,

Krystyna Jagiełło-Kamm (stała korespondentka w RFN), Stanisław Jankowski,
Edward Kabisz (red. „Gościa Telewizyjnego”),

Małgorzata Kamraczka-Lipowska, ks. Roman Kempny (kier. działu religijnego),
Marek Koprowski (dział kraje Europy Wschodniej),

Jerzy Miciak (kier. działu graficznego),

ks. Andrzej Morawski (korespondent w Moskwie), Henryk Sakwerda,

Dobromiła Salik, ks. Kazimierz Sowa, Hanna Woźnica-Gierłasińska,

„Azymut” – redaktor prowadzący Piotr Dardziński

Dział reklamy i marketingu: Beata Słodka (kier. działu), Bernadeta Gruszka

Punkt przyjmowania ogłoszeń w Katowicach:

Rynek 13, tel./fax 781-99-32

Agencja Reklamowa – Stanisław Kołodziej

Tel./fax: (32) 2437390, lub (32) 2514654 wew. 125; 0 501479216,

Korekta: Elżbieta Bielias, Barbara Cień, Ewa Kura, Edyta Nicińska,

Maria Pietyra, Joanna Woszczyzna

Dział łączności z Czytelnikami: Krystyna Strozik-Zielińska

Przyjmowanie interesantów – w czwartki od 10.00 do 15.00

e-mail: list@goscieniedzielny.pl

Fotoreporterzy: Marek Piekara, Henryk Przdonziono

Archiwum: Janina Dłużńska, Małgorzata Scigaj

Informacyjni: Jan Gawin, Adam Sobel

Studio GN: Jacek Bekman, Rafał Blaszczyk, Joanna Bremer, Anna Grzywacz,

Renata Jureczko, Dorota Lubocka, Irena Nakonieczna, Kornelia Olszak,

Piotr Pleskur, Piotr Sudol

Administracja: Urszula Babczyńska, Barbara Grajcar, Małgorzata Gwizdała,

Lidia Herczeg, Roman Krajewski, Maria Klusek, Beata Mozgól,

Krystyna Palenta, Antoni Poledniok, Krystyna Stawik,

Elżbieta Zabińska (główna księgową)

Druk: Krakowska Drukarnia Prasowa Sp. z o.o.,

DRUKPRESS, Kraków, ul. Nowohucka 50.

Oddziały „Gościa Niedzielnego”

BIELSKO-BIALA ul. Słowackiego 27, 43-300 Bielsko-Biala, tel. (0-33) 81-25-139

GLIWICE ul. Łużycka 1, skr. poczt. 196, 44-101 Gliwice, tel./fax (0-32) 230-78-80

KATOWICE ul. Wita Stwosza 16, 40-042 Katowice, tel. (0-32) 251-21-60 wew. 305

KIELCE ul. Jana Pawła II 3, 25-025 Kielce, tel. (0-41) 344-78-06, fax (0-41) 344-94-02

KOSZALIN („Wierzę”) ul. Pilsudskiego 6, skr. poczt. 93, 75-511 Koszalin,

tel. (0-94) 3411-277, fax 3410-314

KRAKÓW Rynek Główny 44, 30-960 Kraków, tel./fax (0-12) 421-49-83

LUBLIN ul. Prymasa Stefana Wyszyńskiego 2,

20-950 Lublin, tel. (0-81) 53-21-058 wew. 313, tel./fax (0-81) 53-21-058 wew. 336

OPOLE ul. Sikorskiego 7/1, 45-051 Opole, tel./fax (0-77) 454-64-72

SANDOMIERZ ul. Żeromskiego 6, 27-600 Sandomierz,

tel. (0-15) 832-76-60, fax (0-15) 832-76-61

TARNÓW ul. Katedralna 1, 33-100 Tarnów,

tel./fax (0-14) 26-15-50

WARSZAWSKIE Biuro „Gościa Niedzielnego”, ul. Mokotowska 43, 00-551 Warszawa,

tel./fax (0-22) 621-57-99, (0-22) 629-02-67.

WROCLAW ul. Trzebnicka 11/4, 50-245 Wrocław,

tel. (0-71) 322-30-72, tel./fax (0-71) 322-37-09



Materiałów niezamówionych

redakcja nie zwraca.

Zastrzegamy sobie prawo skracania

i adiustacji tekstów oraz zmiany ich tytułów.

KOLEGIUM KARDYNAŁÓW

141. *SCHEFFCZYK Leo, Niemiec (ze Śląska); 21 II 1920, 21 II 2001
143. SCHÖNBORN Christoph OP, Austriak, 22 I 1945, 21 II 1998
144. SCHOTTE Jan Pieter CICM, Belg; 29 IV 1928, 26 XI 1994
145. SCHWERY Henri, Szwajcar; 14 VI 1932, 28 VI 1991
146. SEBASTIANI Sergio, Włoch; 11 IV 1931, 21 II 2001,
147. *SENSI Giuseppe Maria, Włoch; 27 V 1907, 24 V 1976;
148. SEPE Crescenzo, Włoch; 2 VI 1943, 21 II 2001
149. *SFEIR Nasrallah Pierre, Libańczyk; 15 V 1920, 26 XI 1994
150. SHAN KUO-HSI Paul SI, Chińczyk (z Tajwanu); 3 XII 1923, 21 II 1998
151. SHIRAYANAGI Peter Seiichi, Japończyk; 17 VI 1928, 26 XI 1994
152. SILVESTRINI Achille, Włoch; 25 X 1923, 28 VI 1988
153. SIMONIS Adrianus Johannes, Holender; 26 XI 1931, 25 V 1985
154. SIN Jaime, Filipińczyk (poch. chińskiego); 31 VIII 1928, 24 V 1976
155. SODANO Angelo, Włoch; 23 XI 1927, 28 VI 1991
156. STAFFORD James Francis, Amerykanin; 26 VII 1932, 21 II 1998
157. STERZINSKY Georg Maximilian, Niemiec; 9 II 1936, 28 VI 1991
158. *STICKLER Alfons Maria SDB, Austriak; 23 VIII 1910, 25 V 1985
159. SUÁREZ RIVERA Adolfo Antonio, Meksykanin; 9 I 1927, 26 XI 1994
160. *SUQUÍA GOICOECHEA Angel, Hiszpan (Bask); 2 X 1916, 25 V 1985
161. SZOKA Edmund Casimir, Amerykanin (polskiego pochodzenia); 14 IX 1927, 28 VI 1988
162. *ŚWIĄTEK Kazimierz, Polak (Białoruś); 21 X 1914, 26 XI 1994;
163. TAOFINU'U Pio SM, Samończyk; 8 XII 1923, 5 II 1973
164. TERRAZAS SANDOVAL Julio CSSR, Boliwijczyk; 7 III 1936, 21 II 2001
165. TETTAMANZI Dionigi, Włoch; 14 III 1934, 21 II 1998
166. THIANDOUM Hyacinthe, Senegalczyk; 2 II 1921, 24 V 1976
167. *TODEA Alexandru, Rumun; 5 VI 1912, 28 VI 1991;
168. TOMKO Jozef, Słowak; 11 III 1924, 25 V 1985
169. *TONINI Ersilio, Włoch; 20 VII 1914, 26 XI 1994;
170. TUCCI Roberto SI, Włoch; 19 IV 1921, 21 II 2001
171. TUMI Christian Wiygham, Kameruńczyk; 15 X 1930, 28 VI 1988
172. TURCOTTE Jean-Claude, Kanadyjczyk; 26 VI 1936, 26 XI 1994
173. TZADUA Paulos, Etiopczyk; 25 VIII 1921, 25 V 1985
174. *URSI Corrado, Włoch; 26 VII 1908, 26 VI 1967;
175. *VACHON Louis-Albert, Kanadyjczyk; 4 II 1912, 25 V 1985;
176. VELASCO GARCÍA Ignacio Antonio, Wenezuelczyk; 17 I 1929, 21 II 2001
177. VIDAL Ricardo J., Filipińczyk; 6 II 1931, 25 V 1985
178. VITHAYATHIL Varkey, Hindus; 29 V 1927, 21 II 2001
179. VLK Miloslav, Czech; 17 V 1932, 26 XI 1994
180. WAMALA Emmanuel, Ugandyjczyk; 15 XII 1926, 26 XI 1994
181. WETTER Friedrich, Niemiec; 20 II 1928, 25 V 1985
182. *WILLEBRANDS Johannes, Holender; 4 IX 1909, 28 IV 1969;
183. WILLIAMS Thomas Stafford, Nowozelandczyk; 20 III 1930, 2 II 1983
184. WINNING Thomas Joseph, Brytyjczyk (Szkot); 3 VI 1925, 26 XI 1994
185. WU CHENG-CHUNG John Baptist, Chińczyk (z Hongkongu); 26 III 1925, 28 VI 1988

Szkoła Słowa Bożego Piękno krzyża

KS. JAN KOCHEL

*W czasie wielkopostnej zadumy pragniemy kontynuować medytacyjną lekturę Biblii, która powinna stawać się modlitwą i przemieniać nasze życie. Proponuję następujący schemat: **CZYTAJ!** Bardzo ważna jest atmosfera wyciszenia (może towarzyszyć ci zapalona świeca). **Przed lekturą należy wezwać pomocy Ducha Świętego. Przeczytaj powoli i spokojnie wskazane teksty. ROZWAŻ!** Po lekturze rozważ orędzie, które pragnie pomóc ci w osobistej medytacji nad tekstem. **Pytaj samego siebie: co Bóg chce mi powiedzieć przez dane Słowo? MÓDL SIĘ!** Medytacja Słowa Bożego prowadzi do modlitwy. Dlatego spróbuj modlić się Słowem. Na zakończenie warto podjąć konkretne postanowienie wypływające z medytacji nad usłyszonym Słowem.*

CZYTAJ!
Ps 69,17–22.30–37;
J 19,25–30.

ROZWAŻ!

Od Wielkiego Piątku człowiek żyje – czy tego chce, czy nie – w blasku krzyża. Bóg wybrał właśnie taką drogę odkupienia ludzkości. Temat piękna krzyża pozostaje jednak tematem prowokującym. Ukrzyżowanie było przecież straszliwą karą, zarezerwowaną dla niewolników, zdrajców buntowników. Jaki sens ma zatem mówienie o „mocy” krzyża (1 Kor 1,18), o jego „chłubie” (Ga 6,14), o „pokoju” (Kol 1,20) i „uzdrowieniu” (1 P 2,24), które z niego wypływają?

Błogosławioną tajemnicę krzyża przybliży św. Teresa Benedykta od Krzyża (Edyta Stein). Męczennica z Oświęcimia, przed doświadczeniem okrucieństwa obozu koncentracyjnego, odkryła głębokie znaczenie spotkania z krzyżem. Stał się on dla niej „pierwszym doświadczeniem mocy Bożej, która emanuje z krzyża i udziela się tym, którzy krzyż przyciągają”.



HENRYK PRZONDZONO

Podobnie pisze św. Paweł: „Nauka krzyża jest mocą Bożą dla nas, którzy dostępujemy zbawienia” (por. 1 Kor 1,18). I dlatego wyznaje: „Nie daj Boże, bym się miał chlubić z czego innego, jak tylko z krzyża Pana naszego Jezusa Chrystusa” (Ga 6,14).

Przyjęcie krzyża daje nie tylko poczucie mocy, lecz przywraca harmonię i prawdę naszych relacji z Bogiem. Staje się więc znakiem promieniującym tajemniczą pięknnością.



Krzyż bizantyjskiego cesarza Justyna II, VI w.

Psalmista prosi zatem, aby Pan zachował nas od skażenia tego świata. Kto pragnie doświadczyć „ogromu miłosierdzia”, musi uznać swoją małość i być gotowym przyjąć wszelkie cierpienia i próby. Od ofiar Bogu miłsze jest uwielbienie, dlatego „pieśnią chcę chwalić imię Boga i wielbić Go z dziękczynieniem”.

Prawdziwym „dziedzictwem sług Jego” stał się testament krzyża (J 19,26–27). W osobie „umiłowanego ucznia” chrześcijanie otrzymali zapewnienie duchowej adopcji – usynowienia: „Oto syn Twój” (J 19,26). Św. Paweł wyraził to w słowach: „Nie otrzymaliście przecież ducha niewoli, by się znowu pogrążyć w bojaźni, ale otrzymaliście ducha przybrania za synów (...) Jeśli zaś jesteśmy dziećmi, to i dziedzicami: dziedzicami Boga, a współdziedzicami Chrystusa, skoro

wspólnie z Nim cierpimy po to, by też wspólnie mieć udział w chwale” (Rz 8,15–17). W Ewangelii św. Jana ostatnie tchnienie nie oznacza śmierci biologicznej, ale Tchnienie Ducha, dające życie, ożywiający wszelkie stworzenie. Na krzyżu Jezus przekazuje wierzącym Ducha Świętego, tak jak po zmartwychwstaniu „tchnął na nich i powiedział: »Weźmijcie Ducha Świętego!«” (J 20,22). Krzyż jest więc symbolem nowych narodzin, a celem przyścia Syna Bożego na ten świat stało się przekazanie nowego życia: „I skłoniwszy głowę oddał [przekazał] ducha” (J 19,30).

● Co oznacza dla mnie wielokopięty gest ucałowania i adoracji krzyża?

● Jakie miejsce zajmuje krzyż w moim domu, w pracy, w urzędzie, w szkole? Czy potrafię bronić krzyża – znaku mojego zbawienia?

● Jak reaguję na cierpienie?
● W czym tkwi piękno krzyża?

MÓDL SIĘ!

Krzyż Pana mego niech będzie mi wzorem, niech będzie moją siłą, moim pokrzepieniem i rozwiązaniem wszystkich niejasnych problemów, światłem wszystkich nocy. Daj, abyśmy znajdowali chlubę w krzyżu Pana naszego Jezusa Chrystusa. Daj, abyśmy się stali dojrzałymi w prawdziwym chrześcijańskim istnieniu i życiu, aby krzyż nie był dla nas nieszczęściem i niezrozumiałym absurdem, lecz znakiem wybrania przez Ciebie, tajemnym, niezawodnym znakiem, że jesteśmy Twoimi na zawsze...; pozwól nam doświadczyć w krzyżu również jego błogosławieństwa. Daj nam taki krzyż, o którym Twoja mądrość wie, że może on być ku naszemu zbawieniu, a nie ku zgubie (K. Rahner).

Zachęcamy Czytelników do dzielenia się swoimi refleksjami na temat rozważonych metodą *lectio divina* zaproponowanych dziś fragmentów Pisma Świętego. Listy można przysyłać pod adresem „Gościa Niedzielnego” (skr. poczt. 652, 40-042 Katowice) lub e-mailem: ksjan@kuria.gliwice.pl

Audycje „Szkoły Słowa” emitowane są w Radiu Plus Gliwice (96,1 FM) w pierwszą niedzielę miesiąca o godz. 21.15.

Refleksje nad naszą wiarą

Nawrócenie w wierze

KS. ANDRZEJ SUCHOŃ

Pośród nas jest wielu, którzy wierzą nie tyle w to, że Bóg istnieje, ale wierzą Bogu, wierzą w Jego moc w swoim życiu. Całą swoją ufność pokładają w Panu. To są ludzie, którzy naprawdę spotkali Chrystusa, a On tak ich sobą zafascynował, że nie wyobrażają sobie życia bez Niego. Dla nich Chrystus jest Przyjacielem, z którym codziennie w różnych sytuacjach nawiązują wewnętrzną więź i są przekonani, że nic w życiu nie jest ważniejsze niż owa wewnętrzna więź z Bogiem. Ona sprawia, że nie załamują się pod ciężarami życia, że nie tracą radości mimo trosk, chorób i codziennych problemów, że mają dość siły przeciwstawić się pokusom świata.

Pan Bóg dał mi łaskę spotkania w życiu wielu takich ludzi, ludzi nawróconych w wierze. Jaka jest tajemnica ich nawrócenia. W każdym przypadku jest ona zapewne inna. Można jednak powiedzieć, że stało się z nimi w pewnym momencie życia coś takiego jak z Szawłem pod Damaszkiem. Szawel, zanim spotkał Chrystusa twarzą w twarz, wierzył w istnienie Boga, zaliczał się do Jego wiernych. Urodzony w pobożnej rodzinie faryzejskiej, miał nawet szczęście zdobyć dobre wykształcenie religijne w szkole szanowanego przez wszystkich Gamaliela. Znał dobrze Prawo Boże i zapewne skrupulatnie go przestrzegał. Mógł występować publicznie w synagogach, czytać Pismo św. i je komentować. Bóg jednak nie był dla niego Bogiem żywym, był jedynie ideologią, zbiorem praw. Choć miał prawo zaliczać się do mocno wierzących, dobrze znał Dekalog oraz przykazanie miłości, siał groźbę wokół siebie. Potrafił patrzeć, jak kamienowano diakona Szczepana i cieszył się zapewne, że oto zgładzony zostaje ten, który nie podziela jego poglądów

i należy do wyznawców Chrystusa. Szawel w imię swojej religii prześladował innych wyznawców, dyszał żądzą zabijania dla utrzymania systemu. Prosił nawet o listę wyznawców Chrystusa w Damaszku i wybrał się tam, by prześladować chrześcijan.

I stała się rzecz nieprawdopodobna. Ten człowiek wierzący dotąd w istnienie Boga spotyka Chrystusa. Spotyka się z zamartwychwstałym Synem Bożym twarzą w twarz. Słyszysz skierowane do Niego osobiście słowa: „Szawle, Szawle, dlaczego mnie prześladowasz”. Od tej chwili rozumiał, że wiara to nie tylko prawo, zbiór dogmatów czy religijnych zrzeczeń. Chrystus dał mu poznać, że prawdziwa wiara polega na tym, by zobaczyć oblicze Boga w różnych sytuacjach swojego życia, a przede wszystkim w oczach drugiego człowieka. Chrystus uświadomił Szawłowi, że chrześcijaństwo przez Niego zapoczątkowane jest religią serca, w której wiara łączy się nierozwalnie z miłością.

Szawel rozumiał, że nie można pogodzić wiary w Boga z życiem

niezgodnym z jej zasadami. Zrzucił z siebie starego człowieka, a przyodział się w nowego. Z Szawła – stał się Pawłem, z prześladowcy – Apostołem Narodów. Od tej chwili wszystko w życiu uważa za śmiecie, byleby tylko pozyskać Chrystusa, bo sam został zdobyty przez Niego. W liście do Galatów powie o sobie: „Teraz już nie ja żyję, ale żyje we mnie Chrystus”. Dawny prześladowca, budzący strach wśród ludzi, po nawróceniu napisze najpiękniejszy list o miłości (por. 1 Kor 13).

Na tym polega nawrócenie w wierze. Takie nawrócenie stanowi istotę nowej ewangelizacji. Dlatego Ojciec Święty w liście na zakończenie Roku Jubileuszowego wzywa, byśmy „na nowo rozpoczęli od Chrystusa” – od spotkania z Nim, od „kontemplacji Jego Oblicza”, od wpatżenia się w Jego twarz i wsłuchania się w Jego głos. W życiu człowieka musi nastąpić spotkanie z Chrystusem twarzą w twarz. Tylko wtedy nasza wiara stanie się żywa. Tylko wtedy będziemy mogli powtórzyć za św. Pawłem: „Wiem, komu zawierzyłem”.

Kuszeni, ale nie pokonani (1)

„Pełen Ducha Świętego, powrócił Jezus znad Jordanu i przebywał w Duchu Świętym na pustyni czterdzieści dni, gdzie był kuszony przez diabła...” (Łk 4,1nn)

Zaczyna się Wielki Post i znowu czytamy Ewangelię o kuszeniu Jezusa. Tak – to jest Ewangelia. Czyli dobra nowina, dobra tak bardzo, że aż radosna. Trzeba przyznać, że sceneria tej opowieści jest baśniowa. Czterdzieści dni postu, kamienie kuszące chlebem; góra tak wysoka, że widać z niej wszystkie królestwa świata; na koniec ten narożnik świątyni, a właściwie przedziwna podróż do świętego miasta... Czy to nie jedna z baśni? Korci, by i diabła między bajki włożyć. A jeśli diabła – to może i Jezusa? Stosowny morał z bajki wysnuć i wrócić do twardej rzeczywistości.

Twardej? A dlaczego twardej? Bo zaślanej kamieniami jak owa pustynia. Do rzeczywistości, w której każdy z nas jest doświadczany na sto różnych sposobów. Aladyn i Szeherazada nie poradziłiby sobie w tym bezwzględnie światle, w którym niewiele bajkowo dobrych zakończeń i baśniowych trików. Dlatego potrzebna nam Ewangelia – dobra i radosna wieść, że...

Przed wszystkim, że Bóg chciał przeżyć ludzkie życie bez reszty. A w tym życiu najbardziej ludzko-ludzka dolą jest pokusa. Przypadłość

Miejsce zwane kuszeniem

KS. TOMASZ HORAK

ta jest nierozdzielnie związana z wolnością. Człowiek może decydować i człowiek musi wybierać. Może i musi... Jedno wielkie – drugie niezwykle trudne. Na skrzyżowaniu tego może i musi czyha... No właśnie – coś, czy ktoś? Doświadczenie pokoleń mówi, że to ktoś wykorzystuje słabość człowieka. Gdy Bóg stał się jednym z nas, chciał w tym miejscu ludzkich doświadczeń stanąć. Więcej – On dlatego stał się jednym z nas, by stanąć właśnie w tym miejscu. I spotkać się oko w oko z diabłem, mistrzem w manipulowaniu ludzką wolnością.

To nie bajka. To wielka prawda Ewangelii, że w starciu z diabłem nie jesteśmy sami. Powiada Pismo Święte: „Nie takiego bowiem mamy arcykapłana, który by nie mógł współczuć naszym słabościom, lecz doświadczonego we wszystkim na nasze podobieństwo, z wyjątkiem grzechu” (Hbr 4,15). Czy to nie dobra i radosna nowina? Że nie jesteśmy sami w tym najbardziej ludzkim miejscu życia, gdzie możemy wybierać i zarazem musimy decydować? I że obecność diabła blednie, bo jest tam z nami Jezus! Kuszeni – ale nie pokonani! Sceneria ewangelicznej opowieści przestaje być ważna, skoro jej realizm sięga samej głębi ludzkich zmaganiań.

Po to jest czas Wielkiego Postu, by zostawić na boku wiele ważnych spraw swojej codzienności i pójść na

pustynię. Pójść jak Jezus: w Duchu Świętym. Pójść tak, jak realia nam pozwalają: w duchu. Bo to i w domu zostać trzeba, i do pracy pójść – szara codzienność. Pustynia. Ale duchem i w Duchu Świętym można na wszystko popatrzeć z boku, do wszystkiego nabrać dystansu. Przed wszystkim do samego siebie. I zobaczyć, co nas kusi. I jak. Próbować rozgryźć zagadkę tego rozstaju dróg, gdzie moc wybierać i musieć decydować owocuje kuszeniem. Potrzebny post – odsunięcie tego, co odsuniętym być może. A jest tego dużo

więcej, niż nam się zdaje. Oczyszczeni, wyzbyci dekoracji i upiększeń, blisko Jezusa – mamy szansę Ewangelię uczynić swoją własną, osobistą dobrą nowiną, że kuszenie nie oznacza przegranej. Że jest początkiem wzrastania. W miejscu kuszenia diabeł przegrał już dawno – dokonało się to wtedy, gdy stanął tam Jezus, a walka zła z dobrem przestała być zmaganiem bezosobowych sił. Czy zatem nie wypada, aby chrześcijanin, świadom wagi miejsca, zwanego kuszeniem, stanął tam po to, by znowu opowiedzieć się po stronie Boga?

Pustynia Judzka

Życie bez kaca

TOMASZ GOŁĄB

Mówi się o tym, że Polacy piją, ale prawdą jest również, że wielu próbuje skończyć z alkoholem. Świadczy o tym ogromna liczba ruchów i organizacji, które gromadzą udzi chcących zerwać z kieliszkiem.

Alkoholizm jest ciężką chorobą duszy i ciała, polegającą na fizycznym i psychicznym uzależnieniu od alkoholu. Dotyka nie tylko pijącą osobę, ale całą rodzinę uwikłaną w codzienną frustrację, tłumienie emocji, rozczarowania, kłamstwa, stesy, lęki, obawy i dramaty. Alkoholicy nie mają możliwości powrotu do kontrolowanego picia. Jedyną szansą, by odzyskać zdrowie i wolność jest radykalna decyzja zerwania z nałogiem. W Polsce jest to szczególnie trudne, ponieważ zwykle mamy tysiące powodów, żeby wypić. Do trzeźwienia skłania zwykle dopiero rodzinna tragedia, utrata pracy, przyjać, upadek na dno.

Koszty i straty związane z występowaniem alkoholizmu w Polsce szacowano w 1997 r. na ok. 25 mld zł. Koszty bezpośrednie: leczenie szpitalne, pomoc społeczna i wypadki komunikacyjne związane z piciem alkoholu, to ok. 6,35 mld zł. Dla porównania – wpływy z handlu alkoholem w 1997 r. wynosiły 6 mld zł.

wypił w 1999 r. 60 litrów piwa, blisko 14 litrów wina i ponad 2 litry czystego spirytusu w postaci wódek. Daje to ok. 6,7 litra 100-procentowego alkoholu rocznie „na głowę”. Jeszcze w połowie lat 90. wyroby spirytusowe, głównie wódka, stanowiły ponad połowę spożywanego alkoholu.

Zmiana struktury picia na korzyść piwa jest bardzo myląca. Po pierwsze dlatego, że nikt nie rejestruje alkoholu produkowanego i wwożonego do Polski nielegalnie, po drugie – bo alkohol zawarty w napoju z chmielu działa dokładnie tak samo jak w czystym spirytusie. Dramatycznie rośnie liczba problemów alkoholowych wśród dzieci i młodzieży. Nagminnie łamany jest zakaz sprzedaży alkoholu nieletnim i nietrzeźwym, powszechnie omijany jest zakaz reklamy napojów alkoholowych.

– Liczba zatrzymanych w Izbach Wyrzeźnień od kilku lat utrzymuje się na stałym poziomie, około 300 tys. rocznie – informuje Jerzy Rybkiewicz, prezes Stowarzyszenia Dyrektorów i Głównych Księgowych Izb Wyrzeźnień z siedzibą w Szczecinie. – Niepokojąco jednak wzrasta liczba kobiet i dziewcząt. Wśród zatrzymanych w 2000 r. było 280 tys. mężczyzn i blisko 15 tys. kobiet.

Wśród alkoholików spotyka się ludzi wszystkich zawodów i wyznań, w każdym wieku, biednych i bardzo bogatych. Problem może dotknąć każdego.



MAREK PIEKARA

usprawiedliwiamy w pracy, nie pozwalamy się oszukiwać i szantażować. Po drugie, rodzina uzależnionego musi wyjść z ukrycia i poszukać pomocy na zewnątrz, gdyż inaczej nie ma zwykłe szans, by obronić się przed krzywdami i manipulacjami ze strony uzależnionego. Można zwrócić się do proboszcza, do urzędu gminnego, czasem na policję. Konieczne jest włączenie się do ruchów samopomocy, czyli do Klubu Abstynenta lub do grupy AA-Anon. Po trzecie, cała rodzina powinna podjąć abstynencję, aby dać uzależnionemu znak miłości, a jednocześnie pokazać alternatywny model życia. Błędem jest próba przekonywania alkoholika, że ma problem z alkoholem.

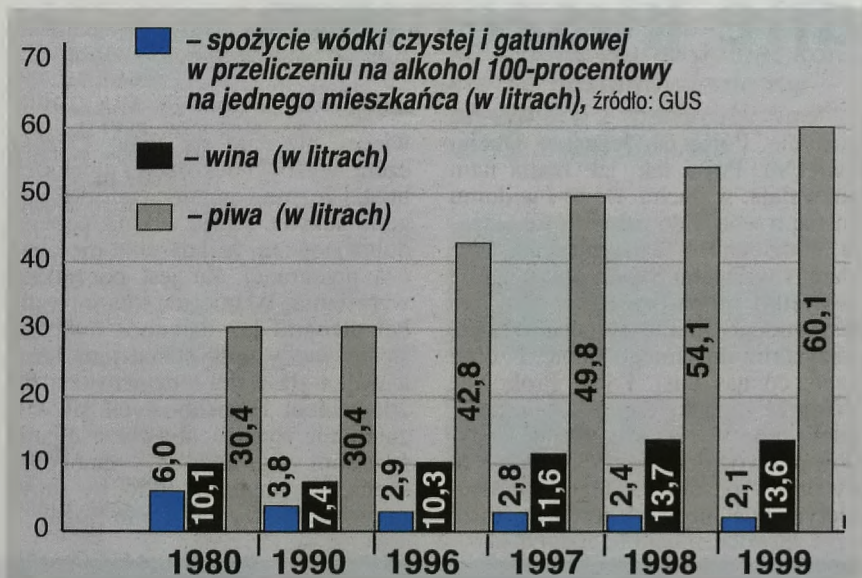
Optymalna sytuacja jest wtedy, gdy uzależniony podejmie terapię, która zwykle trwa 6 tygodni, a następnie na stałe włączy się do ruchów samopomocy dla alkoholików, czyli chociaż raz w tygodniu będzie chodził na spotkania grupy AA lub do Klubu Abstynenta. Tam ma szansę nie tylko przestać pić, ale nauczyć się nowego sposobu życia.

Aktywność Kościoła w dziedzinie pomocy osobom uzależnionym i nadużywającym alkoholu nie ma chyba równych sobie. Najważniejsze cykliczne akcje duszpasterstwa trzeźwości związane są z Adwentem, Wielkim Postem i sierpniem, obchodzonym jako miesiąc bez alkoholu. Tysiące osób podejmuje wówczas decyzję o rezygnacji z napo-

jów procentowych. Od 1968 r. w parafiach organizowany jest Tydzień Modlitw o Trzeźwość Narodu. W tym roku Zespół Duszpasterstwa Trzeźwości zalecił, by Tydzień rozpoczął się w niedzielę przed Popielcem i trwał do 3 marca. Ale w niektórych diecezjach rozpoczęcie się dopiero w pierwszą niedzielę Wielkiego Postu. W wielu diecezjach odprawiane są rekolekcje i misje trzeźwościowe, a niektórzy biskupi wydali rozporządzenie, aby w każdych rekolekcjach przynajmniej jedna nauka poświęcona była temu zagadnieniu.

Najdłuższe tradycje pomocy uzależnionym i ich rodzinom ma Ośrodek Apostolstwa Trzeźwości w Zakroczymiu, zaangażowany również w szkolenie apostołów trzeźwości i wydawanie dwumiesięcznika „Trzeźwymi bądźcie”. Ostatnie lata przyniosły nasilenie ruchu pielgrzymkowego w intencji trzeźwości. Do ważniejszych pielgrzymek należy Ogólnopolska Pielgrzymka Apostolstwa Trzeźwości na Jasną Górę w III sobotę i niedzielę czerwca. W drugą sobotę i niedzielę września w Niepokalanowie spotykają się członkowie Krucjaty Wyzwolenia Człowieka.

Sama abstynencja nie wystarczy. Trwałe przezwyciężenie choroby jest możliwe wtedy, gdy trzeźwiejący nie pije już nie tylko dlatego, że nie wolno mu pić, ale dlatego, że nie potrzebuje już alkoholu, by radzić sobie z życiem i z samym sobą.



– Trzeba pamiętać, że niektórych strat nie sposób wycenić w jakiegokolwiek walucie. Nie da się zmierzyć strat moralnych, duchowych, nie można przywrócić utraconego życia – podkreśla ks. Marek Dziewiecki, diecezjalny duszpasterz trzeźwości w Radomiu.

Problem alkoholizmu potocznie kojarzony jest z pijakami. Doświadczenie duszpasterstwa trzeźwości pokazuje jednak, że nałogowi alkoholicy stanowią jedynie wierzchołek góry lodowej, najbardziej widoczną grupę spośród 1,5 miliona uzależnionych w naszym kraju i co najmniej kilku milionów tych, którzy albo są współuzależnieni, albo na własnej skórze odczuwają skutki picia najbliższych.

Statystyczny Polak (a więc zarówno dwulatek, abstynent, jak i alkoholik)

Tylko co dziesiąty uzależniony szuka pomocy w walce z nałogiem, przy czym w stałej abstynencji pozostaje około dwudziestu osób na sto, które z tej pomocy skorzystały. Przez ośrodki leczenia odwykowego w 1999 r. przewinęło się tylko 6700 osób.

– Alkoholik nie może sam sobie pomóc – podkreśla ks. Marek Dziewiecki, autor „Nowoczesnej profilaktyki uzależnień”, najnowszego podręcznika walki o bardziej ludzkie życie. – Największe szanse na udzielenie pomocy ma najbliższe środowisko. Rodziną uzależnionego musi jednak spełnić kilka warunków. Po pierwsze, trzeba stosować zasadę: ty nadużywasz alkoholu, ty ponosisz wszystkie bolesne konsekwencje. Odtąd nie ukrywamy cię przed sąsiadami, nie

Można żyć inaczej

Zawsze myślałem, że miałem szczęśliwe dzieciństwo. Dziś wiem, że uciekałem od rzeczywistości, od rodziny, w której nigdy nie okazywano uczuć. Z powodu picia mojego ojca bardzo wcześnie miałem złe doświadczenia. Kochałem go, a jednocześnie się bałem. Alkohol widziałem wszędzie, na każdym rodzinnym czy sąsiedzkim spotkaniu. Z czasem ugruntowałem się we mnie przekonanie, że alkohol jest nieodłącznym towarzyszem każdego mężczyzny.

Pierwszy poważny kontakt z alkoholem miałem w wieku 12 lat. Na koniec szkoły pierwszy raz upiłem się do nieprzytomności.

W pierwszej pracy niemal wszyscy pili. Wtedy wydawało mi się, że jestem bardzo mocny, że mam tęgą głowę i wiele mogę wypić. Ale byłem uzależniony. Najgorszym wspomnieniem z tego okresu był zarzut mojej matki, że zachowuję się jak ojciec. Ożeniłem się, otrzymałem pracę, w której nie wypadało nie pić. Gdy żona sygnalizowała rodzinie, że wracam do domu pijany, słyszała często: „daj spokój, przecież to chłop, więc musi się napić”. Ja natomiast czułem coraz większy ból istnienia i pustkę.

Zgłosiłem się do lekarza. Myślałem, że da mi jakiś środek, dzięki któremu będę mógł znów normalnie żyć. Przepisał mi „Anticol”. Przez trzy miesiące czułem się jak inwalida. Zaczęłam znowu pić, tym razem kspiracyjnie. Żona odsunęła się ode mnie.

Coraz częściej budziłem się, drżąc ze strachu, jak przeżyję ten dzień, jak pójść do pracy. Zaczęłam szukać znowu pomocy. Po miesiącu abstynencji czułem się zrezygnowany i przegrany. Trzeba było kolejnych ośmiu miesięcy i kolejnego zapicia, żeby trafić znowu do lekarza i do klubu AA. Uwierzyłem, że można żyć inaczej. Spotkałem ludzi przyjaznych, którzy mieli te same problemy, co ja. Trwało to cztery lata. Dzisiaj nie piję. Bogu dzięki.

Staszek, trzeźwiejący alkoholik

Kardynałowie nowego tysiąclecia

Jest ich aktualnie 184, ale tylko 135 nie przekroczyło 80. roku życia i może brać udział w konklawe. To największa w historii Kościoła liczba elektorów, uprawnionych do wyboru papieża. Zakończony 22 lutego dwudniowy konsystorz, czyli uroczyste zgromadzenie kardynałów, ukazuje zmiany, jakie zaszły w swoistej „geografii kościelnej” w czasie pontyfikatu Papieża Polaka.

Zdaniem komentatora włoskiego dziennika „La Repubblica” Marco Politiego, „Jan Paweł II ukazał światu obraz katolicyzmu żywego i uniwersalnego”. Symbolicznie ten powszechny wymiar Kościoła przedstawiała procesja nowych kardynałów kroczących przez Plac św. Piotra na spotkanie z Papieżem, w czasie którego otrzymali kardynalskie birety i złożyli przysięgę wierności Kościołowi. Wśród nowych 44 purpuratów, reprezentujących 27 krajów, wciąż wielu było przedstawicieli tradycyjnych katolickich krajów, takich jak Włochy, Niemcy czy Francja. Do kardynalskiego kolegium dołączyło też dwóch przedstawicieli Afryki, dwóch Arabów i jeden Hindus. Wyróżniało się trzech patriarchów reprezentujących obrządku wschodnie (grekokatolicki, syryjski i koptyjski), którzy wystąpili nie w tradycyjnych czerwonych szatach, ale zostali przy swoich patriarchalnych strojach.

Najwięcej komentarzy wzbudziło mianowanie 12 nowych kardynałów dla Ameryki. „Czy następny papież może być właśnie z tego kontynentu, a jego ojczystym językiem będzie hiszpański?” – pytał dziennikarz „Avvenire”, oficjalnego pisma Episkopatu Włoch. Nowo kreowany kardynał Velasco Garcia z Wenezueli odpowiedział wprost: „Takie wydarzenie może zdarzyć się tylko raz w historii”, a potem dodał ścisłym głosem: „Chyba teraz jest taki czas”. Podobnego zdania jest kard. Karl Lehmann,

który – zastrzegając, że nie jest prorokiem – przyznał, iż prawdopodobieństwo wyboru papieża Latynosa jest dziś bardzo duże, dodając: „Przecież ponad 500 milionów katolików mówi po hiszpańsku, a Kościół katolicki w krajach obu Ameryk rozwija się bardzo pręźnie”.

Polskie akcenty

Oczywiście, na konsystorzu nie zabrakło Polaków i polskich akcentów. Pośród nowych purpuratów znalazł się prefekt watykańskiej Kongregacji Wychowania Katolickiego abp Zenon Grocholewski oraz arcybiskup Lwowa obrządku łacińskiego – Marian Jaworski. O ile nominacja dla abp. Grocholewskiego była nie tylko spodziewana, ale wręcz zapowiadana, to ujawnienie faktu, że abp Jaworski został kardynałem już w 1998 roku – przyjęto z wielkim zainteresowaniem. Zwłaszcza że była to nominacja *in pectore* (w sercu), a więc utajniona.

Dlaczego? Trudno wypowiadać się w imieniu Papieża, ale niemal wszyscy zwracali uwagę na trudną politycznie i religijnie sytuację na Ukrainie. Spory, wzajemne oskarżenia, nie tylko między Kościołem katolickim i kilkoma odłamami Kościoła prawosławnego, ale także trudne współzycie obu katolickich wyznań we Lwowie sprawiły, że ujawnienie nominacji dla abp. Jaworskiego „musiało czekać” na lepsze czasy. Takie „lepsze czasy” właśnie nadeszły: Lwów, jako jedyne na świecie miasto, ma dwóch kardynałów, którzy równocześnie są w nim biskupami ordynariuszami. Ponadto zbliżająca się wizyta Jana Pawła II jest znakomitą okazją do poprawienia wzajemnych kontaktów, a – jak powiedział drugi lwowski purpurat kard. Lubomyr Huzar – „idą one szybko w dobrym kierunku, przecież należymy do jednego Kościoła i mamy jednego Papieża”. Kard. Marian Jaworski trochę żartował, że do tej pory „to do Krakowa przychodzili biskupi ze Lwowa i tam, w nowym miejscu, zostawali kardynałami, a teraz za sprawą Papieża najpierw z Krakowa powróciliśmy do Lwowa, a teraz przyjadą »przez Kraków« z kardynalskim biretem i pierścieniem”.

Polski kardynał Zenon Grocholewski w objęciach Ojca Świętego Jana Pawła II



PAP/AP MARCO DI LAURO

Wiele razy zwracano uwagę na fakt, że polscy kardynałowie, których jest już ośmiu, reprezentują nie tylko nasz kraj (tu rezyduje zaledwie trzech z nich), ale również: Białoruś (kard. Kazimierz Świątek), Ukrainę (wspomniany już kard. Jaworski), a nawet Afrykę, w osobie kardynała misjonarza Adama Kozłowieckiego. Dwóch pozostałych (kard. Andrzej M. Deskur i kard. Zenon Grocholewski) należą do grona pracowników Kurii Rzymskiej.

Polska, a raczej polscy biskupi stali się także tematem licznych komentarzy przy okazji nominacji dla innego znanego hierarchy, kard. Karla Lehmana z Moguncji. Zdaniem niektórych watykanistów, ten wieloletni przewodniczący Konferencji Biskupów Niemieckich już wcześniej zasługiwał na kardynalski biret, ale dopiero ostatnio został nim wyróżniony. W dodatku wśród 5 dodatkowych nominacji, ogłoszonych 28 stycznia. Niektórzy jako powód tego „opóźnienia” wskazywali liczne wypowiedzi Kardynała, które miały się nie spodobać właśnie w Watykanie. Chodzi np. o inne spojrzenie na sprawy dyscypliny kościelnej, ewentualność dymisji Papieża w podeszłym wieku czy wzajemną niechęć do kard. Ratzingera.

Podczas konsystorza kard. Lehmann wyraźnie takim insynuacjom zaprzeczył. W wywiadzie, jakiego udzielił „Corriere della sera”, powiedział zdecydowanie: „Teraz mam już dość takich pomówień. Nigdy nie mówiłem, że Papież powinien podać się do dymisji”. Przy okazji wspomniano, że Lehmann wiąże z Polską bardzo dobre kontakty; ma wśród polskich biskupów wielu przyjaciół, a o kardynalski biret mieli dla niego zabiegać m.in. nuncjusz abp Józef Kowalczyk i abp Alfons Nossol z Opola. Kiedy więc zauważono, że na uroczystą kolację, jaką wydali Nienty dla swoich nowych kardynałów, zmierza prymas Józef Glemp, wszystkie przypuszczenia urosły do rangi niepodważalnych twierdzeń.

Synowie swoich czasów

Kardynalska purpura jest nie tylko wyróżnieniem, ale także przypomnieniem, że każdy duchowny należący do

tego grona powinien być gotowy przelać dla Kościoła krew. W kilku przypadkach ten kolor nawiązuje do rzeczywistych cierpień, jakie przeżywali niektórzy duchowni w czasie swojej służby w Kościele. Wietnamski kardynał Nguyen Van Thuan przez 13 lat był więźniem komunistycznego reżimu Wietnamu Północnego.

O walce Kościoła z komunizmem może także dużo powiedzieć drugi z kardynałów mianowanych w 1998 r. *in pectore* – abp Rygi, Janis Pujats. Otrzymał godność traktując on jako znak wielkiej wdzięczności Papieża dla katolików żyjących na wschodzie Europy, szczególnie w krajach byłego Związku Radzieckiego. Mówiąc o wyjątkowości tego konsystorza, trzeba również zwrócić uwagę na kilka nominacji „za szczególną wierność Ojcu Świętemu”. Do tego grona zalicza się nie tylko niestrudzonego organizatora większości papieskich pielgrzymek, jezuitę Roberto Tucciego, ale również dwóch wybitnych teologów: urodzonego w Bytomiu Niemca Leo Scheffczyka i Amerykanina Avery Dulles’a. Wszyscy trzej poprosili Papieża o zwolnienie ze święceń biskupich i przyjęli kardynalską purpurę jako zwykli księża. Innym znakiem czasów dla Kościoła jest wyniesienie do kardynalskiej godności licznej rzeszy przedstawicieli zakonów: dziś w kolegium kardynalskim jest aż 8 jezuitów i po 6 franciszkanów i salezjanów. Kardynałami są także przedstawiciele 11 innych zgromadzeń oraz – po raz pierwszy – członek Opus Dei, abp Limy Juan Luis Cipriani Thorne.

Wszystkim kardynałom Papież przypomniał słowa: „Duc in altum – wyptnij na głębię”, bo „Kościół potrzebuje tych, którzy zarzucą sieci i będą podążać naprzód z nadzieją”. Dziękując w imieniu wszystkich nowych purpuratów, Giovanni Battista Re powiedział: „Lud Boży potrzebuje przykładu i zaangażowania Waszej Świątobliwości, nawet gdy słabną Twoje siły fizyczne, ponieważ dzięki temu coraz wyraźniejsze staje się świadectwo modlitwy i cierpienia”.

Z Rzymu
KS. KAZIMIERZ SOWA

PAP/AP JEROME DELAY

Nauczanie

Strażnicy wiary

O zadaniach kardynalskiego urzędu mówił Papież do czterdziestu czterech nowych członków kolegium kardynalskiego, kreowanych 21 lutego na najliczniejszym w dziejach Kościoła publicznym konsystorzem zwyczajnym, który odbył się na Placu św. Piotra.

Jan Paweł II przypomniał w homilii o zadaniach, jakie stoją przed kardynałami i podkreślił, że liczy na ich pomoc. „Wasza posługa polega na pomocy i współpracy z Następcą Piotra, ażeby ulżyć trudom jego posługi, która rozciąga się po krańce ziemi. Wraz z nim macie być niestrudzonymi obrońcami prawdy i strażnikami dziedzictwa wiary oraz obyczajów, które mają źródło w Ewangelii”. Papież podkreślił, że liczy na ich pomoc w służbie wspólnocie chrześcijańskiej. „Jako autentyczni pasterze będziecie czynnymi strażnikami broniącymi ołtarza powierzonej wam przez Najwyższego Pasterza, który szykuje dla was *niewiedzący wieniec chwały* – powiedział Ojciec Święty.

Papież podkreślił, że nowi kardynałowie pochodzą z 27 krajów na czterech kontynentach, reprezentują różne kultury i doświadczenia. „Świat staje się coraz bardziej złożony i zmienny... Ogromne możliwości postępu nauki i techniki, jak również zjawisko globalizacji, które obejmuje coraz to nowe dziedziny, wymagają od nas, byśmy byli otwarci na dialog z każdym człowiekiem i instytucją, by ukazywać każdemu powód nadziei, jaką nosimy w sercu. Wiemy jednak, czcigodni Bracia, że aby móc skutecznie podejmować nowe zadania, należy kultywować coraz głębszą wewnętrzną więź z Panem. Już sama purpura waszych szat przypomina Wam o tej potrzebie. Czyż kolor ten nie symbolizuje porywającej miłości do Chrystusa? Czyż ta żywa czerwien nie przypomina ognia miłości do Kościoła, która winna podsycać w was gotowość – gdy trzeba – do najwyższego świadectwa krwi. *Usque ad effusionem sanguinis*, mówi prastara formuła”.

Wydarzenia

Jubileusz chrztu Armenii

18 lutego w Bazylice św. Piotra Jan Paweł II świętował 1700-lecie chrztu Armenii. Przewodniczył liturgii w obrządku ormiańskim, którą sprawował razem z katolickim patriarchą Cylicji tego obrządku Nersesem Bedrosem XIX, w której udział wzięli duchowni i wierni tego wschodniego Kościoła katolickiego.

W kazaniu Papież wyraził radość na myśl o wizycie w Armenii, którą złożył z okazji tej rocznicy we wrześniu br.

„Ukochani Bracia i Siostry narodu ormiańskiego, zebraliśmy się tu dzisiaj, aby wyrazić wam wdzięczność. Podziękować nie tylko za chwalebny początek waszej historii, ale za całe dzieje, przepojone chrześcijaństwem i nieomal utożsamiające się z nim. Biskup Rzymu jest wyrazicielem tej wdzięczności i ofiarowuje ją wam jako dar najpiękniejszy i najserdeczniejszy” – powiedział Papież.

Ojciec Święty zwrócił uwagę, że „w dzisiejszym świecie, w którym umacnia się wpływ sekularyzacji, trudno czasem zachować nienaruszone dziedzictwo duchowe, które uczyniło z was naród chrześcijański”. „Wiarę uważa się czasem wyłącznie za dar i owoc poszukiwań indywidualnych, nie zaś wspólną przynależność narodu. Co zrobić, ażeby zdobyte społeczne światła współczesnego nie doprowadziły do zagubienia przez naród bogactwa ciągłości i wiary? Oto zadanie, jakie stawia przed nami dzisiejsza celebra” – podkreślił Jan Paweł II.

Przypomniał następnie ubiegłoroczną wizytę w Rzymie katolikosza Garegina II i przekazanie mu relikwii św. Grzegorza Oświeciciela. Wspomniał również, że w roku 1999 pragnął odwiedzić jego poprzednika Garegina I, „lecz Pan postanowił inaczej”. „Czekam teraz z niecierpliwością dnia, w którym dane mi będzie nareszcie – jeśli Bóg pozwoli – ucałować waszą umiłowaną ziemię przesiąkniętą krwią licznych męczenników, odwiedzić klasztor, w któ-

rych mężczyźni i kobiety składają duchową ofiarę, idąc za Paschalnym Barankiem, i spotkać dzisiejszych Ormian, starających się o odzyskanie godności, stabilizacji i życiowego bezpieczeństwa. Razem z braćmi z Ormiańskiego Kościoła Apostolskiego, a w szczególności z katolikosem i biskupami, głosić będziemy raz jeszcze, katolicy i prawosławni, że Chrystus jest jedynym Zbawicielem” – mówił Ojciec Święty.

Ekumenizm

Wobec trudnych wyzwań

Sekretarz Papieskiej Rady Popierania Jedności Chrześcijan, kardynał nominat Walter Kasper, zauważył, że jego nominacja będzie go obligowała do większej odpowiedzialności za Kościół powszechny, zwłaszcza za sprawy ekumenizmu. – Ciesząc się tak wielkim zaufaniem Papieża, będę miał szersze możliwości działania dla sprawy ekumenizmu – powiedział bp Kasper podczas rozmowy z korespondentem austriackiej agencji katolickiej „Kathpress”. Dodał, że dotyczy to zarówno pracy wewnątrz Kościoła, jak też dialogu z innymi Kościołami.

W chwili obecnej ekumenizm znajduje się na nowym, trudnym etapie; w wielu kręgach kościelnych odczuwa się pewne rozczarowanie. – Dlatego jestem wdzięczny za wiele pozytywnych i przyjaznych reakcji na moją nominację ze strony licznych innych Kościołów i wspólnot wyznaniowych, powiedział kardynał nominat. Jego radość jest tym większa, że w ekumenizmie, jak zauważył, „wiele zależy od osobistych kontaktów i zaufania do konkretnej osoby”.

Dokumenty

Orędzie do młodych

„Jeśli kto chce iść za Mną, niech się zaprze samego siebie, niech co dnia bierze krzyż swój i niech Mnie naśladuje” – to hasło najbliższego XVI Światowego Dnia Młodzieży, który zgodnie ze zwyczajem obchodzony będzie na szczyśle Kościołów lokalnych w Niedzielę Palmową 8 kwietnia. W ogłoszonym 15 lutego w Watykanie orędziu Jan Paweł II zachęca młodych ludzi do refleksji nad tymi słowami.

„Drodzy młodzi ludzie, niech nie wydaje się Wam niczym dziwnym, że na progu trzeciego tysiąclecia papież wskazuje raz jeszcze na krzyż jako drogę życia i autentycznego szczęścia” – napisał Papież i przypomniał, że „Kościół od początku wierzy i wyznaje, że tylko na krzyżu Chrystusa jest zbawienie”. Po czym dodał: „Rozpowszechniona kultura rzeczy ulotnych, która wartościuje to, co się podoba i wydaje piękne, chciałaby, abyście uwierzyli, że aby zdobyć szczęście, należy usunąć krzyż”.

Ojciec Święty wskazał, że dla wielu młodych ludzi „ideałem jest łatwy sukces, błyskawiczna kariera, pociągowa oderwana od poczucia odpowiedzialności, wreszcie egzystencja nastawiona na własną afirmację, częstokroć bez poszanowania innych”. „Otwórzcie szeroko oczy, drodzy młodzi: to nie jest droga, która prowadzi do życia, lecz ścieżka grzęznąca w śmierci” – zaapelował Papież i przywołał słowa Jezusa: „Kto chce zachować swoje życie, straci je, a kto straci swe życie z mego powodu, ten je zachowa”. „Prawdą swoich słów, które wydają się twarde, lecz napętniają serce pokojem, Jezus ujawnia nam tajemnicę autentycznego życia” – podkreślił.

W orędziu Papież wraca myślami do ubiegłorocznego Jubileuszu młodzieży. „Mam jeszcze przed oczyma i w sercu sugestywny obraz wielkiej bramy na błoniach Tor Vergata w Rzymie. 19 sierpnia wieczorem, na początku czuwania XV Światowego Dnia Młodzieży, idąc ręką w rękę z pięciorgiem młodych ludzi z pięciu kontynentów przekroczyłem jej próg na oczach Chrystusa ukrzyżowanego i zmartwychwstałego, symbolicznie niejako wchodząc z wami wszystkimi w trzecie tysiąclecie”. Jan Paweł II ze wzruszeniem dziękuje Bogu za to, że było mu dane „towarzyszyć młodzieży świata w ciągu ostatnich dwu dziesięcioleci minionego właśnie stulecia, wskazując im drogę prowadzącą do Chrystusa, »tego samego wczoraj, dziś i na wieki«”.

Bal na rzecz

dzieci ze Wschodu

Kwotę 15 tys. zł uzyskano z licytacji na rzecz ośrodka charytatywnego przy parafii katolickiej w Królewcu podczas VI Ogólnopolskiego Balu Samorządowców, który odbył się 18 lutego na Zamku Królewskim na Wawelu. Przedmioty na licytację przekazali m.in. metropolita krakowski kard. Franciszek Macharski i Hanna Gronkiewicz-Waltz. Na balu bawili się samorządowcy z całej Polski. Gościem honorowym była Hanna Gronkiewicz-Waltz, która została Człowiekiem Roku 2000 w plebiscycie zorganizowanym przez Stowarzyszenie Gmin i Powiatów Małopolski. Pani prezes przybyła na bal z Londynu, by odebrać przyznany jej tytuł i związaną z nim karykaturę. Tradycyjnie, własną karykaturą obdarowany został także tegoroczny laureat tytułu Małopolanina Roku – Metropolita krakowski. Uonorowano go za „wspieranie idei samorządności, wrażliwość charytatywną oraz opiekę nad prześladowanymi w czasie stanu wojennego i mrocznego okresu komunizmu”. W imieniu przebywającego obecnie w Rzymie laureata nagrodę odebrał ks. infułat Jan Zajac.

* * *

Podczas balu odbyła się aukcja charytatywna na rzecz parafii katolickiej w Królewcu. Metropolita krakowski przekazał na licytację cenną alabastrówką figurkę Matki Bożej, którą sprzedano za 5 tys. zł, zaś Hanna Gronkiewicz-Waltz ofiarowała pióro ze złotą stalówką, sprzedane teraz za cenę 2 tys. zł. W sumie uzyskano 15 tys. zł. Licytowano również kotyliny i kalendarz ofiarowany przez premiera Jerzego Buzka. Za pieniądze uzyskane z licytacji zorganizowane będą wakacje dla dzieci ze Wschodu.

Akcja „Pajacyk”

Kliknij w głodny brzusek Pajacyka na stronie www.pajacyk.pl, a 40 gr wpłynie na fundusz dożywiania dzieci „Pajacyk” – informuje Polska Akcja Humanitarna. 19 lutego ruszyła w Internecie zorganizowana przez PAH Polska Strona Głodu. Internetowa akcja „Pajacyk” to nowy pomysł na zbieranie pieniędzy na działalność charytatywną – mówiła Janina Ochojska, szefowa Polskiej Akcji Humanitarnej, podczas konferencji prasowej 19 lutego. Reklamodawcy umieszczają na Polskiej Stronie Głodu swoje banery, a później wpłacają na fundusz dożywiania dzieci „Pajacyk” 40 gr od każdej osoby, która obejrzy ich logo. Każdy użytkownik Internetu może więc przyczynić się do powiększenia funduszu na rzecz dożywiania dzieci, jeśli tylko kliknie myszką swojego komputera w brzusek drewnianego pajacyka umieszczonego na stronie www.pajacyk.pl. Zabawka uśmiechnie się i podskoczy z radości, na ekranie pojawią się banery reklamodawców, a 40 groszy powędruje na konto fundacji.

Takiej operacji można dokonać tylko raz dziennie. Ochojska zachęca osoby, które chcą pomóc w dożywianiu dzieci, żeby ustawiły witrynę pajacyka stroną startową w swoich komputerach i zaczynały każdy dzień od dobrego uczynku.

Obiad dla jednego dziecka kosztuje – w zależności od warunków, jakimi dysponuje szkoła – od 50 gr do 4 zł. Koszt całorocznego wyżywienia jednego dziecka to średnio 500 zł. Na stronie www.pajacyk.pl będzie można znaleźć automatycznie uaktualnianą kwotę, jaką dysponuje PAH, oraz informację, ile dzieci będzie można za tę sumę wyżywić.

* * *

PAH prowadzi akcję dożywiania 4100 dzieci w 75 szkołach. Kieruje swoją pomoc głównie do dzieci, które mieszkają w siedmiu województwach najbardziej dotkniętych bezrobociem. – To wstyd, że są w Polsce głodne dzieci, a my od lat nie możemy sobie poradzić z tym problemem – mówiła szefowa PAH. Na Polskiej Stronie Głodu można znaleźć także adresy szkół, w których PAH dożywia dzieci a także informacje na temat biedy w Polsce. PAH



zamierza umieścić na stronie także informacje o szkołach, które potrzebują pomocy.

Forum

Młodzieży Lubelszczyzny

Pod hasłem „Pokolenie początku” odbyło się w Lublinie V Forum Młodzieży Lubelszczyzny. W spotkaniach wzięło udział ok. 400 osób z terenu archidiecezji lubelskiej, ale także goście z Białorusi, Łotwy, Rosji, Francji i Włoch. – Życie to wielka fascynująca przygoda. Jest co w życiu poznawać i do czego dążyć; tylko tak warto żyć, stawiając sobie wysokie wymagania – takie przesłanie skierowali do młodych uczestnicy i organizatorzy Forum. Jak powiedziała współorganizatorka, Katarzyna Skubisz, z Katolickiego Stowarzyszenia Młodzieży, młodzi chcą w ten sposób wziąć odpowiedzialność za kształt rzeczywistości, jaka ich otacza, chcą ją tworzyć i dać początek postawie afirmacji i pełni życia. Podczas Forum młodzi uhonorowali 4 osoby tytułem „Przewodnika po życiu”: Janinę Ochojską z Polskiej Akcji Humanitarnej, prof. Jerzego Kłoczowskiego z Instytutu Europy Środkowoschodniej, Wandę Bieńską, lekarkę trędowatych w Afryce, oraz Bronisława Wildensteina, niezależnego dziennikarza i publicystę.

W pierwszym dniu Forum, w ramach cyklu „Ludzie wielkiego formatu”, z młodymi spotkał się mistrz olimpijski Tomasz Wójtowicz. Postać bł. Piergiorgio Frassatiego przedstawiła jego siostrzenica, Wanda Gawroniska. Podkreśliła jego zaangażowanie w pracę społeczną na rzecz biednych i ubogich.

Katecheza przez Internet

Specjalny kanał internetowy na IRC założył do rozmów ze swymi uczniami jeden z bielskich katechetów. Toczą się tam dyskusje o sprawach wiary i życia duchowego, problemach młodych, są również komentarze do homilii. 19 lutego ruszył także kolejny „katechetyczny kanał” do kontaktów z rodzicami uczniów. Ks. Eugeniusz Burzyk jest katechetą w Prywatnym Liceum Ogólnokształcącym im. Stanisława Wyspiańskiego w Bielsku-Białej. Na pomysł założenia kanału internetowego wpadł powodowany chęcią szybszego i częstszego kontaktowania się ze swymi uczniami. Prywatny kanał na IRC o nazwie „wyspianski”, zarejestrowany już na 60 serwerach na całym świecie, jest dostępny dla użytkowników przez całą dobę. „Nasze rozmowy dotyczą spraw wiary i życia religijnego, problemów egzystencjalnych, a także codzienności, jaką żyje nasza szkoła” – tłumaczy KAI ks. Burzyk. Zapewnia, że na „wyspianskim” nie brakuje także całkiem luźnych rozmów czy żartów, a w dyskusjach zaczęli też uczestniczyć uczniowie należący do innych Kościołów i wyznań. Uczniowie mogą również otrzymać do swojej skrzynki e-mail materiały katechetyczne i treści katechez.

Ks. Burzyk jest właścicielem kanału „wyspianski”, jego operatorem, zatem może zmieniać hasło dostępu, temat kanału i jego status, a także blokować dostęp osobom naruszającym elementarne zasady kultury. Obsługą techniczną kanału zajmują się natomiast sami uczniowie.

Krótko

● W telewizji publicznej zobaczyć można reklamę, w której udział bierze „Arka Noego”. Całkowity dochód z tej produkcji muzyki przeznaczyci na cele charytatywne. 100 tys. złotych zysku podzielią między siebie trzy instytucje: myślowickie hospicjum „Cordis”, Stowarzyszenie Zastępczego Rodzicielstwa w Poznaniu i Europejska Fundacja Społeczna „Godne życie”.

1 O dalszą pomoc dla Salwadoru

Po kolejnym trzęsieniu ziemi, jakie nawiedziło Salwador 13 lutego, metropolita San Salvadoru abp Fernando Sáenz Lacalle zaapelował do wspólnoty międzynarodowej o dalszą i pilną pomoc dla kraju. Jednocześnie wezwał rodaków, aby nie wykorzystywali polityki przy odbudowie kraju ze zniszczeń po dwóch ostatnich kataklizmach. Podczas Mszy św. w stołecznej katedrze powiedział, że w procesie usuwania skutków kataklizmu wszystkie warstwy społeczeństwa winny „odłożyć na bok sztandary polityczne” i „działać nie w barwach swych partii, ale jako obywatele”. „Musimy zatroszczyć się o to, aby w proces ten, niezależnie od jego kosztów, włączyli się wszyscy, aby była to prawdziwa odbudowa narodowa” – mówił przewodniczący Konferencji Biskupów Salwadoru. Podkreślił konieczność dołożenia wszelkich starań, „aby wszystkie rodziny w naszym kraju mogły mieć mieszkania, na jakie zasługują”. Zwrócił uwagę, że „bieda przed trzęsieniem ziemi była także klęską na miarę trzęsienia”.

2 Jezuici pomagają studentom

Jezuici w regionie paryskim pomagają w nauce studentom podparyskiego uniwersytetu Paris VIII – Saint Denis, wśród których jest wielu potomków imigrantów – poinformował dziennik „La Croix”. Inicjatywa prowadzona w ramach duszpasterstwa akademickiego otwarta jest jednak dla wszystkich studentów, niezależnie od ich poglądów filozoficznych i religijnych. Szczególnym powodzeniem cieszą się „korepetycje” (udzielane za symboliczną opłatą 50 franków za 10 spotkań) z angielskiego, organizacji samodzielnej pracy, metod zbierania materiałów i bibliografii. Studenci, często przybyli z zagranicy lub pochodzący z rodzin arabskich czy tureckich, chętnie korzystają też z pomocy w redagowaniu prac pisemnych. Porad udzielają także psycholog i pracownik socjalny.

Ośrodek otwarty jest przez 40 godzin tygodniowo, obok jezuitów pracuje w nim 25 wolontariuszy. Ośrodek posiada też adres internetowy. Wymiar duchowy obecny jest dzięki wieczornej modlitwie w małej kaplicy na piętorku. Władze uniwersyteckie bardzo przychylnie odniosły się do nowej inicjatywy. Dotychczas jezuici obecni byli przede wszystkim w duszpasterstwie prestiżowych szkół wyższych – tzw. Grandes Ecoles – kształcących francuską elitę techniczną, polityczną i humanistyczną.

3 Międzynarodowa Nagroda Katalonii

Włoski historyk prof. Andrea Riccardi, założyciel rzymskiej Wspólnoty św. Idziego, został odznaczony XIII Międzynarodową Nagrodą Katalonii. Decyzję w tej sprawie podjęło jednomyślnie jury, któremu przewodniczył szef lokalnego rządu katalońskiego (Generalitat) Jordi Pujol. W uzasadnieniu podano, że założyciel Wspólnoty zasłużył na to odznaczenie dzięki „praktykowaniu chrześcijaństwa w sposób pogłębiony i twórczy” oraz dzięki swym „osiągnięciom ekumenicznym z udziałem także osób z Katalonii”. Nagrodę tę przyznaje się osobom, które swoją pracą przyczyniły się w wielkim stopniu do rozwoju wartości kulturalnych, naukowych i humanistycznych na całym świecie.

Wiadomość o przyznaniu 50-letniemu naukowcowi i działaczowi katolickiemu Międzynarodowej Nagrody Katalonii zaskoczyła go w Paryżu, gdzie z grupą swych najbliższych współpracowników odbierał 5 lutego Międzynarodową Nagrodę Pokoju UNESCO, jaką ta organizacja międzynarodowa odznaczyła Wspólnotę św. Idziego.

4 Oszukał zakonników

Kapucyni z San Giovanni Rotondo w Apulii – miejsca działalności, a obecnie kultu błogosławionego ojca Pio – padli ofiarą finansowego oszustwa. Lokalny makler wyłudził od nich co najmniej trzy miliardy lirów i nie zamierza ich oddać. Zakonnicy nie skierowali sprawy na drogę sądową z obawy przed skandalem. Wszystko jednak wyszło na jaw i do San Giovanni Rotondo uda się niebawem inspekcja z Watykanu. Stolica Apostolska już dwa razy w przeszłości ingerowała w działalność ośrodka założonego przez słynnego stygmatyka: było to za jego życia – w roku 1922 i dwa lata później; mówiło się wtedy nawet o możliwości kasaty zakonu kapucynów, do czego nie doszło. Znany włoski pisarz katolicki Vittorio Messori uważa, że zakonnicy wykazali ogromną łatwowierność i dlatego dobrze by było administrowanie sanktuarium – a szczególnie wielkim nowoczesnym szpitalem „Casa Sollievo della sofferenza” (Dom Ulgi w Cierpieniu) – powierzyć osobom świeckim. „Mówię to w interesie samych kapucynów” – oświadczył w rozmowie z dziennikiem „La Stampa”. Zwrócił uwagę, że „Ojciec Pio to okazja, której nie wolno zmarnować; perspektywa wiary i jego urok są tak wielkie, że nie można zgodzić się na to, by cokolwiek je przesłoniło”.

5 W RPA zamordowano księdza

Nieznani sprawcy zamordowali księdza katolickiego w jego mieszkaniu w pobliżu Kapsztadu – stolicy RPA. Jak poinformował 15 lutego desygnowany kardynał i arcybiskup Durbanu Wilfried Napier, zastrzele nie 34-letniego ks. Erica Shoji jest kolejnym aktem przemocy w całej serii „napadów na ludzi angażujących się społecznie”. Dotychczas nie wiadomo, kim byli mordercy kapłana. Obecnie w RPA panuje sytuacja prawie wojenna, stwierdził abp Napier. Wyraził on ubolewanie, że władze nie podejmują żadnych kroków w celu powstrzymania fali przemocy. Na początku lutego w Dundee również nieznani sprawcy napadli na powracającą z pracy lekarkę pediatrę, 59-letnią Doris Becker, i zamordowali ją. W styczniu został ograbiony i ciężko pobity ksiądz katolicki z archidiecezji Durban. Również w styczniu dokonano napadu i skradziono auto innemu kapłanowi. Zdaniem abp. Napiera, bandyci traktują współpracowników Kościoła jako osoby, na które można łatwo i bezkarnie napaść. Szczególnie tragiczny jest fakt, że bandy werbują wielu młodocianych i wciągają ich w krąg przemocy.

Krótko

● Organizacje międzynarodowe i przedstawiciele parlamentów szeregu krajów zaprotestowały przeciw aresztowaniu i procesowi asyryjskiego księdza Yusufa Akbuluta w Turcji. Brytyjska Agencja Reutera podała 5 października 2000 r., że władze tureckie aresztowały kapłana za to, że publicznie mówił o wymordowaniu przez Turków w 1915 r. blisko 1,5 mln Ormian, a także wielu chrześcijan asyryjskich. Według agencji, dowodem winy ks. Akbuluta była nagrana na wideo jego rozmowa z dziennikarzem tureckiej gazety „Hürriyet”.

Przygotowano na podstawie KAI i informacji własnych



Odwaga Prymasa

Kardynał Wyszyński był człowiekiem odważnym. Nie tylko nie bał się komunistów, ale potrafił wbrew oporom własnego środowiska promować nowe formy apostołatu świeckich – w tym kobiet.

Wśród wielu dzieł, jakie pozostawił po sobie Prymas Tysiąclecia, jest Instytut Świecki Pomocnic Maryi Jasno-górskiej, Matki Kościoła, zwany popularnie „Ósemką” lub (mylnie) Instytutem Prymasowskim. W przyszłym roku minie sześćdziesiąt lat od pierwszego spotkania ośmiu dziewcząt w domu siostr niepokalanek w Szymanowie. Był rok 1942, trwała okupacja, a Maria Okońska – 22-letnia studentka tajnego uniwersytetu – marzyła o założeniu w powojennej Polsce „Miasta Dziewcząt”. Chodziło o stworzenie miejsca pracy wychowawczej, której celem była „moralna odnowa narodu poprzez odrodzenie kobiety”.

Siostra Cecylia zostaje ojcem

Dziewczęta szukały kogoś, kto pomógłby im zrealizować ambitne plany. Niespodziewanie poparcie znalazły u kapelana szkoły dla niewidomych dzieci w Laskach – „siostry Cecylii”. Taki pseudonim nosił wówczas ks. Stefan Wyszyński. Stał się on współzałożycielem i ojcem duchownym Żeńskiego Instytutu Świeckiego, zwanego później „Ósemką”.

Był to początek powstawania instytutów świeckich jako formy życia konsekrowanego w Kościele. Właśnie w roku 1942 Pius XII zatwierdził w konstytucji „Provida Mater Ecclesia” formę powołania, które łączy całkowite oddanie Bogu z pozostaniem w świecie.

Ksiądz Wyszyński utrzymywał ściśle więź z Instytutem, nawet po zakończeniu wojny i powrocie do Włocławka, gdzie objął urząd rektora seminarium duchownego. Sytuacja zmieniła się jednak, gdy został mianowany biskupem w Lublinie.

– Wielu „zyczliwych” radziło mu zostawić „Ósemkę”. Mówiono: nie ma zwyczaju, aby biskup zajmował się dziewczętami – opowiadała Anna Rastawicka, odpowiedzialna generalna Instytutu Świeckiego Pomocnic Maryi Jasno-górskiej, Matki Kościoła.

Bp Wyszyński, nie chcąc nikogo gorzyć, zamierzał ulec doradcom, ale wtedy sprawą zainteresował się prymas Hlond, który znał Marię Okońską. Podczas rozmowy z bp. Wyszyńskim Prymas miał powiedzieć: „Nie zostawiaj swojego Instytutu. Jeżeli masz grupę ludzi przygotowanych do pracy, oddanych Kościołowi, nie odsuwaj ich. Dzisiaj biskup nie może być sam”.

Dusza w krótkiej sukience

– Ksiądz biskup Wyszyński postu-chał. Wytrzymał wszystkie oceny i podejrzenia, zarówno od „swoich”, jak i od „wrogów”, ale „Ósemki” nie zostawił. Więcej: przyjął pracę Instytutu dla Kościoła – podkreśla Anna Rastawicka.

Temat „pań w życiu Prymasa” stale podsycaly władze komunistyczne. Ks. prałat Bronisław Piasecki, diecezjalny

postulator procesu beatyfikacyjnego kardynała Wyszyńskiego, tak to ujmuje: – To było prawdziwe żerowisko IV Departamentu MSW. Ile krwi napsuto Prymasowi, rozpowszechniając wulgarne rysunki, rozpuszczając plotki, insynuacje. Przecież nawet wielu księży agenci urabiali, mówiąc: „Widzicie, jaki jest ten wasz Prymas. Dla kobiet ma czas, ale dla was nie”.

Powołania do życia konsekrowanego w świecie nie rozumiało też wielu duchownych, którzy czasem pozwalali sobie na kąśliwe uwagi i lekceważące sądy o instytutach świeckich. Prymas Wyszyński opowiedział jedną z takich historii: „Spotkałem kiedyś bardzo młodego i gorliwego kapłana, który wypowiedział się pogardliwie o panience, która należała do instytutu świeckiego. Mówię mu: »Proszę księdza, to jest zakonnica po ślubach«. A on powiada: »Taka zakonnica! W krótkiej sukience!«. Na to mu mówię: »Czemu to ksiądz widzi krótką sukienkę bardziej niż jej duszę?«. (...) On był zaskoczony i nie podjął dalszej dyskusji”.

Zrozumcie trudną drogę Kościoła w Polsce

Prymas, choć z pewnością bolały go niesłuszne oskarżenia i ataki z różnych stron, angażował „Ósemki” w największe przedsięwzięcia duszpasterskie Kościoła w Polsce: Wielką Nowennę i Milenium.

– Była to w tamtych czasach wielka odwaga. Mało kto tak jak Ojciec cenil społeczną pozycję kobiety. Powołał do życia osobną Komisję Episkopatu ds. Duszpasterstwa Kobiet – przypomina pani Rastawicka.

W 1965 r. Prymas w przemówieniu do członków instytutów świeckich na Jasnej Górze tak kreślił ich zadania apostołskie: „Pierwsze to współdziałanie z aktualnym, możliwym – mniejsza z tym, doskonałym czy niedoskonałym – ale możliwym do ustawienia programem Kościoła. (...) Oczekujemy od Was zrozumienia trudnej drogi Kościoła i Episkopatu w Polsce, bo po to jesteście, po to Duch Święty Was wezwał”.

Terenem pracy instytutów miały być przede wszystkim zlaicyzowane środowiska, całkowicie zamknięte na wiarę, przekazywaną przez duchowieństwo. Chodziło o świadectwo życia, ale i o umiejętność podjęcia dialogu ze współczesnym światem. „Wśród ludzi dobrej woli bardzo nam potrzeba – mówił w tym samym przemówieniu Prymas – ludzi umiających spokojnie oddziaływać i przenikać do środowiska, a także przemawiać. (...) Bardzo aktualne jest wyszkolenie w apostole świeckim umiejętności przemawiania, przewodniczenia, kierowania i oddziaływania. Zachęcam do przerobienia całej socjologii działania, oddziaływania i socjologii słowa”.

Jeśli chodzi o wzór duchowości dla członków instytutów, Kardynał mówił o konieczności syntezy, ponieważ apostołstwo „nie może być ani męskie, ani kobiece, tylko musi być katolickie. Katolickie – to znaczy męskie i kobiece zarazem, Chrystusowe i Maryjne. Chodzi o wprowadzenie elementów pełnego człowieczeństwa”.



Dom z dziedzictwem

Dziełem Instytutu Pomocnic jest Instytut Prymasowski Stefana Kardynała Wyszyńskiego (stanowi on kontynuację Instytutu Prymasowskiego Ślubów Narodu). Jego podstawowy cel to zachowanie i upowszechnienie dziedzictwa Prymasa Tysiąclecia. Instytut prowadzi archiwum, wydawnictwo i księgarnię. W kilkupokojowym pomieszczeniu przy Dziekaniu I w Warszawie znajduje się jedyny na świecie zbiór dokumentujący postługę prymasowską kard. Wyszyńskiego. Jedenaście tysięcy stron homilii mieści się w 496 teczkach, a kilka szaf zajmuje 1200 taśm z nagraniami dźwiękowymi. Taśmy są już słabej jakości, dlatego trwają prace nad przeniesieniem nagrań na płyty kompaktowe. W osobnych pudłach leży posegregowana dokumentacja fotograficzna. W ośrodku pracuje kilka osób, i to na ogół społecznie. Tymczasem działające przy Instytucie wydawnictwo „Soli Deo” przygotowuje się do wydania czwartego z trzyczęściu tomów „Dzieł zebranych” Prymasa Wyszyńskiego. Każdy tom zawiera ułożone chronologicznie autoryzowane teksty Prymasa. Szczególnym miejscem realizacji zadań apostołskich

„Ósemki” jest sanktuarium na Jasnej Górze – miejsce stałego pielgrzymowania i duchowy dom Instytutu. Jego członkinie pracują tutaj jako przewodniczki, prelegentki, prowadzą poradnictwo rodzinne i poradnię psychologiczno-religijną dla młodych.

W Częstochowie, w pobliżu Jasnej Góry, z inicjatywy Instytutu powstaje Dom Pamięci Stefana Kardynała Wyszyńskiego. Będzie to ośrodek duchowości Prymasa Tysiąclecia, gdzie znajdą się pamiątki po nim, między innymi komplet nagrań filmowych i dźwiękowych. Dom buduje, powołana w 1998 r., Fundacja „Dziedzictwo Stefana Kardynała Wyszyńskiego”. Na razie budowa nie posuwa się naprzód, bo brakuje funduszy. – Bez dobroci ludzkiej i otwartych serc nie będziemy w stanie zrealizować tego ambitnego zamierzenia – apeluje Emilia Błaszak, prezes Fundacji.

Każdy może włączyć się w dzieło budowy, zamawiając w Instytucie książkę-cegiełkę „Jedna jest Polska” w cenie 15 zł lub dokonując dowolnej wpłaty na konto: Fundacja Dziedzictwo „Stefana Kardynała Wyszyńskiego”, ul. Dziekania 1, 00-279 Warszawa, PBK S. IX Oddział Warszawa, nr 11101040-401040105906.

ALICJA WYSOCKA

Rekolekcje z Prymasem Tysiąclecia

„Słabość współczesnego świata polega na tym, że mało jest ludzi odważnych... Odwaga i sprawność ustąpiła miejsca sprytowi, postępowi. To samo dostrzegamy w myśleniu”. Te słowa Prymasa Tysiąclecia, człowieka, który pozostawił nam wielkie świadectwo odwagi, niezłomności i wierności, rozpoczynają kolejną pozycję wydawnictwa „M” w serii „Rekolekcje z...”. Tym razem ks. Roman Sławewski, ojciec du-

chowny krakowskiego seminarium duchownego, zaprasza nas na piętnaście rekolekcyjnych spotkań z kardynałem Stefanem Wyszyńskim. Każdy dzień rekolekcji rozpoczyna się od spotkania z wybranym tekstem z przemówień lub kazań Prymasa, następnie autor wskazuje aktualność przesłania w różnych dziedzinach współczesnego życia, a kończy modlitwą, która pomaga kształtować postawę będącą świadectwem odwagi wiary w codziennym życiu. Jeżeli zachwyca i pociąga nas niezłomna postawa Wielkiego Pasterza Kościoła w trudnym czasie zmagania się Polski, o wolność, to odkryjemy, że miała ona swe źródło w głębokiej i prostej wierze Kardynała, a każda postawa i decyzja rodziła się na długiej, samotnej modlitwie.

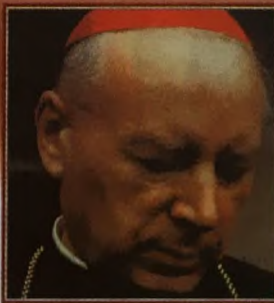
Rok poświęcony kardynałowi Stefanowi Wyszyńskiemu jest dobrą okazją, aby na nowo usłyszeć głos Prymasa Tysiąclecia, aby odkrywać tajniki zwycięstwa wiary w świecie, w którym żyjemy, aby uczyć się odwagi w myśleniu i postawie, której – wydaje się – trochę brakuje wiernym w naszej Ojczyźnie.

T. M.

Rekolekcje z... „Kardynał Stefan Wyszyński”, ks. Roman Sławewski, Wydawnictwo „M”, Kraków 2001.

Rekolekcje z ...

Kardynał Stefan Wyszyński



Pytania w sprawie Jedwabnego

SŁAWOMIR RADOŃ

16 i 17 maja 1949 r. przed Sądem Okręgowym w Łomży stanęło 22 mężczyzn. Jeden z oskarżonych skazany został na karę śmierci, a jedenastu na kary od 8 do 15 lat więzienia. Pozostałych uniewinniono. W akcie oskarżenia zarzucano im, że „idąc na rękę władzy państwa niemieckiego brali udział w ujęciu ok. 1200 osób narodowości żydowskiej, które to osoby przez Niemców zostały masowo spalone w stodole.

W ubiegłym roku, nakładem wydawnictwa „Pogranicze”, ukazała się niewielka książka Jana Tomasza Grossa pt. „Sąsiedzi”. Autor opisuje tragiczne wydarzenia, którymi przed laty zajmował się Sąd Okręgowy w Łomży, a które rozegrały się 10 lipca 1941 r. w Jedwabnem – niewielkim miasteczku położonym na Podlasiu. Znajdziemy tam również informacje o pogromie w Radziłowie i mordach dokonanych w innych podlaskich miasteczkach.

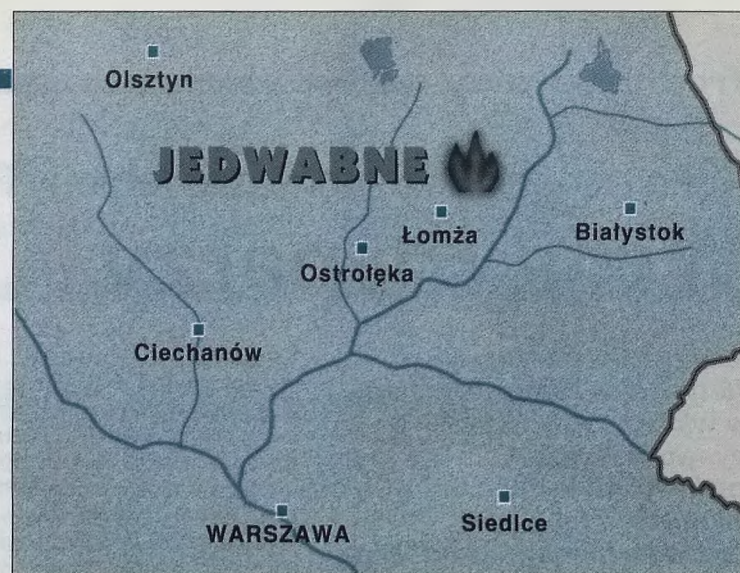
W Jedwabnem miejscowa ludność polska miała zamordować ponad 1600 Żydów. Nieliczni obecni tam Niemcy, zdaniem J. T. Grossa, nie uczestniczyli w pogromie, a jedynie filmowali przebieg wydarzeń. Zastanawiając się nad motywami postępowania sprawców, prof. Gross pisze: *Może bardziej chciwość, niż jakiś atawistyczny antysemityzm, była tym właściwym, ukrytym motywem działania organizatorów straszliwego mordu?* Chęć zagarnięcia majątku żydowskich sąsiadów byłaby zatem motywem masowej zbrodni. Chciwość miałaby doprowadzić do mordu w Jedwabnem, które – zdaniem Grossa – *do wybuchu wojny było spokojnym miasteczkiem i Żydom powodziło się tam nie gorzej niż gdziekolwiek indziej w Polsce, a może nawet lepiej niż w wielu miejscowościach. Ci spokojni polscy sąsiedzi, o których mówi cytowany przez Grossa rabin Jacob Baker, w 1941 r. zamienili się nagle w krwawe bestie. Z żądy zagarnięcia cudzego majątku, w Jedwabnem i innych miejscowościach, zgładzili tysiące Żydów. A jeśli nawet, tak jak w Wiźnie, osobiście nie mordowali, to – w opinii prof. Grossa – musieli uprzednio Żydów Niemcom wskazać, ponieważ Żydzi wizneńscy, nie będąc chasydami, nie odróżniali się wyglądem zewnętrznym od polskiej ludności. Tak zarysowany obraz stosunków polsko-żydowskich w czasie II wojny światowej prowadzi J. T. Grossa do następującej konstatacji: *O Zagładzie należy myśleć równocześnie na dwa sposoby. Z jednej strony trzeba ją umieć opowiedzieć jako system, który funkcjonował wedle z góry ułożonego (...) planu. Ale trzeba pamiętać, że była to również (a może przede wszystkim?)**

mozaika, na którą składały się oddzielne epizody, improwizacje lokalnych kacyków, a także niewymuszone odruchy i zachowania ze strony otoczenia. Prof. Gross proponuje nam zatem następujący pogląd na zagładę narodu żydowskiego: Holokaust dokonał się w obozach zagłady, ale także, a może przede wszystkim w Jedwabnem, Radziłowie i dziesiątkach innych wsi i miasteczek.

Dla J. T. Grossa w rekonstrukcji wydarzeń największe znaczenie mają relacje ocalałych z pogromu świadków: Szmula Wasersztajna, odnośnie do mordu w Jedwabnem, i Menachema Finkelsztajna, odnośnie do zbrodni w Radziłowie. Ponadto wykorzystał materiały śledztwa w sprawie zbrodni w Jedwabnem, jakie przeprowadzono w latach 1949 i 1953. Wiedząc, że dysponuje dość jednostronnym materiałem źródłowym, w postaci relacji świadków i zeznań Polaków oskarżonych o współudział w mordzie, pisze: *Najlepsze źródła dla historyka są te, które odnotowują badane zdarzenia na bieżąco. Należałoby w związku z tym sięgnąć po niemiecką dokumentację Zagłady Żydów na tych terenach.* Stwierdza jednak, że taka dokumentacja nie zachowała się. Przypuszcza, że *jakiś meldunek o morderstwie Żydów w Jedwabnem został zapewne sporządzony przez obecnych tam wówczas Niemców, ale mógł przecież ulec zniszczeniu.*

Być może J. T. Gross ma rację i takie materiały nie zachowały się w archiwach, ale opierając się na przypuszczeniach zbyt łatwo zrezygnował z kwerendy archiwalnej. Ze poszukiwania takie należy podjąć, wskazując m.in. ważne dokumenty, opublikowane przez prof. Tomasza Szarotę w aneksie jego książki pt. „U progu zagłady”. Z zamieszczonych tam rozkazów szefa SD Heydricha, wydanych pod koniec czerwca i na początku lipca 1941 r., jasno wynika, że z zadaniem tzw. *Einsatzgruppen* i *Einsatzkommandos* było organizowanie lokalnych pogromów na zajętych, w toku ofensywy przeciwko Związkowi Sowieckiemu, obszarach. Odziały niemieckie otrzymały rozkaz, aby w toku takich „akcji samoocyszczających” nie pozostawiać jakichkolwiek śladów, w postaci np. urzędowych poleceń, na które mogłoby powoływać się ich miejscowi wykonawcy. Szczególnie wymowny jest zamieszczony w tymże aneksie raport Brigadeführera Waltera Stahleckera. Czytamy w nim: *Na zewnątrz musiało pokazać, że to ludność miejscowa sama z siebie podjęła pierwsze kroki w naturalnej reakcji przeciw trwającemu przez dziesięciolecia uciskowi ze strony Żydów oraz terrorowi komunistycznemu z minionego okresu.*

Istnieje zatem pilna potrzeba przeprowadzenia kwerendy w archiwach niemieckich, polskich i rosyjskich w celu poszerzenia bazy źródłowej o nieznane dziś dokumenty, które mogą rzucić światło na wydarzenia



sprzed 60 lat. Szczególnie cenne byłyby raporty i relacje kierowane do władz zwierzchnich przez niemieckie formacje policyjne i wojskowe, które przebywały na terenach objętych pogromami. Relacje niemieckie stanowią dziś podstawowe źródło, np. do badania pogromu ludności żydowskiej, który miał miejsce w Kownie pod koniec czerwca 1941 r.

Kwerenda w archiwach jest potrzebna choćby po to, aby odnieść się do publikacji Waldemara Monkiewicza, byłego długoletniego prokuratora Głównej Komisji Badania Zbrodni Hitlerowskich. W latach 60. prowadził on śledztwo w sprawie zagłady ludności żydowskiej w Białostockiem. Według Monkiewicza, Żydów podlaskich, w tym jedwabieńskich i radziłowskich, zgładziło tzw. Kommando Białystok, dowodzone przez Wolfganga Birknera. Kommando zostało utworzone z 309. i 316. batalionów policji. Bataliony te wstawiły się spalaniem w synagodze białostockiej ok. 2000 Żydów. Monkiewicz pisze, iż aktu spalania 900 Żydów jedwabieńskich i 650 radziłowskich dokonali Niemcy, a polska policja pomocnicza uczestniczyła jedynie w spędzeniu ludności żydowskiej na rynek i doprowadzeniu jej na miejsce zagłady. Przedstawione wyżej ustalenia prokuratora Monkiewicza Jan Tomasz Gross kwituje jednym przypisem, zamieszczonym w drugim wydaniu „Sąsiadów”. Stwierdza tam, że są nonsensowne i niezastępowane na wiarę. Czy jednak na obecnym etapie badań powinniśmy w sposób tak kategoryczny kwestionować opinię Monkiewicza?

Jan Tomasz Gross napisał książkę, opierając się na źródłach, które historycy traktują ze szczególną ostrożnością. Uprzedzając ewentualne zarzuty, przyznał, że *każdy świadek, oczywiście, może się mylić i każdą relację, o ile to możliwe, należy konfrontować z wiedzą nabytą za pomocą innego źródła.* Nie dysponując jednak innymi materiałami uznał, iż *o złą wolę względem sąsiadów Polaków w tej materii Żydów nie mamy podstaw podejrzewać.* Zaufanie historyków do relacji Wasersztajna i Finkelsztajna winno wynikać stąd, iż – zdaniem Grossa – *nasza postawa wyjściowa do każdego przekazu pochodzącego od niedoszłych ofiar Holokaustu powinna się zmienić z wątpliwej w afirmującą.*

Szmul Wasersztajn i Menachem Finkelsztajn, a za nimi Jan Tomasz Gross oskarżają polskich mieszkańców Jedwabnego, Radziłowa, Wąsoszka o wymordowanie co najmniej 3000 Żydów. W tej sytuacji naszym obowiązkiem wobec ofiar tych maso-

wych zbrodni jest udokumentowanie zagłady, oddanie hołdu pomordowanym i potępienie sprawców mordu. Ale czy mamy to uczynić opierając się na książce pt. „Sąsiedzi”? Czy jej autor posiadał ostateczną i niczym nie podważalną wiedzę na temat zbrodni w Jedwabnem? A może książka ta winna stanowić zachętę do dalszych poszukiwań? Wszak prof. Gross twierdzi, że ogromnym niedostatkiem polskiej historiografii jest brak prac na temat udziału etnicznie polskiej ludności w zagładzie polskich Żydów. Czy jednak J. T. Gross rzeczywiście oczekuje na takie prace? Co wobec tego oznaczają jego słowa wypowiedziane w rozmowie z J. S. Macem: *Ważne jest, by w tym publicznym dyskursie nie padły żadne oficjalne głosy wpisujące się w nurt negacji. Dlatego martwi mnie wywiad, jakiego udzielił „Gazecie Wyborczej” Sławomir Radoń, szef Kolegium Instytutu Pamięci Narodowej. IPN przygotowuje białą księgę na temat Jedwabnego. Gdyby ta oficjalna publikacja okazała się w jakiejś mierze spreparowana w celu wybielenia zbrodniarzy, byłby to wielki skandal („Wprost”, 11 lutego 2001).* Czy te oburzające i niczym nie uzasadnione podejrzenia nie są aby próbą ukierunkowania wszelkich badań? Co należy uczynić w przypadku ewentualnego odnalezienia źródeł archiwalnych, które będą sprzeczne z ustaleniami prof. Grossa, bądź pozwolą na istotne uzupełnienie wyników jego badań? Odrzucić je, bo będzie to oznaczało wybielenie zbrodniarzy? Czy rzeczywiście chciwość pchnęła polskich mieszkańców Jedwabnego i innych podlaskich miasteczek do mordowania żydowskich sąsiadów? J. T. Gross zbyt łatwo rozprawił się z zagadnieniem kolaboracji Żydów z sowieckim okupantem. Tymczasem – jak wskazują niektórzy historycy, m.in. prof. Tomasz Strzembosz – rzeczywistość za czasów okupacji sowieckiej była o wiele bardziej złożona.

Znaków zapytania, jakie nasuwają się w trakcie lektury książki prof. Grossa, można postawić więcej. Są to pytania historyka, który – jak dowodzi moja wypowiedź dla „Gazety Wyborczej” – nie neguje zbrodni w Jedwabnem ani udziału w niej ludności polskiej. Pragnie jedynie wyjaśnić wszelkie wątpliwości dotyczące przebiegu i okoliczności zagłady Żydów, która dokonana się latem 1941 r. na Podlasiu. Powinnością historyka jest bowiem żmudne rekonstruowanie prawdy. Może na końcu tej drogi trzeba będzie w pełni przyznać rację prof. Grossowi. Dzisiejszy stan badań jeszcze na to nie pozwala.

Nisko dogania najbiedniejsze regiony Polski

Wizja rozpacz

Jeszcze kilka lat temu Nisko – 16-tysięczne miasteczko leżące w widłach Wisły i Sanu – stynęło w Polsce ze znakomych wyrobów mięsnych, a tutejszym Zakładom Mięsnym przyznano znak „Teraz Polska”. Po ogłoszeniu 12 lutego br. decyzji o upadłości firmy bezrobocie w mieście może przekroczyć 22 proc. Gros ludzi nie ma z czego żyć.

Podcięte filary

– Niech pan spojrzysz na moje dzieci – płacze 35-letnia Anna. – Dwoje chodzi do szkoły podstawowej, jedno do przedszkola. Oboje z mężem w ubiegłym roku straciliśmy pracę. Utrzymujemy się z zasiłków i pomocy społecznej, czasem trochę pomoże rodzina. Ale zasiłki niedługo się skończą. Nie mamy na czynsz, prąd, buty zimowe dla dzieci. Co robić? Nigdzie nie można znaleźć pracy. Bogu dziękować, że chociaż jesteśmy zdrowi.

Rodzin z podobnymi problemami mieszka tutaj dużo. Pod koniec stycznia br. w powiecie niżańskim, do którego należy 7 gmin, było blisko 7 tys. bezrobotnych, a ich liczba wciąż rośnie. W samym Nisku bez pracy pozostawało ponad 2200 osób, z czego tylko 606 pobierało zasiłek. W 2000 r. z Zakładów Mięśnych zwolniono grupowo ok. 750 pracowników. W lutym pracę straci kolejnych 500 osób.

– Trzeba było ogłosić upadłość Zakładów Mięśnych – mówi sędzia Marek Bajak. – Spółka nie płaciła należności swym wierzycielom, a jej długi przekroczyły wartość aktywów.

Problem bezrobocia, jaki pojawił się w tym regionie w drugiej połowie lat 90., nie jest spowodowany wyłącznie plajtą Zakładów Mięśnych.

– Na to zjawisko – wyjaśnia Waldemar Ślusarczyk, zastępca kierownika Powiatowego Urzędu Pracy w Nisku – wpłynął także upadek Zakładów „Nimet”, które w dobrych latach zatrudniały 1250 osób. Na gruzach „Nimetu” powstała wprawdzie spółka „Almet”, będąca własnością Agencji Rozwoju Przemysłu, produkująca odlewy aluminiowe i części zamienne do ciągników, ale pracę znalazło w niej zaledwie 100 osób. Kilkuset mieszkańców Niska straciło pracę w pobliskiej Hucie Stalowa Wola, która w latach 90. znacznie zredukowała zatrudnienie.

Stan biedy

O tym, iż społeczeństwo tej części Podkarpacia ubożeje z każdym miesiącem, najlepiej wiedzą wolontariusze organizacji charytatywnych. Doktor Kazimierz Wojas, prezes Zarządu Powiatowego Polskiego Komitetu Pomocy Społecznej w Stalowej Woli, nie ukrywa, że mają coraz więcej pracy.

– Pod koniec grudnia ub.r. mieliśmy zarejestrowanych 4 tys. osób – informuje. – Dla tych biednych ludzi liczy się wszyst-

ko: ubranie, obuwie, żywność. Dary otrzymujemy od firm, ludzi dobrej woli, instytucji, ale to kropla w morzu potrzeb.

Ludziom brakuje pieniędzy na podstawowe rzeczy, lecz dramat potęguje się, gdy w rodzinie pojawi się choroba. Przy parafii św. Floriana w Stalowej Woli od dwóch lat działa punkt wydawania leków z darów zagranicznych, który otrzymuje medykamenty od Fundacji „Nowe Życie” z Rzeszowa. Mając receptę, można tam dostać darmowe leki.

– Wielu bezrobotnych, emerytów i rencistów nie miałoby za co wykupić lekarstw, gdyby nie otrzymało ich za darmo u nas – przyznaje farmaceutka Jolanta Senderek.

Tu można umrzeć

Zdaniem władz samorządowych Niska, istnieją szanse na wyjście z impasu. W jednym z folderów wydanych przez miasto czytamy: „Podstawowym celem działalności promocyjnej jest znalezienie inwestorów strategicznych dla upadających firm, wzrost przedsiębiorczości u mieszkańców gminy oraz zmniejszenie bezrobocia”. Brzmi optymistycznie, tylko jak to zrealizować w praktyce? Władysław Pracon, zastępca burmistrza Niska, przypomina, że dzięki oferowanym przez samorząd ulgom podatkowym w 2000 r. właściciel tartaku utworzył 20 miejsc pracy i został zwolniony z podatków na rok. Ważne było także zatrudnienie w ub.r. grupy 15 osób w ramach prac interwencyjnych, 3 z nich znalazły stałe zatrudnienie.

Powiatowy Urząd Pracy w Nisku robi co może dla łagodzenia skutków bez-



MARIUSZ BOBULA

robocia w mieście i regionie, które pod tym względem mogą już rywalizować z najbiedniejszymi, „popegeerowskimi” powiatami w kraju.

– Próbowujemy aktywizować i przekwalifikowywać rodziny pozostające bez zajęcia – dodaje Waldemar Ślusarczyk. – W 2000 r. przeszkoliliśmy 266 osób, 35 proc. z nich znalazło pracę w takich dziedzinach jak obsługa biura, administracja, księgowość z obsługą komputera, agent celny czy fryzjerstwo.

Powiatowy Urząd Pracy podpisał w ub.r. 240 umów z pracodawcami, na podstawie których 553 osoby otrzymały zatrudnienie w ramach prac interwencyjnych. 57 umów podpisano na wykonanie robót publicznych – z tej oferty skorzystało 109 osób. Zrealizowano także 46 „umów absolwentkich”, dzięki czemu 85 absolwentów dostało pracę. PUP udzielił też 13 pożyczek dla bezrobotnych na podjęcie pozarolniczej działalności gospodarczej. W sierpniu ub.r. urząd ten złożył wniosek do Krajowego Urzędu Pracy w Warszawie o dofinansowanie programu zatrudnienia 120 osób w ramach usuwania skutków powodzi. Z braku pieniędzy projekt został w szufladzie.

A obecnie? Waldemar Ślusarczyk przyznaje, że Powiatowy Urząd Pracy w Nisku nie ma żadnych środków, aby skutecznie walczyć z bezrobociem. Podejmowane są jedynie próby łagodzenia tej trudnej sytuacji. Nizański PUP współpracuje np. z sandomierskim Ośrodkiem Promowania i Wspierania Przedsiębiorczości, który udziela korzystnych pożyczek byłym pracownikom Huty Stalowa Wola i ich rodzinom na założenie własnego biznesu. Efekty daje też kooperacja z Rzeszowską Agencją Rozwoju Regionalnego, która wspomogła 28 lokalnych przedsiębiorców pożyczką 120 tys. zł, przeznaczoną na zakup maszyn i urządzeń do produkcji. Leżajskie Stowarzyszenie Wspierania Inicjatyw Gospodarczych udzieliło pracodawcom w 2000 r. 128 fachowych porad.

– Wszędzie tylko trąbią, że nie ma pieniędzy – denerwuje się 29-letni mężczyzna, zapytany w urzędzie pracy w Nisku, jak widzi swoją przyszłość. – Przyszłość? Tu nie ma przyszłości. Tu można zostać i umrzeć albo stąd wyjechać...

MARIUSZ BOBULA

Politykować czy nie politykować?

Propaganda lewicowa SLD i jej mniejsze marionetkowe odłamy w sposób skuteczny i efektywny mącą w głowach od wielu lat, twierdząc, że wiarynym chrześcijanom, Kościołowi nie wolno politykować, zwłaszcza w czasie zbliżających się wyborów prezydenckich lub do parlamentu.

Nie wystarczy wiernym powiedzieć: „Głosujcie według swego sumienia”, jak to w naszym Kościele się słyszy. Kościół to nie tylko Episkopat i księża, Kościół to my, chrześcijanie, ponad 90 proc. mieszkańców naszego kraju i w związku z tym trzeba nas szanować i z nami się liczyć. W trzecim tysiącleciu trzeba zmobilizować się w ten sposób, aby Kościół, prasa katolicka i organizacje katolickie częściej i bardziej aktywnie włączały się w tę sprawę i informowały wiernych, by w czasie wyborów, wybierali właściwych ludzi do władz państwowych. Dotychczasowa postawa Kościoła jest zastanawiająca, wygląda to tak, jakby celowo Kościół przemilczał tematy wyborcze, z czego bardzo się cieszą komuniści. Sądzę, że trzeba z tym milczeniem skończyć jak najszybciej. Kiedy SLD w 1993 r. wygrał wybory, to przez cztery lata swoich rządów absolutnie nic dla kraju i narodu nie zrobił. W dodatku przyszedł już na

„gotowe”, bowiem „Solidarność” najniewdzięczniejszą drogę do demokracji utarowała. Rząd SLD i PSL nie zrobił w ogóle nic w kierunku przebudowy kraju na lepsze i dla poprawy warunków życia społeczeństwa polskiego. W okresie 1993–97 zostały rozgrabione najlepsze zakłady pracy w kraju za zgodą byłych ministrów przekształcając własnościowych. Tym samym przyczynili się oni do wzrostu bezrobocia, które od tamtej pory stale wzrasta. Obecnie znowu czekają na zdobycie władzy w Polsce i ponownie przyjdą na gotowe, gdyż rząd Jerzego Buzka prawie wszystko, co było do zrobienia, już zrobił. Podjął się tego co już w latach 1993–97 powinno być załatwione. Nie jestem polity-

kiem, tylko obserwatorem. Wydaje mi się że, o ile obecna lewica wygra wybory, znowu przez cztery lata życie narodu polskiego zostanie sparaliżowane, zahamowane i spowolniona zostanie przebudowa kraju. Za ten stan rzeczy winę ponosi również obecny rząd, który, według mojej opinii, nie potrafi „sprzedać” swojego dorobku z powodu skromności, wiele na tym tracąc. Wiadomo, iż radio i telewizja oraz prasa znajdują się w rękach lewicy, która manipuluje opinią społeczną. Pod płaszczykiem demokracji chce nadal rządzić przez następne dziesięciolecia w sposób totalitarny.

Ludwik Klentak
Puławy

Dylemat politykować czy nie politykować jest postawiony fałszywie. Kościół w czynnym uprawianiu polityki, rozumianej jako walka o władzę i jej sprawowanie, nie chce i nie może uczestniczyć. Do tego powołane są środowiska ludzi świeckich, które we właściwej formie mogą brać udział w walce politycznej. Zadaniem Kościoła jest m.in. przygotowywanie ludzi do aktywnego uczestnictwa w życiu społecznym. To staramy się czynić na łamach „Gościa”, nie uchylając się od udziału w publicznej debacie. Tak będziemy również czynili w przyszłości, nie uchylając się od oceniania sytuacji politycznych, podejmując istotne zagadnienia społeczne, współtworząc opinię publiczną, ale nie promując przedstawicieli poszczególnych partii czy ugrupowań. To jest zadanie prasy świeckiej i jak byśmy nie ubolewali nad sytuacją głębokiej nierównowagi na rynku mediów, nie chcemy i nie możemy być substytutem dla żadnego ugrupowania, nawet głoszącego hasła bliskie katolickiej nauce społecznej.

A. G.

Spacer po Wenecji

URSZULA JANICKA-KRZYWDA

Wenecja – miasto położone na 118 wyspach, posiadające 150 kanałów i 400 łączących ich brzegi mostów – od dawna fascynowała niezwykłością, intrygowała bogactwem, zachwycała architekturą. Z lotu ptaka ma kształt ryby przeciętej odwróconą literą S, której kształt przybiera Canal Grande (Wielki Kanał) długości 3800 metrów. Na jego brzegach wznosi się około 200 pałaców i kościołów, tworzących niepowtarzalną galerię różnych stylów i form architektonicznych.

Wenecjanie, społeczność kupców i żeglarzy, wywodzą się podobno od iliryskiego plemienia Wenetów, które na bagnistych wysepkach znalazło schronienie przed najazdami barbarzyńców: Hunów i Longobardów. Już w VII wieku istniało tu kilka gmin podległych Bizancjum. W VIII stuleciu połączyły się one w tzw. *Commune Venetiarum* zarządzaną przez wybieranego dożę. Najstarszą część Wenecji to rejon mostu Rialto. Nazwa *Rialto* pochodzi od słów *rivo alto*, co oznacza wysoki brzeg morski. W tym właśnie rejonie powstało pierwsze miejskie skupisko, noszące miano *Citta di Rialto*, przemianowane później na Wenecję. Już na przełomie X i XI wieku była ona suwerenną potęgą morską i handlową ówczesnego świata. Odegrała między innymi decydującą rolę w organizowaniu wypraw krzyżowych; to na pokładach weneckich okrętów płynęły ku Ziemi Świętej zastępy rycerzy. Dopiero gdy u schyłku średniowiecza odkryto nowe drogi morskie, pozycja Wenecji znacznie osłabła. Dzisiaj, mimo że ściągają tu tysiące turystów, a samo miasto jako pomnik dziedzictwa kulturowego pozostaje pod opieką UNESCO, wyraźnie widać, że okres świetności Wenecja ma już za sobą.

Chyba nikt nie jest w stanie oprzeć się urokowi tego miasta. Spięte mostami kanały z nieodłącznymi gondolami, wystające z wody mury zabytkowych kamieniczek, kościoły, pałace, barwne witryny sklepików, gdzie kupić można dosłownie wszystko, kwiaty i tłumy wędrujących tworzą niepowtarzalną atmosferę. Charakterystyczną cechą zabudowy są różnej wielkości place (*piazza*). Miano *plac* odnosi się tu tylko do słynnego Placu św. Marka, serca starej Wenecji, i placu Roma. Inne to *campo*, *campiello*.

Plac św. Marka jest naprawdę niezwykły. Wznoszą się tutaj dwie najświetniejsze budowle Wenecji, perły europejskiej architektury – bazylika św. Marka i Pałac Dożów.

Bazylika św. Marka jest arcydziełem sztuki bizantyńskiej, romańskiej i gotyckiej. Jej bryła była wzorowana na kościele pw. Dwunastu Apostołów, wzniesionym w VI wieku w Konstantynopolu. Tradycja mówi, że w 828 roku do weneckiego portu przybyli dwaj kupcy, którzy przywieźli z Egiptu doczesne szczątki św. Marka Ewangelisty, zabrane w obawie przed profanacją ze strony wyznawców islamu. Ówczesny doża postanowił wnieść tu mauzoleum Świętego. W 976 roku zostało ono spalone podczas rewolty, jaka miała miejsce na wyspie. Budowę obecnej bazyliki rozpoczęto w 1064 roku. Ozdabianie świątyni trwało aż do XVI stulecia. Wiele rzeźb zostało przywiezionych z różnych zakątków świata.

Tak znalazła się tu np. słynna grupa tetrarchów z IV wieku i Rumaki Lizypa, pochodzące z III–IV wieku przed Chr., zdobyte w Konstantynopolu i przywiezione do Wenecji w XIII wieku.

Tuż obok bazyliki wznosi się Pałac Dożów. Wiedzie do niego monumentalny gotycki portal z kamiennej „koronki” – *Porta della Carta*. Naprzeciw wejścia, z renesansowego dziedzińca, na piętro prowadzi białe schody, nazywane Schodami Olbrzymów. Wewnątrz pałacu, w sąsiedztwie wspaniałych sal, znajdowało się także więzienie. Jedne kazamaty, zwane *pozzi*, czyli studnie, mieściły się poniżej poziomu wody, inne u góry, pod otwianym dachem budowli. Skaźniców wprowadzano przez przerzucony nad wąskim kanałem most, nazywany Mostem Westchnień. Ażurowe okienko więzienia i most są jedną z największych atrakcji turystycznych tej części miasta. Jeszcze rzut oka na plac: na dwóch granitowych kolumnach, przy nabrzeżu, widnieją dwa posągi: św. Teodora – w przeszłości patrona Wenecji i Iwa św. Marka – opiekuna miasta, który w IX wieku zastąpił św. Teodora. To między tymi kolumnami wykonywano w przeszłości wyroki śmierci. Z Mostu



PIOTR KRZYWDA

Westchnień widoczna jest też niewątpliwa ciekawostka Wenecji – położony na pobliskiej wyspie kościół Matki Bożej Uzdrowicielki. Wzniesiono go przed wiekami jako wotum dziękczynne za ustanie szalejącej w mieście zarazy. Co roku, w listopadzie, na wyspę z Placu św. Marka wyrusza procesja; w tym celu buduje się pontonowy most łączący wyspę z miastem.

Przy jednej z uliczek zaglądamy jeszcze do kościoła św. Łucji, patronki ociemniałych, orędowniczki w chorobach oczu, miejsca odwiedzanego przez wielu pielgrzymów. W okazałym sarkofagu spoczywają tutaj jej doczesne szczątki odziane w bogatą szatę.

Nie wystarcza już czasu na spacerowy rejs gondolą po mieście. Szkoda. Patrzy-

my z żalem na słońce po wodzie smukłe sylwetki łodzi obitych wewnątrz aksamitną tkaniną i często wyłożonych... poduszkami. My musimy się zadowolić przejażdżką wodnym tramwajem wzdłuż brzegów. Podróż bez wątpliwej mniej romantyczna, ale za to można zobaczyć Wenecję „z morza”, z całym jej bogactwem i atmosferą „morskiego imperium”. Zamiast zagłowców, jak przed wiekami, w portach stoją nowoczesne jednostki rybackie, pasażerskie, a nawet marynarki wojennej. Na brzegach na turystów czekają kafejki, bary, stoiska z pamiątkami, z nieodłącznymi tandetnymi złotymi miniaturowymi gondolami. I jak tu wierzyć poetom, dla których Wenecja to romantyczne zacisze, księżyc, pieśni gondolierów...

Śniadanie w Hermanicach

Promień słońca, lśniący i złocisty, sforsował szyby i rozsunięte firanki. Liście bluszczu i kwiaty powoju pnące się wokół kolumnienek ganku też nie stanowiły dlań przeszkody. Chciał usiąść na kolanach damy w białym muślinie albo tej drugiej – w karminowej taftie. Ale – spłoszony ruchem batystowej chusteczki – okrążył wazon, srebrną cukiernicę, porcelanowy imbryk i paterę z owocami, ustawione z niedbałą gracją na haftowanym obrusie. Próbował przejrzeć się w połyskliwej czerni wypełniającej filiżanki. Wreszcie przysiadł na oparciu wiklinowego fotela. Zapatrzył się w kolorowe motyle i wstążki letnich kapeluszy, które motyloom nie ustępowały barwnością i lekkością.

Gdzieś już widziałam ten obraz – może na starym filmie, może na płótnach impresjonistów (te bajeczne „Śniadania”, które wyglądają jak połączenia bankietu, spaceru i rewii mody). Może to odległe wspomnienie dzieciństwa lub czytanej kiedyś wiersza.

Ale nie – ten świat jest, istnieje i można mu się przyjrzeć. Przedstawił go – w całym bogactwie blasku, wdzięku i uroku – Czesław Gałuzny w cyklu pastelów „Spotkania”, prezentowanym na wystawie poplenerowej w Galerii „Obok”.

Zeszłoroczna edycja pleneru „Tychy 2000” zorganizowana została, podobnie jak wcześniej, na przełomie lata i jesieni przez Miejskie Centrum Kultury i Teatr Mały. Miejscem plenerowych studiów i kontemplacji było nie samo miasto Tychy, lecz uroczne okolice Ustronia Hermanic. Tam właśnie uczestnicy pleneru

– obecnie już międzynarodowego (w Hermanicach rozstawiły swe sztalugi dwie malarki z Niemiec, Christel Bachmann oraz Ingrid Engmann) – znajdowały inspiracje i motywy do swych kompozycji. A były to nie tylko kompozycje malarskie, bo na wystawie poplenerowej podziwiać możemy także rzeźby Bogdana Cygana, szkło artystyczne Bogusława Ukli czy wywierającą niezapomnianie wrażenie tkaninę Marii Błoto-Kiszki. Dodajmy, iż ta znana artystka (jej tkaniny mogliśmy ostatnio podziwiać w katowickim Muzeum Archidiecezjalnym i na monumentalnej wystawie zbiorowej „Wspólnota 2000”) w Tychach prezentuje się także jako malarka.

Zaś w pracach malarskich, wykonanych w różnych technikach (olej, akryl, akryl na szkle, akwarela – a są także grafiki i rysunki), uderza i zachwyca swobodą, z jaką uczestnicy pleneru traktują elementy beskidzkiego pejzażu.

Są tu czułe przedstawienia uroczych zakątków (Eryk Pudełko), bardzo osobiste impresje liryczno-ekspresyjne (Jerzy Dobrzyniecki, Łukasz Pudełko), brawurowe przetworzenia fragmentów rzeczywistości w nowe malarskie światy (Beata Kolba, Tomasz Lubaszka).

Bo niezmiernie jest bogactwo i piękno przyrody dane ludziom, by zachwycając się nimi, stawiali się lepsi. Cieszymy się więc szumem leśnego strumyka, obrazami w galerii i promieniem słońca, który przysiadł na stole podczas śniadania w Hermanicach.

KATARZYNA MŁYNARCZYK

Wystawa poplenerowa „Tychy 2000”, Galeria „Obok”, Teatr Mały, Tychy, komisarz pleneru Łukasz Pudełko.

Christel Bachmann „Kurze Homage”, akryl, 80x90 cm.



Opiekunka „tułaczycy dzieci”

„Wszystko, co uczyniliście jednemu z tych braci moich najmniejszych, Mnieście uczynili” (Mt 25,40). Krótko mówiąc, synteza wszelkich działań ludzkich to podanie kromki chleba czy kubka wody w imię Pana Jezusa Chrystusa każdemu bliźniemu, który jest w potrzebie. Wśród tych, którzy pamiętali o tak istotnej prawdzie życiowej, tak istotnym sprawdzianem życiowym każdego człowieka, była Hanka Ordonówna – aktorka. Można o niej powiedzieć, że była osobą pełną miłosierdzia.



Urodziła się w Warszawie, w biednej rodzinie mieszczańskiej, 25 września 1902 roku. Nazywała się Maria Anna Pietruszyńska. Jej ojciec był kolejarzem. W dzieciństwie uczęszczała do szkoły baletowej przy Teatrze Wielkim w Warszawie, a mając 16 lat rozpoczęła występy w teatryku kabaretowym „Sfinks”. Początki jej kariery aktorskiej były trudne, ale zapalone do tegoż zawodu młode dziewczę pokonywała wszystkie trudności, a co najważniejsze, umiało z uporem wciąż się uczyć, by wszystko wykonywać coraz lepiej. Kiedy otrzyma pseudonim artystyczny Anna Ordon, już tak będzie zawsze nazywana. Taka już pozostanie w naszej pamięci.

Szczególnie nabierze wiary w siebie, w swoje wielkie możliwości, gdy rozpocznie występy w teatrze Wesoły Ul w Lublinie. Dużo pracuje, czyta i ćwiczy. Tam zapisuje się do szkoły wieczorowej. Tam też porzywa publiczność piosenkami, które do dziś ujmują za serce: „O mój rozmarynie”, „Rozkwitały pęki białych róż”, czy „Ułani, ulani”.

Jej wielka radość życia znika jednak jak bańka mydlana, gdyż teatr ów po kilku programach przestaje istnieć. Hanka Ordonówna wraca do stolicy, gdzie rozpoczyna pracę w kabarecie Miraż. Tutaj zostanie zauważona przez reżysera kabaretu Qui Pro Quo – Fryderyka Jąrosy’ego. To on poświęci wiele czasu, troski, aby z Hanka Ordonówny zrobić wielką aktorkę. Przejdzie wówczas wiele, bardzo wiele, ale w końcowym efekcie jej każdy występ będzie ogromnie oklaskiwany, a i recenzenci użyją znaczących słów, by na nią, jako aktorkę, zwrócić szczególną uwagę. Piosenki wykonywane przez Hankę Ordonównę stają się przebojami. Występy za granicą, również przyczyniają się do jej rozgłosu i wielkiej sławy, a występuje wówczas w Paryżu, Berlinie i w Wiedniu. Można powiedzieć, że podziwiała ją ówczesny wielki świat.

Również role filmowe przyczyniają się do jej rozgłosu, a piosenka „Miłość ci wszystko wybaczy” jest popularna nawet dziś. To wszystko sprawia, że ówczesni wielcy poeci i satyrycy, jak Tuwim czy Lechoń, z ogromną satysfakcją piszą dla niej teksty. To wszystko nie zmieni jednak

jej życia w jakiś szczególny sposób. Nadal będzie ono przebiegało zwyczajnie, aż któregoś dnia pozna hrabiego Michała Tyszkiewicza, zaśpiewa piosenkę ułożoną dla niej przez niego pt. „Uliczka w Barcelonie” i zostanie jego żoną. Ślub odbędzie się w kościele Świętego Krzyża w 1931 roku. Hanka Ordonówna jest więc teraz hrabiną i aktorką. Na krótki czas udaje się w różne podróże z mężem, ale wraca i nadal śpiewa, występuje w kabaretach, a także w rewii cyrkowej – gdzie jeździ konno.

Ta wyczerpana praca przyczynia się do powrotu choroby płuc, ale szczególna opieka męża i lekarzy powoduje szybki powrót do zdrowia naszej aktorki. Teraz rozpocznie szczególny cykl koncertów zagranicznych w Stanach Zjednoczonych. Kiedy powróci do ojczyzny, będzie wojna, bo to przecież jesień 1939 roku. Ona, tak wrażliwa osoba, nie pominie możliwości, aby zaśpiewać na pożegnanie żołnierzom wyjeżdżającym na front. Sama stara się o akordeon, bo ten śpiew – w jej pojęciu – musi być przy akompaniamencie, znajduje też akompaniatora. Teraz wszystko przeżywa bardzo ciężko, ale w końcu dociera do swojego męża, który przebywa w Wilnie, dając schronienie wielu aktorom i pisarzom z Warszawy. Ale i tu los nie zatrzyma jej na dłużej, bo oto jej mąż Michał Tyszkiewicz zostaje wywieziony w głąb Rosji, a ona również – do obozu ciężkiej pracy w Uzbekistanie.

Tam, z racji nieludzkich warunków życia, głodu, zimna i ciężkiej pracy, powraca choroba płuc. Hanka Ordonówna dociera do polskiego ośrodka w Tocku. Zorganizuje tu teatr, zacznie śpiewać, ale bardzo szybko zrozumie, że ma inną rolę do spełnienia – musi zapewnić opiekę osieroconym dzieciom wygnancom. Troską macierzyńską obejmie

je teraz wszystkie – będzie im matką, szczególną opiekunką, wnikającą we wszystkie ich potrzeby. Wprawdzie w krótkim czasie, ze względu na stan zdrowia, zostaje wysłana do Taszkientu, ale już teraz wie, co ma czynić dalej, aby zlecona jej od Pana Boga misja wydała owoce.

Niespodziewane spotkanie z mężem nie przesłoni jej kontynuacji rozpoczętej misji. Wreszcie jest z polskimi siertotami w okolicach Bombaju, gdzie można żyć jak ludzie, ale teraz trzeba przeżywać straszne wspomnienia wojenne, z Pawiaka, z obozu pracy czy początki organizowania opieki nad dziećmi.

Gruźlica, która stała się teraz jej głównym problemem, przyczynia się do tego, że musiała zacząć się poważnie leczyć, opuszczając dzieci, które tak pokochała. Wraz z mężem zamieszkała w Bejrucie, dając czasem koncerty dla rodaków, malując obrazy, czy przygotowując do druku swoje piosenki, a także książkę pt. „Tułaczki dzieci”.

Maria Anna Pietruszyńska Tyszkiewiczowa – Hanka Ordonówna zmarła 7 września 1950 roku w Bejrucie. Jej prochy sprowadzono do kraju w maju 1990 roku i spoczęły one w Alei Zasłużonych na Powązkach.

S. HELENA CHOŁYK CSNJ

Wspomnienia w czarno-białej tonacji

Ogarniają nas nagle i czasem są miłe, kolorowe i sprawiają nam wiele radości. Jednak są też takie wspomnienia, które trudno określić jako kolorowe – mają ciemną tonację, gdzieś jednak przebija się jasne światło – to światło jest nadzieją, że świat i ludzie nie są tacy źli.

Wydarzenia, które wspominam, miały miejsce w 1943 r. w czerwcu w dalekim Kazachstanie i były właśnie w czarnej barwie. Wojna trwała w pełni, Niemcy byli już przegrani, wycofywali się z Rosji, ale walczyli zaciekle. Walki w okolicach Kurska, Orła i Charkowa były bardzo krwawe. Coraz więcej było inwalidów, i dlatego w Benithorze, w dużym pustym budynku, utworzono dla nich dom. Mieli tam przechodzić rehabilitację po trwałym kalectwie i uczyć się zawodu – by mogli samodzielnie pracować i żyć. Wszystkie okoliczne kolchozy zostały zobowiązane do przydzielenia kilku osób do pomocy w celu zagospodarowania nowego obiektu. W ten oto sposób i my, trzy Polki, zostaliśmy tam wysłane do wózków siana.

Ja byłam małego wzrostu i chuda, a jeszcze na dodatek bałam się byków (tak tu nazywano woły robocze). Wioząc pełen wóz siana, spadłam i rozbiłam oba kolana do krwi. Posłano mnie do lekarza. Dostałam trzy dni zwolnienia. Akurat przyszedł list od babci z Kijał. Postanowiłam więc rano pójść tam pieszo z Rosjanką Swietlaną.

Po drodze zatrzymałyśmy się u ciotki Swietlany, gdyż bardzo bolały mnie kolana, a jedno opuchło. Ciotka Dasza

poczęstowała nas barszczem, ale kiedy obejrzała kolano – orzekła, że muszę zostać, a ona przyłoży mi kompres ziołowy. Zostałam, a Swietlana poszła dalej. Kiedy Dasza kładła mi okład, do izby wszedł wysoki mężczyzna i zapytał: *Dasza, kto to?* – *To podrugą Swietlanę, z Połtawki idzie do Kijał.* Wówczas mężczyzna spojrzął na mnie i ostrym tonem zapytał: *Kak familja?* Wystraszona odpowiedziałam: *Śul-kowska Wanda.* – *Ach, znaczy Polaczka?* – tu zwrócił się do Daszy. – *Ty znów przyjmujesz obcych! A może jeszcze się z nią modlisz? A nu pokaż – i popchną mnie.*

Upadłam na kolana, sycząc z bólu, przeżegnałam się automatycznie i zaczęłam mówić: *Ojcie nasz, któryś jest w niebie... – Zamołczy!* – wrzasnął mężczyzna. Nadal kłęczałam i nagle uczułam uderzenie w plecy. Zwinęłam się z bólu – to był bat. Dasza zasłoniła mnie i drugie uderzenie spadło na nią. Krzyknęła: *Nie bij, ona jest chora!* Na szczęście rozległo się pukanie w okno i wołał: *Predsidatiel! Michaił Iwanowicz!* Wychodząc, krzyknął: *Dasza, żeby mi tu śladu nie było po tej Polaczce, poniała!?* Dasza podniosła mnie, zdjęła ze mnie bluzkę i mokrym okładem koila ból pleców. Płakałam, zachłystując się. – *Wanda, nie płacz* – prosiła mnie.

Dasza wyglądała na zwykłą wiejską kobietę, ale w jej spojrzeniu było wiele dobroci. Zaczęła cicho mówić: *Proszę, wystuchaj mnie, Michaił był dobrym mężem, jednak przeze mnie wyrzucili*

go z „Rajkomu” – zrozum, on był wielkim komisarzem, a teraz jest tylko predsidatiel w kirgizkim kotchozie. A to wszystko moja wina, przyszarpałam do domu chorego staruszka, miał rany na plecach i nogach, wyleczyłam go. Gdy odchodził, prosił, żebym zawołała dobrych sąsiadów, bo chciał się pożegnać. Przyszło sporo ludzi, lubili mnie, bo wielu leczyłam. Wówczas on zaczął się modlić i śpiewać jak prawdziwy pop. Gdy byliśmy tak rozmoczeni – nagle wpadła milicja. Oh, jak ten komendant się śmiał, gdy zobaczył nas modlących się. Nagle wybił nagan i zastrzelił go, to było straszne, nie zapomnę tego do śmierci – uciehła, zwieszając głowę. – Myślałam, że umrę po tym jak Michaił mnie zbił. Znalazłam się w szpitalu. Bóg mi świadkiem, że śmierci tego staruszka nie chciałam.

Nagle zrozumiałam, że grozi mi niebezpieczeństwo. Zerwałam się z ławy. Dasza zaprowadziła mnie do znajomej Kirgizki na nocleg. Rano jednak przyszła opatrzyć mi rany i dała kawał placzka na drogę. Przepraszała za swojego męża i prosiła, żebym mu wybaczyła. Obiecałam, że poproszę Boga, ażeby mu wybaczył. W drodze do Kijał rozmyślałam o tej niezwykłej kobiecie. Żyła z takim złym człowiekiem, a jednak pozostała uczciwą i dobrą. To ona była tym jasnym światłem w moich ciemnych wspomnieniach...

WANDA MYŚLIWIEC

Muzyka

Nieznany koncert skrzypcowy

Pozycja Ludomira Różyckiego w historii naszej muzyki jest niepodważalna – wspólnie z K. Szymanowskim, M. Karłowiczem, A. Szeluto i G. Fitelbergiem utworzył na początku zeszłego stulecia grupę, która została nazwana „Młodą Polską w muzyce”. Odegrała ona istotne znaczenie także w promocji naszej muzyki w Europie. Opera Różyckiego „Eros i Psyche” trafiła na sceny w Mannheim, Stuttgart i Bremie, jego balet „Pan Twardowski” wystawiono w Danii, Czechosłowacji i Jugosławii. Mało kto wiedział, że Ludomir Różycki napisał także koncert skrzypcowy.

Miało to miejsce w majątku Osieczany pod Krakowem, gdzie kompozytor znalazł się po upadku powstania warszawskiego. Muzykolodzy od czasu do czasu przypominali o istnieniu tego koncertu (czynił to Józef Kański w swojej wartościowej książce o Różyckim, a także – inny biograf Różyckiego, zarazem jego opiekun i przyjaciel w czasach katowickich dr Marcin Kamiński), jednak cały czas dzieło pozostawało w rękopisie w Bibliotece Narodowej. Ani nasze filharmonie, ani skrzypkowie, nie wykazywali zainteresowania rodzimym koncertem skrzypcowym, cenionego przecież kompozytora. Jakie były przyczyny tego stanu rzeczy?

W roku 1944 Różycki nie dokończył swojej kompozycji. Miał nadzieję, iż uda się zaprezentować koncert podczas jednego z tajnych wieczorów muzycznych, które organizowali jego przyjaciele. Projekt ten był bliski realizacji – Różycki powierzył swój koncert skrzypkowi Władysławowi Wochniakowi, ale wykonawca potrzebował czasu, aby opanować drugą, trudną technicznie, część tej kompozycji. Nie doszło więc do wykonania.

Po wojnie Ludomir Różycki osiadł w Katowicach. Zajmował się pedagogiką i mozolnym rekonstruowaniem swoich zaginionych podczas okupacji kompozycji. Być może miał nadzieję, że dopisze także instrumentację koncertu skrzypcowego. Niestety, do tego nie doszło – zmarł 1 stycznia 1953 r.

Rękopis koncertu pewnie dalej leżałby na półce bibliotecznej, gdyby nie młoda gdańska skrzypaczka Ewelina Nowicka, która – szukając dla siebie polskiego repertuaru – sprowadziła nuty z Warszawy i pokazała je dyrygentowi i kompozytorowi Zygmuntowi Rychertowi, dyrektorowi artystycznemu Polskiej Filharmonii Bałtyckiej w Gdańsku. Rychert prze-

czytał koncert i stwierdził, że kompozycja jest barwna, interesująca oraz stanowi ważną pozycję w naszej literaturze skrzypcowej. Uznał, że należy doprowadzić do wykonania koncertu. Posługując się sugestiami Różyckiego zawartymi w akompaniamentcie, Rychert zrekonstruował dzieło, instrumentując je. Po 56 latach od chwili napisania, kompozycja Ludomira Różyckiego została wykonana publicznie.

Ewelina Nowicka, mimo młodego wieku (18 lat), jest już skrzypaczką doświadczoną w kontaktach z różnymi orkiestrami. Poradziła sobie z trudnościami technicznymi koncertu, pokazała nieskazitelną intonację, piękny dźwięk i znaną miłośnikom jej talentu muzykalność.

Prawykonanie koncertu skrzypcowego Ludomira Różyckiego było prawdziwym popisem także gdańskich filharmoników, którzy pod batutą Rycherta pokazali, że są orkiestrą liczącą się w kraju. Jest to pocieszające, tym bardziej że Polska



Prawykonanie światowe koncertu skrzypcowego Ludomira Różyckiego na pierwszym planie Ewelina Nowicka i Zygmunt Rychert

Filharmonia Bałtycka nie ma swojej stałej sali koncertowej i występuje w różnych punktach Trójmiasta, najczęściej w Auditorium Novum Politechniki Gdańskiej. Miasto przekazało Filharmonii budynki po dawnej Elektrociepłowni na wyspie Ołowiance, w których obecnie trwa mo-

dernizacja. Gdańskie prawykonanie rozpoczyna estradowe dzieje koncertu skrzypcowego Ludomira Różyckiego. Twórczość Różyckiego wraca na europejskie estrady koncertowe.

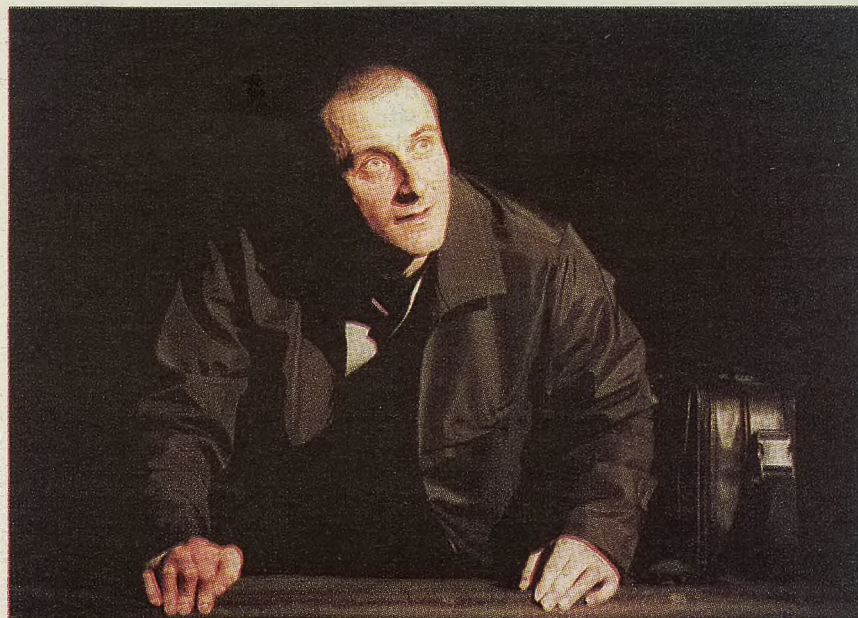
MIROSLAW SARNECKI

Słowiański western

Mały prostokąt światła na scenie. Jak gdyby wycięty z czerni i ciemności. To ekran podręcznego komputera, laptopa. Coraz więcej światła. Odwrócony tyłem do publiczności Konrad (Grzegorz Przybył), pochylony nad klawiaturą, przywoła strzępem monologu mit „Wyzwolenia”, wystuka na klawiaturze: „Wielka scena otworem...”. Z lewej strony nadejdą Robotnicy. Z prawej, drzwiami od strony widowni, wejdzie Reżyser (Jerzy Głubin). Przed pierwszym rzędem foteli przygotowane dla niego stolik, krzesło. Będzie kierował próbą, szukał ładu, kierunku. W sukurs przyjdzie Muza (Anna Kadulka) – lekka, ironiczna,

współczesna. Obieca, że będzie w grze cudowna. Z kulisy trochę niepewnie wyjrzy suflerka. Może to ją, a może samego siebie Reżyser zapyta: „... skąd to idą te myśli Konrada?”

Przybył odpowie: „Idę z daleka...”. Może dlatego będzie czuł się w teatrze jak w domu. Ten teatr ma swych aktorów (właśnie wybierają kostiumy i rekwizyty), rytm (raz gasnącego, raz wybuchającego poloneza) i dekoracje. W pewnej chwili nadpłynie z głębi i półknie Konrada. Wtedy okaże się, że ta dekoracja to parlament. Na jego ławach zasiądą ubrane w ciemne garnitury Maski. Zaczną gadać długo i nudno. Głównie o sztuce i Polsce.



Grzegorz Przybył (Konrad) na scenie Teatru Śląskiego w „Wyzwoleniu”

Gdyby na widowni siedzieli cudzoziemcy, niewiele by z tego pojęli. Co bardziej inteligentni uznaliby, że „Wyzwolenie” to rodzaj słowiańskiego westernu. Właśnie zdarzyło się coś, co na pewno odmieni senne, niezdarne życie małego miasteczka: może Indianie weszli na wojenną ścieżkę, może widziano w pobliżu bandę koniokradów, może w potoku znaleziono złoty samorodek i lada dzień ściągną awanturnicy z całego Dzikiego Zachodu. Główny bohater o imieniu Konrad z emfazą przekonuje wszystkich, by pchnęli intrygę do przodu, porzucili statystowanie, wybrali czyn i mitologię. Nic z tego nie wyjdzie. Szeleszczą samogłoski.

Po przerwie aktorzy powrócą z makiętą krakowskiej szopki. Z zapadni wynurzy się ubrana jak Barbara Radziwiłłówna Muza albo zniknie w niej upozowany na Mickiewicza Mówca (Andrzej Dopierała). Będą kolory i dymy, grymasy i gesty, kosy i karabele. Będzie dużo muzyki. Siedzący na widowni cudzoziemcy już wiedzą, że w Polsce ulubioną formą wymiany myśli są tańce i recytacje. Kiedy wygasną, na scenie pozostanie samotny Konrad. Tak jak Edypowi, nie udał mu się mit. Dłoń aktora odnajdzie białą łaskę. Krok w kierunku widzów. Następny, równie niepewny. Są takie recytacje, które kalcją.

PIOTR ZACZKOWSKI

Teatr Śląski w Katowicach. Stanisław Wyspiański: „Wyzwolenie”. Reżyseria Krzysztof Babicki, scenografia Marek Braun, muzyka Marek Kuczyński.

Jubileusz parafii pw. św. Stanisława Kostki w Rochester

Ponad wiek troski o wiarę i polskość

Wspólnota parafialna pw. św. Stanisława Kostki w Rochester, w stanie Nowy Jork, obchodziła 19 listopada 2000 r. 110. rocznicę powstania. Wśród kilkudziesięciu parafii należących do diecezji Rochester jesteśmy jedyną, gdzie Msze święte są odprawiane nie tylko w języku angielskim, ale także polskim, oraz gdzie nadal podtrzymuje się polskie tradycje religijne i narodowe. Jubileusz 110-lecia był dla wszystkich wruszającym przeżyciem, tym bardziej że przeżywalismy go w Roku Świętym.

Z chwilą przyjazdu emigrantów z Europy do Stanów Zjednoczonych dotarła tu nauka Chrystusa. W tęsknocie za swoim krajem każda większa grupa narodowościowa pragnęła mieć swoje miejsce spotkań. Takim miejscem dla polskich emigrantów miał się stać kościół pw. św. Stanisława Kostki. Po wyrażeniu zgody przez diecezję wierni wraz z pierwszym proboszczem ks. Teofilem Szadzińskim rozpoczęli budowę małego drewnianego kościoła, który

niestety po kilkunastu latach spłonął. Parafia powstała w 1890 r. Budowę obecnego kościoła rozpoczęto w roku 1907. Świątynia zachwyca dziś swoją piękną i została uznana przez Amerykańskie Stowarzyszenie Historyczne za zabytek. Jej wystrój przypomina kościoły budowane w Polsce, ze statuami i witrażami. W prezbiterium namalowane są postacie naszych królów i świętych, m.in. Bolesława Chrobrego czy św. Kingi.

To w tej świątyni pokolenia Polaków podtrzymywały polską mowę i polskie tradycje, to tutaj tysiące ludzi na przestrzeni 110 lat modliło się i otrzymywało wiele łask, to tutaj udzielano sakramentów, to temu kościołowi rodacy zawdzięczają wiele dobra.

Świątynia mieści się w dzielnicy zwanej kiedyś „Polish Town”, a teraz zamieszkałej przez inne narodowości. O dawnej obecności Polaków świadczą nazwy ulic: Kościuszkó, Pułaski, Warsaw, Sobieski. Kiedyś Polacy mieszkali blisko siebie, w sąsiedztwie kościoła; w tej chwili są rozproszeni po całym Rochester i okolicy.

Kiedy przeżywalismy ten wyjątkowy dzień, myśli biegnęły do lat minionych. W naszej pamięci i modlitwie obecni byli moi poprzednicy – byli księża proboszczowie i admini-

stratorzy parafii: Teofil Szadziński, Ignatius J. Klejna, Stanislaus J. Szupa, Joseph A. Balcerak, Alexander J. Stec, Joseph M. Jankowiak, Andrzej Grzela, Mieczysław Żygadło, diakon Raymond Mielcarek. Wspominalismy także wszystkich Księży Wikariuszy i Siostry Zakonne, z wielkim poświęceniem troszczących się o życie religijne i duchowe wspólnoty. Nie zapomnieliśmy również o tych wszystkich oddanych zmarłych Parafianach, którzy na przestrzeni dziesięciokilkunastu lat dbali o to święte miejsce – niech sam Bóg będzie dla nich nagrodą.

Być może w czasie poprzednich jubileuszów stawiano sobie pytanie, jak długo będzie istnieć ta parafia; być może pojawia się ono i teraz. Jako jej opiekun duchowy muszę powiedzieć, że będzie istniała – dopóki będzie miała tak dobrych, ofiarnych, pobożnych, kochających Kościół parafian, jakich ma obecnie. Wyrażam im moje słowa wdzięczności. Dziękuję również naszym przyjaciółom, stowarzyszeniom religijnym i społecznym, radzie parafialnej, komite- tom kościelnym, lektorom, szafarzom Eucharystii, chórom parafialnym, katechetom, polskiej szkole, harcerstwu i wszystkim, którzy swoją cichą pracą wspomagają nasz kościół. Parafia to nie tylko księża, diakoni, siostry zakonne czy pracowni-

cy biura parafialnego – to cała grupa wiernych, tworzących wspólnie jedną wielką rodzinę Bożą i parafialną.

Jubileuszowej, uroczystej, koncelebrowanej Eucharystii przewodniczył ordynariusz diecezji Rochester ks. bp Matthew Clark. W homilii podkreślił zasługi Polonii, a zwłaszcza wartości, jakie wniosła ona do Kościoła lokalnego. W uroczystości jubileuszowej wziął także udział William A. Johnson Jr., burmistrz miasta Rochester, które jest miastem bliźniaczym Krakowa, oraz licznie zgromadzeni parafianie. Na zakończenie Mszy świętej w darze od parafii bp Clark otrzymał obraz Matki Bożej Częstochowskiej, przywieziony z Jasnej Góry. Dar ten jest przywołaniem historii sprzed lat, kiedy to Polacy opuszczający swój kraj zabierali ze sobą wizerunek Maryi wierząc, że będzie się nimi opiekowała.

Dla upamiętnienia jubileuszu parafii poświęcony został obraz Miłosierdzia Bożego, który przywożem z Krakowa. Po Mszy świętej parafianie i goście spotkali się na przyjęciu w sali parafialnej.

Niech Bóg, który mieszka w naszych sercach, błogosławi Ameryce, diecezji Rochester, naszym rodzinom i całej parafii pw. św. Stanisława Kostki.

KS. ADAM OGORZAŁY
proboszcz

Camposampiero, Dzieciątko Jezus i niepełnosprawni

W odległości 20 km od Padwy w cichym miasteczku Camposampiero znajdują się dwa niezwykle antoniańskie sanktuaria: Cella della Visione i Del Noce – czyli Sanktuarium Celi Wizji i Orzecha.

W tych miejscach, trochę w celi, a trochę na orzechu, spędzał św. Antoni czas na modlitwie i kontemplacji. Chociaż nie rośnie już rozłożysty orzech, a z zamku hrabiego Tiso zachowały się jedynie szczątki murów celi, w której brat Antoni tulił w ramionach Dzieciątka Jezus, cudowne wydarzenia z XIII wieku

wciąż są żywe. Może właśnie tutaj, rozmyślając nad tajemnicą Bożego Narodzenia, napisał te piękne słowa: „Dziękujemy Ci Ojczy Świąty, że w sercu zimy, gdy ogarniają nas surowe chłody, kazałeś dla nas rozkwitnąć wiosnie, bo w narodzinach swojego błogosławionego Syna Jezusa dałeś nam wiosnę pełną słodyczy”. – Tutaj nawiedzało go Boże Dzieciątko. Może przebywając w aromatycznych liściach orzecha czuł się lepiej i łatwiej mu było oddychać, gdyż ekstrakt z orzecha ma silne działanie przeciwzapalne i bakteriobójcze, tego nie wiemy.

Za każdym razem, kiedy przyjeżdżamy do Camposampiero, błogi nastrój udziela się całej grupie: „powietrze nabiera słodyczy, śpiewają ptaki, cała przyroda się uśmiecha”, jest swojsko. „Coś w tym jest” mówi Witek Kociński, a Krysia biegnie do sklepiku, by zakupić niepowtarzalnie podobizny Świętego.

Głęboko wierzymy, że dzieje się to za przyczyną św. Antoniego, który zawsze blisko jest ludzi samotnych, cierpiących i biednych.

Padre Mariano, franciszkanin konwentualny z Padwy, stróż sanktuarium, potwierdza nasze odczucie – „tu mieszka Święty” – mówi. Sam, aby służyć pielgrzymom, przerywa sjęstę rozdając „pokój

i dobro”. Troską otacza „inaczej sprawnych”, a tym, których trzeba do celi wnieść na rękach, przynosi krzesła z zakrystii.

Wspólna modlitwa przed tabernakulum, błogosławieństwo brata Franciszka i rodzinna fotografia kończą naszą wizytę.

Amare tutti sempre, amare tutti subito śpiewa padre Mariano; „kochajmy wszystkich razem, kochajmy wszystkich od zaraz”, wtóruje grupa z Łukaszem – animatorem Ogniska Misyjnego Dzieci Niepełnosprawnych im. MB z La Salette.

P.S. Myślę, że i Ty, Drogi Przyjacielu, przyjedziesz kiedyś do Camposampiero. W Celi Wizji ucałuj przez szybę relikwie Świętego i proś go, aby Dzieciątko Boże pomagało Ci w chwilach najtrudniejszych. Następnie wąską alejką obsadzoną białymi kalinami – kwiatami śmierci (pielęgnuje je jeden z braci) skieruj swe kroki do Sanktuarium Orzecha. 13 czerwca 1231 r. z tego miejsca wyruszył wóz zaprzęgnięty w parę siwych wołów z umierającym przyszytym Świętym. Proś go o łaskę szczęśliwej śmierci. – Potem możesz pojechać do Padwy.

Szczęść Boże!
HALINA ZAPOTOCZNY



Padre Mariano z naszą wspólnotą

HALINA ZAPOTOCZNY

Sprawa na dziś

„Policjanci” i „złodzieje”

Rozmowa z dr HELENĄ PRZYBYŁĄ, chemikiem

– Nie zawsze zdajemy sobie sprawę z tego, że tak wiele pierwiastków jest nam potrzebnych do prawidłowego funkcjonowania organizmu.

– To prawda, że niedobór każdego z nich jest przyczyną różnych chorób i dolegliwości. Takim niedocenianym pierwiastkiem jest moim zdaniem chrom. Pod postacią preparatu organicznego – pikolinianu chromu jest dobrze wchłaniany w przewodzie pokarmowym. Próbowałam go ostatnio kupić w naszych aptekach, ale bezskutecznie. Tymczasem trudno przecenić dobroczynne działanie chromu. Okazuje się, że z wiekiem, z postępującym starzeniem się organizmu, zawartość chromu spada, co również może być przyczyną powstawania cukrzycy i miażdżycy naczyń. Potocznie mówi się, że chrom posiada zdolności kontrolowania insuliny. Nietrudno wywnioskować, gdzie może tkwić przyczyna rozwoju chorób serca, udaru mózgu, cukrzycy, a nawet chorób nowotworowych. Zaobserwowano, że u chorych na cukrzycę, po zażywaniu preparatów zawierających chrom, spadek poziomu cukru we krwi był ewidentny, bo aż o 24 proc., przy czym przy prawidłowym poziomie cukru nie wykazuje on żadnego działania. Warto pamiętać, że jeżeli ktoś zjada dużo słodczy, potrzebuje więcej chromu. Nie bez powodu cukier nazywa się często „słodkim złodziejem chromu”. Chrom jest źle wchłaniany w przewodzie pokarmowym, stąd potrzeba sięgnięcia do odpowiednich preparatów. Pomimo

swych dobroczynnych właściwości nadmiar może doprowadzić do jego niekorzystnego odkładania się w nerkach i wątrobie. Dlatego przy ustalaniu odpowiedniej dawki najlepiej poradzić się swojego lekarza.

– Niezbędnym pierwiastkiem jest także cynk. Nazywa się go nieraz policjantem kierującym przebiegiem procesów, zwłaszcza enzymatycznych, w organizmie.

– Wiadomo, że nadmiar cynku może być przyczyną zatrucia oraz – jak się przypuszcza – chorób nowotworowych. Z obserwacji jednak wynika, że człowiekowi zagraża raczej niedobór tego pierwiastka niż jego nadmiar. Okazuje się, że z wiekiem, po pięćdziesiątym roku życia, wchłanianie go w przewodzie pokarmowym maleje. Jego niedobór wiąże się z brakiem odporności na infekcje na skutek osłabienia układu immunologicznego. Ciekawy eksperyment przeprowadzono we Francji, gdzie grupie osób w wieku 73–106 lat podawano po 20 mg cynku dziennie. Po kilku miesiącach zaobserwowano znaczny wzrost ich aktywności i sprawności. Cynk przydatny jest też w przypadku leczenia katarakty i tzw. zwyrodnienia plamkowego oczu. Ten pierwiastek wpływa również na prawidłową czynność prostaty i narządów rozrodczych. Stosowany jest w leczeniu schizofrenii, działa bowiem korzystnie na pracę mózgu. Cynk wykorzystywany jest w obniżaniu cholesterolu, gojeniu się ran oraz zapobieganiu miażdżycy naczyń.

– Z literatury dotyczącej zdrowia dowiadujemy się, że z kolei mangan wspiera działanie witaminy C i B, i jest niezbędny do prawidłowego funkcjonowania systemu trawienego. Wspomaga m.in. wchłanianie składników odżywczych.

– Odgrywa ważną rolę w reprodukcji oraz prawidłowym działaniu ośrodkowego układu nerwowego, a więc poprawia pamięć i jednocześnie zmniejsza pobudzenie nerwowe. Jest także pomocny w usuwaniu zmęczenia i, co ciekawe, zapobiega osteoporozie. Pierwiastek ten dostaje się do naszego organizmu głównie przez układ oddechowy, czyli z wdychanego przez nas powietrza. Nasz organizm czerpie też mangan z pożywienia. Zawierają go m.in. pełnoziarniste produkty zbożowe, zielone warzywa, buraki, banany, ananasy i winogrona. Warto zatem pamiętać i o tych pierwiastkach, a nie tylko o tak modnych od lat magnezie i wapniu. Są równie niezbędne. Jednakże wszelkie witaminowe kuracje i uzupełnienia niedoborów mineralnych należy uzgadniać z lekarzem, aby nie przedawkować. Wiadomo, każdy nadmiar szkodzi.

Rozmawiała KRYSZYNA STROZIK-ZIELIŃSKA



HENRYK PRZONDZIO

Wokół domowego ogniska

Modlitwa – w pojedynkę i we wspólnocie

Modlitwa w małżeństwie, w rodzinie... Mówimy często, że brakuje czasu, że mamy trudności, że się rozpraszamy, że nie umiemy. A św. Paweł radzi po prostu: „Nieustannie się módlcie”. Krótko mówiąc – jeśli żyjemy dobrze, jeżeli wkładamy serce w nasze obowiązki stanu i pracę, jeżeli w każdej chwili staramy się nie mówić Bogu „nie”, lecz „tak” – całe nasze życie jest istotnie nieustanną modlitwą.

Od najmłodszych lat dziecko przyswaja sobie w chrześcijańskiej rodzinie szczególnie styl przebywania w bliskości Boga, nie tylko od święta, ale i w zwyczajnych, codziennych sytuacjach. To jest „modlitwa życia”. Kierowane przez dorosłych dziecko uczy się na przykład wrażliwości na potrzeby bliźnich i na nieszczęścia, które ich spotykają. Kiedyś nasza czteroletnia córeczka dowiedziała się od starszej nieco siostry, że kiedy jedzie pogotowie, dobrze jest pomodlić się za osoby, które są w potrzebie. Relacjonując rodzicom tę rozmowę z siostrą, powiedziała: „A ona się pomodliła, jak jechało pogotowie, za nieznanego ludzia”. Kazik natomiast został kilka razy „przytąpany” na modlitwie w środku dnia. Klęczał gdzieś w kącie, z ładnie złożonymi rękami, szepcząc coś w skupieniu. Na pytanie, co robi, odpowiedział: „Proszę św. Antoniego, żeby mi pomógł znaleźć autko”. Jakaż była radość i wdzięczność, kiedy się znalazło! A kiedy, innym razem, św. Antoni zdawał się milczeć, tłumaczyło się dziecku, że trzeba dbać o porządek w swoich zabawkach i że na bałagan nawet Święty nie ma lekarstwa innego niż zrobienie porządku...

Ale „modlitwa życia”, chociaż taka ważna i nieodzowna dla owocności wszelkich wysiłków, nie wystarczy, by nasza więź z Bogiem – każdego z osobna i wszystkich razem jako rodziny – była mocna. Potrzebna jest

więc modlitwa indywidualna, w którą wpisuje się również korzystanie z sakramentów. Trzeba, by dzieci od małego wiedziały, że wiarę pielęgnuje się poświęcaniem Panu Bogu pewnego czasu w ciągu dnia, choćby krótkiego, ale takiego „tylko dla Niego”. Wiadomo, że „kazania” mogą budować, ale pociąga przede wszystkim przykład. Dlatego dobrze będzie, jeśli dziecko zobaczy, że jego rodzice nie tylko zachęcają do modlitwy, ale sami się modlą.

Modlitwa małżeńska. To nie najłatwiejsza częśćka małżeńskiego życia, ale piękna i błogostawiona w owoce – dla obojga i dla całej rodziny. Temu tematowi warto by poświęcić więcej miejsca, może przyjdzie kiedyś na to czas.

Wreszcie **modlitwa wspólnotowa**, w każdej rodzinnej wspólnocie inaczej organizowana, przeżywana. U nas jest to modlitwa wieczorna, całej rodziny, a nieraz i przyjaciół, którzy akurat znaleźli się „w jej orbicie”; zwykle to dziesiątka Różańca z krótkimi dodatkami, które Kazik ubogaca swoją inwencją. Cenię te chwile – bo nawet jeśli były różne trudności w mijającym dniu, ten moment wieczoru czyni nas wspólnotą „mimo wszystko”. Taka jest bowiem prawda o rodzinie: nie zawsze jest różowo, nie zawsze wszyscy dobrze postępują, kochają tak, jak powinni i chcieliby, nieuchronnie pojawia się zmęczenie, zdenerwowanie, czasem smutek, zniechęcenie, żal. Ale jest ta chwila, w której jesteśmy razem i wpatrując się w krzyż i w światło zapalanej świecy prosimy Jezusa, by wszedł nawet przez drzwi zamknięte, jak kiedyś dostał się do zabarykadowanych Apostołów... By stanął pośrodku nas, tak zwyczajnie, niekoniecznie świętecznie, właśnie dzisiaj, kiedy z Nim chcemy nieść wielkopostne krzyże i krzyżki naszego życia.

DOBROMIŁA SALIK

Przeczytaj

June Biermann, Barbara Toohey, **ABC CHOREGO NA CUKRZYCĘ**, Prószyński i S-ka, Warszawa 2000 s. 244.

Jest to bardzo przejrzyste opracowany przewodnik dla diabetyków. Zawiera mnóstwo informacji dotyczących obydwu typów cukrzycy. Uczy podstaw języka cukrzycy, jej rozumienia i umiejętności życia z chorobą, poczynając od żywienia, a kończąc na ćwiczeniach. Odpowiada na pytania, jak radzić sobie w wielu szczególnych, mniej lub bardziej skomplikowanych okolicznościach (zastrzeżenia budzi rozdział poświęcony antykoncepcji). Książka zawiera m.in. informacje dotyczące substancji wpływających na poziom cukru we krwi. Wskazuje przydatne dla diabetyków sieci internetowe, podaje spis polskich przychodni dla chorych na cukrzycę.

Dla diabetyków Cukrzyca i dziedziczność

Cukrzyca nie jest chorobą dziedziczną. Dziedziczy się skłonności do cukrzycy, nie samą chorobę. A tej można uniknąć przez racjonalny tryb życia i zdrowe odżywianie się. Dlatego kobiety z cukrzycą mogą rodzić zdrowe dzieci – pod warunkiem, że przed poczęciem i w czasie ciąży będą pod stałą kontrolą lekarza specjalisty i zastosują się do jego wskazań.

Prawdopodobieństwo wystąpienia u dziecka wad lub zachorowania na cukrzycę jest tylko minimalnie większe niż w przypadku kobiet, które nie mają cukrzycy. Z porodem też nie ma z reguły większych kłopotów, nie

istnieją również żadne przeciwwskazania do karmienia piersią.

Warunkiem normalnego przebiegu ciąży i porodu jest prawidłowa kontrola cukrzycy przed poczęciem i w okresie chodzenia w stanie błogosławionym. Celem wzmożonej opieki lekarskiej nad kobietą z cukrzycą jest utrzymanie stężeń cukru we krwi w granicach fizjologicznych (okołonormoglikemia). Służą temu przede wszystkim wielokrotne iniekcje insuliny w ciągu doby, wzmożona samokontrola i odpowiednia dieta.

O szczegółach decydują wyspecjalizowani diabetolodzy i położnicy.

ST.



MALGORZATA KAMRACKA-LIPOWSKA

Terapia bez medykamentów Muzyka a zdrowie

Muzyka nie tylko łagodzi ludzkie obyczaje – muzyka także leczy. Już starożytni Grecy przypisywali muzyce moc uzdrawiającą. Biblijny Dawid grał na harfie leczył depresję swego króla, Saula. Pitagoras uważał muzykę za odbicie ładu w kosmosie i twierdził, że pomaga ona człowiekowi uzyskać wewnętrzną harmonię. Platon proponował wykorzystanie muzyki w profilaktyce chorób psychicznych. Arystoteles dostrzegał w muzyce tajemne źródło wewnętrznego oczyszczenia. Rzeczywiście, dzięki swej naturze muzyka wnika do najgłębszych warstw osobowości ludzkiej, o wiele głębiej niż słowo mówione.

Podobno nasz układ mięśniowy i stawowy najlepiej „odpowiada” na rytm muzyki, układ oddechowy i krążenia na harmonię, a system nerwowy na melodię. Liczne badania kliniczne, w tym elektrofizjologiczne, potwierdzają pobudzający lub uspokajający wpływ odpowiednio wybranej muzyki na organizm człowieka. Muzykoterapia znajduje swoje zastosowanie w leczeniu nerwic oraz zaburzeń psycho-

somatycznych. Jako terapia wspomagająca bywa stosowana m.in. w leczeniu astmy oskrzelowej, nadciśnienia samoistnego i zaburzeń rytmu serca.

Pacjentom z nerwicami muzyka pomaga odkryć podświadome konflikty i pobudzić do twórczego działania. Najczęściej muzykoterapia jest połączona z treningiem autogennym, ćwiczeniami odprężającymi i terapią zajęciową. Jest szczególnie wskazana dla tych, którzy z powodu zaburzeń emocjonalnych mają trudności z nawiązywaniem kontaktów i nie akceptują własnych uczuć. Wielu pacjentów po leczeniu kontynuuje przyjaźń z muzyką, i w ten sposób rozwija swoją osobowość i estetyczne zdolności rozumienia i przeżywania sztuki. Dobór utworów do słuchania nie może być oczywiście przypadkowy. Terapeuci sięgają po wybrane utwory z repertuaru klasycznego, niektóre utwory jazzowe i rozrywkowe. W następnym artykule podam kilka utworów muzycznych z propozycją ich terapeutycznego zastosowania.

FRANCISZEK HALKIEWICZ

Prawo na co dzień Czy wiesz, że...

W skład wojewódzkiej administracji zespolonej wchodzi służba, inspekcje i straż, których komendanci, inspektorzy i inni kierownicy wykonują zadania w imieniu wojewody. Są to np. inspekcje: handlowa, skupu i przetwórstwa artykułów rolnych, sanitarna, geodezyjna i kartograficzna, ochrony środowiska, farmaceutyczna, nadzoru budowlanego, ochrony roślin, nasienna, weterynaryjna, służba ochrony zabytków, policja, państwowa straż pożarna oraz nadzór pedagogiczny nad szkołami publicznymi. Odwołując się od konkretnych decyzji, składając zażalenie, skargi lub wnioski warto wiedzieć, że służby te, aczkolwiek dzia-

łają w imieniu wojewody, to jednak organami wyższego stopnia nad nimi, czyli organami odwoławczymi, są odpowiednie organy administracji rządowej. Pisma należy więc kierować – za pośrednictwem wojewody – do ministrów właściwych w sprawach gospodarki, rolnictwa i rozwoju wsi, zdrowia, środowiska, edukacji albo odpowiednich centralnych urzędów i komend. Warto też wiedzieć, że obowiązkiem każdego organu administracyjnego wydającego decyzję administracyjną jest wyczerpujące poinformowanie strony, w jakim trybie, do kogo i w jakim terminie może złożyć odwołanie.

(has)

Prokreacja ekologiczna Dwurodzicielstwo od poczęcia

Rodzinę tworzą: mężczyzna jako Osoba, Mąż i Ojciec, kobieta jako Osoba, Żona i Matka oraz dzieci będące darem dla rodziców, tak jak oni są darem dla nich. Oboje dopełniają się jako mąż i żona, poznali się i ugruntowali swą nierozzerwalną więź na podłożu płci z natury dopełniających się. Jako ojciec i matka dopełniają się również, ich rodzicielstwo jest komplementarne. Natomiast jako osoby mogą się tylko wspierać. Osoba jest bytem autonomicznym, obdarzonym prawem i możliwością realizowania się zgodnie z wykształceniem, uzdolnieniami i zamiłowaniem. Toteż harmonijny rozwój wspólnoty rodzinnej wymaga wzajemnego respektowania prawa każdego z małżonków do działalności także poza rodziną. Znaczenie pracy nie sprowadza się tylko do zaspokajania potrzeb materialnych rodziny, jest ona szansą osobowego rozwoju człowieka, stanowi wyraz jego wolności w realizowaniu swej egzystencji.

Oddziaływanie personalizmu chrześcijańskiego znajduje się u podstaw współczesnego modelu rodziny. W jego kształtowaniu się znaczącą rolę odgrywa szkoła rodzenia, której program obejmuje zharmonizowane dwurodzicielstwo. W trakcie przygotowywania się małżonków do naturalnego porodu mężczyźni nabywają sprawności w pełnieniu czynności opiekuńczych nad małym dzieckiem. Nie nazywa się to już „matkowaniem”, lecz „ojcowaniem”. Tą drogą dochodzi do zmniejszenia luki, jaka powstaje w związku z nieobecnością w domu kobiety wykonującej jakiś zawód, zgodnie ze swymi osobowymi, a nierzadko i materialnymi potrzebami.

W szkole rodzenia każde z rodziców przysposabia się do wzajemnej zastępowalności w takim zakresie, jak tylko jest to możliwe. O zasięgu tych możliwości świadczy fakt, że współpraca męża wpływa nawet na większą efektywność karmienia piersią, choć zdawałoby się, że mąż nie ma tu już nic do powiedzenia. Podczas ćwiczeń gimnastycznych odbywanych w parach daje się niekiedy zauważyć dużą rozpiętość w rozwoju wzajemnego porozumienia i obycia ze swą bliskością. Niektóre pary są wręcz skrupowane, inne zachowują pełną swobodę i odczuwają przy tym dużą radość.

Jak dochodzi do poczęcia dziecka? Respektując biologiczny rytm płodności i niepłodności wpisany w kobiecy cykl, a funkcjonujący dla nich obojga, małżonkowie kierują zaproszenie do Dawcy darów, a następnie wyglądają pierwszych sygnałów wskazujących na spełnienie ich pragnienia. Słowo koncepcja, pochodzące od łacińskiego słowa *conceptio*, oznacza narodzenie się w naszym umyśle jakiejś idei. Chyba nieprzypadkowo słowo to oznacza również zainicjowanie życia nowej istoty ludzkiej. Powstanie życia następuje w chwili połączenia się cząsteczki DNA, umieszczonej w główce plemnika, z taką cząsteczką mieszczącą się w komórce jajowej. Powstały wówczas twór zawiera w sobie pełną informację genetyczną pochodzącą od obojga rodziców. Jego wyposażenie przypomina miniaturę taśmy zwiniętą i włożoną w malutki magnetofon. Połączenie obydwu komórek rozrodczych (gamet) zapoczątkowuje odtwarzanie się symfonii życia nowego człowieka. Zespolenie 23 chromosomów ojcowskich z 23 chromosomami matczynymi ukazuje wymownie równość wkładu ich obojga w powstanie dziecka. Ono zawsze pozostanie obrazem ich nierozdzielności. Tak więc dwurodzicielstwo jest mocno osadzone w faktach biologicznych, w naturze. Warto pamiętać, że łaska buduje na naturze, łaska wspiera naturę. Dlatego trzeba pogłębiać w sobie świadomość i wrażliwość ekologiczną.

Objawy stanu ciążowego: senność, utrzymywanie się twardych piersi, zmiany smaku i powonienia, widziane od strony dziecka, oznaczają sygnały jego obecności. Dziecko urodzone komórkowo – biologicznie oczekuje narodzin psychicznych, czyli objęcia go świadomością, że zostaje przyjęte. Dla dziecka miłość znaczy wówczas tyle, co zapewnienie mu poczucia bezpieczeństwa.

Wcześniej rozpoczęty „dialog” z dzieckiem w jego pierwszej – wewnątrzmacicznej fazie życia niesie z sobą stymulację sprzyjającą jego rozwojowi osobowemu. Udział ojca w tym dialogu wiąże się początkowo z doświadczeniami matki, a od czasu wyczuwania ruchów dziecka może być bezpośredni.

WŁODZIMIERZ FIJAŁKOWSKI



Tanie, smaczne i proste w wykonaniu drożdżówki z serem proponujemy tym, którzy lubią ciasto drożdżowe – najzdrowsze z ciast, tak ulubione na drugie śniadanie.

Na stole

Drożdżówki

Ciasto: 1/2 kg mąki, jajko, szklankę mleka, 2 łyżki masła, 2 łyżki cukru, 4 dag drożdży, szczypta soli; **masa serowa:** 20 dag twarogu, 3 łyżki cukru, łyżka mąki, 2 paczki cukru waniliowego, 5 dag rodzynków.

Drożdże rozpuszczamy w mleku z dodatkiem cukru, mieszamy ze szklanką mąki i pozostawiamy do wyrośnięcia. Jajko ucieramy z cukrem, rozpuszczamy masło. Wraz z resztą mąki dodajemy do wyrośnię-

tych drożdży z mlekiem i pozostawiamy, aż ciasto podwoi objętość. Z podrośniętego ciasta formujemy kule mieszczące się w dłoni. Nieco spłaszczony układamy na deseczce i jeszcze raz pozostawiamy w ciepłe. Kiedy podrośnie, dnem szklanki robimy w placuszkach wgłębienie i napełniamy masą serową. Smarujemy drożdżówki żółtkiem i pieczemy około 20 minut w temperaturze 180 st.C.

Domowe robótki

Ciepły komplet dla syna

Po ostatniej propozycji uszycia komplecik z polaru dla naszych córeczek (który rzeczywiście sprawdza się i w noszeniu, i w praniu), koleżanka zapytała: a co z chłopcami?

Zmobilizowało mnie to do eksperymentu i uszycia ciepłego zestawu – spodni i kamizelki dla mojego Michała (11 lat). Na ten zestaw zużyłam 1,6 m granatowego polaru (ok. 20–25 zł za 1 metr) na wzrost 1,58 metra (rys. A).

Wykrój spodni zrobiłam wykorzystując stare spodnie dresowe, dodając odpowiednią ilość centymetrów. Należy je zszyć i wciągnąć gumki w 2,5 centymetrowy tunel w pasie i przy nogawkach.

Kamizelkę szyjemy z 3 prostokątów (wykonując jedynie podkroj pod szyję) i dodajemy wysoką stójkę. Przszywamy nakładane kieszenie (mogą być w innym kolorze) i gruby

zamek, a następnie ściągamy na dole ozdobnym sznureczkiem.

Całkiem dobrze prezentuje się również golf (rys. B) i do niego proste, luźne spodnie. Trochę trudniejsze może wydawać się uszycie sportowej bluzy-koszulki (rys. C), ale myślę, że poradzicie sobie z uszyciem kołnierzyka.

Nasi chłopcy rosną w zastraszającym tempie i ciągle spodnie sięgają nad kostkę, więc myślę, że po tej próbie ze spodniami z polaru w następnych latach będzie można ją powtarzać, np. z grubego dżerseju czy sztruksu.

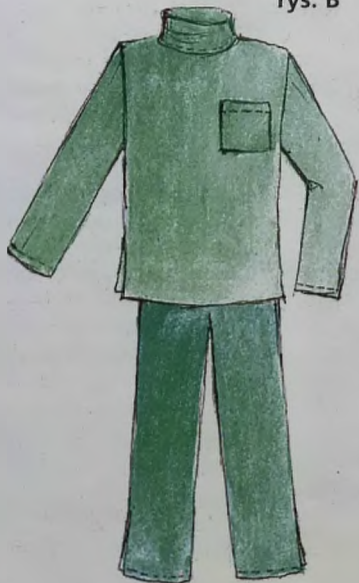
Życzę Wam, drogie Mamusie, owocnego projektowania i zmagania się z tkaniną, a później wdzięczności Waszych zbyt szybko rosnących synów.

MARIA
MIĘDZYPOLSKA-ZYCH

rys. A



rys. B



rys. C



Dobra rada

Drożdżowe ciasto odstawione do wyrośnięcia dobrze jest raz lub dwa razy zamieszać; powstanie w nim więcej banieczek powietrza, przez co ciasto będzie pulchniejsze i równomiernie wyrośnięte.

Sposób na...

Uzyskanie świeżej cery i dobrego samopoczucia na przedwiośniu ułatwi wypijana codziennie na czczo szklanka przegotowanej letniej wody z sokiem z połowy cytryny. Można do napoju dodać odrobinę miodu – dla osłody. Kuracja powinna trwać 2–3 tygodnie.

Wypada – nie wypada Chorych nawiedzać

Pisze Czytelniczka z Przemysła: *Jako pilna uczennica lekcji religii (które zresztą odbywały się wtedy jeszcze w salce domu parafialnego i były prowadzone przez uwielbianego przez nas wikarego) znam na pamięć siedem punktów „Uczynków miłosierdzia względem ciała”. Stosując się do jednego z nakazów, odwiedziłam moją znajomą w szpitalu. Tymczasem okazało się, że popełniłam wielki nietakt, ponieważ – jak mi powiedziała – „nie żyćzy sobie, żeby ktoś oglądał ją w tym stanie...”. Było mi bardzo przykro. Skądinąd wiedziałam, że bliska rodziną ją odwiedza.*

Czasami nasze dobre chęci bywają chybione... Jeśli zamierzamy przyjść do znajomego w szpitalu czy też leżącego w domu, trzeba się zorientować, w jakim jest stanie i czy życzy sobie odwiedzin. Można to zrobić chociażby korzystając z pośrednictwa rodziny chorego, aby nie sprawić swoimi odwiedzinami nikomu kłopotu lub zgoła niepożądanego niespodzianki.

Przy okazji warto przypomnieć, że wizyty w szpitalu, zwłaszcza jeżeli nasz chory znajduje się w sali wieloosobowej, nigdy nie powinny być długie, aby nie krępować i nie męczyć także innych cierpiących. Nastawiamy się raczej na słuchanie i realizację potrzeb odwiedzanej osoby, przynosząc (oprócz prasy, książek i potrzebnych wiktuałów) tylko dobre wieści i pogodę ducha.

Myślę, że jako pilnej uczennicy księdza wikarego, nie będzie Pani trudno sięgnąć teraz pamięcią do „Uczynków miłosierdzia względem duszy”. Punkt 6. radzi urazy chętnie darować. Pewnie to trudniejsze od zachowania tylko poprawnych kontaktów ze znajomą, ale jakże cenne! Mam nadzieję, że wkrótce spotkają się Panie na kawie.

A swoją drogą ta powtórka z katechizmu ma swój urok...

MARYLA

seria "BAMBI"

wyroby które nigdy nie zawiodły



Savona
POLLENA

Katowickie Zakłady Chemii Gospodarczej
Pollena Savona Sp. z o.o.

40-852 Katowice, ul. Pośpiecha 7/9
tel.cent. 0-32/25-45-077
tel./fax 0-32/25-45-233



Więzi rodzinne

Spontaniczność a naturalne planowanie rodziny

Pada niekiedy pytanie – jak jest przy stosowaniu NPR ze spontanicznością? Czy dostosowywanie się do naturalnych okresów w cyklu miesięczkowym, gdy nie planuje się poczęcia, jest czymś naturalnym dla człowieka?

Warto sobie uświadomić, że dobrowolne i celowe zachowanie postu czy nawet głodówki uważane jest ogólnie za coś pozytywnego. W zaspokajaniu potrzeb człowieka ważna jest bowiem hierarchia wartości; o wielkości człowieka świadczy umiejętność zrezygnowania z zaspokojenia jakiejś swojej potrzeby w imię wyższej wartości. Podobnie małżonkowie, którzy dążą w swym życiu do prawdy i szanują prawo naturalne (pochodzące od Stwórcy), wybiorą zaniechanie współżycia w okresie płodności, jeśli nie planują poczęcia. Zwłaszcza że nie tylko

nie szkodzi to miłości małżeńskiej, ale ją wzbogaca. Małżonkowie uznają tym samym, że prawdziwa miłość oraz możliwość poczęcia człowieka są dla nich większą wartością niż samo działanie seksualne.

Przy rozpatrywaniu zarzutu, że NPR ogranicza spontaniczność współżycia małżeńskiego, weźmy pod uwagę, iż ograniczenie to dotyczy tylko części dni w cyklu miesięczkowym, za to w ciągu reszty dni para małżeńska może współżyć w pełni naturalnie. Dla człowieka typowe jest działanie rozumne. Z naturą ludzką związane jest kierowanie się w postępowaniu wartościami i dokonywanie wyborów w kierunku dobra. Im bardziej świadome i zgodne z sensem i dobrem są nasze czyny, tym bardziej ludzkimi można je nazwać. Pełna spontaniczność jest czymś typowym dla świata zwierzę-



MAŁGORZATA KAMRACKA-LIPOWSKA

cego, natomiast celem natury człowieka jest dobro moralne.

Człowiek, chcąc współżyć seksualnie, musi zawsze uwzględnić wiele spraw, takich jak odpowiedni czas i miejsce, samopoczucie małżonka, zabezpieczenie intymności przeżycia czy problem płodności. Wszystko to ogranicza w jakiś sposób spontaniczność, ale ograniczenia te związane są z wielkością człowieka – każda wielkość w naszym świecie musi kosztować.

Pełna spontaniczność może przynieść szkody samemu człowiekowi

lub innym, toteż daleko ważniejsza jest dla człowieka odpowiedzialność, i ona powinna decydować o naszym postępowaniu bardziej aniżeli przyjemność spontaniczności.

Rozważanie to wskazuje, iż postępowanie rozumne i odpowiedzialne jest zgodne z cielesno-duchową naturą człowieka, że stymuluje ono jego rozwój i odpowiada wyższemu potrzebom. To znaczy, że właśnie ono jest dla osoby ludzkiej typowe, a tym samym naturalne.

ELŻBIETA WÓJCIK

Listy do Zofii

Ludzie nie chcą dziś słuchać

Od pewnego czasu mam problem z odnalezieniem się w życiu. Świat współczesny, zmiany w nim następujące, różne problemy – wszystko to sprawia, że z każdym dniem czuję się bardziej zagubiona; z coraz większym lękiem spoglądam w przyszłość... Boję się...

Jestem osobą wierzącą i wiem, że najlepszym „lekarzem duszy” jest Pan Jezus. Modłę się, co dzień wierząc w moje życie Jemu. Modlitwa pomaga, przynosi ukojenie, ale w zderzeniu z szarą codziennością zwycięża mój (chyba wrodzony) pesymizm. Rozglądam się wokół, szukając kogoś, kto zechciałby choć czasem mnie wysłuchać. Niestety, odnoszę wrażenie, że ludzie nie chcą

dziś słuchać, nie potrafią, nie mają na to czasu.

Szalenieć pęd ku rzeczom materialnym jest w moim odczuciu przerażający. Ja tak nie potrafię; ja nie chcę tak żyć! Na miarę moich możliwości staram się pomóc każdemu, kto się do mnie zwróci. Ci, którzy mnie znają – a raczej: którym wydaje się, że mnie znają – postrzegają mnie jako osobę silną psychicznie. A ja? No cóż, ten list jest chyba najlepszą odpowiedzią.

Chciałabym dziś wołać: proszę, posłuchajcie, co mam do powiedzenia! Czy chcę tak wiele? Czy o zbyt wiele proszę? Wierzę, że są jeszcze ludzie, którzy potrafią dostrzec obok siebie drugiego człowieka.

„Zagubiona”

By słuchanie było wzajemne

Kiedyś zastanawiałam się, jakie cechy człowieka sprawiają, że jest lubiany przez innych, mile widziany w każdym środowisku, że rozmowa z nim jest przyjemnością. Mój wniosek jest taki: najbardziej przyciąga do siebie ten, kto jest otwarty na innych, kto szczerze interesuje się ich sprawami, kto potrafi słuchać. Twoje pragnienie znalezienia osoby, która zechciałaby Cię wysłuchać, jest zrozumiałe, wręcz naturalne. Na pewno jesteś też gotowa odwzajemnić się tym samym – bo to ważne, by słuchanie było wzajemne, by każdy z rozmówców i mówił, i słuchał.

Jak bardzo ludzie potrzebują, by inni ich słuchali, przekonałam się nie tak dawno, kiedy odwiedziłam pewną starszą osobę i przez całe trzy godziny słuchałam tego, czym chciała się podzielić. Tego samego dnia, późnym wieczorem, zatelefonowała

do mnie koleżanka i znów wysłuchałam 45-minutowego monologu. Muszę przyznać, że mimo pewnego zmęczenia, również z powodu ciężaru gatunkowego zwierzeń, cieszyłam się, że mogłam stać się dla tych osób kimś bliskim; że czuły się przy mnie bezpiecznie, że być może trochę im „użyło”.

Mam nadzieję, że znajdziesz osoby, które będą gotowe wlać w Twoje serce więcej optymizmu. Możliwe, że Twój znajomi przyzwyczaili się, że to Tobie można się wyzalić, opowiedzieć o swoich troskach, właśnie dlatego, że jesteś taka silna. Spróbuj może w delikatny sposób dać im do zrozumienia, że Ty też potrzebujesz wsparcia i przyjaźni, tej prawdziwej, obustronnej. Czasem może trzeba umieć o tym drugiemu po prostu powiedzieć?

ZOFIA

Skrzynka pocztowa Pytania

Codziennie czekałam na to, by zobaczyć matkę Michałka. Właściwie to biegłam, gdy usłyszałam sygnał audycji informacyjnych i wypatrywałam zdjęcie matki Michałka. Nie umiałam odpowiedzieć sobie, dlaczego mi na tym tak bardzo zależy. Przed oczami cały czas mam dwóch mężczyzn rozhuśtujących chłopca. Trzymają go za ręce i nogi. Czy on wtedy krzyczał? A może myślał, że to zabawa, zwykłe żarty dorosłych z dziećmi. Dopiero zorientowałam się w wodzie... Nie, przecież to małe dziecko, nie mógł się zorientować wcześniej. Czy idąc nad rzekę trzymali go za rączki? Moja wyobraźnia zaczyna zawodzić... Czy czują ciepło rączek małego dziecka? Nie posunęłam się za daleko? Oni chyba tego nie czują. Ile obiecał siewmu koleździe za wrzucenie dziecka do wody? Jedno piwo? Coś więcej? Jak wyglądała rozmowa?

Te obrazy przesładują mnie już noce i dni. Ale ciągle czekam, że zobaczę matkę Michałka. I nagle jest. Mignęła w telewizji sylwetka szczupłej, młodej osoby i na jedną sekundę twarz niewyróżniająca się niczym specjalnym. Wtedy wszystko stało się dla mnie jasne: potrzebowała tego obrazu moja wyobraźnia. Sama nie była w stanie stworzyć obrazu matki, która kazała wrzucić do wody swojego synka. Teraz już jest. A jednak nie do końca... Bo jak wyobrazić sobie zachowanie matki, która planuje zabicie dziecka przez kilka

miesięcy, mieszkając z nim razem, kładąc je spać, dając mu jeść, ubierając je. Czy przytuliła go kiedykolwiek do siebie? Czy nigdy nie czuła przyjemności przytulenia małego dziecka? Czy nie patrzyła na sen dziecka, który wnosi spokój nawet w najbardziej nerwowo rozedrgane powietrze?

Stawiam sobie te pytania bez końca. Słucham dyskusji o odpowiedzialności przedszkolank, o karze śmierci. To są jakieś zupełnie nieistotne dla mnie sprawy. Jaka odpowiedzialność przedszkolank, gdy matka zaplanowała wrzucenie dziecka do rzeki w lodowatej wodzie. Zaraz... co temperatura wody ma za znaczenie, przecież chłopczyk i tak miał utonąć. To tak, jakby zapytać, czy włożyła mu rękawiczki, gdy szli do przedszkola, bo był mróz. No właśnie, ubrała go w kurtkę i czapeczkę z pomponikiem. Po co, skoro skazany był w tym dniu na śmierć? Co miała sobie kupić za pieniądze z ubezpieczenia?

A po co ci to wiedzieć – pytam moją wyobraźnię. Po co?... Chciałabym wiedzieć, na co chciała zamienić przerażenie wrzucanego do wody syna. Jaka rzecz materialna zastąpić jej miała bezgraniczną miłość małego dziecka i czy teraz jej wyobraźnia widzi choć część moich obrazów. Jeśli tak, to Boże zmiłuj się nad nią!

ZOFIA GAĞAŁA-BOHACZYK

Na początek wyższe kary

JOANNA JURECZKO-WILK

Wśród parlamentarzystów wszystkich orientacji politycznych już dawno nie było takiej zgody. Jedenaście projektów nowelizacji prawa karnego, złożonych przez różne ugrupowania polityczne, a także przez prezydenta i rząd, ma ten sam cel: zaostrenie kar wobec przestępców.

Chcą tego nie tylko politycy. 65 proc. osób pytanym w październiku ubiegłego roku przez CBOS, było za zaostreniem kar, a dalszych 31 proc. uznało, że przestępczość można ograniczyć przez konsekwentne stosowanie kar według istniejącego prawa. Problem jednak w tym, że przestępcy umiejętnie wykorzystują niedoskonałości obowiązujących przepisów, a wyroki sądowe są coraz bardziej liberalne. Czasami tak niskie, że oburzają nawet ministra sprawiedliwości.

– Paradoksalnie można powiedzieć, że prawdziwymi autorami tych zmian są sami przestępcy: sobie je zawdzięczają – uważa poseł Edward Wende, wspominając okrutne zabójstwa Jolanty Brzozowskiej, Wojtka Króla i ostatnie – 4-letniego Michała.

W latach 90. przestępczość w Polsce wzrosła dwukrotnie. Szczególnie szybko rośnie liczba przestępstw brutalnych, popełnianych przez gangi i mafie oraz związanych z korupcją. Statystyki policyjne i tak są zaniżone, bo jak wynika z badań Instytutu Wymiaru Sprawiedliwości, policja nie wie na przykład o 70 proc. pobić, 80 proc. kradzieży i 90 proc. przestępstw seksualnych. W sumie policji znanych jest zaledwie 64 proc. wszystkich popełnianych przestępstw.

Rosnącej przestępczości towarzyszyły coraz bardziej liberalne kodeksy karne i jeszcze bardziej łagodna praktyka sądowa. Na przykład gwałciiciel we Francji zostaje skazany przeciętnie na 10 lat więzienia, w Wielkiej Brytanii na 6, a w Polsce na ok. 3 lata. W roku 1990 prawie co trzeci skazany przez sąd pierwszej instancji trafiał do więzienia. U schyłku lat 90. – zaledwie co ósmy.

– Pozbawienie wolności z zawieszeniem – królowa kar, jeśli chodzi o polski wymiar sprawiedliwości – jest karą, która w środowisku przestępczym uchodzi po prostu za sukces, za bezkarność – tłumaczył w Sejmie minister Lech Kaczyński.

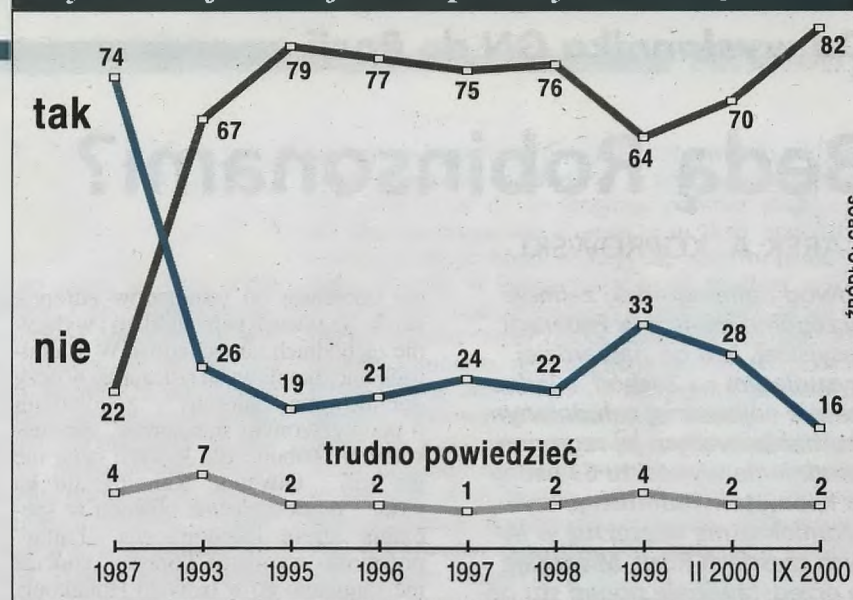
Popierał go poseł Stanisław Iwanicki: – Deklaracja o potrzebie realizowania odpowiedzialności karnej z uwzględnieniem humanizmu i poszanowania godności człowieka, skądinąd szlachetna, stanowi swoiste zachwianie proporcji w traktowaniu stron, z oczywistym przekrzywieniem ofiar.

Ofiary, a także rodziny zamordowanych zrzeczają się, by wspierać się w dochodzeniu sprawiedliwości przed sądami; by ich oprawcy zostali ukarani adekwatnie do tego, co zrobili.

– Na sali sądowej biadoli się nad sprawcą zbrodni: czy kara go nie załamie, czy więzienie nie wypaczy charakteru. Stara się go usprawiedliwić, jakoś wytłumaczyć jego przestępstwo... – mówi Anna Jaźwińska ze Stowarzyszenia przeciwko Zbrodni im. Jolanty Brzozowskiej. – Nikt nie mówi, że społeczeństwo ma prawo bronić się przed osobami dopuszczającymi się zbrodni i innych okrutnych przestępstw. Nie myśli się o tym, jak czują się rodziny ofiar, wiedząc, że zabójca ich najbliższych uszedł bezkarnie i jest na wolności.

Nowelizacja prawa karnego, nad którą pracuje obecnie Sejm, zakłada nie tylko podwyższenie kar za ponad 80 przestępstw. Sędziowie rzadziej będą mogli stosować warunkowe zawieszenie wykonania kary, a także decydować o warunkowym wcześniejszym zwolnieniu

Czy Polska jest krajem bezpiecznym? (dane w procentach)



ZRÓDŁO: CBOS

z zakładu karnego. Bestialskie zabójstwa będą karane bezwzględnym dożywociem, to znaczy, że ich sprawcy nie będą mogli – tak jak teraz – starać się o warunkowe zwolnienie po 25 latach więzienia. Rząd proponuje też, by nieletni za niektóre przestępstwa odpowiadali jak dorośli. Dotyczyłoby to na przykład nieletnich zabójców lub członków gangów. Na większą łaskawość sądów mogą za to liczyć osoby broniące się przed bandytami. Nie zostaną ukarane, nawet jeśli przekroczą „granicę obrony koniecznej”.

– Rząd nigdy nie uważał zaostrenia kar za jedyny sposób na ograniczenie przestępczości. Z drugiej strony naiwnością jest sądzić, że można tego dokonać bez zmian w prawie karnym – argumentował minister Kaczyński.

Minister zapowiedział już uproszczenie procedur sądowych oraz roz-

budowę zakładów penitencjarnych. Większą sprawnością muszą się wykazać policja i prokuratura. Wszystkie jednak zależy od... pieniędzy. Minister Kaczyński zapewnił, że jego resort ma oszczędności na pokrycie kosztów nowelizacji ustawy, która – jeśli teraz zostanie zaakceptowana przez parlament i prezydenta – i tak nie wejdzie w życie wcześniej niż w styczniu przyszłego roku.

– Sądów, prokuratury, zakładów dla nieletnich, które podlegają ministrowi sprawiedliwości nie da się utrzymać za niespełna 7 promili produktu krajowego brutto. Tych promili musi być o kilka więcej – zaznaczył min. Kaczyński. – W tych sprawach potrzebne jest porozumienie, które przekracza polityczne podziały.

Spotkania w Licheniu

Licheńskie Centrum Pomocy Rodzinie i Osobom Uzależnionym zaprasza doradców trzeźwościowych i rodzinnych z całej Polski związanych z sanktuarium maryjnym na serię spotkań, których celem jest zbudowanie stałego zespołu pracowników i współpracowników oraz określenie kształtu tworzącego się ośrodka.

Przypomnijmy, że w listopadzie 1999 roku plac budowy Centrum poświęcił ks. Andrzej Pakuła – przełożony Prowincji Polskiej Zgromadzenia Księża Marianów, a już 24 października 2000 roku ks. biskup Bronisław Dembowski ordynariusz diecezji włocławskiej, poświęcił pomieszczenia ośrodka. Tego samego dnia na pierwszym mityngu w nowej siedzibie spotkali się anonimowi alkoholicy. Na Centrum składają się dwa apostołaty: trzeźwości i odnowy rodziny. Całością kieruje marianian ks. Dariusz Kwiatkowski. Działalność Licheńskiego Centrum Pomocy oparta jest na pracy stałego zespołu (duszpasterze, terapeuci i psycholog) i wolontariuszy ze środowisk trzeźwościowych oraz doradców rodzinnych z całej Polski. Formuła udzielania pomocy – współpraca osób duchownych i zawodowych terapeutów – jest jeszcze mało rozpowszechniona.

– Dziś najważniejszym zadaniem Centrum jest określenie nowego kształtu obydwu apostołatów oraz zbudowanie stałego zespołu pracowników i wolontariuszy. Do współtworzenia tego kształtu zapraszamy naszych przyjaciół i współpracowników – mówi kierujący Centrum ks. Kwiatkowski. W tym celu dla

wszystkich zainteresowanych współpracą ośrodek organizuje serię weekendowych spotkań. Zaplanowano je w trzech terminach: 9–11 marca, 6–8 kwietnia, 27–29 kwietnia.

– Jednym z celów spotkań jest wypracowanie nowych form współpracy. Chcemy to uczynić poprzez podzielenie się doświadczeniami i refleksjami nad dotychczasową działalnością. Zamierzamy to uczynić na zajęciach warsztatowych i edukacyjnych, na których będziemy mówić m.in. o sposobach i zasadach udzielania pomocy psychologicznej i duchowej oraz o zasadach pierwszego kontaktu – tłumaczy ks. dyrektor. Osoby, które już uczestniczyły w dyżurach Apostołat Trzeźwości lub Apostołat Odnowy Rodziny ks. Dariusz prosi o spisanie refleksji, wskazówek i uwag dotyczących metod i klimatu pracy.

Dodaje też: – Najważniejszym celem dni skupienia jest spotkanie z miłosiernym Bogiem w doświadczeniu własnego życia, wyciszenie i modlitwa. Ale spotkanie to jest także doskonałą okazją

do zbliżenia się, głębszego poznania i zawiązania wspólnoty licheńskich „pomagaczy”.

Trzeźwiejącym alkoholikom i osobom współuzależnionym pobyt w Licheńskim Centrum Pomocy stwarza możliwość pracy opartej na programie Dwunastu Kroków. Wobec wielu potrzebujących pomocy pielgrzymów, którzy w Centrum szukają ratunku, mogą w bardzo bezpośredniej formie realizować Krok Dwunasty – obowiązek niesienia posłania Dobrej Nowiny.

Podczas serii proponowanych dni skupienia ich uczestnicy będą także mogli zaplanować i wpisać się na dyżury w Licheńskim Centrum Pomocy od maja do października 2001 roku.

Osoby zainteresowane uczestnictwem w spotkaniach dla doradców rodzinnych i trzeźwościowych, organizowanych przez Licheńskie Centrum Pomocy Rodzinie i Osobom Uzależnionym, mogą dzwonić pod numer (0 63) 270 81 32.

KS. ZBIGNIEW KROCHMAL MIC

Ogłoszenie

Archidiecezjalne Gimnazjum Męskie
im. Ks. Jerzego Popiełuszki
01-815 Warszawa, ul. Dewajtis 3
powołane przez kardynała Józefa Glempa,
Prymasa Polski

**przyjmuje zapisy kandydatów
do klas pierwszych
w roku szkolnym 2001/2002**

Spotkanie informacyjne: 17.03.2001 r.
o godz. 10.00 w siedzibie szkoły.

Informacje i zapisy w sekretariacie Gimnazjum
ul. Dewajtis 3, 01-815 Warszawa
tel. (022) 839-06-90, fax (022) 839-07-60

Rozwiązanie konkursu filmowego

Wśród czytelników „Gościa Niedzielnego”, którzy wykazali się znajomością klasycznych filmów animowanych wyprodukowanych w wytwórni Walta Disneya wymieniając popularne postacie z jego filmów i rozlosowaliśmy kasety video z filmem „Mickey. Bajkowe święta”, ufundowane przez dystrybutora filmu w Polsce, firmę Imperial Entertainment.

Kasety otrzymują: Mirosław Ćwik (Latoszyn), Maria Witkowska (Bielsko-Biała), Tomasz Szolc (Zawisz), Wiesław Piękoś (Kołobrzeg), Henryk Jaworski (Warszawa). Zwycięzcom gratulujemy, nagrody prześlemy pocztą. E.K.

Będą Robinsonami?

MAREK A. KOPROWSKI

Obwód Kaliningradzki zajmuje szczególne miejsce w Federacji Rosyjskiej. Jest on najbardziej wysuniętym na Zachód, a jednocześnie najbardziej zaludnionym i zurbanizowanym jej regionem. Zaludnienie wynosi tu 63 osoby na kilometr kwadratowy, czyli siedmiokrotnie więcej niż w innych częściach Rosji. Mieszkają tu przedstawiciele ponad stu narodowości, m.in. 78 proc. Rosjan, 10 proc. Białorusinów, 6 proc. Ukraińców, 4 proc. Litwinów. Większość z nich, 79 proc., żyje w miastach. Obwód w odróżnieniu od innych w Federacji, nie pustnieje dzięki temu, że władze pozwalają na osiedlanie się byłym sowieckim obywatelom z Krajów Wspólnoty Niepodległych Państw (m. in. Polakom z Kazachstanu).

W Kaliningradzie wyraźnie widać europejskie wpływy. Nawet w kulturze pograniczników i celników, działających profesjonalnie i szybko. Podróż do Kaliningradu pozwala też zweryfikować tezy głoszące, iż w obwodzie stacjonuje dwustutysięczny garnizon. Nigdzie nie widać baz wojskowych, samochodów, a nawet umundurowanych żołnierzy. Także w stolicy obwodu raczej nie spotyka się dziś na ulicach tłumów oficerów i żołnierzy.

Miasto robi dobre wrażenie. Zaopatrzenie sklepów i sposoby handlowania

nie odbiegają od standardów europejskich. Na ulicach pełno reklam i wyłącznie zachodnich samochodów. W dzielnicach mieszkaniowych rzucają się w oczy dobudowane „plomby”, z lokalami o podwyższonym standardzie, sprzedawanymi osobom, dla których cena nie gra roli... Otwarcie Kaliningradu na świat i przekształcenie obwodu w specjalną Strefę Ekonomiczną „Jantar” przyniosło wymierne korzyści, chociaż nie zamieniło go w bałtycki Hongkong, przede wszystkim dlatego, że „strefa” nigdy tak naprawdę nie stała się wolna. Moskwa ograniczyła obowiązujące w niej ulgi, a obejmujący po Juriju Matoczkinie stanowisko gubernatora obwodu Leonid Gorbienko utrzymał ograniczenia. W tym czasie zmieniono nawet nazwę „strefy” ze „specjalnej” na „szczególną”. Wprowadzono „kontyngenty”, „kwoty importowe” i „koncesje”, a wraz z nimi przysły korupcja i łapówki... Symbolem klęski „strefy” może być „Dom Sowietów” – olbrzymie gmazysko nad Pregołą, którego budowę wstrzymano po rozpadzie ZSRR. Przed trzema laty kupiło go jakieś pannańskie konsorcjum, by urządzić w nim centrum biznesu. Szybko jednak wycofało się z tego pomysłu, a opuszczony obiekt niszczeje...

Na początku lat dziewięćdziesiątych wpływ na sytuację w Kaliningradzie miała armia. Dzisiaj, przekształcona w Zgrupowanie Wojsk Lądowych i Brzegowych Floty Bałtyckiej, ma raczej marginalne znaczenie. Według oficjalnych danych udostępnianych przez Rosję OBWE, liczy 12 771 żołnierzy



i oficerów, dysponuje 816 czołgami, 853 bojowymi wozami opancerzonymi, 345 działami o kalibrze powyżej 100 mm, 20 uderzeniowymi śmigłowcami, 29 śmigłowcami wsparcia i około 100 samolotami. Eksperti statystykę tę uzupełniają zazwyczaj o 30 tys. żołnierzy, wchodzących w skład jednostek ochrony Wybrzeża i floty, które nie podlegają kontroli OBWE. Większość sprzętu bojowego garnizonu spoczywa w magazynach, bo do jego obsługi trzeba znacznie więcej ludzi.

Twierdzą wojskową w obwodzie jest Bałtyjsk. By tam się dostać, trzeba mieć przepustkę od Federalnej Służby Bezpieczeństwa. Jego administracja wydiera jednak, co może, wojskowym. Udało się zainteresować władze Federacji ideą budowy w Bałtyjsku pełnomorskiego, głębokowodnego portu handlowego. Inwestycja została wpisana do państwowego programu pt. „Odrodzenie floty handlowej Rosji” i być może będzie realizowana. Ministerstwo obrony zwolniło w pobliżu miasta sporą część nabrzeża, gdzie powstanie strefa wypoczynkowo-turystyczna dla bogatych gości „Klondajk”.

Wybór admirała Władimira Grigoriewicza Jegorowa, głównodowodzącego Floty Bałtyckiej, na gubernatora obwodu nie osłabi raczej „cywilnego frontu”. Po przeprowadzce do nowego gmachu gubernator rozstał się z mundurem i przestał używać tytułu admirała. Swoją decyzję zawdzięcza poparciu samego Władimira Putina. Wystarczy obejrzeć przedwyborcze plakaty, na których prezydent z Jegorowem w tle pokazuje Rosji palcem nowy kierunek, wiszące do dziś na słupach ogłoszeniowych w Kaliningradzie, by się o tym przekonać. W czasie kampanii wyborczej admirał nie wzywał do przekształcenia obwodu w rosyjską twierdzę nad Bałtykiem. Kładł nacisk na walkę z rozplenioną w obwodzie korupcją i przestępczością gospodarczą. Podkre-

ślał także konieczność zdecydowanego przeciwdziałania separatyzmowi i zachowania związków z Rosją. Znakomicie wyczuł odczucia społeczne. Z badań wynika, że zaledwie 5 proc. mieszkańców obwodu opowiada się za przekształceniem go w samodzielną republikę poza strukturami Federacji Rosyjskiej. Ludzie przestraszyli się dyskusji nt. statusu polityczno-militarnego obwodu, toczącej się w wielu krajach, a relacjonowanej przez środki masowego przekazu. Chcą być pewni przyszłości, więc opowiedzieli się za utrzymaniem związków z Moskwą. Jegorow deklarował również, że przyszłość obwodu zależy od dalszych reform w Rosji, ale także od poszanowania przez nią odmienności regionu. Twierdzi, że musi ona jak najszybciej przekształcać swoje prawo i dostosowywać je do wymogów Unii Europejskiej. Inaczej mieszkańcy obwodu staną się odciętymi od świata Robinsonami.

Gubernator będzie z pewnością wykonywał polecenia Putina, który – według prasowych spekulacji – chce wzmocnić jego pozycję w obwodzie. W tym celu zamierza m.in. mianować go wicepremierem Federacji Rosyjskiej ds. Kaliningradu. Ma też już w obwodzie kolejnego sojusznika – zaprzyjaźnioną z Kremlu potężną kompanię naftową ŁUKOIL. Już w tym roku ma ona stać się największym inwestorem w obwodzie, wzmocniając go gospodarczo. Gdy rozpocznie się eksploatacja ropy z przybrzeżnego szelfu, co ma nastąpić za dwa lata, obwód nie tylko stanie się samowystarczalny, jeśli chodzi o paliwo, ale także będzie eksporterem ropy naftowej. Kompania nabyła już zwodowany w Sankt Petersburgu tankowiec „Kaliningrad”, którym wydobywana w Obwodzie Kaliningradzkim ropa będzie transportowana do przerabiania w najbliższej rafinerii – gdańskiej. Jest to więc szansa i dla polskiej gospodarki.

Katedra w Kaliningradzie – niemy świadek historii miasta



Zaproszenie

Stowarzyszenie LIST serdecznie zaprasza dziennikarzy i pracowników mediów na **rekołektę wielkopostną**, które wygłosi **o. Jan Andrzej Kłoczowski OP**. Tegoroczny temat brzmi *Nadzieja – mimo wszystko*. Rekołektę odbędą się **od 16 do 18 marca br.** w Krakowie. Rozpoczęcie w piątek o godz. 18.00, a zakończenie w niedzielę o godz. 14.00. Koszt nie powinien przekroczyć 110 zł.

Miejscem rekołektę będzie klasztor księży zmartwychwstańców, przy ul. ks. Pawlickiego 1 (dojazd z dworca tramwajem numer 19 w kierunku Kapelanki).

Zgłoszenia, telefoniczne (faks) lub listowne, przyjmowane będą **do 9 marca br.**, pod adresem: Stowarzyszenie LIST, ul. Dominikańska 3, 31-043 Kraków, tel./faks (012) 423-11-99, tel. 429-54-79. Liczba miejsc jest ograniczona.

W trakcie rekołektę będziemy również modlić się w intencji mediów w sanktuarium Bożego Miłosierdzia w Krakowie Łagiewnikach.

„To się nie wróci”

KS. REMIGIUSZ SOBAŃSKI

Chyba nie tylko ja nie przypuszczałem, że po roku 1989 będą wyrażane i znajdują poklask tęsknoty za systemem socjalistycznym. A tymczasem słyszę pewnego lutowego wieczoru, że „do niedawna wszystko było nasze, narodowe, a teraz naród został pozbawiony wspólnej własności”. Aby nie pozostawić wątpliwości, prelegent wyjaśnił, że to, czego nas pozbawiono, to „własność państwowa i spółdzielcza”. Dodał ów pan: „Mieliśmy wolną i bogatą Polskę, ale zostaliśmy wydziedziczeni”. Wydziedziczeni zostaliśmy po roku 1989! Mówił to nie jakiś lewicowiec czy postkomunista, nie jakiś odraęwiający słuchacz, lecz zaproszony prelegent. A skoro tak skwapliwie przyznawano mu rację, to widocznie drzemią (a czasem budzą się) w społeczeństwie tęsknoty za czasami, kiedy „wszystko było nasze”. Widać nie sam jeden prelegent czuł się właścicielem Huty Katowice, PGR-ów i tramwajów miejskich. Rzeczywiście, spotykało się wówczas ludzi robiących wrażenie „właścicieli Polski Ludowej”. Nie przypuszczałem, że ich tak dużo.

Prawdę mówiąc, to nie wiem, czy ów pan rzeczywiście tak myślał, jak mówił. Chodziło przecież tylko

o to, by „dolożyć”, a wtedy po prostu się gada, a nie myśli. Nie sądzę też, by wszyscy „całkowicie przyznający rację” owym „głębokim, jakże prawdziwym wywodom” cierpieli na zanik pamięci. Po prostu dali upust swej wciąż podsycanej niechęci, a podskórnie swej bezradności. Nie bez kozery tęsknotom za socjalizmem towarzyszą grzmoty na „globalizację” i „globalizm”. Bo realny socjalizm pierwszy padł ofiarą „globalizacji”. Kolega prelegenta stwierdził po prostu: „Globalizm to szatańska doktryna totalitarna”. Tajemnicą tego pana pozostanie, skąd wie, że to szatańskie – widocznie ktoś mu powiedział. Trudno jednak zrozumieć, dlaczego nazwał globalizm doktryną, skoro jest to po prostu zjawisko współczesnego świata. Jest faktem społecznym, gospodarczym oraz politycznym – i albo się w nim odnajdziemy, albo się pogubimy. Ani wyzwiska, ani dopatrywanie się spisku, ani nostalgia za dawnymi czasami nie pomogą. Można – oczywiście – protestować i próbować zatrzymać czas, by utrzymać dawne, dobre (?) czasy. Ale – na szczęście – „to się nie wróci”. Wiącej, nie tylko nie wróci socjalizm, w któ-

rym nasze było wszystko (a tak naprawdę to nic!), ale coraz wyraźniej widzimy, że w tym „globalizującym się” świecie nie da się utrzymać państwa socjalnego, do jakiego przywykła Europa. I tu tkwi prawdziwy i rzeczywisty problem. Kończy się państwo rozdawca dóbr i płatnik. W Polsce widać to jak na dłoni: wydatki publiczne rosną, a ludzie żyją przekonani, że ich potrzeby są coraz mniej zaspokajane. Nikt nie jest zadowolony z budżetu, wszyscy mają za mało (co przecież łatwo umieją udowodnić), a na dodatek przez różne agencje rządowe pieniądze płyną szerokim strumieniem, nie zawsze wiadomo na co. By podobać żądaniom, dokonuje się wciąż nowych zmian w ustawach, rozporządzeniach i regulacjach, przyznaje się ulgi, subwencje, dotacje, dopłaty, rekompensaty, dofinansowania, wyrównania – państwo się szamocze i jest przy tym kozłem ofiarą. Przeżywa kryzys, właściwy okresom przejściowym. Dla wielu jest to okazja do zrobienia kariery na krytyce państwa, w czasach kryzysu aktywizują się znachorzy. Historia dowodzi jednak, że kryzysy państwa i jego przeobrażenia wyzwalały też refleksję ludzi nad podstawami i formami ich życia. Ludzie zaczynają wtedy myśleć nad tym, czego sami są sprawcami. A rozmnażanie się znachorów i fałszywych proroków – jak ów pan wspomniany na początku – to cena, którą trzeba płacić.

Z życia pand

MACIEJ SABLİK

„Mężczyźni są jak pandy” – powiedziała znajoma, komentując film przyrodniczy o rzadkich ssakach. Domyślnie spytałem, czy chodzi o to, że też wymagają nadzwyczajnej ochrony. „Nie – odparła bezlitośnie – oni są tak samo leniwi”. Rzeczywiście, pandy barszkowały, przewracając się z boku na bok w swoim bambusowym raju, najwyraźniej nieświadome troski marszczącej czoła najbardziej troskliwych przedstawicieli ludzkości.

Nie były to miłe dla męskiego ucha słowa, ale codzienna obserwacja dostarcza wielu argumentów pilnie krzątającym się kobietom, których bezustanna ruchliwość jest wyrzutem sumienia dla gorszej połowy ludzkości. Mężczyźni hołubią w sobie przekonanie, że chociaż krzątania wywiera wrażenie, to przecież lenistwo jest motorem postępu – wystarczy pomyśleć o wynalazcy ogrzewania centralnego, którego znudziło noszenie węgla w wiaderku – ale czasem wypada przyznać rację damom. Mężczyźni są oczywiście tro-

chę bardziej inteligentni od pand, więc opanowali sztukę kamuflażu, pozwalającą ukrywać beczynność za parawanem zajęć bezproduktywnych, bezcelowych i nikomu niepotrzebnych.

W ostatnich latach w związku z tymi obserwacjami przybiera na sile trend domagający się większego udziału kobiet w życiu publicznym w ogólności, a w życiu politycznym w szczególności. Coraz to słyszymy o koncepcjach rezerwowania specjalnej puli miejsc na listach wyborczych właśnie dla pań. Podaje się nawet stosunkowo liczne przykłady, że kobiety lepiej sobie dają radę z rządzeniem, panie prawicowe i lewicowe potrafią wymienić nazwiska patronki ich politycznej emancypacji. Nawet mężczyźni, zwłaszcza ci bardziej postępowi, przychylnie patrzą na zbliżającą się zmianę warty. Być może kobieta potrafiłaby na przykład poradzić sobie z problemem bezrobocia, o którym wciąż się słyszy, natomiast nie słychać, kiedy słuch o nim zaginie. Niestety, właśnie rzecznik rządu oznaj-

mił, że harmonogram prac nad rozwiązaniem problemu znów się opóźnił.

Ludzie, rządzie drogi – toż trzeba pracować nad rozwiązaniami rano, wieczór, we dnie i w nocy. Wiele czasu już nie ma i jeśli nie przejmują was obecni bezrobotni, to pomyślcie chociaż o swojej sytuacji za parę miesięcy! Jeśli wy czegoś nie zrobicie, to chyba nie liczycie na to, że premier Miller coś wymyśli. Wybitny (to ukłon w stronę tych czytelników, którzy twierdzą, że nie dość kochamy przew. Millera) ten polityk, po wcześniejszych ekscesach, gdy za wszelką cenę – nawet kosztem dobrego smaku – chciał udowodnić, że jest mężczyzną, przeszedł ostatnio na pozycje żeńskie. Każde włączenie telewizora upewnia nas w przekonaniu, że on się krząta. On już mówi jak kobieta, dokładniej, jak *sales manager* z *open air marketu* (czyli, po polsku, przekupka z targu). Ta sama pewność siebie, to samo operowanie ogólnikami i przekonanie o jedynej słuszności własnego zdania. W dodatku przewodniczący premier *in spe* zapowiada sprzątnięcie, w czym tak się zapamiętał, iż chce sprzątać nawet 3 Maja, goniąc nas do urn wyborczych. On nie jest pandą; to szop prac, pszczołka 3 Maja, kobieta i mężczyzna w jednym.

Strategia umiaru

PIOTR WOJCIECHOWSKI

Kiedy zaczynałem służbę felietonisty w katolickich tygodnikach, pierwszemu mojemu „kawałkowi” w warszawskim „Przeglądzie Katolickim” dałem prowokujący tytuł: „Zawsze już będziemy biedni”. Za najważniejszy fakt określający naszą ekonomiczną przyszłość uznawałem kolosalne zadłużenie Polski, a za najważniejszy fakt określający przyszłość naszej zbiorowej świadomości – promieniowanie etosu solidarności. Czy bardzo się wtedy myliłem? I o kim myślałem pisząc „my”?

Myślałem o tych obywatelach PRL-u, którzy wiedzą o sobie, że są ludem Bożym. Widziałem wiszącą nad każdą z polskich rodzin cząstkę państwowego długu. Wierzyłem też w takie umacnianie się pojęcia solidarności, która każdemu, kto ma się trochę lepiej, przypominać będzie natychmiast o potrzebach „braci najmniejszych”. Trochę romantycznie myślałem o zbiorowym dojrzywaniu do rozumienia wezwania: „Błogosławieni ubodzy duchem”, o dochodzeniu do przeświadczenia, że błogosławieństwo wrażliwego sumienia polega na tym, by wiedzieć, że to, co mamy, należy się potrzebującym.

Myliłem się wtedy, bo nie wyobrażałem sobie ani reform Balcerowicza i ich skutków, ani tempa rozwoju

kapitalizmu, ani tak powszechnego zagłuszenia etosu solidarności gziełkiem propagandy konsumpcji, reklamą coraz to nowych, błyszczących, kolorowych, dających gwarantowane szczęście wyrobów.

Nie myliłem się jednak co do najważniejszego – że będzie wołająca o pomoc wielka bieda, że to wołanie musi być albo zagłuszone cyniczną retoryką, albo wysłuchane w duchu Ewangelii. Inaczej, niż sobie wyobrażałem, dużo trudniej, wygląda dziś to, co można nazwać wysłuchaniem głosu biedy.

Słyszę, że zwalniają będą z fabryk Daewoo i Fiata, bo spada popyt na samochody. Co mam robić? Zaciągnąć kredyt i kupić jeden samochód z Żerania i jeden z Bielska, bo to ochroni ludzi przed bezrobociem? A może mam na łamach „Gościa Niedzielnego” zwać rząd i parlament do ograniczenia sprowadzania starych samochodów? Sam jeżdżę starym samochodem, nigdy nie byłoby mnie stać na nowy. Szlaban ograniczający sprowadzanie używanych aut trochę może poprawi popyt na nowe, ale nie zmieni faktu, że Polacy już się zmotoryzowali, już się tak szybko nie bogacą, a posiadanie samochodu jest coraz bardziej kosztowne i kłopotliwe. Czy istnieje więc „chrześcijańska odpowiedź na kryzys przemysłu samochodowego”?

Istnieje chrześcijańska roztropność, która winna służyć dobroci, gdy ta gubi się na rozstajnych drogach współczesności. Ta roztropność to współpraca tych, którzy pełnią w społeczeństwie „posługę myśli” z tymi, którzy z tej posługi korzystają. Nie wystarczy wrażliwość i odruch serca. Trzeba wiedzieć, jak w krajach Unii Europejskiej opanowano wzrost bezrobocia po „Traktacie Amsterdamskim” w 1997 roku, jakie nowe inicjatywy podjęto na szczycie Rady Europejskiej w marcu 2000 r. w Lizbonie, które z tych działań możemy zastosować w polskich warunkach.

Spółczesność składa się z tych, którzy już się wzbogacili i ciągną za sobą tych, którzy chcą się za wszelką cenę wzbogacić, tych, którzy stracili nadzieję i staczają się w biedę, tych, którzy już w tej biedzie ugrzęźli. Jest też grupa próbująca żyć wedle strategii umiaru, gotowa do pracy za godziwe pieniądze i gotowa do pracy bezinteresownej – gdy widać sens, a człowiek albo Ojczyzna są w potrzebie. Oni są nadzieją, że nadchodzące czasy spadku tempa wzrostu gospodarczego i zapaści politycznego myślenia nie będą okresem klęski, ale roztropnego przygotowywania zmian na lepsze i solidarnego wspomaganie tych, którym „złe czasy” sypią się na skołataną głowę. Wrocławski eksperyment umarzenia długów za czynsze ludziom znajdującym się w życiowych kłopotach jest przejawem „solidarnego realizmu”.

MONIKA PLES
(lat 17)

Ulubione bajki mojego dzieciństwa

Ulubione bajki mojego dzieciństwa
Kwitną teraz na nowo
Wypuszczają pędy pomiędzy wierszami.
Wychyla się marzenie o uśmiechu, który nigdy nie nuży,
Jakby był naturalnym kształtem ust,
O przyjaźni, której siły nikt się nie obawia,
O milczeniu, co nigdy nie zmusza do szukania słów.

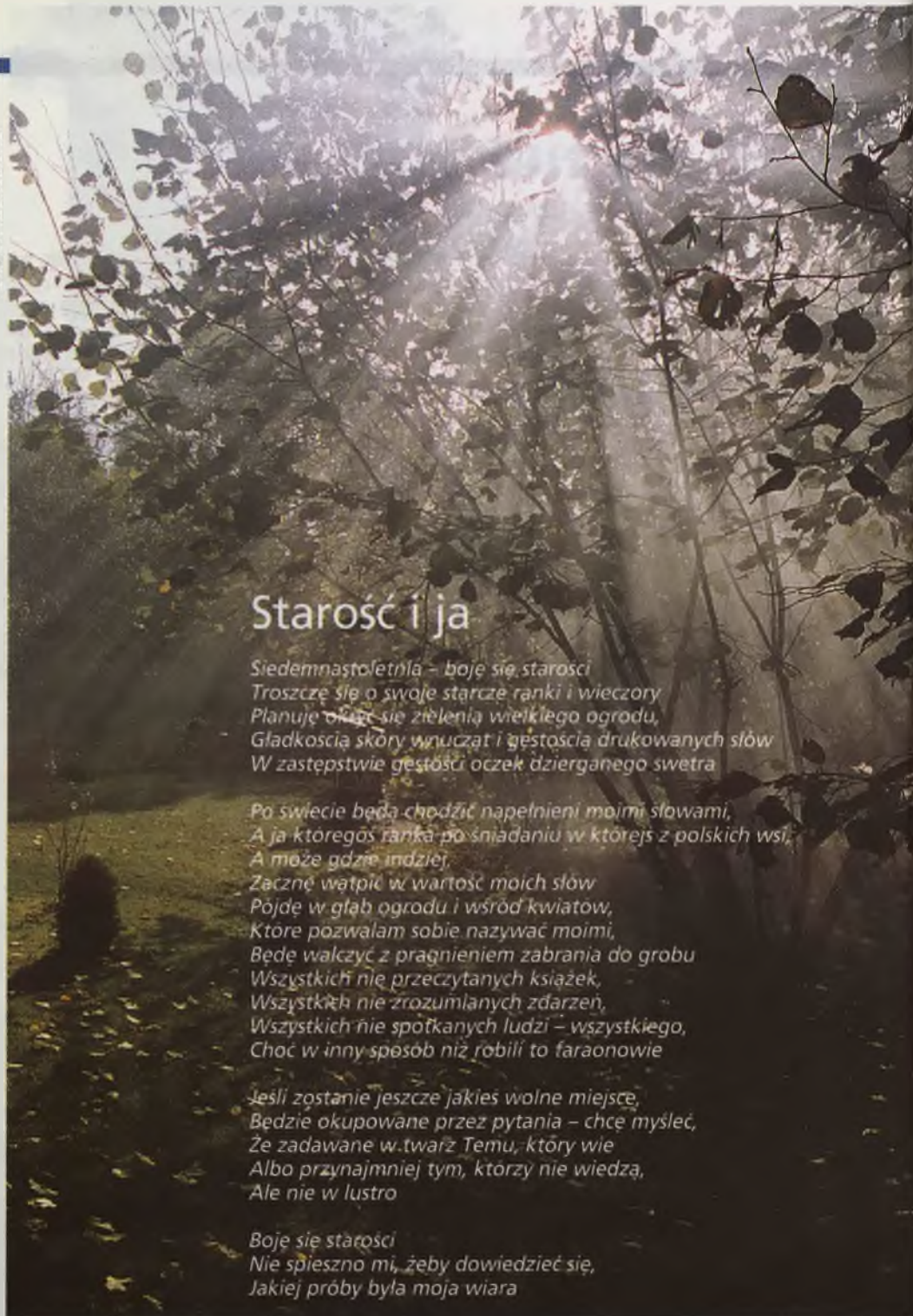
Pastelowe obrazy ludzkich poszukiwań
Podają się naprzód, wychylają gwałtownie,
Gdy tylko otwieram książkę o przybrudzonej okładce
I zagiętym rogu – oślim znaku porozumienia.

Najbardziej lubię Andersena.
Cichy jest taki i dziwnie zamyślony,
Każda chmura na jego czole, każde spojrzenie
Stało się bajką i żyje, żyje w ciekawych oczach
Dziecięcych i wielkich duszach małych ludzi.
Kiedy miałam dziesięć lat, patrzyłam z radością
Na jasne firanki chmur i byłam pewna, że zapowiedź
Duszy małej syrenki ciągnie się którymś z białych pasm,
Dzisiaj przeraża mnie jej ból i to, że książkę wolał inną.
Andersen też się tego bał, a tak bardzo chciał wierzyć,
Że miłość nigdy się nie marnuje i to, co w niej ciężkie
Jest właściwą drogą.

Może tak dobrze? Może jest lepiej trzymać strachy
W ponurych zamkach o siedmiu wieżach, a nadzieje
Ubierać w długie szaty czarownika? Może jest lepiej
Usypiać młodość w ukrytej komnacie, a trudy miłości
Ukrywać pod „żyli długo i szczęśliwie”?
Może wtedy można w to wszystko do końca wierzyć
I lekkim krokiem wyśmiewać poważne miny poważnych ludzi?

Tak bardzo jestem wdzięczna za cztery sekundy ciszy,
Które zostawił ministrant
Między długim zdaniem a jego potwierdzeniem
Cztery sekundy ciszy, które wypełniły się
Złotem ornamentów, mądrością greckich mówców
I dziejami stworzenia
Tak bardzo jestem wdzięczna, że uznano mnie godną czasu na wahanie

HENRYK PRZONDZIONO



Starość i ja

Siedemnastoletnia – boje się starości
Troszczy się o swoje starcze ranki i wieczory
Planuje sobie się zielenią wielkiego ogrodu,
Gładkością skóry wręczat i gęstością drukowanych słów
W zastępstwie gęstości oczek dzierganego swetra

Po świecie będą chodzić napelnieni moimi słowami,
A ja któregoś ranka po śniadaniu w którejś z polskich wsi,
A może gdzieś indziej,
Zacznę wątpić w wartość moich słów
Pójdę w głąb ogrodu i wśród kwiatów,
Które pozwalam sobie nazywać moimi,
Będę walczyć z pragnieniem zabrania do grobu
Wszystkich nie przeczytanych książek,
Wszystkich nie zrozumianych zdarzeń,
Wszystkich nie spotkanych ludzi – wszystkiego,
Choć w inny sposób niż robili to faraonowie

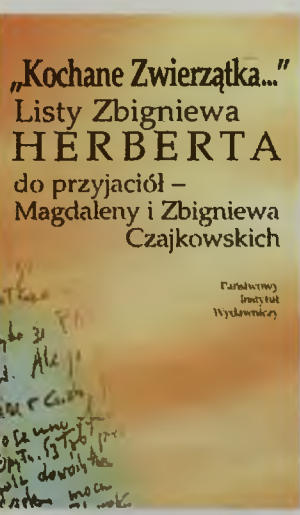
Jeśli zostanie jeszcze jakieś wolne miejsce,
Będzie okupowane przez pytania – chcę myśleć,
Że zadawane w twarz Temu, który wie
Albo przynajmniej tym, którzy nie wiedzą,
Ale nie w lustro

Boje się starości
Nie spieszo mi, żeby dowiedzieć się,
Jakiej próby była moja wiara

Poezja

Księgarnia

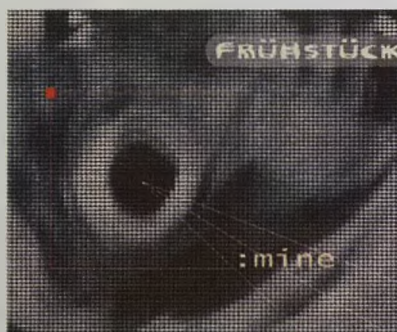
„Kochane Zwierzątka, gdy pierwsze jajko zabył się na niebie, będę o Was czule myślał i w swej brudnej, ale wiernej Wam duszyczce przełamie się z Wami oplatkami i zanucę piosenkę o tej stajence. Zdaje się, że niektóre szczegóły mi się pomieszały, bo siedzę teraz nad Etruskami, a to epoka odległa...”. Wśród pojawiających się ostatnio licznych przyczynków do poznania biografii i twórczości



Zbigniewa Herberta na specjalną uwagę zasługują jego listy pisane do przyjaciół w Londynie, Magdaleny i Zbigniewa Czajkowskich, wydane pod koniec ubiegłego roku przez Państwowy Instytut Wydawniczy w tomie pt. „Kochane zwierzątka...”. Ta niezwykła, przepelniona serdecznością korespondencja, ujawnia nie tylko mniej znane fakty z życia poety, ale pokazuje go jako człowieka o wielkim poczuciu humoru i uroku osobistym. Książka zawiera również obszerny i bardzo pożyteczny komentarz Magdaleny Czajkowskiej do listów Herberta oraz bogaty materiał ilustracyjny.

Audio

„Świętny singiel promujący najnowszy materiał sprawia, że na płytę grupy Frühstück przyjdzie nam poczekać z niecierpliwością” – pisaliśmy pół roku temu. Oto doczekaliśmy się. Młoda wrocławska kapela nagrała swój debiutancki krążek „Mine”.



Zespół – laureat największego polskiego festiwalu muzyki chrześcijańskiej, toruńskiego SONG OF SONGS FESTIVAL, nagrał jedenaście piosenek. To solidne, rockowe granie, któremu towarzyszą jednoznacznie ewangelizacyjne teksty. Większość z nich śpiewana jest po angielsku (m.in. cover znanej piosenki „One of us”). Nic w tym dziwnego, bo grupa stanowi doprawdy międzynarodowy tygiel. I chociaż nazwa brzmi „z niemiecka”, Frühstück to młody wrocławski zespół rockowy, którego liderem jest były muzyk ewangelizacyjnej grupy NO LONGER MUSIC, Holender Martijn Krale. Towarzyszą mu trzej Polacy. Na płycie usłyszymy również Grzegorza Guzińskiego z grupy Homosapiens.

Wideo

„Sposób na Ryszarda”. Zamysł reżyserskiego debiutu znakomitego aktora był dosyć prosty. Autor filmu chciał pokazać, że Shakespeare może być autorem dla wszystkich. Realizacja zajęła Alowi Pacino wiele lat i była często przerywana, kiedy aktor występował w innych filmach. Widz podpatruje aktorów przygotowujących swoje role w „Ryszardzie III”, obcuje z postaciami tej miary co John Gielgud, Peter Brook, Vanessa Redgrave czy Kenneth Branagh przygotowujący się do występów, słuchamy też wypowiedzi nowojorskich przechodniów, co sądzą o Shakespearze, odwiedzamy dom pisarza w Stratfordzie. Widz „Sposobu na Ryszarda” może także wejść za kulisy. Jak mówi reżyser, dzięki zestawieniu codziennego życia aktorów i ich bohaterów z życiem zwykłych ludzi twórcy występujący w filmie stworzyli komediową mozaikę – Shakespeare’a, który odbiega od tradycji. „Naszym głównym celem było trafić do publiczności, która zwykle pozostaje obojętna na język i świat Shakespeare’a” – deklaruje Pacino.



Reż. Al Pacino; wyk.: Al Pacino, Penelope Allen, Gordon MacDonald, Madison Arnold, Harris Yulin; USA 1996.

Nowości

naturalne źródło ciepła



Czyste środowisko i ciepła, domowa atmosfera to istotne czynniki wpływające na jakość naszego życia. Mając to na uwadze, Polski Koncern Naftowy ORLEN Spółka Akcyjna pragnie podzielić się z Państwem swoim sztanदारowym osiągnięciem. **EKOTERM PLUS** to lekki olej opałowy przeznaczony do zasilania kotłów centralnego ogrzewania. **EKOTERM PLUS** to ekonomiczna i ekologiczna alternatywa wobec tradycyjnych źródeł energii (gaz ziemny, węgiel, koks), posiada bowiem wysoką wartość kaloryczną oraz niską zawartość siarki wydłużającą sprawność palników. Dodatkowo, nowoczesne, bezobsługowe urządzenia grzewcze eliminują potrzebę uciążliwego wywożenia popiołów.

W ten sposób **EKOTERM PLUS** pozwala zaoszczędzić cenny czas oraz gwarantuje pełny komfort i bezpieczeństwo użytkowania, co dla rosnącej liczby polskich rodzin stanowi wystarczająco mocny argument, by odejść od droższych metod ogrzewania na rzecz oleju opałowego.

ekoterm
plus



Polski Koncern Naftowy ORLEN Spółka Akcyjna ul. Chemiczków 7, 09-411 Płock, tel. 024/ 365 00 00, fax 024/ 365 28 41, <http://www.orken.pl>.

AUTORYZOWANI DYSTRYBUTORZY LEKKIEGO OLEJU OPAŁOWEGO EKOTERM PLUS: **Bartoszyce:** Bartonafit 089/762 35 69, **Bełchatów:** Autotank 044/635 00 28, **Biała Podlaska:** Konkret 083/343 51 80, **Oktan** 083/342 22 07, **Petrodom** 083/344 33 35, **Białe Błota:** Euroterm 052/581 01 01, **Białystok:** Falko-Oil 085/741 95 80, **LTL** 085/651 24 92 w. 14, **Biskupice Wielkopolskie:** Bis-Bel 061/815 50 19, **Błaszki:** AW Ciech Petrol 043/829 24 24, **Bolesławiec:** Ekonafit 075/732 68 56, **Brzeg:** Petropol 077/416 33 66, **Bytom:** Naftpol 032/286 53 83, **Czerwieńsk:** CPN Ekoservis 068/327 80 43, **Częstochowa:** Unimot Express 034/361 83 97, **Człuchów:** CePeN 059/834 33 21, **Ćmiński Kościelny:** Eko 041/303 46 03, **Domaszowice:** P. Owczarek 077/419 40 42, **Elk:** Transbud 087/610 84 23, **Gdańsk:** Fuelplast 058/302 37 24, **Pronaft** 058/302 00 21, **Gdynia:** Naftol 058/623 32 98, **Oktan** 058/305 71 45, **Glupczyce:** Galon Paliw K. Galar 077/485 81 98 **Gniewkowo:** Lila 052/355 80 51, **Ilawa:** Martex 089/648 60 63, **Jarocin:** Centrum Produktów Naftowych 062/747 23 64, **Jarozowiec:** Jar-Oil 032/642 80 27, **Jedlnia Letnisko:** Wostmar 048/322 12 99, **Józefów:** Gomula 022/789 25 73, **Kaminica Śląska:** Stacja Paliw L.W. Ziółkowsky 034/357 95 73, **Kędzierzyn Koźle:** Pro-Naft 077/485 75 12, **Kluczbork:** O-Pal 077/418 12 12, **Koło:** Trans-Kol 063/272 30 19, **Koronowo:** Naftpol 052/382 26 55, **Kościerzyna:** Zofia i Kazimierz Maszk 058/686 23 58, **Kraków:** Arge 012/644 93 51, **Piast** 012/645 02 53, **Krosno Odrzańskie:** Bogdar 068/383 62 84, **Kutno:** Petroval 024/253 32 39, **Legionowo:** Domestic Oil 022/774 22 47, **Legnica:** Pronaft 076/862 35 76, **Leszno:** Eden 065/529 76 02, **Lubaczów:** Dowex 016/632 10 62, **Luboń:** Maxbud 061/810 55 50, **Lutynia:** Wropl 071/317 12 18, **Łask:** LT Produkty Naftowe 043/675 36 34, **Łodygowice:** Mixpol 033/863 39 56, **Łomża:** Kurpiewski 086/218 44 56, **Łowicz:** Da-Mo 046/837 36 82, **Eko** 046/837 55 41, **Łódź:** Eco-Rud 042/651 69 79, **Łupnia Stara:** Stacja Paliw Łupnic 085/650 22 21, **Malbork:** Malnaft 055/272 87 64, **Mragowo:** Tracom 089/741 38 33, **Myślubórz:** Benzol 095/747 25 02, **Nakło n. Notecią:** Stanisław Kaczmarek i Mirosława Kaczmarek 052/385 23 31, **Niemce k/Lublina:** Petropfit 081/756 16 31, **Nowa Wieś Elcka:** Seton 087/619 74 84, **Nowy Dwór Gdański:** Petrol 055/247 26 66, **Nowy Tomysł:** Naftohurt 061/442 24 55, **Nysa:** EXO-Pal 077/433 21 17, **Olesno:** Baag 034/358 27 07, **Opole:** Petromex 077/453 64 03, **Orneta:** Nazali-Naft 055/242 11 62, **Ostróda:** Naftomax 089/646 54 65, **Pabianice:** Transol 042/213 11 45, **Płock:** PetroTransport 024/365 45 37, **Autocentrum** 024/268 55 79, **Poznań:** Eko-Opal 061/877 24 58, **Onyks** 061/860 79 07, **Petrozachód** 061/821 10 55, **Pułtusk:** Cer-Pol 023/691 92 20, **Pyrzyce:** Wielgus & Pastuszek 091/570 10 58, **Radom:** Konkret 048/360 51 05, **Motor-Gaz** 048/366 35 95, **Rawicz:** Pieprzyk 065/545 24 11, **Rzeszów:** ResNaft 017/853 99 65 w. 376, **Skulsk:** Petromot 063/268 23 43, **Słupno:** Aniram 024/264 39 60, **Słupsk:** CePeN 059/843 38 83, **Sochaczew:** Tymwod 046/862 37 21 w. 27, **Strzelin:** Etoll 071/392 16 58, **Suchy Las k/Poznań:** Machura Bross Corporation 061/436 22 22, **Swarzędz:** Texol 061/817 22 80, **Szubin:** CNT 052/384 23 06, **Świebodzin:** Pronaft 068/382 55 86, **Świecie:** Szóstka 052/331 19 25, **Tczew:** Petrol-Serwis 058/531 05 69, **Toruń:** Awix-Oil 056/648 29 41, **Tank** 056/648 13 48, **Ujazd:** BiB 044/719 33 36, **Ustrzyki Dolne:** Amex 013/461 10 58, **Walcz:** Nafciarze 067/258 26 14, **Warszawa:** Kolgard 022/771 87 53, **Pader** 022/836 83 68, **Wągrowiec:** Cepem 067/262 08 81, **Widulka:** Petro-Tank 017/744 45 16, **Włocławek:** Morfeusz 054/271 23 00, **Wrocław:** Eko-Rim 071/348 04 91, **Września:** Centrum Produktów Naftowych 061/436 04 26, **Wygod:** Mobilx 086/219 30 25, **Wyszków:** Euro-Dorex 029/ 742 57 35, **Transol** 022/782 73 96, **Zaścianki:** Plus 085/741 80 57, **Zduńska Wola:** Automark 043/823 67 05, **Zgierz:** Mag-Pier 042/717 10 00, **Zielona Góra:** Invest Eko 068/374 41 60, **Złoczew:** Agrocent 043/820 25 00, **Żyrdów:** L.K.R. Nowakowsky 0601 286 055

Wojewoda Michał Grażyński

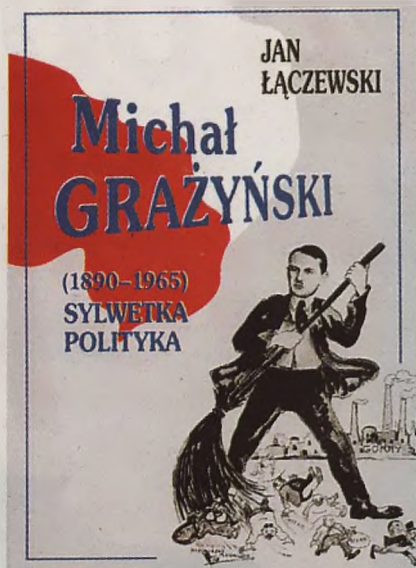
Pod koniec ubiegłego roku ukazała się książka Jana Łączewskiego o ostatnim wojewodzie śląskim II Rzeczypospolitej zatytułowana „Michał Grażyński (1890–1960). Sylwetka Polityka”. Opublikowała ją Wydawnictwo Wyższej Szkoły Pedagogicznej w Częstochowie. Jest to biografia polityczna Grażyńskiego, jedna z niewielu, jakie ukazały się na rynku czytelnicy. Autor sam charakteryzuje ją jako kompromis pomiędzy monografią naukową a książką typu popularnego. Korzysta w niej z bogatego materiału archiwalnego, jak również ze świadectw ludzi tamtego okresu.

Grażyński nie był Ślązakiem. Mówiło się o nim, że był wojewodą „przywiezionym w tecze z Warszawy”. Urodził się jednak nie w Warszawie, lecz w Gdowie, w powiecie myślenickim, 12 marca 1890 r. Studiując na Uniwersytecie Jagiellońskim zetknął się z polskim ruchem niepodległościowym Józefa Piłsudskiego. Po obronie pracy doktorskiej w 1913 r. starał się o stanowisko asystenta prof. Stanisława Kutrzeby. Spełniło się to jednak dopiero w 1922 r. Początkowo był nauczycielem w Stanisławowie, a w 1914 r. został wcielony do armii austriackiej i wysłany na front wschodni. Ranny, wrócił do Krakowa i przeszedł do służby zawodowej w wojsku polskim w stopniu kapitana. W 1920 r. jako żołnierz ochotnik pojawił się na objętym przez II powstanie Górnym Śląsku. Wkrótce został przywódcą Polskiej Organizacji Wojskowej (POW) Górnego Śląska, powstałej z inspiracji piłsudczyków zaboru pruskiego.

Grażyński szansę odzyskania przez Śląsk niepodległości i połączenia go z resztą Polski widział tylko w akcji zbrojnej. Takiej koncepcji przeciwny był Wojciech Korfanty, który upierał się przy pokojowym i dyplomatycznym rozwiązaniu tej kwestii.

Konflikt przybrał na sile w czasie III powstania śląskiego. Choć dyktatorem powstania był Korfanty, to ogromną rolę spełnił w nim również Grażyński. Należał do grupy „Wschód”, którą dowodził Grzesik „Hauke”. 28 maja Korfanty poinformował powstańców, że nieprzyjaciół zaproponował rozejm. Dowództwo grupy „Wschód” nie dosłownie się do odezwy Korfantego, a sam Grzesik obwołał się naczelnym wodzem tworzonej I dywizji. Odpowiedzią Korfantego było aresztowanie dowódców grupy „Wschód”, których jednak wkrótce zwolniono na prośbę delegacji wojsk powstańczych. Wszystkich oskarżonych zrehabilitowano 14 lipca 1921 r.

Wojewodą śląskim Grażyński został 28 sierpnia 1926 r. Przybył do Katowic 5 września 1926 r. witany przez towarzyszy walk powstańczych. Wobec wielu problemów czekających na rozwiązanie, świadom poparcia ze strony władz



centralnych, szukał go również na Śląsku. Znalazł je w Związku Powstańców Śląskich (ZPŚI). Przyjął nawet godność honorowego przewodniczącego tego związku. To poparcie okazało się skuteczne w czasie wyborów 23 listopada 1930 roku do Sejmu Śląskiego. Ze strony młodego Kościoła śląskiego i jego pasterza bp. Arkadiusza Lisieckiego, Grażyński nie musiał się niczego obawiać. Biskup raczej tonował antysanacyjne wystąpienia księży i nie zezwalał im na czynne angażowanie się w politykę. Rów-

niez z następcą bp. Lisieckiego, bp. Stanisławem Adamskim (który był mocno związany z chadecją) nie doszło do żadnego konfliktu. Przeciwnie, bp Adamski osobiście próbował jedną oba zwaśnionych polityków.

Grażyński kierował się zasadą, że niepodległość gospodarcza jest nie mniej ważna niż niepodległość polityczna. Niepodległość gospodarczą starał się budować przez politykę inwestycyjną, a także przez polszczenie administracji i zakładów pracy. Chlubę jego rządów stanowiła opieka nad zdrowiem młodego pokolenia i przeznaczanie dużych sum przez władze wojewódzkie na kształcenie młodzieży śląskiej. Natomiast w walce z bezrobociem widocznych efektów nie osiągnął.

Za czasów Grażyńskiego na Śląsku zrealizowano wiele inicjatyw kulturalnych i oświatowych. Powstał projekt utworzenia Komisji i Komitetu Wydawniczego PAU (Polskiej Akademii Umiejętności), powstało stowarzyszenie „Instytut Śląski”, Muzeum Śląskie z dyrektorem dr. Tadeuszem Dobrowolskim, Radio Katowice pod kierownictwem Stanisława Ligionia, powstały Śląskie Techniczne Zakłady Naukowe, Sejm Śląski uchwalił projekt budowy szkół. Ponieważ na Śląsku nie było rodzimej polskiej inteligencji, Grażyński siłą rzeczy

musiał bazować na inteligencji z innych regionów Polski, co nie podobało się rodowitym Ślązacom. Przez 13 lat sprawując urząd wojewody, Grażyński łączył Śląsk z Polską i polonizował go. Pozbywał się tych, którzy mu w tym „przeszkadzali”. Szczególnym przykładem tego były losy trybuna ludu śląskiego Wojciecha Korfantego. Więzienie, emigracja i przedwczesna śmierć, to losy człowieka, który górował nad Grażyńskim tym, że był „z tej ziemi” i lepiej rozumiał Śląsk i Ślązaków.

Wybuch II wojny światowej zastał Grażyńskiego w Warszawie, gdzie miał objąć 5 września stanowisko ministra informacji i propagandy. Po klęsce wrześniowej wraz z rządem II RP ewakuował się do Francji, a po klęsce Francji w czerwcu 1940 przeniósł się do Anglii i osiadł w Londynie. Zmarł 10 grudnia 1965 r.

Książka Jana Łączewskiego wypełnia „lukę informacyjną” o człowieku, „który – jak pisze Zofia Kossak-Szczucka w »Nieznany kraj« – z druzgocącą energią wprowadzał Polskę w Śląsk, a Śląsk w Polskę”. Postrzegany przez Ślązaków przez pryzmat konfliktu z Wojciechem Korfantym, nie zyskał tu takiej akceptacji, na jaką według Łączewskiego zasługiwał.

KS. RUDOLF BROM

Pisane w Szwecji

Różnie można by reklamować „Dziennik mnicha” ojca Ludwika Mycielskiego – benedyktyna z opactwa w Tyńcu, od 1986 roku przełożonego klasztoru Zwiastowania w Biskupowie na Śląsku Opolskim. Duchowni znajdujący w tej oryginalnej książce wskazówki, jak prowadzić życie głęboko zakorzenione w Bogu, godzące kontemplację z zanurzeniem w świecie. Świeccy odkryją w autorze książki, kapłanie, po prostu brata, w dodatku nieco – ale zdrowo i twórczo – antyklerykalnego. A najbardziej chyba zadowolone będą osoby, którym leży na sercu sprawa ekumenizmu. Ten temat jest w książce wiodący, powstała ona bowiem w Szwecji, w benedyktyńskiej wspólnotce protestancko-katolickiej, doświadczającej bólu rozdarcia i tęskniącej do zjednoczenia.

Autor tak „przedstawia” swoje notatki: „To jest mój prywatny dziennik. Styl jego jest absolutnie nieprzemysłany. »Groch z kapustą«. Ktoś niezyczliwy mógłby czytając moje zapiski całkiem źle sobie o mnie myśleć: że przesadzam, że uczuciowiec, ekshibicjonista; potem, że świętoszek, potem, że skostniały dogmatyk!... I tak można oczywiście bez końca. Kto jednak jest swój, brat, zyczliwy – wszystko zrozumie jak trzeba, będąc na tej samej fali. Ani mu nic nie zgrzytnie”.

O. Mycielski został zaproszony do Östanbäck w 1983 roku. Przez trzy miesiące towarzyszył szwedzkim współbraciom i tamtejszym luternom. Wielu z nich zrozumiało, że po wiekach niejedności nadszedł czas radykalnych, chociaż ogromnie trudnych decyzji. Epilogiem książki – ostatnim akordem jakże bardzo współbrzmującym z całością i niosącym nadzieję na pełną jedność – jest tekst podpisanej 31 października

1999 roku „Wspólnej deklaracji w sprawie nauki o usprawiedliwieniu” (warto podkreślić, iż jest to polski przekład ewangelicki; na razie przekładu z katolickim imprimatur nie mamy).

Co jeszcze znajdzie czytelnik w „Dzienniku mnicha”? Na przykład krótki wykład stosunków polsko-szwedzkich. Trzeba w tym miejscu nadmienić, że interesująca i oryginalna jest nie tylko treść, ale także szata edytorska książki (dzieło Jolanty i Sławomira Kiełkowskich). Ponieważ jest to zbiór notatek i listów, na marginesach umieszczono „kartki z kalendarza”; są też małe fotografie pochodzące z czasu pobytu o. Mycielskiego w Szwecji oraz wyjaśnienia tych fragmentów tekstu, które mogą być dla czytelnika niejasne.

DOBROMIŁA SALIK



Ludwik Mycielski, **DZIENNIK MNICHA**, Tyńiec, Wydawnictwo Benedyktynów, Kraków 2000, s. 205.

Książkę można zamawiać w Wydawnictwie Benedyktynów: ul. Benedyktynska 37, 30-375 Kraków, tel. (0-12) 269-09-19, e-mail: wtyniec@gate.makolab.pl

Wyrównywanie krzywd?

Nie podlega dyskusji sama zasada, że krzywdy należy wyrównać. Chodzi tylko o to, by wyrównać krzywdy wszystkim, a nie tylko tym, co utracili dużo. Drugi ważniejszy warunek to by wyrównywanie krzywd nie odbywało się kosztem „Bogu ducha winnych”, ale kosztem tych, co zawinili. Polacy ponieśli straszne skutki tej wojny, podobnie było z rządami komuny, za której panowania doszło do wynaturzeń. O ile faszyzm jakoś tam rozliczono, to komuny nie ma się sprawiedliwość, a postkomuniści, o ironio losu, nadal grają pierwsze skrzypce. Natomiast znaczna część społeczeństwa, klepiąca biedę, ma być obciążona wyrównywaniem krzywd, bo przecież w konsekwencji do tego zmierza reprivatyzacja.

Moja rodzina utraciła cały skromny dorobek życia podczas wojny, bo to i ucieczka, podczas której dziesiątkowały nas niemieckie bomby, następnie wysiedlenie dopełniło reszty. Ja mając 10 lat pracowałem na swoje utrzymanie u gospodarza w woj. lubelskim. Po wojnie nadrabiałem o głodzie naukę, ale nie zapisałem się do ZMP i uniemożliwiono mi studiowanie. Pracowałem za marny grosz i obecnie, po 45 latach pracy, mam marną emeryturę. Nikt mi nic nie zwrócił, nawet nie przeprosił, ale żałuję, że w jakimś tam stopniu będę pokrywał wyrównywanie krzywd innym. Może nawet tym tzw. wypędzonym, bo sprawa nie jest jeszcze definitywnie załatwiona z Niemcami. Moim zdaniem, wszystko to nie ma nic wspólnego z pojęciem sprawiedliwości.

Jan Latocha

Czujemy się oszukani

Nie tylko osoby, które straciły własność w latach 1944–1962, są pokrzywdzone. Mój brat kupił na własność aktem notarialnym mieszkanie na wsi, gdzie mieszkał do 1987 roku. Wówczas to otrzymał mieszkanie spółdzielcze w Słupsku, gdzie pracował. Aby otrzymać klucze do tegoż mieszkania, musiał przekazać do Urzędu Gminy swoją własność za darmo na rzecz gminy. Według obowiązujących wówczas przepisów nie mógł posiadać dwóch mieszkań. Pytam zatem, czy dzieci brata mogą ubiegać się po ojcu o rekompensatę z tego tytułu, bo to, co zaistniało, jest bardzo krzywdzące. Z kolei moi rodzice (mama miała wówczas 62 lata, a ojciec 67) w roku 1973 według obowiązujących przepisów przekazali na rzecz Skarbu Państwa w zamian za rentę własne gospodarstwo rolne wraz z budynkiem mieszkalnym i zabudowaniami mieszkalnymi, a zamieszkali do końca życia u mnie. W następnych latach przepisy się zmieniły. Przekazywanie gospodarstw rolnych w zamian za rentę rolniczą odbywało się na korzystniejszych warunkach. Można było przekazać gospodarstwo i budynki dzieciom i otrzymać rentę. Można było przekazać w dożywocie budynki mieszkalne i gospodarze, które

późniejszą ustawą stały się ponownie własnością rolników emerytów lub ich dzieci czy wnuków. Istniała też ewentualność przejścia na rentę rolniczą przy pozostawieniu do własnej dyspozycji gospodarstwa rolnego wraz z zabudowaniami. Moi rodzice przeszli na rentę rolniczą na najmniej korzystnych warunkach, tracąc swoją własność, a wysokość renty nie odbiegała w niczym od rent rolników, którzy skorzystali z tej możliwości w późniejszym terminie. Renty, emerytury były najniższym świadczeniem.

G.K.

Wszyscy stracili

Pozwólcie, że i ja zabiorę głos w sprawie reprivatyzacji. Zastanawiam się, co po 50 latach Polska ma do oddania. Ziemia była przecież uprawiana przez tyle lat, a budynki

konserwowane i remontowane. Co powiedzieć o lasach, które wyglądały po okupacji niemieckiej jak ściernisko, a czego nie wyniszczył okupant, to zdewastował front. Zalesiono te tereny później i pielęgnowano. W powiecie mieleckim było kilka dworców i majątków ziemskich, opuszczonych przez właścicieli, którzy uciekli ze strachu przed hitlerowską nawałnicą w 1939 roku, albo opuścili swe włości przymusowo w 1942 roku. Według ustawy nie wszystko podlegało parcelacji, a tylko majątki liczące powyżej 50 ha. W przypadku, gdy właściciele się nie zgłosili, wszystko rozdano małorolnym chłopom. W miarę upływu czasu rolnicy ziemię sypalali i otrzymywali na własność. Z kolei rodacy zza Buga otrzymali piękne murowane domy, często lepsze, niż posiadali przedtem. Uważam, że w tej sytuacji i nam należałoby się rekompensata, bo straciliśmy wszystko, i to nie z własnej winy, ale

z woli polityków. W sierpniu 1944 roku zostaliśmy wysiedleni na pół roku, cierpieliśmy głód i choroby. Wróciliśmy pod koniec stycznia 1945 roku. Zastaliśmy wszystko spalone, dookoła rozciągały się pola min, które co dzień przynosiły nowe ofiary, śmierć i kalectwo. Z kolei ustawa pana Balcerowicza, dotycząca starych kredytów na wysoki procent była szczególnie dotkliwa dla rolników. Nakładała wysokie procenty na zaciągnięte pożyczki, wyrównując w ten sposób budżet państwa. Mamy świadomość, że na wojnie wszyscy tracą, jedni więcej, drudzy mniej, ale byłoby niesłusznie obciążać nasze dzieci długami za starą politykę. A tym, co domagają się wielkich pieniędzy za stare sprawy, radzę, by dziękowali Panu Bogu, że przeżyli wojnę, a stare majątki na pomyślność naszej ojczyzny darowali.

Czytelnik z Żarówki

Ogłoszenie



Nad nami tylko niebo

Nasze dachówki zdobią połacie nowoczesnych budynków i obiektów zabytkowych. Dachy tworzone w Systemie WIEKOR są estetyczne i malownicze, a przede wszystkim trwałe. Tradycję wytwarzania dachówek łączymy z nowoczesnymi technologiami ich produkcji. System WIEKOR to ceramiczne dachówki oraz akcesoria dachowe o najwyższej jakości.

W naszej ofercie znajdziecie Państwo dachówkę karpiówkę w szerokiej gamie kolorów i wykrojów, wiele rodzajów dachówek zakładkowych, a także dachówki mnich-mniszka i esówka (holenderka).

Na dachy wykonane w Systemie WIEKOR udzielamy 30-letniej gwarancji.



WIEKOR Pokrycia Dachowe Sp. z o.o., ul. Ceramiczna 1, 59-216 Kunice k. Legnicy
tel. 076/ 855 30 03, fax 076/ 855 30 01, e-mail: marketing@wiekor.pl

WIEKOR Przedsiębiorstwo Grupy **KORAMIC**
BUILDING PRODUCTS

Proszę o przesłanie materiałów informacyjnych:

Imię i nazwisko _____ ulica _____ kod _____ miasto _____
nazwa firmy _____ telefon _____

architekt / pracownia projektowa firma dekarcka firma wykonawcza inwestor

Zgodnie z Ustawą o Ochronie Danych Osobowych, dobrowolnie wyrażam zgodę na umieszczenie podanych przeze mnie informacji w bazie danych i otrzymywanie materiałów reklamowych. Firma WIEKOR zapewnia, że dane te nie zostaną udostępnione żadnym innym podmiotom oraz informuje o możliwości wglądu do bazy danych i wprowadzania zmian.

GOŚĆ 03.04

podpis _____

Zioła Ojca Grzegorza



GASTROBONISOL

(Krople Trawienne, Klasztorne). Krople stosowane w zaburzeniach trawienia spowodowanych nieprawidłowym odpływem żółci lub niedostatecznym wydzielaniem soków trawiennych.

CARDIOBONISOL

(Krople Geriatryczne). Krople stosowane pomocniczo w zaburzeniach ukrwienia mózgu, miażdżycy tętnic, chorobach wieńcowej, niewydolności krążenia, nadciśnieniu tętniczym.

PECTOBONISOL

(Krople Wykrztusne). Stosowane w ostrych i przewlekłych zapaleniach oskrzeli i gardła.

NEFROBONISOL

(Krople Odrzuwające, Moczopędne). Krople stosowane w stanach zapalnych nerek i dróg moczowych, kamicy nerkowej i dnie moczanowej.

NERWOBONISOL

(Krople Uspokajające). Krople pomocne w leczeniu nerwicy i bezsenności, zaburzeń emocjonalnych w okresie przekwitania oraz napięcia przedmiesiączkowego.

BONIDERM

(Pomada Ojca Grzegorza). Mydło ziołowe stosowane w trądziku, wyprysku alergicznym i niealergicznym, w łojotokowym zapaleniu skóry, łuszczycy, łupieżu, oraz przetruszczającej się skórze.

W razie trudności z nabyciem preparatów prosimy o kontakt listowny lub telefoniczny. Ojciec Grzegorz udziela porad w Rychwałdzie (Klasztor OO. Franciszkanów) w soboty 8-16 i w niedziele po mszach (12-16). Wszystkie preparaty dostępne są w aptekach i sklepach zielarskich bez recepty. Posiadają rejestrację M.Z. i O.S.

Laboratorium Medycyny Naturalnej, BONIMED
34-300 Żywiec, ul. Sempołowskiej 2, tel./fax (033) 861 86 71

GASTROBONISAN

Zioła pomocne w leczeniu choroby wrzodowej żołądka i dwunastnicy, oraz owrzodzenia jelita grubego.

CARDIOBONISAN

Zioła normalizujące układ krążenia, pomocne w leczeniu nadciśnienia tętniczego, choroby wieńcowej, niewydolności krążenia, nerwicy sercowej i osłabienia mięśnia sercowego.

PULMOBONISAN

Zioła pomocniczo stosowane w chorobach układu oddechowego takich jak: przeziębienie, grypa, kaszel, zapalenie płuc, zapalenie oskrzeli, oraz astma oskrzelowa.

NEFROBONISAN

Zioła stosowane w stanach zapalnych nerek i dróg moczowych, kamicy nerkowej i dnie moczanowej.

NERWOBONISAN

Zioła pomocne w leczeniu zaburzeń nerwicy, bezsenności, oraz zaburzeń emocjonalnych okresu przekwitania.

BOBONISAN

Zioła rozkurczające i wiatropędne. Pomocne w leczeniu kolek jelitowych i wzdęć u dzieci i osób starszych. Ułatwiają trawienie i poprawiają apetyt. Zwiększają ilość pokarmu u matek karmiących.

ODLEWNIA I NAPRAWA DZWONÓW JANA FELCZYŃSKIEGO

Odnaczona wielokrotnie złotymi medalami na targach w kraju i za granicą, za najwyższą jakość i osiągnięcia w rzemiośle artystycznym

prowadzona przez spadkobierców Jana: Witolda Sobola i Waldemara Olszewskiego



wykonujemy: dzwony pojedyncze i wielogłosowe oraz świadczymy usługi w zakresie napraw dzwonów

37-700 PRZEMYSŁ, ul. Słowackiego 46, tel. (0-16) 678-55-65, tel./fax (0-16) 678-56-21
www.dzwony.bells.com.pl

2/R/00

www.asavita.pl

Osteovit[®]

Lactoval



Profilaktyka osteoporozy w przystępnej cenie

OSTEOVIT – zapewnia wysoką przyswajalność wapnia. Polecany dla kobiet w okresie przed i po menopauzalnym, młodzieży w okresie wzrostu, dla osób w podeszłym wieku, u których zmniejsza się wchłanianie wapnia.

Systematyczne zażywanie wapnia:

- wpływa na właściwe funkcjonowanie układu odpornościowego
- wzmacnia kości i zęby
- chroni przed alergiami i uczuleniami
- wpływa na procesy krzepnięcia krwi

OSTEOVIT – jest bezpieczny w stosowaniu. Łatwy do poknięcia.

Producent: ASA Sp. z o.o., tel./fax 077/ 485 32 29

Dostępny w aptekach bez recepty i sklepach zielarsko-medycznych



SIEMENS

Lepiej słyszeć - to lepiej żyć

Aparaty słuchowe firmy Siemens - największego producenta na świecie to:

- optymalne zrozumienie mowy w każdej sytuacji (np. oglądanie telewizji, na ulicy, w kościele, w sklepie)
- łatwa obsługa i komfort użytkownika
- duża różnorodność typów aparatów, również aparaty cyfrowe
- przystępna cena
- wysoka jakość i niezawodność
- dwa lata gwarancji

Pytajcie Państwo o aparaty słuchowe marki Siemens i Rexton u specjalisty laryngologa lub protetyka słuchu:

Białystok - SONO, ul. Marii Curie Skłodowskiej 14, 085 744 73 62; Bielsko Białe - Fonmed, ul. Cechowa 18, tel. 033 822 70 82; Bochnia - GRAN, ul. Wygoda 3, 014 611 26 75; Częstochowa - AUDIFON, ul. Kościuszki 21/5, 034 324 31 60; Elk - AUDIFON, ul. Wojska Polskiego 76, 087 610 66 52; Gdańsk - Poradnia Zaburzeń Głosu, Słuchu i Mowy, ul. Kilińskiego 16/7, 058 341 18 51; Gniezno - Fono Medica, ul. Fama 1, 061 426 74 53; Gorlice - GRAN Gab. Laryngol., ul. Łokietka 11, 018 352 61 18; Jelenia Góra - SPRZĘT ELEKTROMEDYCZNY, ul. Ogińskiego 1B, 075 643 06 46; Kalisz - MULTIFON, ul. Nowy Świat 19, 062 766 62 13; Katowice - SONO, ul. Mariacka 26, 032 253 06 03; Kielce - AUDIOPROTETYKA, ul. Rynek 16, 041 34 31 606; Konin - AWATAR, ul. Dworcowa 7/36, 063 249 14 61; Koszalin - ELTON, Al. Monte Cassino 9, 094 345 30 04; Kraków - FONMED S.c., ul. Św. Katarzyny 4, 012 430 61 53; Krynica - GRAN Gab. Laryngol., ul. Ebersa 1, 018 471 20 69; Łańcut - SŁUCHMED, ul. Rejtana 1, 017 225 59 88; Łódź - SONO, ul. Północna 42, 042 678 66 22 w. 314; Łódź - Acusticus, ul. Nawrot 96, tel. 042 674 43 92; Myślenice - GRAN Gab. Laryngol., ul. Słowackiego 43, 012 272 26 33; Nowy Targ - GRAN Gab. Laryngol., ul. Długa 45, 018 266 45 37; Nowy Targ - Fonmed, ul. Konfederacji Tatrzańskiej 1A, tel. 018 264 94 95 w. 57; Olesno - Acustic, ul. Obrońców Westerplatte 1, 034 358 27 06; Olsztyn - HAS, ul. Żołnierska 16A, 089 534 57 48; Opole - AUDIFON, ul. 1 Maja 17, 077 45 43 987; Opole - FONCUS, ul. Kościuszki 35, 077 456 63 41; Poznań - SONO, ul. Roosevelta 10, 061 841 72 59; Przemysł - OTEMED, ul. Szafracza 80, 016 678 66 89; Przemysł - Fonmed, ul. Sportowa 6 tel. 016 675 12 37; Rybnik - SONO, ul. Młyńska 10, 032 422 53 90; Słupsk - COREKTION, Pl. Dąbrowskiego, 059 840 24 35; Sosnowiec - SONO, ul. Zagadłowicza 3 (Szpital Miejski), 032 266 04 21; Szczecin - MARKE-MED, al. Jedn. Narodowej 42, 091 488 11 60; Tarnowskie Góry ANTON, ul. Karola Miarki 20, 032 768 98 03; Toruń - Sonimex, ul. Uniwersytecka 17, 056 622 64 66; Warszawa - SONO, ul. Foksa 16, 022 826 53 31; Warszawa - ELEKTRONIKA I ELEKTROMECHANIKA SPRZĘTU MEDYCZNEGO, ul. Radna 10, 022 828 91 86; Wrocław - SONO, ul. Piwna 10, 071 322 34 70; Wrocław - FONO, ul. Komandorska 53 F/1 tel. 071 788 49 70.

Kupon upominkowy

Dla aparatów słuchowych marki Siemens i Rexton zakupionych po 01.01.2001

Imię i Nazwisko

Adres

Typ aparatu słuchowego

nr seryjny

Aparat dla dziecka dorosłego

Dystrybutor

Data zakupu

Po dokonaniu zakupu prosimy wyciąć i przesać kupon do Siemens Sp. z o.o. ul. Żupnicza 11, 03-821 Warszawa, Medical Solutions

RUSZTOWANIA

wynajem i specjalistyczny montaż.
Nietypowe roboty remontowe na dużych wysokościach

MCP KOPUŁY
tel. (033) 819-97-53, 0601 45-27-71

Atrakcyjne ceny

HALINA
Biuro Pielgrzymkowo-Turystyczne
41-706 Ruda Śląska 6, ul. 1 Maja 18
tel./fax (032) 242 23 90 (11.00-15.00), (032) 242 43 90
(17.00-22.00), tel./fax (032) 242 68 33, kom. 0 601 471 527

Terminy wyjazdów do Medjugorie na 2001 rok
23.03-31.03; 01.04-08.04; 21.04-29.04; 28.04-06.05;
19.05-27.05; 01.06-09.06; 20.06-28.06; 30.06-08.07.
wczasopielgrzymki 14-27.07; 11-24.08

Zakład Sztuki Kościelnej
Schaefer. Rok założenia 1898
41-940 Piekary Śl., ul. Bytomska 129
tel. (032) 287-21-69. oferuje: figury z zakresu sztuki sakralnej, w dużym wyborze, powietrzotrwałe i do wnętrza.

Łuszczycyca: tel. (032) 276-70-27
proponuję rewelacyjny lek - Stanisław Bujdo
VIPSO GAL ul. Reymonta 11/16

Wystrój wnętrz kościołów dąb, jesion, modrzew
Zakład Stolarski,
Wiśniowa 8,
tel. (041) 307-43-68

Pracownia Witraży
Jan Kermel
44-217 Rybnik
ul. Św. Józefa 23 B
tel. 422 43 22, 601 080 720

NOWOCZESNA METODA OSUSZANIA KOŚCIOŁÓW
DRYmaster
CENTROBUD BEZPŁATNY PROSPEKT:
Słupsk, Kilińskiego 31 **059 - 8403655**
MOŻLIWOŚĆ DOFINANSOWANIA ZE ŚRODKÓW FUNDACJI
ZACHOWANIA DÓBR KULTURY I.G. - FRANKFURT / M

EKONOMICZNE OGRZEWANIE KOŚCIOŁÓW
Reflektorami ciepła **TERM 2000**
z **IRK Philips**
Nowa era ogrzewania promiennikowego
Warszawa, 0-22 822 37 82, 668 95 08

NAGROBK PROJEKTY WŁOSKIE I INDYWIDUALNE - BARDZO DUŻY WYBÓR
Włoska galanteria nagrobna, rzeźby w kamieniu
RATY PPHU REMA - Pyskowice, Hutnicza 11
tel. (032) 233-87-72
Na terenie Śląska dojazd do klienta - GRATIS!

LUDWIK
Biuro Pielgrzymkowo-Turystyczne
43-100 Tychy, ul. Akacjowa 5
tel.: (032) 327-52-69, 227-02-14;
217-08-11 (po 18.00); 217-58-34; kom. 0601 415-485
Terminy wyjazdów do Medjugorie na 2001 rok:
23.03-31.03; 01.04-08.04; 21.04-29.04;
28.04-06.05; 19.05-27.05; 01.06-09.06; 20.06-28.06; 30.06-08.07

„Kris-Bruk” oferujemy: kompleksowe usługi brukarskie, roboty ziemne - instalacje, usługi transportowe - również transport samowyladawczy, ul. Braci Nałazków 72, 44-251 Rybnik
tel. (032) 421-85-52; 0601 49-44-73.
Wysoka jakość i niskie ceny.

P.P.U.H. LEX-BUD 41-709 Ruda Śl. 9,
ul. Gen. Hallera 18a,
tel./fax (032) 342-06-93,
dom. 242-19-29,
www.lexbud.ic.pl
Osuszanie i odgrzybianie zawilgoconych murów

Rok założenia firmy 1963.
LAMPY, KINKIETY DO KOŚCIOŁÓW.
Projekty własne i zlecone.
WYTWÓRNIĄ MOSIĄDZ, CHROM, WITRAŻ
40-047 Katowice, ul. Kościuski 54, tel. 2517-636; 2561-864 po godz. 18.00.

PIELGRZYMK: LOURDES - FATIMA LA SALETTE - MONSERRAT EINSIEDELN - ALTÖTTING
(Autokar, wyżywienie, zakwaterowanie)
03-19.06.2001 Cena: 2.100zł.
„B&K” Racibórz, ul. Żółkiewskiego 22
tel.: (032) 419 03 35, tel.kom.: 0605/29 67 44

NOWA ERA OGRZEWANIA
SOLART - elektryczne promienniki kwarcowo-halogenowe na kolejne stulecie. Wieloletnie doświadczenie w ogrzewaniu kościołów. Profesjonalizm, najnowsze rozwiązania techniczne i wysokiej jakości zastosowane elementy (szczególnie nowej generacji lustrzany reflektor) zwiększając skuteczność i dłuższą pracę lampy IR.
3 lata gwarancji - najniższe ceny
DREWART Sp. z o.o. 05-805 Kanie k. Warszawy
ul. Kolejowa 12b, tel./fax (022) 758-59-82, 759-37-12

DZWONY
DZWONY POJEDYNCZE - WZBOGACANIE ISTNIEJĄCYCH ZESTAWÓW - ZESTAWY WIELOGŁOSOWE - KONSERWACJA

LUDWISARNIA FELCZYŃSKICH - TACISZÓW
44-171 TACISZÓW, UL. GLIWICKA 67
tel. (032) 305 14 84
ZBIGNIEW LUDWIK FELCZYŃSKI
Rodzinna technologia w rękach VI pokolenia
Telefon osobisty: 0604 519 678

44-100 GLIWICE
ul. Kochanowskiego 31/18
tel./fax (032) 238-29-86
HTTP://WWW.BMJ.COM.PL/~FELCZYŃ
e-mail: dzwon@bmj.com.pl
Warszawa, tel./fax (022) 857-57-03

Krem do pielęgnacji skóry narażonej na odleżyny, odparzenia, otarcia, podrażnienia oraz oparzenia słoneczne.

Pentacrem
• dobrze wysusza skórę w miejscach odparzeń
• zabezpiecza przed czynnikami drażniącymi, co zapobiega stanom zapalnym
• posiada właściwości antyzapalne, regenerujące i osłaniające
• łagodzi uczucie pieczenia i napięcia

tel./fax 077/485 3229 marketing@asavita.pl

WIEMY GDZIE I JAK PIELGRZYMOWAĆ...
WIELKANOC Z OJCEM ŚWIĘTYM
8-18.04.2001
oraz inne pielgrzymki
DUSZPASTERSTWO PIELGRZYMKOWE KSIĘŻY PALLOTYNÓW
ul. Kordeckiego 49, 42-226 Częstochowa, tel. (034) 365 66 76
http://apostolos.gold.pl

KLINIKA 2000
PRYWATNA KOMFORTOWA KLINIKA CHIRURGII
KATOWICE ul. Żelazna 1
2580-122 2598-075

Operacje okulistyczne
zaćmy (katarakty) unikatową metodą fakoemulsyfikacji.
Pobyt w klinice tylko jeden dzień - zabieg operacyjny - refundowany przez kasę chorych

LECZNICZE PRODUKTY Z GORCZYCĄ DLA ZDROWIA

SPRZEDAŻ BEZPOŚREDNIO Z WYTWÓRNI - PRZEZ POCZTĘ PROSTO DO PAŃSTWA DOMU Z POMIĘCIEM AKWIZYTORÓW I POŚREDNIKÓW

Drody Państwo!
Któż z nas nie słyszał o leczniczym wpływie nasion gorczycy białej na ludzki organizm, używały jej już nasze prababie do likwidowania niektórych schorzeń. Wychodząc naprzeciw zapotrzebowaniu na LECZNICZE WYROBY z nasion GORCZYCY białej, wytwórnia nasza od lat 6 produkuje zarówno najwyższej jakości, jak i TANIE materace, pasy i opaski, które napelniane są specjalnie spreparowanymi nasionami gorczycy białej.

Ich doskonała skuteczność potwierdzona jest przez kilka tysięcy listów od osób, które już używają naszych materacy i innych wyrobów gorczycowych. Niezaprzeczalną ich zaletą jest brak jakichkolwiek negatywnych skutków ubocznych dla zdrowia.

Zaobserwowano, iż spanie na naszym materacu ma dobroczynny wpływ na zdrowie w następujących schorzeniach:

- ŁUSZCZYCA
- OTYŁOŚĆ - regulują przemianę materii
- NADCIŚNIENIE - regulują ciśnienie
- PROSTATA - łagodzą objawy choroby
- REUMATYZM ZNIEKSZTAŁCAJĄCY
- REUMATYZM
- NERWOBÓLE
- ASTMA
- LUMBAGO, ISCHIAS
- BÓLE GŁOWY (migrena)
- BÓLE MIĘŚNIOWE
- OBRZĘKI POOPERACYJNE
- MIAŻDŻYCA - udrażniają żyły
- KORZONKOWE BÓLE KRĘGOSŁUPA

Polecamy duże materace o wymiarach 180x75 cm - tylko 89 zł oraz materace dwuosobowe o wym.: 180x160 cm - cena 179 zł. Nasz materac to doskonały prezent dla każdego na każdą okazję. Materac wystarczy przed snem rozłożyć pod prześcieradłem.

Nasze wyroby z gorczycą posiadają atest Instytutu Leków w Warszawie.

A oto inne lecznicze produkty, które pragniemy polecić Państwu w sprzedaży przez pocztę.

RĘKAWICE GORCZYCOWE - stosowane w schorzeniach reumatycznych i zwyrodnieniowych rąk. Działają przeciwbólowo. 2 szt. cena kompletu: 39 zł 90 gr

PAS GORCZYCOWY - zalecany w schorzeniach korzonkowych oraz w bólach kręgosłupa, jak również zapobiegawczo w chorobach nerek. Regulowane, płynne zapięcie umożliwia korzystanie z pasa osobom o różnych wymiarach (od 50 cm do 1,4 m w talii). Działanie przeciwbólowe. 1 szt. - cena 39 zł 90 gr

NAŁOKIETNIKI GORCZYCOWE - stosowane w chorobach reumatycznych i zwyrodnieniowych stawu łokciowego. Działają przeciwbólowo. 1 szt. - cena 19 zł 90 gr

NAKOLANNIKI GORCZYCOWE - działanie identyczne jak wyżej wymienione. Konstrukcyjnie dostosowane do stawu kolanowego. 1 szt. - cena 19 zł 90 gr

SIEDZISKO GORCZYCOWE - działanie identyczne jak materaca gorczycowego. Konstrukcyjnie dostosowane do zwykłego krzesła i fotela kierowcy w samochodzie. 1 szt. - cena 59 zł 90 gr

SKARPETY GORCZYCOWE - stosowane w chorobach reumatycznych i zwyrodnieniowych nóg. Działają przeciwbólowo. 2 szt. - cena 39 zł 90 gr

KAMIZELKA GORCZYCOWA - poprzez ogrzewanie okolic barku i kręgosłupa likwiduje napięcie mięśni, sztywność stawów i bóle reumatyczne. Kamizelka jest zalecana w chorobach kręgosłupa i korzonków. Rozmiar kamizelki jest regulowany rzepami, co umożliwia dopasowanie do każdej figury. 1 szt. - cena 59 zł 90 gr

KOŁNIERZ GORCZYCOWY - stosowany w schorzeniach kręgosłupa szyjnych, w tzw. przewianiacz i nerwobólach szyi. Regulowane zapięcie. 1 szt. - cena 23 zł 90 gr

OPASKA NA BARK - specjalna konstrukcja opaski umożliwia zamocowanie jej na barku, a doskonałe działanie przeciwréumatyczne i przeciwbólowe gorczycy zawartej w opasce likwiduje dolegliwości reumatyczne i zwyrodnieniowe oraz tzw. rwanie barku. Działa przeciwbólowo. Regulowane zapięcie. 1 szt. - cena 23 zł 90 gr

Promocja specjalna dla Czytelników
Każdy zamawiający któryś z naszych wyrobów otrzyma BEZPŁATNIE specjalny woreczek gorczycowy chroniący przed schorzeniami serca.

ABY ZAMÓWIĆ NASZE PRODUKTY, WYSTARCZY WYCIĄĆ I WYŚLAĆ NA NASZ ADRES PONIŻSZY KUPON-ZAMÓWIENIE lub zadzwonić i zamówić pod numerem czynnym całą dobę - 017/ 22 73 446 lub 017/22 70 777
Nasz adres:

WYTWÓRNIĄ MATERACÓW GORCZYCOWYCH „KAMI”
36-100 KOLBUSZOWA, UL. JANA PAWŁA II 4

ZAMÓWIENIE

Zamawiam materac gorczycowy (89,00zł) szt. ...
Zamawiam materac dwuosobowy (179,00zł) szt. ...
Zamawiam rękawice gorczycowe (39,90zł) szt. ...
Zamawiam pas gorczycowy (39,90zł) szt. ...
Zamawiam nałokietnik (19,90zł) szt. ...
Zamawiam nakolannik (19,90zł) szt. ...
Zamawiam siedzisko (59,90zł) szt. ...
Zamawiam skarpety (39,90zł) szt. ...
Zamawiam kamizelkę (59,90zł) szt. ...
Zamawiam opaskę na bark (23,90zł) szt. ...
Zamawiam kołnierza (23,90zł) szt. ...
plus bezpłatny woreczek gorczycowy szt.
Imię i nazwisko
Miejscowość, kod:
ulica:

Kupon
9

Krzyżówka



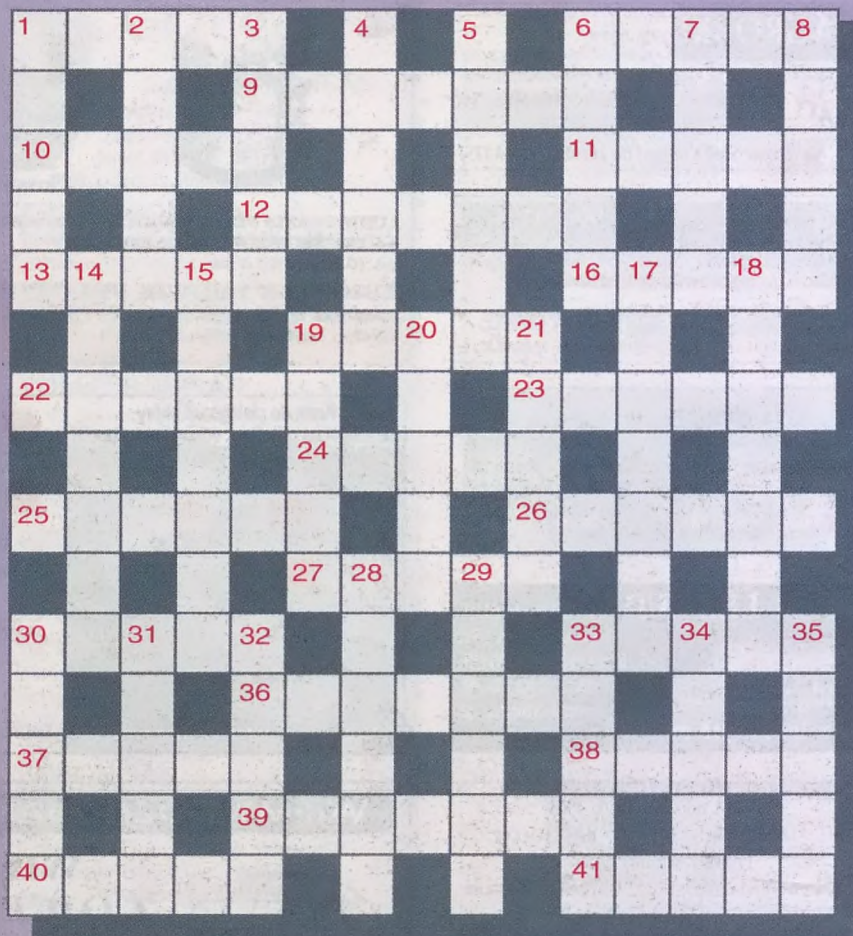
MKL

POZIOMO:

1) słynna rzeźba Michała Anioła, 6) w nim zdjęcia rodzinne, 9) lubi tanie efekty, 10) fałda przy sukni, 11) zwierzę futerkowe, 12) podawana przed operacją, 13) antonim mety, 16) samica jelenia, 19) brzeg, krawędź, 22) angielski fizyk, laureat Nagrody Nobla, 23) przestodzony napój, 24) tkanina płaszczowa, 25) krzew leśny lub ogrodowy, 26) krąg oselkowy, 27) rodzaj jedwabnej przędzy, 30) generał, w 1939 r. dowodził obroną Warszawy, 33) potrawa z surowego mięsa, 36) brabantka lub klocko-wa, 37) atak samolotów na określony cel, 38) państwo carów, 39) pozostałość, resztkę, 40) płyn otrzymywany przez zalanie wrzątkiem ziół, 41) bylina o grubych, koleczastych liściach.

PIONOWO:

1) przerwa w podróży dla nakarmienia koni, 2) doborowe towarzystwo, śmietanka, 3) ozdoba architektoniczna, 4) polski taniec ludowy, 5) oznaczona paginą, 6) kronika, rocznik, 7) samiec owcy, 8) bierze ją krawiec, 14) bagażowy, 15) muzyczny utwór żalobny, 17) przedstawicielstwo instytucji lub przedsiębiorstwa, 18) sztuka układania kwiatów, 19) modlitwa muzułmańska, namaz, 20) członkini rady, 21) władze ustanawiane wskutek wojkowego zamachu stanu, 28) Msze św. odprawiane w Adwencie, 29) sześćdziesiąta część godziny, 30) znana marka aparatów fo-



tograficznych, 31) wypoczynkowy lub okolicznościowy, 32) gra na scenie, 33) owoc tarniny, 34) opera Pucciniego, 35) ewolucja narciarska.

UWAGA:

Wśród osób, które do 13 marca 2001 r. (dzień losowania) nadesłały pod adresem redakcji: 40-958 Katowice 2, skrytka pocztowa 659, prawidłowe rozwiązania (z załączonym kuponem kontrolnym), rozlosowanych zostanie 10 nagród książkowych.

Rozwiązania prosimy przysyłać wyłącznie na kartach pocztowych.

Rozwiązanie krzyżówki nr 6:

Poziomo: stylisko, Widzew, Izera, ryt, wakuola, rówieśnik, słodycz, chabeta, cynamon, artysta, wyrodek, Zambezi, paszczyka, paszcza, typ, bekka, piskle, chowanka.

Pionowo: siew, Yorktown, idiotyzm, kpiarz, Izabela, zgranie, watek, nerwacja, Syców, Boy, Amati, Apo, nakrętka, Tomaszów, sześcian, rysopis, decybel, zapach, potop, ansa.

Wylosowano 10 nagród książkowych, które otrzymują PP.: Danuta Gac - Zakliczyn, Elżbieta Rola - Nowy Sącz, Janina Waza - Tamów, Emilia Bilka - Kętrzyn, Barbara Holik - Tuczno, Łucja Sleziona - Pszczyna, Adam Łój - Czernica, Maria Stepień - Budzów, Magdalena Cienkus - Żywiec, Joanna Sowa - Sadów.

Gratulujemy. Nagrody prześlemy pocztą.

NA WESOŁO

Gość przybiega do kierownika restauracji:

- Kiedy jadłem obiad, skradziono mi z wieszaka płaszcz, taki brązowy...

- Hmm, tak, widziałem jakiegoś faceta wychodzącego stąd w takim płaszczu...

- Szybko, błagam - woła gość - jak on wyglądał?

- Okropnie. Rękawy były na niego za krótkie.

Fryzjerka do klientki:

- Czy mogłaby pani przed strzyżeniem zdjęć to fikuśne nakrycie głowy?

- Ależ proszę pani, to są moje włosy!

Włamywacz skarży się kole-dze:

- Ale miałem pecha. Wczoraj włamałem się do domu prawnika, a on mnie nakrył. Powiedział, żebym zmykał i więcej się nie pokazywał.

- No to jednak miałeś szczęście!

- Szczęście? Policzył sobie 300 złotych za poradę!

Nauczyciel na lekcji polskiego pyta Jasia:

- Jaki to czas: ja się kąpię, ty się kąpiesz, on się kąpie...

- Sobota wieczór, panie profesorze!

ANEGDOTA

Pewnego razu do Tomasza Manna przyszedł początkujący pisarz. Przeczytał Mannowi kilka swoich utworów i poprosił go o ocenę.

- Powinien pan dużo czytać - powiedział Tomasz Mann. - Czytać, czytać, jak najwięcej czytać. - Dlaczego? - Jeśli pan będzie dużo czytał, to nie będzie pan miał czasu na pisanie.

Hobby z ząbkami

Zbrodnia bez kary

Po zradzieckiej napaści Związku Radzieckiego na Polskę we wrześniu 1939 r., do sowieckiej niewoli trafiło wiele tysięcy polskich żołnierzy, policjantów, urzędników aparatu sprawiedliwości itd. Szeregowców i podoficerów w większości po kilku miesiącach zwolniono, oficerów jednakże zatrzymano. W marcu 1940 r. Ławrientij Beria, wówczas komisarz ludowy spraw wewnętrznych (NKWD), przedstawił na

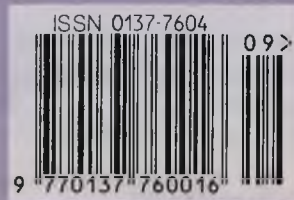
posiedzeniu Biura Politycznego sprawę polskich jeńców, sugerując, by wszystkich rozstrzelać, bo - jak to przedstawił w przygotowanym w związku z tym piśmie - „próbują kontynuować kontrrewolucyjną robotę, prowadzą antysowiecką agitację. Każdy z nich tylko czeka na uwolnienie, aby mieć możliwość aktywnego włączenia się w walkę przeciw sowieckiej władzy”.

Wszyscy obecni zgodzili się z Berią, Polaków trzeba zlikwidować. Na wspomnianym dokumencie podpisali się Stalin, Woroszyłow i Mołotow. To otworzyło drogę do dokonania niesłychanej zbrodni, do zamordowania w Katyniu, Charkowie i Twerze kilkunastu tysięcy polskich oficerów, pograniczników i policjantów.

Właśnie w ubiegłym roku minęła 60. rocznica zbrodni katyńskiej, którą to nazwą obejmujemy wszystkie miejsca każ-

ni Polaków (nie wiadomo nawet, ile ich było, na razie urządzono trzy cmentarze - w Katyniu, Charkowie i Miednoje). Poczta Polska upamiętniła ją dwoma znaczkami projektu Janusza Wysockiego: pierwszy przedstawia postać księdza na tle krzyża wzniesionego na cmentarzu w Katyniu, drugi zaś - sylwetkę Jana Pawła II klęczącego przed pomnikiem Poległym i Pomordowanym na Wschodzie na warszawskim Muranowie.

Nie są to jedyne emisje poświęcone tragedii katyńskiej: już pół roku po nastaniu III Rzeczypospolitej nasza poczta wydała w lipcu 1990 r. (wcześniej było to niemożliwe, bo dla władz PRL zbrodnia NKWD była tematem tabu) znaczek dedykowany 50. rocznicy męczeńskiej śmierci polskich oficerów w Katyniu, potem w lipcu 1991 r., znaczek „Ofiarom stalinizmu”, i wreszcie w kwietniu 1995 r. znaczek przygotowany na Międzynarodowy Rok Katyński.



Dzieci i papugi świętują

25-lecie świętowała w zeszły piątek Szkoła Podstawowa nr 1 im. Kopernika w Siemianowicach. To szkoła, która stoi w cieniu wielkiej wieży telewizyjnej w Bytkowie.

Dyrektor Krystyna Klimczak opowiada o życiu szkoły. – Sponzorujemy cztery rzadkie papugi tarczowe w chorzowskim zoo. Dzieci przed Bożym Narodzeniem zrobiły dla rodziców kiermasz swoich wyrobów. 10 procent zysku przekazały na papugi – mówi. Szkoła wyglądała tego dnia jak wielki deptak handlowy. Wszędzie stoiska z ciastami, makówkami, stroikami, bombkami w specjalnych koszulkach z juty i wszelką dziecięcą produkcją. – IV klasa wystawiła na sprzedaż zamki, które sklepiła na lekcji wychowania technicznego. Dzieci chodziły między ludźmi i zachęcały: „I ty możesz mieć zamek za 5 złotych!”. Muszę powiedzieć, że większość tych zamków sprzedały! – śmieje się Pani Dyrektor.

Dyrektor Klimczak pracuje tu od 16 lat. Wspomina dzisiaj dzieje szkoły. – Największą niespodzianką my, nauczyciele, zrobiliśmy uczniom siedem lat temu. Rozegraliśmy mecz koszykówki z drużyną uczniów, którzy dopiero co wywalczyli pierwsze miejsce w województwie. I... wygraliśmy! – mówi. – Reprezentanci uczniów, w tym mój syn, byli zszokowani. No, mieliśmy trochę łatwiej, bo było nas więcej do zmian.

Dobra atmosfera dla zawodów sportowych trwa w szkole do dziś. W zeszłym roku nauczyciele wymyślili uczniom na Dzień Dziecka grę w piłkę nożną. – Utrudnienie polegało na tym, że zawodnicy byli powiązani parami. Później jeszcze sznur powiązanych uczniów pokonywał specjalne tory przeszkód – wspomina pani Dyrektor. Co nauczyciele wymyślą uczniom na Dzień Dziecka w roku jubileuszu szkoły – to jeszcze tajemnica.

W ciągu 25 lat SP 1 wypuściła w świat 2657 absolwentów. Przewinęło się przez nią także prawie dwustu nauczycieli.

prze

Ustyszeliśmy

Małysz w kościele

Msza dziecięca w kościele św. Jądwi na rybnickim osiedlu „Nowiny”, niedziela 19 lutego. Ksiądz podczas modlitwy wiernych podsuwa mikrofon dzieciom. – Za rodziców! – Za solenizanta! – Za nauczycieli! – słysząc dziecięce głosiki. Mikrofon wędruje dalej. – Za Małysza, żeby dalej tak daleko latał! – słysząc.

Po kościele przechodzi głuchy pomruk: to ludzie próbują walczyć z wybuchem śmiechu. Już zaczynają poważnie, kiedy mikrofon trafia do następnego małego chłopca. Z głośników rozlega się: – Za Mateję też! (to również skoczek narciarski, jeszcze nieosiągający takich rezultatów jak Adam Małysz – przyp. red.).

Hojnie wsparliśmy Indie

„Wielokrotnie w chwilach doświadczeń i cierpienia dawaliśmy wyraz naszej międzyludzkiej solidarności i gotowości do pomocy. W tych dniach jesteśmy świadkami przerażającej tragedii ludności dotkniętej trzęsieniem ziemi w zachodnich Indiach. Kraj ten oplakuje wiele tysięcy rodaków, którzy stracili życie. Ratuje tysiące rannych. Poszukuje ludzi zasypanych wśród gruzów i ruin domów oraz próbuje zabezpieczyć podstawowe potrzeby życiowe ocalałych” – napisał metropolita katowicki arcybiskup Damian Zimoń w apelu odczytanym przed kilkoma tygodniami we wszystkich kościołach naszej archidiecezji.

„Sami mamy wiele własnych niedostatków, jednak zawsze potrafiliśmy współczuć z tymi, których spotyka nieszczęście” – przypomniał abp D. Zimoń.

Także tym razem okazaliśmy się hojnymi dawcami. Zebraliśmy na potrzeby ofiar trzęsienia ziemi w Indiach około 470 tysięcy złotych.

KIK zaprasza

06.03 godz. 18.00 sala przy kościele oo. oblatów, Katowice Koszutka: prof. Zbigniew Łabno – „Litwa, Wilno, Polska” – impresje.

07.03 godz. 18.00 kościół pw. św. Michała Archaniola w Michalkowicach: Msza św. w intencji członków KIK z okazji 10-lecia działalności sekcji w Siemianowicach Michałkowicach;

godz. 19.00 dom parafialny spotkanie z okazji 10-lecia działalności sekcji, na które zaproszeni są obecni i byli członkowie Klubu.

Sponsorzy

Sponsorami publikacji zawierającej wielkopostne rozważania, dołączonej do dzisiejszego numeru katowickiego „Gościa Niedzielnego”, są trzy firmy z Żor, zdobywcy tegorocznych „Feniksów”, przyznawanych najbardziej zasłużonym dla rozwoju i promocji miasta. Są to: Zakład Fotograficzny „Foto Szczepański”, Przedsiębiorstwo Geodezyjno-Kartograficzne „Vertical” oraz Zakład Usługowo-Handlowy „Euromot”.

Do kina za darmo

W marcu weszła na ekrany adaptacja powieści Stefana Żeromskiego „Przedwiośnie” w reżyserii Filipa Bajona. Dla pierwszych czterech Czytelników „Gościa Niedzielnego”, którzy w poniedziałek 5 marca o godz. 10.30 zadzwonią do naszego

katowickiego oddziału pod numer telefonu 251-21-60 w. 125, redakcja przygotowała cztery jednoosobowe zaproszenia na seans „Przedwiośnia” w kinie „Rialto”. Zaproszenia będzie można odebrać w kasie kina „Rialto” na hasło „Gość Niedzielnny”.

Bądźmy solidarni z Chrystusem cierpiącym dziś w naszych bliźnich

List Metropolity Katowickiego na Wielki Post 2001

**Drodzy Diecezjanie,
Środą Popielcową Kościół katolicki
rozpoczął okres Wielkiego Postu.
Jest to czas przygotowania
do największego święta chrześcijańskiego – Wielkanocy, która w tym
ROKU PRZYPADA 15 KWIETNIA.**

Z liturgii znika radosne „Alleluja” i hymn „Chwała na wysokości Bogu”. W kościele dominuje fioletowy kolor pokuty. Wskazania liturgiczne zachęcają, żeby nawet liturgia była skromniejsza. Te zewnętrzne znaki mają pogłębić nastrój, dzięki któremu liturgia stanie się czytelnym znakiem dla każdego jej uczestnika.

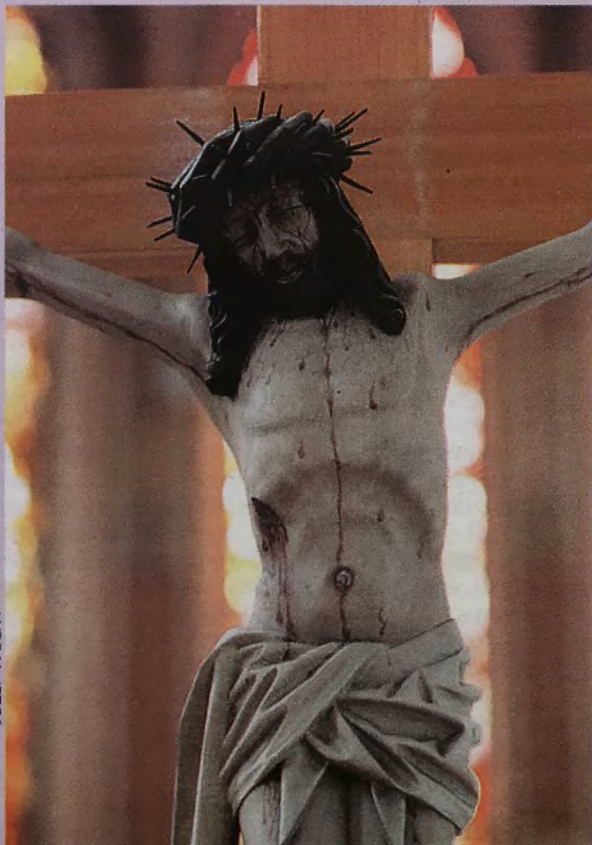
Coraz częściej będziemy słyszeli zapowiedzi rekolekcji wielkopostnych, zachęty do spowiedzi i do udziału w nabożeństwach pasyjnych.

Wszystko po to, aby czas, który zaczęliśmy, okazał się dla nas zbawienny.

Oznacza to, iż wszystko, do czego Kościół w tym czasie zachęca, pomaga zbliżyć się do Boga. Pozwala odzyskać entuzjazm wiary, równowagę ducha, pokój sumienia, zgodę z naszymi bliskimi. Krótko mówiąc – świętość.

Wycisza się więc wszystko, co było w nas krzykliwe, hałaśliwe, próżne, grzeszne.

Wszystko wzywa, by czynić pokutę, a więc, by się nawrócić, zerwać ze złem. Nie chodzi o czysto zewnętrzne praktyki, które mają pomóc nam przywrócić pokój z Bogiem.



W archidiecezji

Pielęgnują tradycje

Już po raz czwarty w Miejskim Ośrodku Kultury w Radlinie odbył się Przegląd Szkolnych Widowisk Bożonarodzeniowych – „Radlińskie Betlejski”. Celem przedsięwzięcia jest m.in. kultywowanie bożonarodzeniowych zwyczajów i obrzędów oraz wychowanie w duchu wartości chrześcijańskich. Spotkanie zorganizowane zostało przez radlińskie Ognisko Pracy Pozaszkolnej, Urząd Miasta, parafię pw. Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny w Biertutowach, MOK oraz wodzisławskie starostwo powiatowe.

W regionie

Rudzkim dzieciom

W świetlicy socjoterapeutycznej im. św. Filipa Nereusza w Rudzie Śląskiej Halembie otwarto pracownię komputerową. Wyposażenie dla pracowni zakupiło Rudzkie Konto Pomocy Dzieciom. Środki na zakup sprzętu pochodzą z działającego przy ambasadzie brytyjskiej Funduszu Rozwoju Socjalnego „British Know-How Fund”. Z pięciu stanowisk komputerowych będą mogły korzystać dzieci na co dzień uczęszczające do rudzkiego świetlicy socjoterapeutycznych.

Harcerze walczą

W szkołach podstawowych i gimnazjach Żor przeprowadzone zostaną zajęcia dotyczące tematyki uzależnień i walki z nalogami. Akcja profilaktyczna odbywa się pod hasłem: „Nie, dziękuję. Jak nie wpaść w ślepy zaułek?”. Inicjatorami i prelegentami akcji są zorscy harcerze.

Mammografia za darmo

Sześć ośrodków medycznych naszego województwa bierze udział w programie Mammografia 2001. Badania mammograficzne można wykonać w placówce Medicus i Wojewódzkim Szpitalu Specjalistycznym nr 2 w Jastrzębiu Zdroju, w szpitalach w Rydułtowach, Orzepowicach i Raciborzu oraz w gabinetach Vita-Med. Kobiety w wieku od 49 do 55 lat mogą się przebadać bezpłatnie.

Uczniowska krew

85 uczniów tyskich szkół ponadpodstawowych zgłosiło się do udziału w akcji krwiodawstwa. Zorganizowano ją w Zespole Szkół Samochodowych. W ciągu kilku pierwszych godzin akcji młodzież oddała ponad 30 litrów krwi.

Zielone Żory

Kilkadziesiąt miast z całej Polski uczestniczyło w konkursie ogólnopolskiego tygodnika „Ogrody” – „Zielone Miasto 2000”. Jedno z wyróżnień przypadło Żorom. W nagrodę miasto otrzymało opryskiwacz ogrodowy.

Złote Jastrzębki 2000

W Jastrzębiu Zdroju rozdano doroczną nagrodę „Złotej Jastrzębki”, przyznawaną najpopularniejszym jastrzębskim sportowcom i trenerom. Statuetki otrzymali: trener siatkarzy KS Jastrzębie Borynia – Jan Such, zawodnik tego klubu – Robert Milbrant. Drugą nagrodę otrzymali: trener bokserów Zbigniew Kicka i judoką Marcin Kubas. Na trzecim miejscu uplasował się trener klubu Judo Koka Robert Radlak i zawodnik siatkarzy Krzysztof Wójcik.

Kościół w kościele

Świątynię w Czyżowicach widać z odległości kilkunastu kilometrów. Majestatycznie bieli się na wzgórzu – najwyższym punkcie miejscowości. Wokół kościoła duży parking, zadbane obejście. Wchodzimy do przestronnej, nowoczesnej zakrystii. Otwieramy kolejne drzwi i opuszczając mury nowego kościoła wchodzimy na drewnianą kładkę, jeszcze kilka metrów i znajdujemy się w... starym kościele. Już niedługo stare, wewnętrzne mury znikną.

Dawniej mieszkańcy Czyżowic chodzili do kościoła w Jedłowniku. U siebie mieli kaplicę pw. św. Jana Nepomucena, w której kilka razy w roku odbywały się nabożeństwa. W czasie okupacji hitlerowskiej kaplicę rozebrano. Wybudowano nową – pw. Chrystusa Króla. Jednak i jej nie oszczędziła wojna. Zaraz po niej budowlę rozbudowano i poświęcono.

Z czasem kościół stawał się coraz ciśniejszy. Sypały się też tynki, pękały słabe ściany, wilgoć rozsadała mury.

W 1995 roku rozpoczęto starania o nową świątynię. Niestety, w planie zagospodarowania przestrzennego gminy nie przewidziano terenu pod budowę. Postanowiono więc wybudować w tym samym miejscu. Pierwsze prace rozpoczęto w sierpniu 1997 roku, w roku peregrinacji kopii obrazu Czarnej Madonny. Wokół starej świątyni wykopano fundamenty i zaczęto ją obudowywać.

– Pojechałem do Rzymu, by poprosić Ojca Świętego o błogosławieństwo dla tej budowy – wspomina proboszcz parafii, budowniczy kościoła ks. Jerzy Dudek. – Z Bazyliki św. Piotra chciałem też przywieźć kamień, który zostanie wbudowany w nowy ołtarz. Przyjeżdżam do Czyżowic, patrzę, a mury sięgają już połowy starego kościoła. To było fantastyczne.

W Czyżowicach nie ma praktycznie osoby, która nie pomagałaby przy wzniesieniu świątyni. Kiedy trzeba było położyć nowy dach, do pracy codziennie przychodziło czterdzieści osób i więcej. Nawet kiedy spadł już śnieg, robotnicy nie schodzili z rusztowań. Wszyscy żyją tą budową. W specjalnym zeszytce, do

którego wpisują się osoby odmawiające Różaniec w intencji budowy, znajduje się ponad 250 nazwisk.

– Bez ich chęci, zapału i zaangażowania nie zacząłbym budowy – mówi ksiądz proboszcz. – Koparki, ładowarki, spychacze z firmy EMA-TRANS – wszystko było za darmo. Przez cały czas budowy z wodzisławskich Koncentratów otrzymywaliśmy darmowe posiłki dla pracowników. Darem pana Henryka Kocura jest więźba i jeden z krzyży na kościele. Specjalistyczne prace budowlane nadzorowała firma prof. Antoniego Motyczki, który codziennie do pracy przy budowie kościoła delegował kilku swoich pracowników.

Pracy jest wiele – po wyburzeniu ścian starego kościoła trzeba będzie położyć posadzkę, postawić nowe ławki (drewno na nie – dar parafianina – suszy się już od 4 lat), założyć oświetlenie, zakupić organy. Jednak najważniejsze – nowy ołtarz stanie już wiosną przyszłego roku. Wtedy też odbędzie się uroczystość poświęcenia nowego kościoła.

ANNA BURDA

Świątynię budowane w archidiecezji katowickiej

W archidiecezji trwają budowy świątyni w następujących miejscowościach: Bańgów, Bełk, Bytom (par. św. Stanisława Biskupa), Czyżowice, Goławiec, Jastrzębie Zdrój (par. św. Brata Alberta i par. Matki Boskiej Częstochowskiej), Jedlina, Katowice (par. św. Michała Archanioła), Kleszczów, Kończyce, Łędziny (par. Matki Boskiej Różańcowej), Mysłowice (par. Ścięcia św. Jana Chrzciciela), Piotrowice (par. Najświętszego Ciała i Krwi Chrystusa), Pszczyna (par. Miłosierdzia Bożego), Reta-Goj, Tychy (par. Świętej Rodziny i par. św. Benedykta), Zawisz, Zazdrość, Żory Kleszczówka.

Roboczogodziny i pies-budowlaniec

Zrobimy tu dwie baniacie wieżyczki, żeby nawiązywały stylem do starego kościoła – zdradza ks. Piotr Cionaka, proboszcz parafii św. Marii Magdaleny w Bełku. Stary kościół to jedna z najpiękniejszych śląskich świątyni. Mieszkańcy Bełku wzniesili ją z drewna 250 lat temu. – Wygląda jak lemkowski cerkiewki w Beskidzie Niskim! – emocjonują się miłośnicy architektury, którzy trafią na drogę Orzesze-Rybnik. Z szosy widać oba kościoły: stary oraz nowy, powstający. – Jak do starego wejście 250 ludzi, to jest nabity. Ludzie stoją podczas Mszy na zewnątrz. Wpędzać ich do środka nie mogę, choćby dlatego, że w takim ścisku kobiety zaczynają mi mdleć – mówi proboszcz. Nowy kościół pomieści tysiąc osób. Będzie nosił wezwanie św. Jana Sarkandra. Proboszcz chce pokryć jego dach miedzianą blachą. – Mamy 3200 parafian. Policzyłem, że w ciągu tych trzech lat budowy przepracowali tu aż około 45 tysięcy roboczogodzin! – mówi.

Mieszkańcy Bełku mają tu też prawdziwego psobudowlanica. Kuba, żółty, przyjacielski i dotąd bezpański kundel przyszedł na budowę na ochotnika. – Chłopy zbudowały mu tutaj budę. Kuba poczuwa się do pilnowania materiałów na budowie – mówi ks. Cionaka.



► Pokuta jest zdecydowanym zawróceniem z drogi, która prowadziła ku złu albo już była drogą złą. Jest to więc czas zdecydowanego odwrócenia się od wszystkiego, co przesłania Boga. Święty Paweł wzywa: „Unikajcie wszystkiego, co ma choćby pozór zła” (1 Tes 5,22).

Jan Paweł II przypomina, że uznanie siebie za grzesznika, zdolnego do popełnienia grzechu, jest konieczną zasadą powrotu do Boga. Inaczej pozorna bezgrzeszność staje się wygodnym gruntem działalności szatana, który osłabia czujność i znieczula sumienie.

„Na nowo rozpoczynać od Chrystusa”

Taki apel u progu trzeciego tysiąclecia kieruje do nas Ojciec Święty. Spójrzmy na Chrystusa z dzisiejszej Ewangelii.

Znamienny jest fakt, iż na początku Wielkiego Postu liturgia ukazuje nam Jezusa zmagającego się z szatanem. Chociaż zwyciężony czterdziestodniowym postem, głodny i spragniony, w walce z szatanem okazuje się wyjątkowo mocny i odporny.

Pokusy, jakie podsuwa szatan, są bardzo atrakcyjne: sytość, bogactwo, panowanie. Wszystko to może przesłonić każdemu nawet Boga.

Szatan został pokonany przez Chrystusa. Odszedł przeklęty: „Nie będziesz wystawiał na próbę Pana, Boga twego” (Łk 4,12). To wymowna lekcja. Z pomocą Chrystusa i my jesteśmy zdolni nie tylko odrzucić pokusy, ale i zerwać ze złem.

Co mamy czynić?

Niech czas Wielkiego Postu będzie najpierw nasycony intensywną modlitwą indywidualną, w rodzinach, w parafiach i we wspólnotach modlitewnych. Niech w tej modlitwie nie zabraknie wezwania do Pa-

na, by pomógł nam – tak jak On – powiedzieć szatanowi: „Panu Bogu będziesz oddawał pokłon i Jemu samemu służyć będziesz. Nie będziesz wystawiał nas na próbę! Jezus, ufam Tobie!”

Nie wystarczą jednak same praktyki pobożne.

Pan Jezus wskazuje przede wszystkim na potrzebę świadczenia o miłości braterskiej przez jałmużnę, czyli dobrowolny dar materialny z własnych dóbr przeznaczony jako wsparcie dla biednych.

Wyptywa ona z cnoty sprawiedliwości i przykazania miłości bliźniego, w tym także nieprzyjaciół. Dlatego św. Piotr wzywa: „Przed wszystkim miejcie wytrwałą miłość jedni ku drugim, bo miłość zakrywa wiele grzechów” (1 P 4,8).

Jezus Chrystus uznaje praktykowanie jałmużny za znak nawrócenia serca (por. Łk 12,33) oraz sposób naśladowania Bożego miłosierdzia.

plus radio 107.6 FM
KATOWICE

KATOLICKI TELEFON ZAUFANIA
253-05-00
(CAŁODOBOWY)

Najwyższą cenę płacą parafianie

„Dziękujemy z góry wszystkim za modlitwę i jakąkolwiek pomoc w tworzeniu dzieła naszego nowego kościoła” – takie między innymi słowa możemy przeczytać na stronie internetowej parafii pw. Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny w Goławcu (<http://www.golawiec.katowice.opoka.org.pl/nowy.html>). Z Internetu dowiemy się również o historii budowy, a także o tym, jak świątynia będzie wyglądać w przyszłości.

– Choć to mój pomysł, nie ja przygotowuję internetowe strony, bo się na tym nie znam. Robi to osoba zatrudniona w kancelarii parafialnej – wyjaśnia ks. Grzegorz Burda. – Proponujemy internautom relacje z kolejnych etapów budowy, publikujemy zdjęcia, a przy okazji podajemy bieżące informacje, dotyczące życia wspólnoty i duszpasterstwa. W Internecie można między innymi przeczytać gazetkę parafialną „Drogi”, która ukazuje się od sześciu lat.

Parafia w Goławcu jest niewielką i młodą wspólnotą. Pierwszą kaplicę wzniesiono tu w latach 1957–1958. W połowie lat osiemdziesiątych wybudowano również probostwo. Oficjalnie parafia jest samodzielna od 15 marca 1981 roku. Nowa budowa okazała się konieczna, ponieważ pierwsza kaplica, na skutek szkód górniczych, nie nadaje się już do remontu. Projekt przewiduje, że w jej miejscu powstaną budynki gospodarcze i nowe probostwo.

– To komplikuje przebieg prac. Budowa potrwa jeszcze dość długo – mówi ks. G. Burda. – Dla mnie jednak najważniejsze jest zaangażowanie parafian. Dzięki ich pracy, a nawet poświęceniu, nie zatrudniałem dotychczas żadnej specjalistycznej firmy. Budowa jednoczy wspólnotę. Ludzie mówią o niej, pracują na budowie i żyją nią.

Choć internetowa strona parafii istnieje od ponad dwóch lat, nie zdarzyło się, by ktoś zechciał wesprzeć budowę znaczącą kwotą. Finansowanie spoczywa przede wszystkim na barkach parafian. Ks. proboszcz odwiedza też parafie patronackie, głosi kazania i stara się pozyskiwać pieniądze na budowę. Na bieżący rok spogląda spokojnie, bo na realizację planu wystarczy zarówno pieniędzy, jak i zapłać parafian.

MR



ZDJĘCIA: HENRYK PRZONDZIO

Wielki namiot w Zawięści

Co to za ruiny? – usłyszeliśmy do zartownisia w redakcji, gdy przynieśliśmy fotografię kościoła powstającego w Zawięści. Wkrótce jednak temu wesołkowi mina zrzędnie, bo kościół zapowiada się na jeden z piękniejszych. Zawięść to dzielnica Orzesza. Kościół pw. Męczeństwa św. Jana Chrzciciela szybko rośnie kilkaset metrów na zachód od dwupasmówki Katowice–Wisła. – Będzie miał kształt wielkiego namiotu – mówi ks. Edward Kopka, proboszcz. – Dobrze byłoby nakryć go dachówką. Może czerwoną albo brunatną, żeby współ-

grała z barwą klinkierowej cegły ścian? – zastanawia się głośno. Byłaby to nowość: kościoły w Czerwionce, Piasku i Tychach Wilkowyjach, które nieco przypominają projekt z Zawięści, są pokryte blachą albo gontami papowymi. Kościół wznosi zaledwie 1600 parafian, którzy na razie spotykają się na Mszach w kaplicy urządzonej w prowizorycznym baraku. – Ludzie z Zawięści są ofiarni. Jeśli ich zakłady, np. Huta Łaziska, utrzymają się, budowa też nam będzie rosnać – mówi proboszcz.

prze

Serdeczne „Bóg zapłać”

Ks. Abp. Damianowi Zimoniowi,

Ks. Bp. Stefanowi Cichemu, za przesłane kondolencje.

Ks. Bp. Gerardowi Bernackiemu – głównemu celebransowi za wygłoszoną homilię, przewodniczenie ceremoniom pogrzebowym,

Ks. Kanclerzowi Kurii Metropolitalnej Józefowi Pawliczkowi,

Ks. Dziekanowi Janowi Szewczykowi, Ks. Pralatomu Romanowi Kempnemu,

Ks. Proboszczowi Andrzejowi Drabikowi i wszystkim Księżom

za sprawowaną liturgię pogrzebową

oraz Siostrom Szarytkom, Siostrom Boromeuszkom,

rodzinie i krewnym, wspólnocie parafialnej z Moszczenicy,

delegacjom, parafianom z Osin i Stanowic,

znajomym za udział we Mszy św. pogrzebowej naszej zmarłej mamy

śp. Marii Durczok

Szczerze podziękowania
wszystkim składają synowie:
ks. Stanisław, ks. Eugeniusz
oraz rodzina

Serdecznie dziękujemy wszystkim, którzy w dniu 9 lutego 2001 r. wzięli udział we Mszy św. pogrzebowej naszej matki i żony

śp. Barbary Hnida

oraz wszystkim, którzy na wiele sposobów wyrazili nam uczucia jedności, chrześcijańskiej nadziei i modlitewnej łączności.

Szczególne podziękowania składamy księżom:

prob. Rafałowi Korbelowi, prob. Antoniemu Stychowi – za słowa homilii, kan. Janowi Morcinkowi

i Henrykowi Kuczbowski, pralatomu Władysławowi Studentowi, prof. Jerzemu Pawlikowi,

proboszczom Joachimowi Smolce, Józefowi Dudzie, Konradowi Chłódkowi, Edwardowi Kopce,

Andrzejowi Gawelczykowi, Eugeniuszowi Króliczkowi, o. Teofilowi Lukasowi,

Konradowi Opitkowi, wikarym Piotrowi Rożykowi, Leszku Swobodzie,

Januszowi Jójce, Piotrowi Markowi i wszystkim kolegom z rocznika święceń 1989 r.

siostram zakonnym z Piekar Śl. i Radlina

klerykom: Krzysztofowi i Marcinowi

licznym delegacjom, parafianom z Piekar Śl. – bazyliki, Katowic Bogucic,

Dąbrowki Wielkiej i św. Marii Magdaleny z Radlina

całej rodzinie, krewnym, przyjaciołom, kolegom, znajomym, sąsiadom.

Serdeczne „Bóg zapłać” za liczny udział, wszystkie modlitwy, wyrazy współczucia, kwiaty, wszelką pomoc, okazane dobro i życzliwość.

Pogrążony w żalobie
ksiądz Andrzej Hnida z rodziną

Poucza też, że jałmużna oczyszcza serce z nieuporządkowanych pożądań (por. Łk 11,41). Jednak powinna ona być świadczona w sposób dyskretny i bezinteresowny (Mt 6,2–4). Wiemy, że świadczona bez miłości, może być upokarzająca.

Dlatego św. Paweł wyzna, iż na nic się zda nawet rozdanie całego majątku na jałmużnę, jeśli nie towarzyszy temu szczerą miłość (por. 1 Kor 13,3).

Pod wpływem tego orędzia niektórzy z pierwszych chrześcijan rozdawali swe dobra ubogim, dając świadectwo, że nawet między ludźmi różnego pochodzenia społecznego możliwe jest solidarne współzycie.

Czerpiąc w ciągu wieków moc z Ewangelii, mnisi uprawiali ziemię, zakonnicy i zakonnice zakładali szpitale i przytulki dla ubogich, członkowie bractw religijnych oraz mężczyźni i kobiety wszelkiego stanu nieśli pomoc potrzebującym i zagubionym społecznie.

Wszyscy oni byli głęboko przekonani, że słowa Chrystusa: „Wszystko, co uczyniliście jednemu z tych braci moich najmniejszych, Mnieście uczynili” (Mt 25,40) nie powinny pozostawać pobożnym życzeniem, ale muszą skłaniać do konkretnego działania (por. *Centesimus annus*, 57).

„Błogosławieni miłosierni...”

Czyż te słowa z Kazania na Górze nie stanowią poniekąd streszczenia całej Ewangelii?

Boski Zbawiciel w swoim nauce zachęcał, byśmy – doświadczając hojności ze strony Boga – sami świadczyli dobro bliźnim. Chodzi o solidarność z tymi, którzy cierpią głód, biedę, którzy dotknięci są chorobą, zniewoleniem. Byśmy nie przechodzili obojętnie wobec bezrobotnych, wątpliwych, pogrążonych w beznadziei.

Chrystus w chwilach cierpienia doświadczył ludzkiej pomocy ze strony Szymona z Cyreny, gestu dobrotliwej Weroniki, współczucia płaczących niewiast jerozolimskich. Cierpiącemu Zbawicielowi towarzyszyła Matka Najświętsza.

Także dzisiaj w naszych parafiach wielu pomaga bliźnim dźwigać ciężar biedy, bezrobocia i niepewności jutra. Do nich wszystkich odnosi się Chrystusowe zapewnienie: Oni miłosierdzia dostąpią!

Czyniąc dobro, objawiamy prawdziwe oblicze Boga, który jest miłością. Niemało jest ludzi, którzy widząc chrześcijan żyjących miłością, odnajdują wiarę.

Wobec wielu ludzkich dramatów, proszę o ochotne włączenie się do grona apostołów jałmużny i miłosierdzia.

Ewangeliczne wezwanie trzeba przekuć w chrześcijański czyn!

Jan Paweł II apelował do nas: „Każdy z nas jakoś o głód i biedę innych się ociera. Na każdym z nas ciąży ciężka odpowiedzialność za ten niesprawiedliwy stan. Umiejmy dzielić się chlebem z tymi, którzy go nie mają lub mają go mniej od nas! Umiejmy otwierać nasze serca na potrzeby braci i sióstr, którzy cierpią z powodu nędzy i niedostatku! Czasem wstydzą się do tego przyznać, ukrywając swoją biedę. Trzeba ku nim dyskretnie wyciągnąć bratnią, pomocną dłoń” (Wrocław 1997 r.).

Żyjemy w świecie, w którym częściej słyszymy pieśń narzekania niż pochwałę czynionego dobra. Bieda i zło gaszą u wielu radość i entuzjazm.

Nie wypowiadajmy tylko deklaracji, ale podejmijmy czyny (por. 1 J 3,18).

To my, chrześcijanie, jesteśmy odpowiedzialni za poziom nadziei w świecie.

List do redakcji

Młodzi – pokolenie nadziei

W ramach tegorocznych ferii zimowych w domu sióstr salezjanek w Pogrzebieniu odbyły się (w dniach 5–8 lutego 2001 r.) rekolekcje dla dziewcząt. Temat brzmiał: „Młodzi – pokolenie nadziei”. Rekolekcje głosił ks. Mariusz Pacwa z Wodzisławia Śl. Uczestniczyło w nich 37 dziewcząt z okolicznych miejscowości, m.in. z Lubomi, Pogrzebienia, Rydułtów, Raciborza, Rybnika, Tarnowskich Gór, Wodzisławia, Oświęcimia, Rudnika i Bierunia.

Każdy dzień miał swój podtemat: „Miłość Boga do nas”, „Doświadczenie własnej grzeszności”, „Ewangelizacja – jesteś posłany”. W czasie tych trzydniowych rekolekcji młodzież miała okazję skorzystania z sakramentu pokuty i pojednania, uczestniczyła w Eucharystii, stanowiącej centrum każdego dnia, i pracy w grupach, które pomogły jej bardziej zbliżyć się do Boga. W pracy w grupach młodzież rozważała Osiem Błogosła-

wieństw jako wymagania stawiane nam przez Boga, a także zastanawiała się nad czystością, opierając się na liście skierowanym do polskich dziewcząt przez kardynała Stefana Wyszyńskiego. Nie zabrakło wspólnej zabawy i radości w czasie popołudniowej rekreacji i pogodnych wieczorów. Każdy dzień zaczynał i kończył się modlitwą. Uwieńczeniem rekolekcji była refleksja o Prymasie Tysiąclecia kardynała Stefanie Wyszyńskim, przygotowana przez postulantki, które przyjechały z domu formacyjnego w Lublinie.

Cieszymy się, że mogłyśmy pomóc dziewczętom „odkryć miłość Boga” i „poznać wartości życiowe, które we współczesnym świecie często uważane są za stereotyp”. Już dziś zapraszamy chętne dziewczęta do udziału w rekolekcjach, które odbędą się w Pogrzebieniu od 2–6 lipca br.

Postulantki Kinga i Wioletta

FRANCISZEK KUCHARCZAK



U Krajoków Propozycja

– Czym się tak martwisz, Franek? – zapytała Bernadeta Krajokowa sweego męża, który głęboko zamyślony siedział przed telewizorem.

– Nic poważnego, po prostu muszę się nad czymś zastanowić.

Cztery i pół godziny wcześniej tkwił na niewygodnym krześle w gabinecie swojego szefa.

– Jak żona zareagowała na wiadomość, że jest pan na liście do zwolnienia? – dopytywał się prezes.

Franciszek Krajok nic nie odpowiedział.

– Jeszcze jej pan nie powiedział, prawda? – domyślił się szef.

Krajok kiwnął głową.

– To może nawet lepiej – niespodziewanie ucieszył się prezes. – Mam dla pana pewną propozycję. Ale może najpierw przejdźmy na ty, będzie łatwiej. Mam na imię Andrzej.

– Franciszek – Krajok niepewnie uściśnął podaną mu dłoń.

– Mam pewien pomysł, który może cię zainteresować. Przede wszystkim ocaliłbyś swoje miejsce pracy, uchroniłbyś także innych od redukcji. A jeśli wszystko się powiedzie, to w niedługim czasie dostałbyś odpowiedzialne stanowisko, więcej pieniędzy...

Franciszek słuchał uważnie.

– Chciałbym, żebyś to podpisał – szef podsunął mu pod nos jakiś dokument. – Twój podpis bardzo pomoże firmie, a więc i tobie.

Krajok szybko przeczytał. Był szczerze zdumiony.

– Przecież to nieprawda. Ten sprzet nigdy nie istniał – powiedział odkładając zadrukowaną gęsto kartkę.

Szef się uśmiechnął.

– To wiem ja i wiesz ty. I jeszcze dwie osoby. Jednak jeśli podpiszesz ten papier, dostaniemy sporo pieniędzy, które uratują zakład od bankructwa. W przeciwnym razie mnóstwo ludzi straci pracę. Więc się zastanów. Masz czas do jutra.

c) przygotowanie spisu grzechów na karteczce.

Na odpowiedzi oczekujemy w niedzielę 4 marca pod numerem telefonu 47 19 420, czynnym od 17.00 do 19.00. Do usłyszenia w Radiowym ERMolandzie!

Adres redakcji:
ul. Wita Stwosza 16
40-050 Katowice
tel./fax 251-67-10



email: katowice@goscniedelny.pl
Redagują: Anna Burda, Przemysław Kucharczak, Mirosław Rzepka

Pamiętasz? Tak było

20 lat temu...

3 III. Premier Wojciech Jaruzelski zażądał od kierowniczych funkcjonariuszy państwa ochrony działalności partyjnej w zakładach pracy.

4 III. W Moskwie zakończył się XXVI Zjazd KPZR. Leonid Breżniew ponownie został sekretarzem generalnym. Przywódcy ZSRR spotkali się z delegacją polską, namawiając ją do większej nieustraszczonej: „Socjalistycznej Polski nie opuścimy w biedzie”.

Na łamach „Gościa” 1981 rok

1 III. Biskup Teodor Kubina; Ks. Jan Kowalski. Minęła setna rocznica urodzin biskupa częstochowskiego Teodora Kubiny. Urodził się (18 IV 1880) i wychował w Świętochłowicach na Śląsku. Pracował tam jako duszpasterz w latach 1917–1925 w okresie decydującym dla tego regionu. Przedtem tuż po ukończeniu studiów w Rzymie, wrócił do kraju i będąc wikariuszem w Mikołowie i Chorzowie dał się poznać jako gorliwy kapłan i Polak. To samo można powiedzieć o jego pracy wśród Polonii w Berlinie. 27 września 1917 roku kard. Adolf Bertram, ordynariusz wrocławski, mianował ks. Kubinę proboszczem parafii Niepokalanego Poczęcia NMP w Katowicach. Były to czasy wzmoczonego ruchu wolnościowego na Górnym Śląsku. Wkrótce przyszedł plebiscyt i pierwsze lata niepodległości narodowej, czas tworzenia się kościelnej administracji na Śląsku. Nie było dziedziny kościelno-narodowo-społecznej, w której proboszcz Najświętszej Panny nie brałby udziału (...)

Trudu włożonego w dzieło budzenia ducha narodowego na Śląsku, zwłaszcza w akcję plebiscytową, nie można traktować jako działania wyłącznie politycznego. Ks. Kubina spodziewał się tego zarzutu i starał się wyjaśnić swe stanowisko w tej sprawie.

Nie tylko dla członków ERM (9) Radiowa łamigłowa

Króluj nam Chryste – zawsze i wszędzie!

Wielki Post to przede wszystkim czas pokuty. Czy pamiętacie, jakie są warunki dobrej spowiedzi?

Wskazanie, który z poniższych elementów NIE JEST warunkiem dobrej spowiedzi:

- a) żal za grzechy;
- b) rachunek sumienia;

powi i są bliskie Kościołowi. Kościół na Śląsku ma pod tym względem bogate tradycje. Uczmy się wszyscy wrażliwości na człowieka i na jego sprawę.

Kościół jest świadom, że jego orędzie społeczne zyska większą wiarygodność dzięki świadectwu działania (por. *Centesimus annus*, 57).

Dostrzegając złożoność tego zadania, pragnę w okresie Wielkiego Postu przekazać osobny dokument, w którym szerzej podejmę ten bolesny problem czasu przemian.

Drodzy Diecezjanie!

Powtarzamy często słowa modlitwy: „Spraw Panie, aby nasz Kościół odnowił się w świetle Ewangelii” (Modl. Euch. Vd).

Podejmowane przez nas wyrzeczenia i dzieło jałmużny nabierają pełnego znaczenia przez wydarzenia

Wielkiego Piątku i Wielkanocy. Śmierć i zmartwychwstanie Pana Jezusa nadają sens wielkopostnemu wysiłkowi.

Niech wspiera nas orędownictwo Maryi, spieszącej z pomocą do Elżbiety i wiernej towarzyszkii Chrystusowej Drogi Krzyżowej.

Życząc błogosławionych owoców wielkopostnych postanowień. Niech nimi raduje się Wasze serce.

Wszystkim z serca błogosławię na okres dobrego przygotowania się do Świąt Wielkanocnych w imię Ojca i Syna, i Ducha Świętego.

Katowice, 19 lutego 2001 r.

+D Zimon

† Damian Zimon

► Bądźmy solidarni z bezrobotnymi!

Mimo licznych znaków nadziei, wielu coraz dotkliwiej doświadcza dzisiaj skutków bezrobocia. Dramat ten dotyka coraz więcej rodzin.

Jakże wymowna jest przypowieść Jezusa o robotnikach w winnicy (por. Mt 20,1–7). Gospodarz kilka razy w ciągu dnia wychodzi na rynek, a gdy spotyka tam stojących bezczynnie, posyła ich do swojej winnicy. „Gdy wyszedł około godziny jedenastej, spotkał innych stojących i zapytał ich: »Czemu tu stoicie cały dzień bezczynnie?«. Odpowiedzieli mu »Bo nas nikt nie najął«. Rzekł im: »Idźcie i wy do winnicy».

Nikt nas nie najął – to skarga współczesnych bezrobotnych.

A gospodarz? Gospodarz jest przykładem dla tych, którzy kierują życiem społecznym, gospodarczym, a także dla nas, byśmy nie przecho-

dzili obojętnie obok ludzi bezrobotnych, bezradnych, nieumiejących sobie poradzić. Byśmy byli solidarni z bezrobotnymi.

Modlę się, aby te słowa rodziły nadzieję w sercach tych, którzy pragną pracować, a zostali dotknięci nieszczęściem bezrobocia. Niech rodzają inicjatywy łagodzące skutki braku pracy. Tak wiele od nas samych zależy.

Piszę o tym z bólem i troską, bo chcę, abyście poznali, że Wasze sprawy są bliskie Waszemu bisku-





ANTONI WITWICKI

Lubliniec

Nie odmierzaj miłosierdzia na miligramy

Do kościoła, gdzie przed wojną zbierali się na modlitwę uczniowie junioratu, prowadzą wysokie wielostopniowe schody. Dzisiejszy kościół św. Stanisława Kostki, wtedy jako kaplica służył Niższemu Seminarium Duchownemu otwartemu w 1922 r. w Lublińcu przez ojców oblatów. Aby dostać się do górnego kościoła, trzeba wspiąć się po wielu stopniach schodów. W roku jubileuszowym parafia postanowiła dobudować wieżę z windą oraz podjazd ułatwiający niepełnosprawnym dostanie się do świątyni.

To pierwszy etap inwestycji parafialnych, kolejny to przebudowa schodów i wykonanie nad nimi zadania – powiedział o. Stanisław Toman, proboszcz parafii. Część środków na budowę przekazał parafia św. Stanisława Kostki Śląski Oddział Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych, reszta pochodziła z ofiar ludzi i firm zainteresowanych pomocą niepełnosprawnym.

18 lutego bp Gerard Kusz poświęcił wieżę z windą i podjazdem oraz trzy dzwony ufundowane przez jednego z parafian. Dzwony zostały wykonane w Ludwisarni Wacława Felczyńskiego w Gliwicach. Noszą imiona: Matka Boża Fatimska, Święty Stanisław Kostka i Błogosławiony Józef Cebula, misjonarz Maryi Niepokalanej. Ojciec Cebula był wieloletnim wychowawcą przyszłych kapłanów, przełożonym lublinieckiego domu, później męczennikiem za wiarę. Dzisiaj czczony jest szczególnie w tej parafii prowadzonej przez oblatów.

– Dzwony wzywają nas do wielkoduszności. Nie bądźmy więc aptekarzami odmierzającymi na miligramy miłość i miłosierdzie – powiedział bp Gerard Kusz.

Nawiązując do fragmentu Ewangelii mówiącego o miłości nieprzyjaciół, wymienił wielkoduszność, wspaniałomyślność i bezinteresowność jako te płaszczyzny, które poszerzają serce człowieka. Na przekór rodzącej się interesowności, bogaceniu się za wszelką cenę, czasem za cenę człowieka. Wskazał na jeden z największych obecnie problemów społecznych – bezrobocie. Średnio w kraju przekraczające już 15 proc., a w niektórych rejonach znacznie przewyższające ten wskaźnik.

– Nie da się oczu zamknąć, nie da się uszu zatkać, żeby nie słyszeć tych, którzy tracą pracę – powiedział Biskup, stawiając pytanie: – Jaka jest nasza rola, chrześcijan, w dobie przemian, które wielu ludzi zmiatają na pobocze życia społecznego? Niech głos dzwonów uwrażliwia każdego, kto ma możliwość przyścia im z pomocą.

Na uroczystości poświęcenia spotkali się wszyscy zaangażowani w prace prowadzone w ciągu ostatnich miesięcy. Obecni byli również przedstawiciele lokalnych władz, przyjechał o. Paweł Latusek, przełożony polskiej Prowincji Misjonarzy Oblatów Maryi Niepokalanej. Poświęcenie było jakby zakończeniem wysiłku podjętego przez parafię w roku jubileuszowym. Dzieła jubileuszowego tej wspólnoty – jak je określił proboszcz. Bp Gerard Kusz również powrócił w homilii do czasu Wielkiego Jubileuszu, nawiązując do rachunku sumienia w imieniu Kościoła powszechnego wypowiedzianego przez Jana Pawła II i Kościoła polskiego – przez kard. Józefa Glempa.

– Czuję jednak niedosyt i boli mnie serce, że w roku jubileuszowym zabrakło słowa „przepraszam”, zabrakło oczyszczenia pamięci i sumień ze strony naszych elit politycznych – powiedział Biskup.

Po zakończonej Mszy św. zabrzmiały dzwony ustawione przed kościołem. Jak przypomnienie słów homilii: Jeżeli serce nie zadrga, nie uderzy, to na cóż piękne dzwony.

MIRA FIUTAK

List pasterski Biskupa gliwickiego na I niedzielę Wielkiego Postu roku 2001 Czytać – słuchać – zachowywać słowo Boże

Umiłowani Diecezjanie!

Miniony rok drugiego tysiąclecia był wypełniony wydarzeniami Wielkiego Jubileuszu Narodzenia Jezusa Chrystusa, staraliśmy się otwierać drzwi Chrystusowi. Przeżycia i doświadczenia jubileuszowe stały się dla nas wyzwaniem, aby jeszcze lepiej i dokładniej otwierać drzwi Chrystusowi w naszym życiu osobistym, rodzinnym i społecznym. Mamy jednak nadal, już w trzecim tysiącleciu – jak to podkreśla Ojciec Święty w liście apostołskim „Novo millennio ineunte” – pielgrzymować do Chrystusa i z Chrystusem, i to z entuzjazmem. Wzorem dla nas ma tu być św. Paweł, który wytrzymał siły i pędził drogą wyznaczoną przez Chrystusa (por. n. 59).



HENRYK PRZONDZIONO

I. Pouczenie ze słowa Bożego

1. Jakie podjąć kroki, by ten cel osiągnąć?

Chrystus przyszedł na ziemię, by pełnić wolę Ojca niebieskiego, by tę wolę objawiać ludziom w konkretnych wymiarach rzeczywistości ziemskiej. Duch zła chciał Chrystusowi przeszkodzić w realizowaniu tego programu. Ewangelia pierwszej niedzieli Wielkiego Postu wyraźnie na to wskazuje. Skierowanie wszystkich sił na uganiecie się za „chlebem”, i to w szerszym tego słowa znaczeniu, na życie w zabawie i w sensacjach, na zdobycie władzy rządzenia, miało przyciemnić, a nawet odrzucić pełnienie woli Ojca niebieskiego i nienaliczenie się ze słowem Bożym na drodze życia ziemskiego. „Chrystus wczoraj i dziś, ten sam na wieki” (Hbr 13,8) przestrzega: „Nie samym chlebem żyje człowiek, lecz każdym słowem, które pochodzi z ust Bożych” (Mt 4, 4). Chrystus nie potępia działania związanego ze zdobywaniem chleba, nie potępia radości zabawy, nie potępia dążenia do władzy, lecz wskazuje, aby temu towarzyszyło postępowanie zgodne z pouczeniem Bożym, ze słowem Bożym.

2. W roku Wielkiego Jubileuszu przyzwyczailiśmy się do ukazywania i intronizowania pięknego Ewangeliarza, i to we wszystkich parafiach. U początku trzeciego tysiąclecia docierała do rodzin Ewangelia św. Łukasza, której w naszej diecezji rozprawdano blisko 150 tysięcy egzemplarzy. Dokonywano również intronizacji Pisma Świętego w naszych katolickich rodzinach.

Można powiedzieć, że jest to ważny krok w pielgrzymowaniu do Chrystusa. Trzeba jednak za wskazaniem wspomnianego listu apostołskiego Jana Pawła II jeszcze mocniej „rozprostować nogi przed drogą, która nas czeka... do której Bóg wzywa w górę w Chrystusie Jezusie” (n. 59).

II. Czytać – słuchać – zachowywać słowo Boże.

Nie wystarczy mieć piękny Ewangeliarz czy pięknie wydane Pismo Święte, intronizowane w naszych domach, w naszych rodzinach.

Ciąg dalszy na str. 17

W diecezji i regionie

• Gliwicki Teatr „A” wystąpi w Warszawie między 9 a 11 marca z trzema spektaklami. W sali teatralnej warszawsko-praskiego seminarium duchownego widzowie zobaczą musicale „Tobiasz” i „Pieśń nad Pieśniami” oraz autorską wersję „Pasji”. Wspólnota oazowa z osiedla Tarchomin już drugi raz zaprosiła Teatr do stolicy. Pierwszy warszawski występ zespołu w roku 1997 z musicalem biblijnym „Tobiasz” cieszył się wielkim zainteresowaniem. Organizatorzy chcą, żeby tegoroczne występy Teatru „A” były okazją do ewangelizacji, ponieważ uważają, że przedstawienia te są znakomitym pretekstem do rozmowy o Bogu.

• Od 13 do 16 lutego w gliwickiej Kurii trwały dni duszpasterskie dla diakonów z diecezji gliwickiej przed rozpoczęciem ich praktyk w parafiach. Spotkania te służyły poznaniu działalności różnych instytucji i duszpasterstw działających w diecezji.

• Już dwie osoby – w czasie wojny przymusowi robotnicy skierowani do pracy w III Rzeszy – za pośrednictwem opolskiej Caritas otrzymały odszkodowania od Kościoła niemieckiego. O takie jednorazowe odszkodowanie-zadośćuczynienie mogą się ubiegać ci, którzy pracowali w instytucjach niemieckiego Kościoła katolickiego. Wnioski o wypłatę odszkodowania mogą składać sami zainteresowani lub – jeśli zmarli po 15 lutego 1999 r. – ich bezpośredni spadkobiercy (małżonkowie, dzieci), a jeśli ich nie ma – wnukowie, rodzeństwo czy osoby wymienione w testamencie jako prawnie dziedziczące majątek po zmarłym. Pomocą i pośrednictwem w składaniu wniosków zajmują się Caritas poszczególnych diecezji.

• W Katowicach powołano do życia Akademię Sztuk Pięknych. Dotychczas katowicka uczelnia była filią krakowskiej ASP. Przed rokiem Senat krakowskiej uczelni podjął decyzję o usamodzielnieniu filii, w lutym br. Sejm uchwalił ustawę powołującą do życia uczelnię, ustawę tę musi podpisać jeszcze prezydent. Dzisiaj w filii ASP studiuje 170 studentów. Dotychczas mogą się kształcić na wydziale grafiki, w przyszłości planuje się powołanie wydziału wzornictwa i malarstwa.

• W gliwickiej Galerii Sztuki Współczesnej „ESta” 20 lutego otwarta została wystawa malarstwa Zdzisława Beksińskiego. Na ekspozycję zatytułowaną „Nowe obrazy” złożyło się kilkanaście wielkoformatowych prac artysty, który prezentuje swój dorobek w tej galerii nie po raz pierwszy.

• W Gliwicach już po raz siódmy zorganizowane zostaną Dziecięce Spotkanie Teatralne. Od 11 do 18 marca na scenie Teatru Muzycznego zostanie zaprezentowany cykl spektakli dla najmłodszej widowni. W programie znalazło się osiem przedstawień w wykonaniu zespołów z całej Polski.

Gliwice



Adres redakcji:
44-101 Gliwice,
skr. poczt. 196,
ul. Łużycka 1,
tel./fax 0-32/230 78 80

Redagują: Klaudia Cwołek, Mira Fiutak,
ks. Waldemar Packner

Nie tylko przechować

Jest ich w Polsce około 50, są w każdym większym mieście. Rocznie przyjmują kilkadziesiąt tysięcy ludzi. Izby wytrzeźwień. Od czasu do czasu toczą się dyskusje, czy są potrzebne i co należałoby zmienić w ich funkcjonowaniu. Pewne jest jedno – jeszcze długo w naszym kraju takie miejsca nie będą świecić pustkami, skoro coraz częściej trafiają do nich nieletni.

W zabrzańskim izbie najmłodszy pacjent miał 13 lat. Zwykle policja znajduje ich na ulicy czy w parku na ławce, czasem przywozi prosto ze szkoły. Młodzi mają swoje sposoby, aby się „wyluzować”. Wystarczy parę tabletek popić alkoholem, choćby zwykłym piwem. Potem do izby wytrzeźwień już prosta droga.

Starsi trafiają do niej po rodzinnych awanturach, bijatykach w barach czy prosto z za... kierownicy samochodu. Na mocy ustawy z 1996 roku tylko takie



HENRYK PRZONDZIO

miejsca mają prawo przetrzymywania nietrzeźwych. – Noclegownie nie przyjmują pijanych ludzi, szpital też nie musi, jeśli dana osoba nie wymaga lekarskiej interwencji. Izba musi przyjąć, to nie tylko jej prawo, ale i obowiązek – mówi Ewa Poliwka, główna księgowa izby wytrzeźwień w Zabrze. Warunkiem jej działania jest całonocna obecność lekarza. On pierwszy w tym miejscu styka się z nowym pacjentem. Dopiero potem opiekę przejmują sanitariusze i personel izby.

– Naszą działalność określa się często żartobliwie jako „najdroższe usługi hotelarskie”. Fakt, że pobyt kosztuje 170 zł. Ale od kilku lat staramy się pomagać

tym, którzy z różnych powodów „zaliczyli” to miejsce – wyjaśnia Halina Olczak, pracująca jako terapeuta w zabrzańskim izbie wytrzeźwień. Dobrze zna wnętrze alkoholika. Sama od wielu lat ma ten problem za sobą. Ukończyła specjalistyczne kursy, aby pomagać innym. – Samemu z tego wyjść się nie da – twierdzi z przekonaniem. – Potrzeba pomocnej dłoni innych ludzi. Dobrze, jeśli rozumiemy, czym tak naprawdę jest ta choroba.

Zwykle rozmawia z każdym, kto się tu znalazł. Jak mówi, nie ocenia, nie osądza, nie moralizuje itd. – Co robię? Pomagam zobaczyć prawdę. A to jest zwykle najtrudniejsze, bo każdy pijak jest

Przejazdem w XIX-wiecznych Gliwicach

Co łączy Balzaka i Kraszewskiego?

Gliwice w XIX wieku mogły być znane z przemysłu hutniczego, rozwoju kolejnictwa czy ze swych słynnych browarów. Co w takim razie sprawiło, iż dwaj słynni i wielcy pisarze na przestrzeni kilkudziesięciu lat pojawili się parokrotnie w Gliwicach? W obu przypadkach Gliwice były tylko etapem przejściowym ich podróży. Niestety, ani Balzak, ani Kraszewski nie zatrzymali się w naszym mieście dłużej niż jeden dzień.

Co ciekawe, na obu pisarzach Gliwice wywarły silne wrażenie i na długo wryły im się w pamięć, chociaż wspomnienia o tym mieście nie były przyjemne ani dla Balzaka, ani dla Kraszewskiego. Ten fakt łączy te dwie postaci tak samo jak miejsce postoju w Gliwicach, a był nim hotel „Pod Żółtą Gęsią”

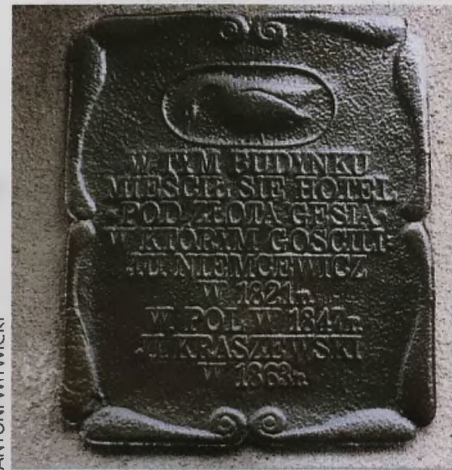
„Co za kuchnia! Co za straszliwy sposób podawania!”

Twórca *Komedii Ludzkiej* znalazł się w naszym mieście na jedną noc w 1847 roku podczas swej podróży na Ukrainę. Balzak jadąc do swej ukochanej i przyszłej żony

Eweliny Hańskiej, do jej majątku na Ukrainie, musiał przenocować „Pod Żółtą Gęsią”. Powodem, dla którego wybrał Gliwice, nie były bynajmniej walory turystyczne miasta, ale łatwiejszy i szybszy dojazd do Krakowa. Pobyt ten pisarz wspominał jako wstrząsający. Najpierw zetknął się z niezbyt smaczną kuchnią, o której wyraził się następująco: „Co za kuchnia! Co za straszliwy sposób podawania! Mięso jest tu tkaniną z grubych sznurów. Myślisz, że jesz, krajasz konopie, które zostają ci w zębach, w końcu masz w ustach pakiet niestrawnego włókna. Kosztuje to szalone sumy!”. W dodatku okolica, którą mijal, objęta była epidemią tyfusu. Nic więc dziwnego, że wielki pisarz francuski nigdy więcej nie pojawił się w Gliwicach, a swój pobyt tu wspominał wyjątkowo nieprzychylnie dla gliwiczian.

Podróże Kraszewskiego

Nasz wielki powieściopisarz w ciągu swego życia wielokrotnie przejeżdżał przez Gliwice, jednak raz tylko zatrzymał się tutaj na nocleg. Znowu gościny pisarzowi udzieliła „Żółta Gęś” – hotel, który znajdował się przy obecnej ulicy Matejki. Pisarz znalazł się tutaj niemalże w charakterze zbiega. Józef Ignacy Kraszewski, jadąc do syna, który studiował w Krakowie, został zatrzymany w Szczakowej i zmuszony do powrotu. Powód był błahy: otóż paszport, który posia-



ANTONI WITWICKI

dał, stracił ważność. Aby uniknąć dalszych nieprzyjemności, pisarz postanowił potajemnie przekraść się z Mysłowic do Gliwic, a stąd pociągami do Wrocławia. Decyzja była niezwykle trafna, gdyż jakiegokolwiek problemy z XIX-wieczną biurokracją mogły trwać w nieskończoność.

„Ten gród piekieł miałem przed sobą”

Dzięki pomocy przyjaciół pisarzowi udało się przedrzeć z Mysłowic do Gliwic. Podróż ta na długo utkwiała mu w pamięci. Dzięki zachowanemu pamiętnikowi wiemy, jak Kraszewski postrzegał Śląsk, a w szczególności okolice Gliwic. Przedzierając się nocą z 3 na 4 grudnia roku 1863, pisarz odnalazł prawdziwy „gród piekieł”.

mistrzem w okłamywaniu samego siebie – opowiada pani Halina. Inaczej podchodzi do tych, którzy znaleźli się tu po raz pierwszy. – W końcu każdemu może się to „wydarzyć”. Mam też prawdziwych „weteranów”, których spotkałam tu już kilkadziesiąt razy. Obiecują, przysięgają i nic. Znam to dobrze – wspomina też i swoje życie.

Jeśli ktoś chce się leczyć, to pani Halina nie mówi, że ma jechać do Gorzyc czy innego ośrodka. – Sama go zawożę, w miarę możliwości odwiedzam, duchowo wspomagam. Każde trzeźwe życie jest po części moim sukcesem. I moją radością – dodaje od razu. Żałuje, że izba nie ma podpisanego kontraktu z kasą chorych. Wtedy nie byłoby kłopotu z transportem.

Czy takie funkcjonowanie izby przynosi efekty? Ewa Poliwna jest przekonana, że tak. – Wystarczy popatrzeć na statystyki. W ciągu trzech lat, kiedy prowadzimy takie rozmowy, liczba pacjentów naszej izby spadła o prawie 500 osób. To przecież niemało – mówi pani Ewa. Przyznaje jednak, że trudno dokładnie powiedzieć, czy inne czynniki nie miały również wpływu na te liczby, choćby ogólny spadek spożywanego alkoholu w naszym kraju. – To przecież nie najważniejsze. Jeśli taka działalność pomoże choćby nielicznym pokonać nałóg i już nigdy do nas nie trafią, to warto się trudzić – dodaje na zakończenie.

Tym mianem określił wyłaniający się na horyzoncie widok Gliwic: „Płomienie dobywające się na widnokręgu niby z wnętrzości ziemi, a z pośrodku ich sterczące, wysokie kominy, i mury białe, przedstawiające obraz fantastyczny, straszliwy. Ten gród piekieł miałem przed sobą”. Balzaka na Śląsku uderzyła bieda i ubogie miasteczka – efekt epidemii, dla Kraszewskiego zaś widok hut i fabryk kojarzył się z prawdziwym piekłem. Pewną ostoją w tej koszmarniej sytuacji okazał się po raz kolejny hotel „Pod Złotą Gęsią”

„Złota gęś wewnątrz wyglądała przyzwoicie”

Kiedy nareszcie Kraszewski po długiej i męczącej podróży znalazł się w Gliwicach, przeżył ko-

leżną niebezpieczną przygodę. Otóż o mały włos zostałyby zatrzymane przez straż miejską. Jako osoba nieposiadająca ważnego paszportu mógłby być potraktowany jak przestępca. Na szczęście w porę udało mu się dotrzeć do znanego już hotelu „Pod Złotą Gęsią”. Tutaj także czekała pisarza nieprzyjemna niespodzianka: „W pokoju, który nam dano, mimo chłodu i gęsto sypiącego śniegu, okna były szeroko pootwierane”. Po tych perypetiach pisarzowi udało się już bez przeszkód dotrzeć do Wrocławia. Niestety, XIX-wieczne Gliwice w pamięci tych wielkich pisarzy rysowały się jako miasto niegościnne i ponure, czemu – wobec przygód, które ich tu spotkały – nie możemy się dziwić.

Izba w Zabrze jest wyremontowana, dla takich rozmów prowadzonych z pacjentami zaadaptowano pomieszczenia w piwnicy. Wszędzie czysto i schludnie. To zasługa Marka Dziemby, który od 4 lat kieruje zabrzańską izbą wytrzeźwień. Chce, aby człowiek, który już tu się znalazł, był godnie traktowany i mógł przebywać w dobrych warunkach. Z pewnością byłoby lepiej, gdyby taka instytucja jak izba wytrzeźwień w ogóle nie istniała. Póki jednak człowiek będzie się zmagał ze swoją słabością, potrzebne będą i takie miejsca. Dobrze, że coraz częściej nie są tylko przechowalniami nietrzeźwych, ale starają się im konkretnie pomóc. Jak choćby w Zabrzu. Jeśli utrzyma się tam podobna tendencja spadkowa, to za 18 lat placówka zostanie zamknięta. – Zostanie mi bezrobotni, jednak wcale nie będziemy zmartwieni – przekonują pracownicy izby. – To będzie „błogosławione bezrobocie”.

W. P.

Terapeuci zabrzańskiej izby wytrzeźwień przyjmują codziennie w godz. 6.00–12.00 wszystkich borykających się z problemem alkoholowym. W każdy czwartek w godz. 18.00–22.00 konsultacji nt. uzależnienia od narkotyków udziela lekarz. Wszystkie porady są bezpłatne. Bliższe informacje pod numerem 271–31–34.

leżną niebezpieczną przygodę. Otóż o mały włos zostałyby zatrzymane przez straż miejską. Jako osoba nieposiadająca ważnego paszportu mógłby być potraktowany jak przestępca. Na szczęście w porę udało mu się dotrzeć do znanego już hotelu „Pod Złotą Gęsią”. Tutaj także czekała pisarza nieprzyjemna niespodzianka: „W pokoju, który nam dano, mimo chłodu i gęsto sypiącego śniegu, okna były szeroko pootwierane”. Po tych perypetiach pisarzowi udało się już bez przeszkód dotrzeć do Wrocławia. Niestety, XIX-wieczne Gliwice w pamięci tych wielkich pisarzy rysowały się jako miasto niegościnne i ponure, czemu – wobec przygód, które ich tu spotkały – nie możemy się dziwić.

WIKTOR SZYMBORSKI

List pasterski Biskupa gliwickiego na I niedzielę Wielkiego Postu roku 2001

Ciąg dalszy ze str. 15

1. W pewnej parafii zapowiedziano przybycie misjonarza, który przed 30 laty podjął pracę ewangelizacyjną na kontynencie afrykańskim. Parafianie licznie przybyli na Sumę, by spotkać się ze swoim krajanem. Liczyli na ciekawe relacje o pracy misyjnej. Po odczytaniu słów Ewangelii misjonarz poprosił, by wierni usiedli i rozmyślali nad odczytanym, wysłuchanym słowem Bożym. Po 15 minutach powiedział: chcielibyście wiedzieć, na czym polega moja praca ewangelizacyjna, czy i jakie są owoce tej pracy wśród moich czarnych braci i siostr?

Wracam do nich, bo ich ukochałem, a oni, dzięki także mojej pomocy, otwierają się na Chrystusa. W ogromnej większości nie znają alfabetu. Ja czytam słowo Boże, a oni mają wyczulony słuch, zawsze uważnie słuchają i zachowują w sobie to usłyszane pouczenie Boże. Ja też wam życzę takiej postawy moich afrykańskich wiernych. Czytać – słuchać – zachowywać słowo Boże w swoim życiu osobistym i rodzinnym.

2. Czy to nie droga Maryjna bycia i jednoczenia się z Chrystusem? Ona czytała, słuchała i zachowywała to, co pochodziło z ust Bożych (por. Łk 2,51). Jezus mówi do słuchaczy i to w obecności swej Matki: „Błogosławieni, którzy słuchają słowa Bożego i zachowują je” (Łk 11,28). Św. Paweł w dzisiejszym drugim czytaniu przypomina, że słowo Boże ma być „blisko ciebie, na twoich ustach i w sercu twoim” (Rz 10,8).

III. Kształtowanie życia na słowie Bożym

Jan Paweł II we wspomnianym liście apostolskim podkreśla, że człowiekowi trzeciego tysiąclecia trzeba wnikliwego odczytywania Pisma Świętego i wytrwałego słuchania (por. n. 39).

1. Jezus Chrystus kończąc swoje programowe Kazanie na Górze, zwraca się do swoich słuchaczy: „Każdego... kto tych słów moich słucha i wypełnia je, można porównać z człowiekiem roztroprnym, który dom swój zbudował na skale. Spadł deszcz, wezbrały potoki, zerwały się wichry i uderzyły w ten dom. On jednak nie runął, bo na skale był utwierdzony” (Mt 7, 24–25). U podstaw chrześcijańskiego budowania i kształtowania życia leży słuchanie, zachowywanie i wypełnianie Ewangelii Chrystusa. Sobór przypomina w tym względzie słowa św. Hieronima: „Nieznajomość Pisma Świętego jest nieznaną Chrystusa (por. *Dei Verbum*, 25).

2. W mojej pamięci mocno utrwaliło się spotkanie z pewnym inżynierem z Charkowa. Był rok 1980, zepsuty autobus stał w pobliżu kościoła. Przewodnik grupy – ów inżynier – prosił o wskazanie warsztatu samochodowego. Po jakimś czasie przyszedł na plebanię z zapytaniem, czy mógłby nabyć Pismo Święte Nowego

Testamentu w języku rosyjskim. Mogłem mu wręczyć taki egzemplarz. Tłumaczył, że w jego rodzinie, szerzej rozumianej, niektóre rozdziały Ewangelii św. Mateusza zna się na pamięć, i zaczął recytować Kazanie na Górze. Widząc moje zdumienie dodał: bo nam czytano, myśmy słuchali i powtarzali. „Do mnie należało zapamiętać Kazanie na Górze. To zachowuję w sobie i to przekazałem moim dzieciom”. Tak! Tacy przetrwali. Roztropnie budowali na mocnej skale, na fundamencie słowa Bożego i tak kształtowali swoje życie.

Drodzy Diecezjanie!

3. Ojciec Święty w cytowanym liście apostolskim prosi, by każdy z nas wciąż powracał do słuchania słowa Bożego, bo to jest droga do świętości (por. n. 39). By wejść na taką drogę trzeba, w życiu osobistym czy rodzinnym, najpierw wygospodarować czas. Wtedy możemy jak Maria usiąść u stóp Chrystusa i przysłuchiwać się Jego mowie (por. Łk 10, 39). Aby skutecznie słuchać i przyjmować słowo Boże, trzeba wychowania do ciszy. Największym nieprzyjacielem Boga nie jest zorganizowany ateizm, ale hałas. To, na czym duchowi zła zależy, to napelnianie przestrzeni i czas człowieka hałasem, aby w konsekwencji człowiek nie miał ciszy. Ten, kto w ciszy wsłuchuje się w słowo Boże, odczuje jego smak i będzie umiał prowadzić dialog z Bogiem i z bliźnim.

4. Ważną rolę w ewangelizowaniu środowiska parafialnego mogą spełniać różne grupy, stowarzyszenia i ruchy kościelne pod warunkiem, że będą ukształtowane przez czytanie, słuchanie i zachowywanie słowa Bożego. Istniejące w niektórych parafiach kręgi biblijne i grupy dyskusyjne należy ze wszech miar rozwijać, aby wierni, kierując się wskazaniem Urzędu Nauczycielskiego Kościoła, mogli lepiej rozumieć i przyjmować słowo Boże. Godne polecenia są tzw. szkoły słowa Bożego i grup słuchania. Kompetentnych wskazań do ich zakładania i prowadzenia udzieli upoważnieni do tego kapłani.

Drodzy Bracia i Siostry!

Słowa Chrystusa: „Każdy, kto słów moich słucha, jest roztroprnym budowniczym swojego domu na skale” powinny w trzecim tysiącleciu brzmieć jak refren i to często na drodze naszego życia. Uczniowie z Emaus, wsłuchani w pouczenie Chrystusa, zawołali: „Panie, zostań z nami” (Łk 24,29). Otwierając księgę Pisma Świętego, wsłuchując się w jej słowo Boże, wołajmy często „Panie, zostań z nami”. Chciejmy czytać, słuchać i zachowywać słowo Boże w naszym życiu, bo Chrystus mówi: „Błogosławieni, którzy słuchają słowa Bożego i zachowują je” (Łk 11,28). Na taką drogę kształtowania życia niech Bóg was błogosławi.

Wasz Biskup

Jan Miecznik

Gliwice, 19 lutego 2001 r.



ANTONI WITWICKI

Reminiscencje śląskie

Proste i złożone epizody – dla przypomnienia i poruszenia naszego „wnętrza” – tak autor określa zbiór opowiadań o Śląsku i ludziach, tworzących jego kulturę.

Książka ta jest nietypowa i pod każdym względem niejednolita. Obok opowieści o czasach Jadwigi Śląskiej można w niej znaleźć życiorys współczesnego rzeźbiarza Augusta Dyrdy, napisany przez niego samego. Autorowi zbioru przyświecała jedna myśl: ukazać bogactwo kulturowe regionu pogranicza, na którym przez wieki układała się mozaika wpływów czeskich, polskich i niemieckich. W sumie czternaście wspomnień – epizodów uwzględniających takie jeszcze postaci jak: Andreas Gryphius, Angelus Silesius, Joseph von Eichendorff, ks. Emil Szramek, Karol Godula i wiele innych.

Są to reminiscencje, czyli przypomnienie, refleks tego, co na Śląsku i o Śląsku napisano i opowiadano przez

całe lata. Do nich autor dołączył własny komentarz, niestety, nie wolny od uogólnień i idealizacji. Trudno jednak chyba mieć mu to za złe, skoro na Śląsk patrzy z oddali, przez pryzmat nostalgii i wspomnień za „górnosłaską domowiną”. Kogoś z zewnątrz mogą jednak razić stereotypy o rzetelnej pracy Ślązaków, „niezależnie gdzie by losy ich nie rzuciły” albo ciągle utyskiwania na to, że rdzenni mieszkańcy Śląska powszechnie spotykają się z brakiem zrozumienia. Dobrze jednak, że w całym tym komentarzu pozostawiona została furtka i zaproszenie do dyskusji, jak ten region postrzegamy i jakie widzimy dla niego szanse w przyszłości. Choć nie to jest głównym tematem, trudno jednak nie odnieść się do zawartej w książce koncepcji miejsca Śląska w Europie czy stosunków polsko-niemieckich.

Pomijając nieco dziwną stylistykę, „Reminiscencje śląskie” w swej zasadniczej części są miłą lekturą. Zwłaszcza dla tych, którzy z tym regionem

Reminiscencje
śląskie



czują się związani, chcieliby się czegoś nowego dowiedzieć lub stare powspominać. A ponieważ została wydana równoległe w językach polskim i niemieckim, może być czytana z satysfakcją, niezależnie od orientacji narodowościowej.

K. C.

Peter Karl Szczepanek. Reminiscencje śląskie. Tychy 1999.

Książkę można nabyć w księgarni turystycznej „U Piotra” w Gliwicach, ul. Arkońska 8 (boczna ul. Wrocławskiej).

Zapraszamy

Stowarzyszenie Rodzin Katolickich zaprasza na:

* Dzień skupienia pt. *Rodzina Bogiem silna*, który odbędzie się 3 marca w parafii Podwyższenia Krzyża Świętego w Bytomiu, ul. Ligonia 2. Rozpoczęcie o godz. 15.00.

* Rekolekcje w Czernej od 6 do 8 kwietnia. Rozpoczęcie w piątek o godz. 19.00, zakończenie w niedzielę o 12.00.

Skupienie i rekolekcje prowadzi ks. Herbert Hlubek.

Zgłoszenia: Paweł Stępski 0-32/276-13-94.

Manowce utraconego chrześcijaństwa

11 marca, godz. 17.00 – spotkanie w ramach cyklu „Życie wiarą dzisiaj” z ks. prof. Andrzejem Zwolińskim, kierownikiem katedry katolickiej nauki społecznej i dyrektorem Wydawnictwa Naukowego PAT w Krakowie. Centrum „Theotokos” przy kościele jezuitów na os. Kopernika w Gliwicach, ul. Kopernika 63 a.

KIK w Gliwicach

Spotkania w środy w kaplicy św. Jadwigi przy parafii Wszystkich Świętych. Godz. 18.05 – nieszpory, godz. 18.30 – Msza św. i konferencja. 7 marca – *Zło – grzech – szatan*.

KIK w Zabrze

Spotkania w I i III środę w domu parafialnym św. Anny w Zabrze (ul. 3 Maja 18). O godz. 18.45 – Msza św. z homilią i konferencja. 7 marca – ks. Józef Kusche – *Kim jest postchrześcijanin?*

DA w Bytomiu

przy parafii Najświętszego Serca Pana Jezusa (u jezuitów, przy ul. Pułaskiego 9) zaprasza:

4 marca, godz. 10.00 – Msza św. i konferencja ks. Krzysztofa Śmigiera, dyrektora Centrum Informatyki Diecezji Gliwickiej pt. *Kościół a Internet*.

9 marca, godz. 19.00 – Droga Krzyżowa

11 marca, godz. 10.00 – Msza św. i konferencja dr Elżbiety Turskiej pt. *Jak skutecznie poszukiwać pracy*.

Inne spotkania: poniedziałki godz. 17.00 – grupa Taizé, środy, godz. 19.00 – Msza św. z homilią, piątek, godz. 17.00 – grupa oazowa.

DA w Zabrze

zaprasza studentów i młodzież postmaturalną na spotkania:

przy parafii Niepokalanego Poczęcia Najświętszej Maryi Panny, ul. Franciszkańska):

* niedzielną Eucharystia o godz. 20.00

* środa, godz. 19.30 – Msza św. i wykład

* wtorki i czwartki – sekcja sportowa (piłka nożna i siatkówka).

Przy parafii św. Anny (ul. 3 Maja 18):

* w każdy wtorek o godz. 19.30 – Msza św. z homilią i konferencja.

* w I wtorek – modlitwy i śpiewy Taizé.

Śp. ojciec Stanisław Bąk (1913–2001)

Wszystko w ręku Boga

15 stycznia w Bytomiu zmarł długoletni proboszcz parafii Najświętszego Serca Pana Jezusa, ojciec Stanisław Bąk, jezuita. Zakończył swą ziemską drogę w 88. roku życia, 70. roku życia zakonnego i w 58. roku kapłaństwa.

Mszę św. pogrzebową 18 stycznia pod przewodnictwem bpa ordynariusza Jana Wieczorka współkoncelebrowało około 50 kapłanów, głównie jezuitów. Obecny był prowincjał zgromadzenia o. Adam Żak, a także bytomscy księża diecezjalni.

Bp Wieczorek, który znał o. Bąka od 30 lat, powiedział o nim, że wszystkie swe siły, zdolności, możliwości poświęcał trosce o dobro bliźniego, którego spotykał i do którego sam zdążał, dbając o jego potrzeby duchowe i materialne.

O. Stanisław Bąk urodził się 18 września 1913 roku w Humniskach koło Brzozowa, skąd nie miał daleko do Starej Wsi, gdzie w nowicjacie jezuitskim rozpoczął swe życie zakonne. Po przyjęciu święceń kapłańskich



Maj 1997 roku – spotkanie po latach w ośrodku duszpasterstwa akademickiego. O. Stanisław Bąk (po lewej), obok też już nieżyjący o. Adam Wiktor.

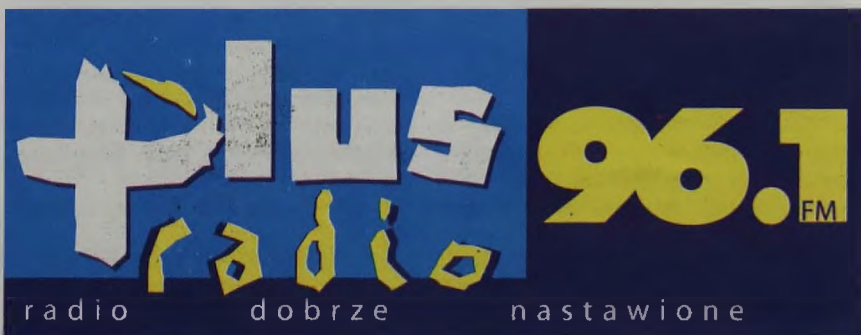
był tam wikariuszem, później misjonarzem ludowym w Opolu (1948–1950), w trudnych latach powojennych rządów komunistycznych. Następnie przez 17 lat pełnił funkcję wicesuperiora i administratora na podkrakowskich Przegorzalach. W 1967 roku skierowany został do Bytomia, gdzie do 1985 roku był proboszczem.

W Bytomiu pozostał do końca swych dni. Sakrament chorych przyjął świadomie i z wielką pokorą.

Podczas pogrzebu ojciec powiniął Adam Żak wszystkim podziękować za okazaną pomoc, a szczególnie za opiekę w ostatnich miesiącach życia o. Stanisława, „którego świadectwo było i jest budujące”.

Ojciec Stanisław odznaczał się wyjątkową odwagą i roztropnością kapłańską. Wiele osób zawdzięcza mu pomoc duchową i chrześcijańskie ukierunkowanie życia w sakramencie pokuty. O. Stanisław lubił „usprawiedliwiać” nie zawsze pozytywne postępowanie innych osób, proponując wybaczenie im win. Rozmowy z ludźmi, w których było wiele troski i życzliwości, kończył słowami nadziei, pociechy i zwrotem: „wszystko w ręku Boga”, „na większą chwałę Boga”. Osoba śp. o. Stanisława na pewno pozostanie w serdecznej wdzięczności i modlitwie parafian.

DANUTA SZCZEPAŃSKA





Męczennik – świadek miłości

W bieżącym roku w sierpniu minie 60 lat od dnia, w którym o. Maksymilian Maria Kolbe heroiczną ofiarą z własnego życia okupił ocalenie życia Franciszka Gajownicza, współwięźnia hitlerowskiego obozu koncentracyjnego Auschwitz-Birkenau.

W odpowiedzi na apel Ojca Świętego Jana Pawła II, który w liście apostołskim „Novo millennio ineunte” wzywa do przedsięwzięć duszpasterskich rozwijających ewangelizacyjną aktywność podjętą w Roku Jubileuszowym, biskup Tadeusz Rakoczy zaapelował o otoczenie szczególną uwagą postaci i dokonań patrona naszej diecezji. Zachęcając do gruntownego poznania jego drogi do świętości Ksiądz Biskup przypomina, że liczne publikacje i wydawnictwa, jakie poświęcono męczeństwu św. Maksymiliana oraz jego duszpasterskim inicjatywom, mogą stać się cennym narzędziem wspomagającym współczesnego człowieka, wkraczającego w nowy wiek i trzecie tysiąclecie chrześcijaństwa, w dążeniu do Boga.

„Na drodze nowej ewangelizacji niech umacnia nas Jezus Chrystus obecny w sakramentach, a także przykład św. Maksymiliana, apostoła miłości” – zaapelował biskup Tadeusz Rakoczy.

Fragmenty listu pasterskiego biskupa Tadeusza Rakoczego z okazji 60. rocznicy śmierci patrona diecezji – św. Maksymiliana Marii Kolbego

W życiu człowieka wierzącego istotną rolę spełniają pielgrzymki do miejsc świętych. W bieżącym roku będzie wiele okazji, by odbyć pielgrzymkę do Oświęcimia, miejsca męczeńskiej śmierci świętego Maksymiliana. Jest już tradycją, że każdego roku w dniu 14 sierpnia uczestniczymy w uroczystej Mszy św. przy Ścianie Śmierci, a w pierwszą niedzielę października w kościele św. Maksymiliana w Oświęcimiu gromadzi się cała diecezja na uroczystościach ku czci Świętego – w tym roku z okazji 30. rocznicy beatyfikacji i 19. rocznicy kanonizacji. W bieżącym roku będziemy również uczestniczyć w tradycyjnej Drodze Krzyżowej w intencji ofiar obozów koncentracyjnych i gułagów, która odbędzie się na terenie obozu oświęcimskiego w Brzezince w pierwszą niedzielę listopada.

Żyjemy w czasach, w których nie musimy, a nawet nie mamy okazji, by tak jak św. Maksymilian oddawać życie za naszych bliźnich. Jednak podobnie jak 60 lat temu, i dzisiaj świat i człowiek tak bardzo potrzebują miłości. Skierujmy więc naszą chrześcijańską gorliwość na bliźnich. Pamiętajmy o biednych i potrzebujących, którzy w działalności apostołskiej i ewangelizacyjnej powinni zajmować centralne miejsce. Wspierajmy wszystkie inicjatywy organizowane w trosce o ludzi chorych i doświadczonych przez los. Nie zapominajmy o ludziach zagubionych, którzy zatracili sens życia, którym materialnie być może niczego nie brakuje, a jednak nie mogą odnaleźć swojego miejsca w życiu, w rodzinie i w Kościele. To właśnie oni czekają na dobre słowo, życzliwość, a przede wszystkim na świadectwo miłości, które jest najskuteczniejszym narzędziem ewangelizacji.

Święty Maksymilian doceniał rolę prasy katolickiej w apostołstwie. Mógł prowadzić swoją działalność apostołską na tak dużą skalę m. in. dzięki „Rycerzowi Niepokalanemu” i „Małemu Dziennikowi”. Założył Niepokalanów w Polsce i w Japonii – wielkie ośrodki kultu maryjnego i apostołstwa społecznego. My również w naszej działal-

ności ewangelizacyjnej i apostołskiej powinniśmy korzystać z prasy katolickiej, stacji radiowych i telewizyjnych, a także z Internetu, który swoim zasięgiem wykracza poza lokalne wspólnoty, państwa i kontynenty. Za istnienie i działalność tych środków jesteśmy wszyscy współodpowiedzialni.

„Idźmy naprzód z nadzieją! Nowe tysiąclecie otwiera się przed Kościołem niczym rozległy ocean, na który mamy wypłynąć licząc na pomoc Chrystusa. Syn Boży, który z miłości do człowieka przyszedł na świat dwa tysiące lat temu, także dzisiaj prowadzi swoje dzieło: musimy mieć przenikliwy wzrok, aby je dostrzec, a nade wszystko wielkie serce, abyśmy sami stawali się jego narzędziami. Czyż nie po to właśnie obchodziliśmy Rok Jubileuszowy, aby na nowo zacerpnąć z tego żywego źródła naszej nadziei?” – pisze Jan Paweł II w *Novo millennio ineunte*, stwierdzając równocześnie, że „przemierzając drogi świata na początku nowego stulecia, musimy przyspieszyć krok” (nr 58). Nie bójmy się wspólnie z duszpasterzami podejmować nowych inicjatyw w ramach realizacji miłości bliźniego. W dzisiejszych czasach – kiedy świat rozwija się tak szybko, a rozwój duchowy często nie idzie w parze z rozwojem technicznym, kiedy jest tak wiele obszarów i dziedzin czekających na ewangelizację – powinniśmy naśladować entuzjazm świętego Maksymiliana, który nie bał się podejmować nowatorskich jak na ówczesne czasy inicjatyw, przemierzając odważnie i z miłością różne kraje i kontynenty.

Rozpoczęliśmy okres Wielkiego Postu. Niech patron naszej diecezji św. Maksymilian Maria Kolbe oraz wielu innych męczenników obozu koncentracyjnego w Oświęcimiu pomogą nam jeszcze głębiej odczytać miłość Boga, który swojego Syna wydał za nas, by zaświadczyć i nauczyć nas miłości. Niech słowa Ojca Świętego z *Novo millennio ineunte*: „Wypłynij na głębię!” będą dla nas zachętą do działania i ponownego przemyślenia naszej miłości.

Do Bożego Miłosierdzia

W bieżącym roku duszpasterze i parafianie wspólnoty św. Michała Archaniola w Leśnej przeżywają wspomnienie ważnego wydarzenia w dziejach tej parafii: instalacji relikwii św. Faustyny i ożywienia tradycji sprawowania nabożeństw do Bożego Miłosierdzia.

„Nabożeństwa odbywały się już od kilku lat, lecz nie były tak rozbudowane jak w ostatnim czasie – wyjaśnia ks. Piotr Sadkiewicz, wikariusz leśniańskiej parafii. – Trzy lata temu, z inicjatywy róż różańcowych w kościele pojawił się nabyty w Łagiewnikach obraz Bożego Miłosierdzia. Po remoncie tamten wizerunek, zastąpiony w bocznym ołtarzu przez większy obraz wykonany w pracowni prof. Czesława Dźwigaja, peregrynuje od roku w rodzinach naszej parafii. To tylko jeden z przykładów na ożywienie kultu do Bożego Miłosierdzia wśród parafian”. Najważniejszym jest coraz liczniejsza obecność czcicieli Bożego Miłosierdzia, gromadzących się

w każdy trzeci piątek miesiąca na nabożeństwach. Pod przewodnictwem kilkudziesięciosobowej grupy Apostolstwa Bożego Miłosierdzia, skupiającej także m.in. mieszkańców Wisły, Ustronia, Ujsołów, Wilkowic, co miesiąc modlą się w Leśnej nie tylko tutejsi parafianie, ale także całe grupy pielgrzymów z Żywiecczyny, jak również m.in. z Bielska-Białej czy Bulowic.

Od marca 2000 r., kiedy to miała miejsce instalacja przywiezionych z Łagiewnik tuż przed kanonizacją relikwii św. Faustyny, w parafialnym kościele w Leśnej do Bożego Miłosierdzia zwracają się coraz liczniejsi czciciele. W rocznicę tego wydarzenia, w marcu bieżącego roku nabożeństwo do Bożego



Miłosierdzia w Leśnej będzie miało szczególnie uroczysty charakter, gdyż Mszy św. przewodniczyć będzie biskup Tadeusz Rakoczy, a swój udział w modlitewnym czuwaniu zapowiedziały także kontynuatorki św. Faustyny – przedstawicielki Zgromadzenia Sióstr Matki Bożej Miłosierdzia z Łagiewnik.

W piątek 16 marca 2001 r. w kościele pw. św. Michała Archaniola w Leśnej przewidziano następujący program modlitewnego czuwania:

15.00 – godzina miłosierdzia prowadzona przez siostry z Łagiewnik,

16.00 – prywatna adoracja Najświętszego Sakramentu,

16.30 – Droga Krzyżowa przygotowana przez siostry z Łagiewnik,

17.30 – Msza święta do Bożego Miłosierdzia za przyczyną św. Faustyny – pod przewodnictwem biskupa Tadeusza Rakoczego,

18.30 – procesja światła,

19.00 – modlitewne czwanie poprowadzone przez członków Apostolstwa Bożego Miłosierdzia

21.00 – Apel Jasnogórski.

Leśniańscy duszpasterze: ks. kan. Zbigniew Szychowski oraz ks. Piotr Sadkiewicz wraz z parafianami serdecznie zapraszają wszystkich czcicieli Bożego Miłosierdzia do udziału w tym uroczystym nabożeństwie.

M. B.

Kaplica komandosów

Od początku grudnia 2000 roku na terenie bielskich koszar czynna jest kaplica batalionowa. W każdą niedzielę i święto w południe sprawowana jest w niej Msza święta. Kaplica otwarta jest jednak przez cały tydzień – każdy żołnierz może tu przyjść i w ciszy porozmawiać z Panem Bogiem.

„Msze święte w koszarach odprawiam od samego początku mojej służby w Bielsku, a więc od lipca 1998 roku. Przez ponad dwa lata były one sprawowane w Klubie Żołnierskim. Prowizoryczne warunki nie służyły jednak skupieniu, bo dobiegające z innych pomieszczeń rozmowy i głośna muzyka rozpraszały nas wszystkich” – opowiada ks. kapitan Marek Strzelecki SAC, kapelan 18. Bielskiego Batalionu Desantowo-Szturmowego. O stałej kaplicy w koszarach myślał już od dawna, ale pierwsze rozmowy z dowódcami zaczął prowadzić w czasie służby batalionu w Kosowie. „Miałem tam kaplicę i widziałem, jak takie miejsce jest potrzebne żołnierzom. Mogli w niej dzielić się z Bogiem swymi pro-

blemami, troskami czy radościami” – wspomina. Wojskowe dowództwo szybko zaakceptowało pomysł ks. Strzeleckiego, tym bardziej że władze Bielska-Białej obiecały wspomóc adaptację starego budynku, stojącego pośrodku koszar, na potrzeby kaplicy. Po kilku miesiącach podstawowe prace zostały zakończone.

Zwieńczony krzyżem, estetyczny niewielki budynek z czerwonej cegły stoi pomiędzy zabudowaniami koszarowymi. Aż trudno uwierzyć, że niegdyś – przed wojną – była to koszarowa pralnia, a jeszcze niedawno mieściła się tu kiszarnia kapusty i ogórków dla żołnierskiej kuchni. Z dawnego, stuletniego budynku, pozostały jedynie mury, lśniące teraz oczyszczoną cegłą. Na koszt miasta przebudowano cały dach, oczyszczono zewnętrzną elewację, położono nową posadzkę, a ściany wyłożono gipsowymi płytami. W wyposażeniu kaplicy pomogły też władze wojskowe, fundując część wyposażenia. Ołtarz i ambonka stanowią dar ojców franciszkanów z Rychnawdu. Resztę dokupił ks. kpt. Strzelecki dzięki ofiarności wiernych z bielskich parafii Trójcy Przenajświętszej (jest tam kościół garnizono-



wy) i Chrystusa Króla na Leszczynach (na terenie tej parafii znajdują się koszary) oraz żywieckiej konkatedry pw. Narodzenia Najświętszej Maryi Panny. „Dzięki uprzejmości Księża Proboszczów mogłem w tych parafiach wygłosić kazania i prosić o wsparcie tego przedsięwzięcia” – mówi Ksiądz Kapelan. Potrzeb jest jeszcze sporo – między innymi szaty liturgiczne, bielizna ołtarzowa, konfesonaj, klęczniki, nagłośnienie – ale ks. Strzelecki wierzy, że z czasem uda się skompletować całe wyposażenie kaplicy. „Jesteśmy bardzo wdzięczni władzom miasta i wszystkim ofiarodawcom za pomoc, dzięki której udało się urządzić tę kaplicę” – mówi Ksiądz Kapelan w imieniu żołnierzy i własnym.

Kaplica, której patronują: św. Michał Archanioł, orędownik spadochroniarzy, i bł. Rafał Chyliński, zostanie wkrótce poświęcona przez biskupa bielsko-żywieckiego Tadeusza Rakoczego i biskupa polowego Wojska Polskiego Sławoja Leszka Głodzia. Już dziś służy ona żołnierzom, którzy chcą się spotkać z Bogiem na modlitwie. W Mszach uczestniczą też odwiedzający żołnierzy krewni i znajomi, cywilni pracownicy koszar oraz rodziny wojskowych. „W wojskach NATO koszarowe kaplice są czymś całkowicie naturalnym. To u nas, gdzie przez dziesięciolecia bramy koszar były zamknięte przed kapelanami, traktuje się je jako coś nadzwyczajnego” – dodaje ks. kpt. Marek Strzelecki.

ARTUR KASPRZYKOWSKI

Zaproście Biblię do siebie

Księżę Proboszczu! Zachęcając swoich parafian do lektury Pisma Świętego – zwłaszcza teraz, w okresie Wielkiego Postu, będącego czasem wewnętrznej pracy nad sobą wielu wiernych – możesz skorzystać z propozycji aktorów bielskiego Teatru Polskiego, którzy wraz z Biurem Promocji Kultury i Sportu przygotowali cykl spotkań pod tytułem „Biblio – ojczyzna moja”.

Cykl, który tworzą cztery spotkania, obejmuje prezentację tekstów biblijnych w wykonaniu aktorów Teatru Polskiego: Kuby Abrahamowicza i Tomasza Drabka. Artyści nie wymagają szczególnych warunków scenicznych – teksty biblijne zaprezentują w kościołach lub kaplicach. Sami zadowolą się także o oświetlenie i nagłośnienie.

Oto tematy przygotowanych prezentacji. W nawiasie podajemy

czas trwania poszczególnych spotkań.

„Kohélet” – tekst starotestamentowy w tłumaczeniu Romana Brandstaettera (30 min).

„Ewangelia wg św. Jana – od Wieczernika przez śmierć do zmartwychwstania” – tłumaczenie R. Brandstaettera (40 min).

„Ewangelia wg św. Marka – zapis znaków i cudów, przypowieści Jezusa, nauka” – tekst w tłumaczeniu Czesława Miłosza (50 min).

„Ewangelia wg św. Mateusza – prezentacja nauki Jezusa, brak jej rozumienia” – tekst w tłumaczeniu R. Brandstaettera (35 min).

W sprawie prezentacji cyklu, można kontaktować się z Biurem Promocji Kultury i Sportu przy ul. Żeromskiego 5-7 (budynek Kurii diecezjalnej) we wtorki od 9.00 do 12.00, w środy od 14.00 do 16.00 i w czwartki od 11.00 do 13.00 pod numerem telefonu (0 33) 819 06 08.

I. M.

Do Szwajcarii z KIK-iem

Klub Inteligencji Katolickiej w Bielsku-Białej organizuje wyjazd pielgrzymkowo-turystyczny do Szwajcarii, od 25 maja do 2 czerwca 2001 roku. W programie m.in. sanktuarium i uroki przyrody alpejskiego krajobrazu.

Szczegółowe informacje na temat wyjazdu można uzyskać w sekretariacie klubu w Bielsku-Białej przy ul. Wzgórze 19, we wtorki od godziny 16.00 do 18.00.

im

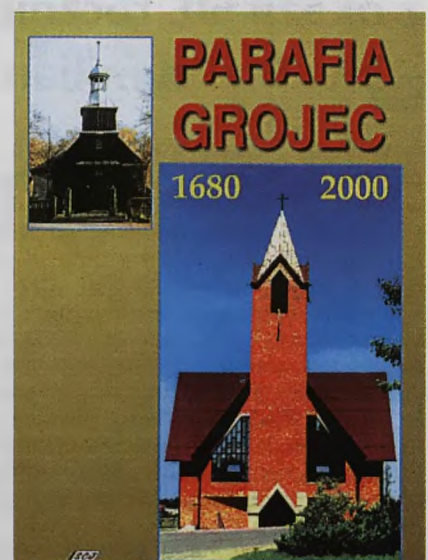
Na księgarskich półkach

Podwójna historia grojeckiej parafii

Rok 2000 zapisze się na trwałe w historii parafii Świętego Wawrzyńca w Groju koło Oświęcimia. Rok Wielkiego Jubileuszu upamiętniono tam konsekracją nowej świątyni, wznoszonej wysiłkiem liczącej 2600 wiernych parafii przez ponad 13 lat. Dobrze się stało, że w tym historycznym roku ukazały się aż dwie pozycje książkowe, opisujące wielowiekowe dzieje grojeckiej parafii.

Pierwsza z nich, autorstwa Stanisławy Niedzieli, stanowi syntetyczny rys historyczny parafii i wsi od samych początków, sięgających XIII wieku, aż po przeddzień konsekracji nowego kościoła (uroczystość ta odbyła się 16 listopada 2000 roku). Na niespełna 70 stronach tego opracowania autorka odnotowała nie tylko najważniejsze daty i wydarzenia z bogatych dziejów lokalnego Kościoła, ale także opisała życie społeczno-kulturalne i polityczne Grojca na progu XXI wieku. W książce starczyło także miejsca na dokumentację fotograficzną.

Niezwykłym uzupełnieniem pracy Stanisławy Niedzieli jest książka Wawrzyńca Mizgalskiego, będącego organistą w grojeckiej parafii. Opracował on dzieje swej wspólnoty na podstawie zachowanych dokumentów parafialnych, z których najstarsze datowane są na 1680 rok. Autor sporządził obszerny zestawienia statystyczne, dotyczące parafii, zamieścił wypisy z ksiąg metrykalnych oraz zacytował obszernie fragmenty dawnych kronik i kościelnej korespondencji. Książka stała się



kopalnią wiedzy o przeszłości parafii i wsi oraz jej mieszkańców. Chyba każda rodzina znajdzie tu jakąś informację o swych przodkach. Można tu znaleźć także mnóstwo ciekawostek, jak choćby obliczenia, z których wynika, że od 1776 do 1999 roku w parafii urodziło się 12 967 dzieci, zmarło 9 413 osób, a związek małżeński zawarło 3 343 par.

Obie prace, napisane za zachętą i przy wsparciu obecnego gospodarza parafii ks. kanonika Józefa Zboraka, pozwalają nie tylko poznać przeszłość Grojca i historie jego świątyni, ale przede wszystkim zapoznać się z dziejami wiary miejscowej ludności, stanowiącej kamienie żywego Kościoła na tej ziemi od siedmiu wieków.

A. K.

Katolicki Telefon Zaufania

Codziennie od 16.00 do 21.00 pod numerem telefonu: 0 33/ 812 26 67 czekają na rozmówców specjaliści z zakresu psychologii, pedagogiki, doradcy rodzinni, księża, prawnicy.

Udzielają wskazówek, gdzie należy się zwrócić po pomoc w konkretnej sprawie, zawsze wysłuchują i starają się wraz z rozmówcą znaleźć drogę rozwiązania jego problemu.



Z Mołdawii do Polski...

Od kilku lat w czasie wakacji – na zaproszenie Charytatywnego Stowarzyszenia Opiekunczo-Wychowawczego „Ignis” – przyjeżdżają do Jaworza Nałęża i Barwałdu dzieci z parafii w Bielcach i Kiszyńniowie. Kilkakrotnie już z duszpasterską posługą odwiedzał tamtejszych parafian ks. Ignacy Czader, prezes stowarzyszenia „Ignis”. W ostatnich dniach stycznia br. z tygodniową wizytą w parafii w Bielcach gościła delegacja „Ignis”. Jej członkowie przeprowadzili dla mieszkających tam rodaków specjalne warsztaty, pomagające w pogłębianiu wspólnotowych więzi, jak również w nauce języka polskiego.

Dziękujemy „Ignis”

„Z plakatem tej treści oczekiwali nas w Bielcach nasi dobrzy znajomi, uczestnicy wakacyjnych pobytów w Polsce – wspomina ks. Ignacy Czader. – Z wdzięcznością wspominali wspólnie spędzone chwile i wszystkich, którzy im to doświadczenie umożliwili. Z radością podjęliśmy zobowiązanie, by słowa tej wdzięczności przekazać wszystkim wspierającym działalność „Ignis”, a zwłaszcza sponsorów wakacyjnej adopcji”.

Styczniowy wyjazd nie był jednak kurtuazyjną wizytą i nie ograniczył się do towarzyskich odwiedzin. Przedstawiciele stowarzyszenia „Ignis” przyjechali bowiem dobrze przygotowani, z zamiarem przeprowadzenia solidnych ćwiczeń. Wraz z ks. Ignacym Czaderem do Mołdawii pojechali: Marcin, Damian, Michał, Dawid i Darek. Zabrane z Bielska rozmaite pomoce dydaktyczne przydały im się w prowadzonych codziennie przez wiele godzin zajęciach z udziałem około 200-osobowej grupy uczestników. W trzech grupach wszyscy z zapałem uczyli się polskich tańców, piosenek, przysłów, kalamburów, zabaw grupowych, malowali mapę Polski i robili wiele innych ciekawych i pożytecznych rzeczy. Poprzez zabawę przyswajali sobie trudne zasady polskiej gramatyki, a zarazem dzięki wspólnie przeżywanym radości uczyli się, jak mogą zbliżyć się do siebie, lepiej się rozumieć i być zyczeni dla siebie. Za tę lekcję wdzięczni byli sami uczestnicy, jak i ich niestrudzony duszpasterz z Polski, proboszcz ks. Jacek Puć.

Nie ukrywał swojej wdzięczności dla pomocników ze stowarzyszenia „Ignis” także biskup Anton Kosza, który spotkał

się z całą delegacją „Ignis”. Ksiądz Biskup, nazywając ks. Czadera ambasadorem Mołdawii w Polsce, gorąco dziękował za to, że dzięki pomocy polskich przyjaciół katolickie dzieci z Mołdawii mają szansę zetknięcia się z życiem Kościoła, który w Polsce ma tak dobre tradycje i może dostarczyć wielu cennych inspiracji dla odradzających się katolickich parafii w Mołdawii.

Adoptować na wakacje

„Wielką pomocą w realizacji tego ważnego zadania jest życzliwość i zrozumienie duszpasterzy i wiernych naszej diecezji – podkreśla ks. Czader. – Już w bieżącym roku byłem zaproszony do parafii w Jasienicy i Mazańcowicach, gdzie zbierając kolekty mogłem nie tylko przekonać się o niezwykłej ofiarności tych wspólnot, ale i o zrozumieniu, jakie okazują dla prowadzonego dzieła pomocy”.

W ubiegłym roku sporym sukcesem stała się zainicjowana przez stowarzyszenie „Ignis” akcja wakacyjnej adopcji dziecka. Na 80 przyjętych przez „Ignis” dzieci z Mołdawii aż 56 znalazło swoich „wakacyjnych opiekunów”, którzy zdecydowali się otoczyć je swoją opieką, wpłacając na konto stowarzyszenia kwotę 500 złotych. „Pieniądże te pomogły nie tylko zorganizować pobyt dzieci, ale także opłacić im koszty przejazdu do Polski i paszportu – objaśnia ks. Ignacy Czader. – W tym roku dojdzie jeszcze opłata za wydanie wiz, jakie obowiązują od lutego 2001 roku. Ufam, że i tym razem nie zabraknie ludzi o dobrych sercach, którzy zechcą zaopiekować się małymi gośćmi z Mołdawii. Pozwalam sobie tak sądzić na podstawie pytań, jakie kierowano w tej sprawie pod naszym adresem jeszcze przed inauguracją tegorocznej akcji”.

Wpłacając 500 złotych na konto „Ignis”, stajemy się opiekunami jednego dziecka. Jak wynika ze wstępnych ustaleń poczynionych w „Ignis”, podczas najbliższych wakacji zawita do ośrodków stowarzyszenia około 140 dzieci z Mołdawii, a ponadto 60 ze Lwowa i z Jaworowa na Ukrainie oraz 400 dzieci polskich. Każda nasza wpłata to radość jednego dziecięcego serca...

ALINA ŚWIEŻY-SOBEŁ

Wpłaty na rzecz organizacji wakacyjnej pomocy dla dzieci z Mołdawii kierować można na konto: Charytatywne Stowarzyszenie Opiekunczo-Wychowawcze „Ignis”, Barwałd Średni 136, 34-124 Kłeczka Górna – Bank Handlowy SA Warszawa, Oddział w Bielsku-Białej – numer konta: 10301087-50370201 – z dopiskiem: wakacyjna adopcja dziecka.

W Roku Kardynała Wyszyńskiego

Z związku z ogłoszeniem roku 2001 Rokiem kard. Stefana Wyszyńskiego ogłoszony został Konkurs Wiedzy o osobie i dziedzictwie Stefana kardynała Wyszyńskiego.

Jego organizatorami są: Instytut Prymasowski Stefana kard. Wyszyńskiego i Akademickie Stowarzyszenie Katolickie „Soli Deo”, przy współpracy szeregu instytucji kościelnych, państwowych i związkowych. Konkurs adresowany jest do uczniów szkół ponadpodstawowych wszystkich typów oraz innych placówek oświatowych. Mogą oni uczestniczyć w konkursie indywidualnie bądź w zespołach 2–3-osobowych – pod kierunkiem wychowawcy lub katechety.

Konkurs przeprowadzany jest w dwóch sekcjach: literacko-historycznej oraz dokumentalno-artystycznej.

W ramach uczestnictwa w sekcji literacko-historycznej należy przedstawić pracę pisemną, nieprzekraczającą 10 stron maszynopisu, na jeden z tematów:

1. Co dla człowieka początku III tysiąclecia znaczą słowa Jana Pawła II: „Podejmijcie to wielkie i trudne dzieło, dziedzictwo przeszło tysiącletniej historii, na którym On, kardynał Stefan Wyszyński, Prymas Polski, Dobry Pasterz, wycisnął trwałe, niezatarte piętno (...) niech podejmą je młodzi”.

2. Jakim wartościom służył Stefan kardynał Wyszyński – ich aktualność na przełomie tysiącleci.

3. Jak osoba kardynała Wyszyńskiego i jego działalność w Kościele wpłynęły na życie Twojej społeczności lokalnej?

Dni skupienia dla katechetów

Wielkopostne dni skupienia dla katechetek zakonnych oraz katechetek i katechetów świeckich, organizowane przez Wydział Katechetyczny Kurii diecezjalnej, odbędą się w tym roku w następujących terminach:

● 3 marca o godz. 9.30 w kościele pw. Świętych Apostołów Piotra i Pawła w Skoczowie – dla dekanatów: cieszyńskiego, goleszowskiego, istebniańskiego, skoczowskiego, strumieńskiego i wiślańskiego;

4. Kultura polska w nauce i w działaniach Stefana kard. Wyszyńskiego.

5. Relacje: Kościół–naród–państwo w nauce i działaniach Stefana kard. Wyszyńskiego.

6. Obchody millennium chrześcijaństwa Polski doświadczeniem wolności Polaków.

7. Twoja interpretacja sceny z pierwszej audyencji Jana Pawła II dla Polaków 23 października 1978 r.; „Nie byłoby na stolicy Piotrowej tego Papieża Polaka (...) gdyby nie było Twojej wiary, nie cofającej się przed cierpieniem i więzieniem. Twojej heroicznej nadziei, Twojego zawierzenia bez reszty Matce Kościoła” – Jan Paweł II.

W ramach sekcji dokumentalno-artystycznej należy przedstawić wykonane dla uczczenia Prymasa Tysiąclecia prace w dowolnej formie: reportaży, albumu, filmu wideo, strony internetowej, montażu słowno-muzycznego. Czas trwania prac audio-wizualnych nie powinien przekraczać 30 minut.

Rozstrzygnięcie konkursu na etapie szkolnym odbywa się do 20 kwietnia, na etapie wojewódzkim – do 16 czerwca, a do 15 września br. – na etapie centralnym. Finał nastąpi w październiku 2001 r.

Na laureatów czekają cenne nagrody, m.in. dwa indeksy na dowolnie wybrany kierunek na Uniwersytecie kard. Stefana Wyszyńskiego w Warszawie, indeks na Wydziale Teologicznym KUL, udział w obozie studenckim „Soli Deo” oraz nagrody rzeczowe i wyróżnienia dla szkół.

Informacje dodatkowe można uzyskać w Instytucie Prymasowskim w Warszawie pod numerem telefonu: 0-22/831 61 51 w poniedziałki w godz. 12.00–16.00.

T. M.

PUBLICZNE GIMNAZJUM ZGROMADZENIA CÓREK BOŻEJ MIŁOŚCI

rozpocznie działalność 1 września 2001 r. w Bielsku-Białej przy ul. Broniewskiego 13.

Informacji udziela

Zgromadzenie Córek Bożej Miłości
43-300 Bielsko-Biała, ul. Żywiecka 20
tel.: 0-33/814-33-82, fax: 0-12/632-86-21
e-mail: fdckrakow@poczta.onet.pl



Dzisiaj po raz pierwszy na naszych łamach ukazuje się rubryka powstająca przy współpracy Biura Promocji Kultury i Sportu przy Kurii diecezjalnej. Działalność Biura uroczystie zainaugurowano 9 listopada 2000 roku w bielskim teatrze „Banialuka” w obecności biskupa Tadeusza Rakoczego, kapłanów, samorządowców, przedstawicieli firm, zakładów pracy, sympatyków kultury i sportu z terenu całej diecezji. Od tego czasu w kilku parafiach już znaleźli się ludzie zainteresowani m.in. tworzeniem parafialnych klubów sportowych. W rubryce na bieżąco będziemy się starali informować o wszystkich przedsięwzięciach Biura, a także o działalności parafialnych klubów sportowych.

Przy siatce i pod koszem

Prawie dwieście dziewcząt i chłopców – uczniów gimnazjów i szkół średnich – wzięło udział w turnieju siatkówki i koszykówki klubów parafialnych, który rozegrano 17 lutego w hali BBTS „Włókniarz” w Bielsku-Białej.

Na zawody przyjechali przedstawiciele niemal wszystkich parafialnych klubów sportowych diecezji: młodzież, trenerzy, opiekunowie i księża. Nie zabrakło oczywiście głównych organizatorów – diecezjalnego Biura Promocji Kultury i Sportu.

We wspólnej modlitwie inauguracyjnej rozgrywki wzięły udział także ks. Paweł Łukaszka, niegdyś wybitny polski hokeista, olimpijczyk, a dziś szef Małopolskiego Związku Parafialnych Klubów Sportowych – najprężniej działającego w kraju.

Siatkarskie mecze dziewcząt i chłopców rozgrywano w hali równocześnie, więc – siłą rzeczy – kibice musieli podzielić swoje sympatie: dopingować zawzięte pojedynki chłopców czy skuteczną, aczkolwiek spokojną, grę dziewcząt. Chyba to rozdzielenie decydowało o braku gorących reakcji na trybunach. Kiedy jednak – po swoich meczach – za-

dopingowanie wzięły się dziewczęta z PKS Beskid Hańców, w hali wreszcie się ożywiło.

I tak już zostało do końca, do ostatnich meczów koszykówki. Te, ze względu na mniejszą liczbę uczestniczących drużyn i dziewcząt, i chłopców, rozgrywano osobno. Mecze koszykówki skupiły już uwagę wszystkich. Tu, w odróżnieniu od spotkań siatkarek i siatkarki, większe emocje wzbudzały pojedynki dziewcząt. Zwłaszcza emocjonujące spotkanie gimnazjalistek w meczu PKS Millenium z PKS Leszczyny, we wspomniały sposób dopingowanych przez zawodniczkę z PKS Olimpijczyk Gilowice.

Organizatorzy na pewno mogą być dumni z postawy młodzieży – ogromne zainteresowanie, świetna atmosfera na trybunach i mimo sportowych emocji – triumf zasady fair play.

Uczestnicy zawodów, którym na ich zakończenie błogosławieństwa Bożego udzielił ks. Paweł Danek, zawieźli do siedzib swoich klubów jedno z pierwszych pucharów i dyplomów przygotowanych przez BPKiS.

Siatkówka

Dziewczeta – gimnazja

1. PKS Millenium Porąbka
2. PKS Leszczyny Bielsko-Biała
3. PKS Olimpijczyk Gilowice

Dziewczeta – szkoły średnie

1. PKS Beskid Hańców
2. PKS Millenium Porąbka

Chłopcy – gimnazja

1. PKS Millenium Porąbka
2. PKS Orzeł Kozy

Chłopcy – szkoły średnie

1. PKS Leszczyny Bielsko-Biała
2. PKS Beskid Hańców
3. PKS Millenium Porąbka

Koszykówka

Dziewczeta

1. PKS Leszczyny Bielsko-Biała
2. PKS Olimpijczyk Gilowice, PKS Millenium Porąbka

Chłopcy

1. PKS Orzeł Kozy
2. PKS Millenium Porąbka

I.M.



Ferie parafialnych sportowców

W czasie ferii, w wielu parafiach sympatycy sportu organizowali gry, zabawy i turnieje dla dzieci i młodzieży. Jednym z inicjatorów turniejów dla sportowców z całej diecezji był Parafialny Klub Sportowy „Olimpijczyk” z Gilowic. W gilowickiej hali sportowej zorganizowano m.in. turniej piłki nożnej i tenisa stołowego.

Piłka nożna

W Diecezjalnym Turnieju Halowej Piłki Nożnej, zorganizowanym 6 lutego 2001 roku w Gilowicach przez BPKiS oraz miejscowy Parafialny Klub Sportowy „Olimpijczyk” wzięło udział piętnaście drużyn z uczniowskich i parafialnych klubów sportowych z terenu diecezji.

Turniej przeprowadzono w trzech kategoriach: chłopców szkół podstawowych, gimnazjów oraz dziewcząt.

Oto końcowe rezultaty rozgrywek:

I. Szkoły podstawowe

1. PKS Beskidy Hańców
2. UKS Rychwałd
3. PKS Leszczyny Bielsko-Biała
4. PKS Beskidy Hańców II
5. PKS Millenium Porąbka
6. PKS Olimpijczyk Gilowice

Zwycięska drużyna z Hańcowa zagrała w składzie: Marcin Muszyński, Janusz Matusiak, Damian Handzlik, Mariusz Zelek, Mateusz Fiałek, Grzegorz Woźniak, Dariusz Walaszczyk, Rafał Śmieszek.

II. Gimnazja

1. PKS Beskidy Hańców
2. PKST Samson Bielsko-Biała
3. PKS Leszczyny Bielsko-Biała I
4. PKS Leszczyny Bielsko-Biała II
5. Beskid Gilowice
6. PKS Millenium Porąbka

Zwycięzcy z Hańcowa grali w składzie: Michał Jurczyk, Mariusz Mikus, Marcin Gołąb, Kamil Smagała, Jakub Węglarz, Łukasz Fudała, Marcin Kubica.

III. Dziewczeta

1. PKS Olimpijczyk Gilowice
2. PKS Millenium Porąbka
3. PKS Leszczyny Bielsko-Biała

Drużynę z Gilowic tworzyły: Marta Bąk, Iwona Bąk, Edyta Fluder, Agnieszka Orawczak, Małgorzata Hulbój, Marta Gibas, Małgorzata Gęsiorek.

Tenis stołowy

10 lutego 2001 roku rozegrano turniej tenisa stołowego. Razem z parafialnymi

klubami sportowymi diecezji bielsko-żywieckiej startowali zawodnicy z sąsiednich parafii archidiecezji krakowskiej oraz zawodnicy niezrzeszeni w klubach.

W kategorii kobiet zwyciężyła Katarzyna Ormaniec z LUKS Gilowice, przed Sabiną Baczewską z PKS Beskid Hańców i Ewelina Klimasą ze Stryszawy.

W grupie zawodniczek z licencją Wiesława Surma ze Ślemienia (RKS „Metal”) wyprzedziła Beata Surmę (także z RKS-u) i Małgorzatę Hulbój z LUKS Gilowice.

Wśród chłopców do 15 lat, kolejne miejsca zajęli: Wojciech Ormaniec z LUKS Gilowice, jego kolega klubowy Stanisław Wnętrzak, Konrad Surma ze Ślemienia, Mateusz Pindel z Jeleśni oraz Sebastian Podgórski i Kamil Pyclik (obaj z PKS Olimpijczyk Gilowice)

W kategorii „open” mężczyzn, Krzysztof Surma z LUKS Gilowice wyprzedził Grzegorza Kanika z Łodygowic, Wojciecha Ormańca z LUKS Gilowice, Grzegorza Blachurę, Marka Hermana, Romana Wolskiego i Tadeusza Pysza (wszyscy z PKS Beskid Hańców).

im

• W Oświęcimiu otwarto wystawę, poświęconą Józefowi Piłsudskiemu i jego żołnierzom. Ekspozycję zorganizowało w swej siedzibie przy rynku Towarzystwo Miłośników Ziemi Oświęcimskiej z okazji 86. rocznicy pobytu Piłsudskiego w tym mieście.

• Przy Ośrodku Wspierania Rodziny w Andrychowie powstaje hostel dla ofiar przemocy w rodzinie. Będzie się on mieścił w jednym skrzydle budynku, zajmowanego przez Ośrodek przy ulicy Metalowców.

• Od 7 do 9 marca w Cieszynie odbędą się V Dni Teatru. Tym razem będzie można obejrzeć komediowe spektakle, przedstawione przez aktorów z warszawskiego Teatru Ateneum.

• Wśród tegorocznych zdobywców Złotych Laurów Umiejętności i Kompetencji, przyznawanych liderom gospodarczym, znaleźli się między innymi prezesi bielskich firm: Marbetu, Bielskiego Przedsiębiorstwa Budownictwa Przemysłowego oraz Przedsiębiorstwa Mięsno-Wędliniarskiego „Starpeck”.

• W Kętach odbył się XIV Ogólnopolski Turniej Tańca Towarzyskiego „Złote Pantofelki”. W rywalizacji wzięło udział blisko 200 par, reprezentujących kilkadziesiąt klubów tańca z całej Polski.

• W Rajczy odbył się XXXIII Ogólnopolski i IX Międzynarodowy Rajd Chłopski. W dwudniowej imprezie wzięło udział ponad tysiąc uczestników. Z powodu braku sniegu skrócono dystans głównego biegu narciarskiego do dziesięciu kilometrów. Uczestniczyło w nim 69 zawodników.

• Samorząd Kęt wydał ilustrowany folder, informujący o największych atrakcjach miasta i gminy.

• Bielska Fabryka Aparatów Elektrycznych „Apena” SA została kupiona przez międzynarodową firmę GE Power Controls, mającą swą centralę w Barcelonie. Nowy właściciel „Apeny” jest europejską gałęzią amerykańskiego koncernu General Electric.

• W Czechowicach-Dziedzicach odbył się VII Kamawałowy Ogródek Teatralny KOT 2001. Trzydniowa impreza, zorganizowana w Miejskim Domu Kultury, wypełniona była spektaklami teatralnymi, występami kabaretowymi i koncertami.

• W Domu Kultury w Kętach otwarto wystawę prac artystów amatorów, członków Grupy Twórców „My” z Andrychowa.

• Przy Szkole Podstawowej w Hecznanowicach koło Wilamowic trwa budowa sali gimnastycznej. Inwestycję rozpoczęto w sierpniu 2000 roku, a dzisiaj trwają już prace instalacyjne w zamkniętych murach obiektu. Udostępnienie sali dzieciom, planowane na wczesień bieżącego roku, uzależnione jest od znalezienia sponsorów, którzy pomogą sfinansować prace wykończeniowe.

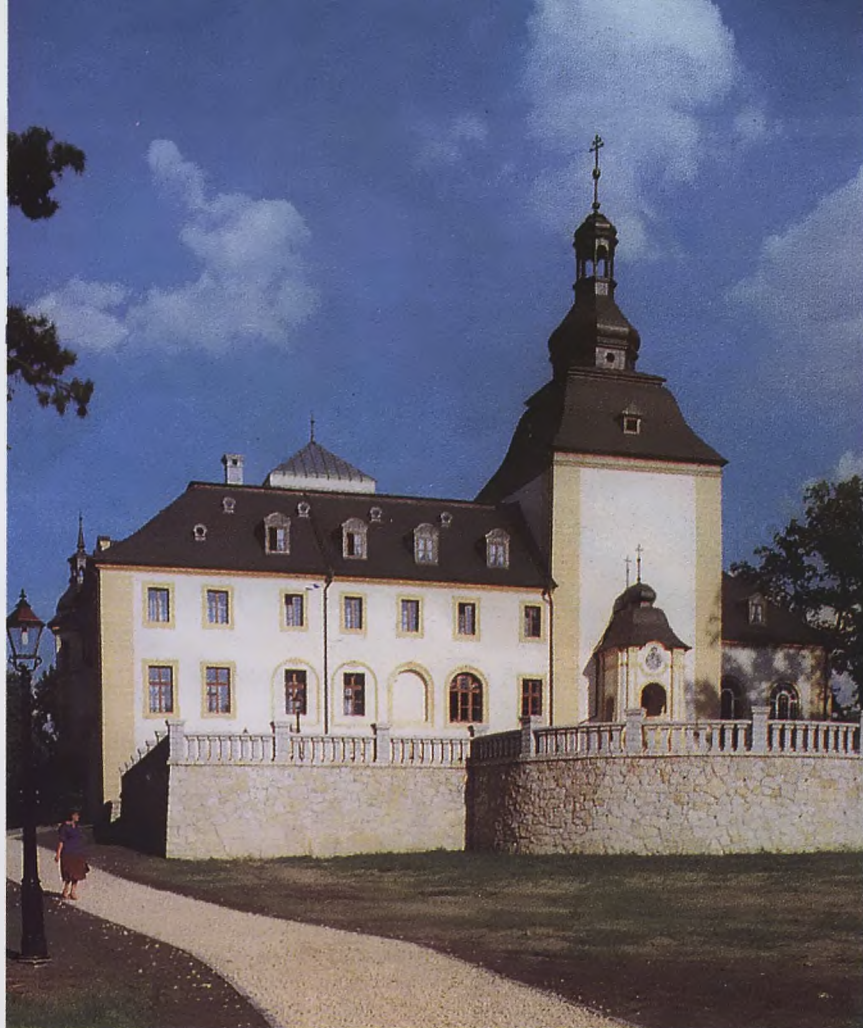
• Regionalny Ośrodek Kultury w Bielsku-Białej organizuje IV Międzynarodowy Konkurs Zabawki pod hasłem „Przyjaciele naszego dzieciństwa”. Uczestniczyć w nim mogą dzieci i dorośli, amatorzy i profesjonalni artyści z terenu Polski, Czech, Słowacji i Węgier. Bliższe informacje można uzyskać w ROK (tel. 812-69-08, 822-05-93).

Bielsko-Żywiec



Adres redakcji:
ul. Słowackiego 27,
43-300 Bielsko-Biała,
tel. (0-33) 812 51 39

e-mail: bielsko@gosciendzielny.pl



JERZY STEMPLEWSKI

Ogólnopolskie rekolekcje duszpasterzy pieszych pielgrzymek

Dwa razy w roku, z inicjatywy odpowiedzialnego z ramienia Episkopatu Polski za piesze pielgrzymki na terenie naszego kraju ks. prałata Jerzego Pawlika, spotykają się duszpasterze pielgrzymek z wszystkich zakątków naszej Ojczyzny.

We wrześniu, zawsze w Niepokalanowie, odbywa się sesja robocza podsumowująca letnie pielgrzymowanie – wtedy piesze pielgrzymki są omawiane. Ale zawsze są one też omodlone – podczas odprawianych w czasie ferii zimowych rekolekcji dla duszpasterzy pieszych pielgrzymek w Polsce. Zachowując zasadę poznawania całego kraju przez sanktuaria, każdego roku wybierane jest na takie rekolekcje inne sanktuarium.

Pielgrzymując od jednego sanktuarium do następnego, co roku księża poznają nowe ośrodki życia religijnego i w ten sposób odprawiają swoją osobistą pielgrzymkę. W tym roku miejscem rekolekcji i kolejnym etapem tej pielgrzymki stał się ośrodek naukowy i rekolekcyjno-ekumeniczny w sanktuarium św. Jacka w Kamieniu Śląskim na terenie naszej diecezji. Rekolekcje odprawiane były od 6 do 8 lutego br. Jak bardzo są one potrzebne i oczekiwane może świadczyć fakt, że kilku księży z najdalejszych diecezji w kraju (np. Szczecin, Przemyśl) przyjechało już w przeddzień rozpoczęcia. Na wszystkich uczestnikach rekolekcyjnych spotkań wielkie wrażenie wywarł sam obiekt odremontowanego zamku w Kamieniu Śląskim, zwłaszcza po obejrzeniu filmu o historii tego miejsca i stopniu

zniszczenia, jakiemu zamek w ostatnich czasach uległ. O szczegółach i ciekawostkach związanych z historią zamku i jego odbudową dowiedzieli się goszczący w naszej diecezji księża z całej Polski na spotkaniu z kustoszem tego obiektu ks. dr. Erwinem Mateją.

Prowadzenie tegorocznych rekolekcji powierzono wieloletniemu przewodnikowi naszej opolskiej pielgrzymki pieszej ks. Marcinowi Ogioldzie. Dotykając w swych rozważaniach różnych płaszczyzn kapłańskiego i pielgrzymkowego życia, starał się wskazywać na potrzebę nowej ewangelizacji u progu nowego tysiąclecia. Wspólna modlitwa brewiarzowa i sprawowana w koncelebrze Eucharystia dopełniały głębi rekolekcyjnego przeżycia tego czasu.

Pierwszej rekolekcyjnej Mszy św. przewodniczył bp Jan Bagiński, który zapoznał księży gości z obliczem naszej diecezji, a w homilii zachęcił do coraz pełniejszego kapłańskiego świadectwa wobec pielgrzymów na wakacyjnych szlakach ku Jasnej Górze.

Na zakończenie rekolekcji ks. prałat Jerzy Pawlik dzielił się wizją duszpasterskiego prowadzenia pielgrzymek zgodnie ze wskazaniami Ojca Świętego zawartymi w liście apostołskim „Novo millennio ineunte”.

Na te szczególne dni Pan Bóg podarował uczestnikom piękną pogodę, umożliwiającą poprzez spacer i medytację kontakt z przyrodą w otaczającym zamek parku. Za wszystko, co w Kamieniu ubogacało ducha – Bogu niech będą dzięki.

mog

Diecezjalny kurs lektorski

Od 4 do 10 lutego br. w ośrodku wypoczynkowym „Daftur” w Jarnołtówku odbywał się pierwszy diecezjalny kurs lektorski, w którym udział wzięło 50 uczestników z siedemnastu parafii naszej diecezji. Zajęcia prowadził diecezjalny duszpasterz liturgicznej służby ołtarza ks. Rudolf Świerc. Pomagali mu ks. Edmund Pośpiech, aktor Jan Kocen z Opola, klerycy Wojciech Wąchała i Grzegorz Krenc oraz katecheta Maciej Troszyński.

Kurs obejmował zagadnienia biblijne, liturgiczne, ascetyczne i ćwiczenia fonetyczne. Oprócz tego znalazł się czas na czynny wypoczynek. Przyszli lektorzy zdobyli Kopę Biskupią, odwiedzili „Żabie oczko” oraz poznali inne szlaki Gór Opawskich. Oprócz tego w programie każdego dnia znalazł się czas na Eucharystię, wspólne modlitwy i wieczorne programy artystyczne. Na zakończenie kursu odbył się egzamin teoretyczny i praktyczny. Wszyscy uczestnicy kursu zostali dopuszczeni do pełnienia zaszczytnej posługi lektora.

Uroczystość ustanowienia w posłudze lektora odbyła się 10 lutego br. w kościele parafialnym pw. św.

Bartłomieja w Jarnołtówku. Liturgię celebrował ks. infułat Marian Zagan, dziekan raciborskiego rejonu duszpasterskiego. W kazaniu ksiądz infułat przypomniał nowo ustanowionym lektorom, aby zawsze pamiętali „Kto ich posyła, w Czym imieniu i do kogo”.

Tego dnia do Jarnołtówka przybyli rodzice i niektórzy duszpasterze. Szczególnie wyróżniała się najliczniejsza delegacja z parafii Dąbrowa, która wraz ze swoim proboszczem ks. Marcinem Bonkiem przyjechała autobusem.

Tegoroczny kurs w Jarnołtówku był pierwszym na taką skalę. Kursy lektorskie bowiem odbywają się zasadniczo w poszczególnych dekanatach. Tegoroczny diecezjalny kurs to propozycja dyrektora Wydziału Duszpasterskiego Kurii Diecezjalnej w Opolu ks. dra hab. Józefa Mikołajca i nawiązuje do licznych intronizacji Słowa Bożego, które miały miejsce z okazji Roku Jubileuszowego. Kurs przerósł oczekiwania organizatorów. Ks. Rudolf Świerc wręcz zmuszony był odmawiać ostatnim zgłaszającym swój udział w kursie z powodu braku miejsc noclegowych. „Uczestnicy kursu podeszli do sprawy bardzo poważnie i było to dla nich wyjątkowe przeżycie” – uważa ks. Rudolf Świerc.

KS. ZBIGNIEW
ZALEWSKI

Kościelny fundusz odszkodowań Prosimy o wybaczenie

Maria

Pani Maria P. miała 19 lat, kiedy w 1939 roku została wezwana do *Arbeitsamtu* (urzędu pracy) w Lublińcu. Ponieważ wcześniej uczyła się u sióstr zakonnych haftu i krawiectwa, urzędnik od razu wiedział, gdzie da jej przydział pracy. – Pojedziesz do Turynii, do szwalni wojskowej. – Nach Thüringen? Tak daleko... Ale tata miał jakieś znajomości i wyprosił, żeby córka skierowana została na roboty bliżej. Dostała skierowanie do St. Adalbert-Hospital w Opolu, czyli do szpitala św. Wojciecha, prowadzonego przez Fundację św. Wojciecha założoną w roku 1851 przez proboszcza parafii Świętego Krzyża w Opolu ks. Karola Gaertha. Szpital mieścił się w dawnym klasztorze podminikańskim w Opolu, obok kościoła św. Wojciecha „na górze”. – Miałam dużo szczęścia – wspomina pani Maria. – Jak przyjęła mnie *oberinka* (przełożona), to się ino spytała: co tam paplesz?

Oberinka nie rozumiała po śląsku. Ale była tam też siostra Konstancja, pochodząca z Koźla. – Ona była moja ulubiona, od razu mi pedziła: godej po naszymu! I joł już wiedziała, że ona mie rozumie – wspomina pani Maria. Pracowała na „dobrym” oddziale szpitala wojskowego, leżeli tam wyżsi rangą wojskowi. Zdarzało się nawet, że dyskretnie dawali napiwki obsługującym ich pielęgniarkom. Kładli monety pod talerze. Tylko, że Maria o tym nie wiedziała i zanosila zastawę do kuchni. Aż wreszcie siostra Konstancja jej powiedziała: – Dzioucha, co ty też robisz!

W każdym razie dzisiaj pani Maria nie wspomina czasu pracy przymusowej z dramatyzmem: – Wszystko miałam: jedzenie, spanie i obleczenie – mówi.

Po roku i ośmiu miesiącach pracy w opolskim szpitalu mama Marii ciężko zachorowała. Tato znów błagał urzędników w lublińskim *Arbeitsamcie*, żeby najstarsze spośród pięciorga dzieci wróciło do domu. Znów się udało, przeniesiono Marię do Lublińca, tu pracowała najpierw jako pomoc sklepową, potem w klasztorze ojców oblatów. Po wojnie została przy pierwszym, choć przymusowo wybranym zawodzie. Została pielęgniarką w szpitalu psychiatrycznym w Lublińcu. Przepracowała w tym zawodzie 40 lat, przechodząc wszystkie szczeble kariery pielęgniarskiej.

Po 60 latach, przy stole w swoim skromnym mieszkaniu pani Maria płacze. Schyla głowę, ociera łzy, wzdycha. I już się tłumaczy: – To z tego wszystkiego, jo nie moga w to uwierzyć.

Przed chwilą ks. Arnold Drechsler, dyrektor Caritas Diecezji Opolskiej, wręczył jej pierwszą ratę odszkodowania przyznanego przez Kościół katolicki w Niemczech za pracę przymusową w czasie wojny na rzecz niemieckich instytucji kościelnych.

Przyznano odszkodowania

Pani Maria jest drugą osobą, która za pośrednictwem opolskiej Caritas otrzymała odszkodowanie od Kościoła nie-

mieckiego. W roku jubileuszowym Konferencja Episkopatu Niemiec przeznaczyła 5 milionów marek na jednorazowe odszkodowanie – zadośćuczynienie dla byłych robotników przymusowych, którzy w czasie wojny pracowali w instytucjach niemieckiego Kościoła katolickiego. Kolejne 5 milionów marek zasiliło „Fundusz Pojednania Kościoła Katolickiego w Niemczech”, który będzie finansować projekty służące zachowaniu pamięci o zbrodniach i ofiarach hitleryzmu oraz europejskiemu pojednaniu.

Zbieraniem wniosków i poszukiwaniem „kościelnych” robotników przymusowych zajęła się Caritas Niemiecka, która utworzyła w Monachium specjalne biuro ds. odszkodowań. Od sierpnia ubiegłego roku zajęło się ono poszukiwaniem w archiwach kościelnych danych o byłych robotnikach przymusowych oraz przyjmowaniem i weryfikowaniem wniosków o odszkodowania. – Szacujemy, że w różnorodnych instytucjach niemieckiego Kościoła katolickiego w czasie wojny pracowało około 2000 robotników przymusowych – informuje opolskiego „Gościa Niedzielnego” Ferdinand Michael Pronold, kierownik monachijskiego Biura ds. Odszkodowań. Dotychczas w archiwach diecezji niemieckich odnaleziono 800 takich osób.

– Do tej pory otrzymaliśmy 265 wniosków o odszkodowanie od zainteresowanych osób – mówi F. M. Pronold. – Ale sporo wniosków nie dotyczy pracy przymusowej w instytucjach kościelnych, tylko, najczęściej, pracy przymusowej u niemieckich gospodarzy – dodaje. Dlatego pozytywnie zweryfikowano dotąd tylko 40 wniosków. 26 osobom

Portret chrześcijanina

Sól ziemi

Wy jesteście solą dla ziemi. Lecz jeśli sól utraci swój smak, czymże ją posolić? Na nic się już nie przyda, chyba na wyrzucenie i podeptanie przez ludzi. Wy jesteście światłem świata. Nie może się ukryć miasto położone na górze (Mt 5, 13-14).

Godność, duma, honor, ambicja... Wielkie słowa, ale budzą nieufność. Bo od dumy tylko krok do hardości. Od godności – do zarozumiałstwa. Od honoru – do wyniosłości. Od ambicji – do zadufania. Czy jednak można bez szkody dla życia wykreślić z niego godność, dumę, honor i ambicję? Nie można. Bez ludzi o takich cechach świat staje się bezbarwny, miętka, zwiotczała, niemrawy. Społeczeństwo tracąc te cechy, traci życie i zaprzecza szansę rozwoju. Dlatego Jezus powiada: Wy jesteście solą dla ziemi! Choćby was było niewiele – jak soli w zupie, jesteście bardzo potrzebni. To



Ks. Arnold Drechsler przekazuje pani Marii odszkodowanie za pracę przymusową

wypłacono już pierwszą ratę odszkodowania. Jego wysokość nie zależy od czasu pracy przymusowej: wynosi 5000 marek, wypłacane w dwóch równych ratach. Wnioski o wypłatę odszkodowania mogą do końca 2002 roku składać byli robotnicy przymusowi zamieszkujący w czasie wojny na terenach pozostających pod okupacją niemiecką i skierowani do pracy na terenie III Rzeszy lub – jeśli zmarli po 15 lutego 1999 r. – ich bezpośredni spadkobiercy (małżonkowie, dzieci). Jeżeli nie ma spadkobierców bezpośrednich, prawo wystąpienia o odszkodowanie przechodzi na wnuki lub rodzeństwo zmarłego, w dalszej kolejności na osoby wymienione w testamencie jako prawnie dziedziczące majątek po zmarłym. Pomocą i pośrednictwem w składaniu wniosków oraz przekazywaniem odszkodowań zajmują się Caritas poszczególnych diecezji. Dwa wnioski o odszkodowania Caritas Diecezji Opolskiej rozpatrzyła w błyskawicznym tempie. Cała procedura poparta wiarygodnymi dokumentami lub zeznaniami świadków trwała trzy tygodnie.

Nie rozstrzygamy o winie

Ks. Arnold Drechsler osobiście zajął się kompletowaniem wniosków o od-

szkodowania oraz ich weryfikowaniem na podstawie dokumentów archiwalnych. – Nie rozstrzygamy o winie lub jej braku, ale wyłącznie o zapłacie za wykonaną pracę – podkreśla. – To drobne, aczkolwiek istotne zastrzeżenie. Nie można zapominać, że to nie Kościół katolicki kierował na roboty przymusowe, ale państwo niemieckie. Słuchając relacji poszkodowanych o pracy w instytucjach kościelnych, nie usłyszałem ani słowa o złym traktowaniu czy represjach. Poznałem natomiast sytuacje, w których katolicki duchowny przygarnął na plebanię robotników z Polski, którzy u kowala czy bauera traktowani byli nieludzko – mówi dyrektor opolskiej Caritas.

Ferdinand M. Pronold potwierdza, że w żadnym z wniosków nie ma skarg na złe traktowanie ze strony Kościoła i dodaje: – Jednak Kościół niemiecki czuje się współwinnym względem robotników przymusowych. Nie chodzi o to, że Kościół ich źle traktował. Rzecz w tym, że przez ówczesne społeczeństwo i aparat państwa niemieckiego byli traktowani jak ludzie drugiej kategorii, napiętnowani. Dlatego prosimy ich o wybaczenie.

ANDRZEJ KERNER

bec proboszcza w parafii, albo katechety w szkole, że utracił on ten „smak”, którego otoczenie oczekuje? I dlatego zyskał sobie wrogość. Czy nie dlatego mówią czasem ludzie o kimś: „Do kościoła lata, a gorszy od poganina”? – A zatem tak czy owak wrogość? Tak. Ale to przecież o Jezusie powiedziano, że jest on „znakiem, któremu sprzeciwić się będą” (Łk 2, 34). Zatem chrześcijanin powinien – jeśli chce pozostać sobą – być także znakiem sprzeciwu i solą świata. Każdy chrześcijanin z osobna i Kościół jako całość. Wszelako zauważ, sól nadaje smak przez samą swoją obecność w potrawie. Tak i chrześcijanin ma być znakiem sprzeciwu głównie przez samą swą obecność wśród ludzi. Obecność dająca się zauważyć dzięki sprawiedliwości, która będzie „większa niż sprawiedliwość uczonych w Piśmie i faryzeuszów” – powiada Jezus (Mt 5, 20). Nie jest łatwo być solą dla ziemi...

KS. TOMASZ HORAK

Rektorzy polskich uczelni w Opolu

W Politechnice Opolskiej odbywały się obrady Konferencji Rektorów Polskich Uczelni Technicznych. Wspólnie z rektorami nad przyszłością uczelni technicznych zastanawiał się prof. Edmund Wittbrodt, minister edukacji narodowej. Tematem zasadniczym spotkania było zarządzenie, jak powiedział prof. Ryszard Tadeusiewicz, rektor Akademii Górniczo-Hutniczej w Krakowie, powstałym dziurom w budżecie uczelni, bowiem w roku ubiegłym nie otrzymały one przyznanych wcześniej pieniędzy w wysokości 220 mln zł. – Sytuację znacznie pogorszył wprowadzony 22-procentowy podatek VAT od zakupionej aparatury technicznej, trzeba będzie ograniczać zakupy, a przecież w naszych uczelniach bez nowoczesnej aparatury

technicznej, nie można mówić o dobrym kształceniu – mówił rektor AGH.

Minister Edmund Wittbrodt obiecał zgromadzonym rektorom 180 milionów złotych z tegorocznej rezerwy finansowej, równocześnie zaznaczył, że mają być wykorzystane do wdrożenia pierwszego etapu nowego systemu wynagrodzeń kadry naukowej. Rektorzy potwierdzili potrzebę szybkiego wprowadzenia regulacji wynagrodzeń pracownikom naukowym, niskie płace powodują ucieczkę naukowców do innych zawodów, bardziej popłatnych. Na przykład na-

uczyciel mianowany zarabia brutto około 1950 zł, a adiunkt na politechnice około 1550 zł.

Dyskusja o finansach nieprzeszkodziła rektorom w finalizowaniu spraw z powołaniem Komisji Akredytacyjnej i Kontroli Jakości Kształcenia Uczelni Technicznych, sprzyjającej podnoszeniu prestiżu uczelni, a dzięki udziałowi w komisji pracodawców i bezstronnych członków stowarzyszeń technicznych będzie prowadzony ranking według jednolitych kryteriów, równocześnie umożliwi się studentom przechodzenie z jednej uczelni do drugiej.

D. S.

Festiwal Narodów i Zjazd Ślązaków

Festiwal Narodów, czyli przegląd kultury mniejszości narodowych razem ze Światowym Zjazdem Ślązaków odbędzie się od 24 do 26 sierpnia br. w amfiteatrze na Górze Świętej Anny. Organizatorem Festiwalu Narodów będzie Śląskie Stowarzyszenie Samorządowe, natomiast Światowy Zjazd Ślązaków organizować będzie Urząd Wojewody Opolskiego. W najbliższym czasie podamy więcej szczegółów o programie obu imprez.

Pomóżmy Adamowi

W pierwszej dekadzie stycznia br. dwudziestoletni Adam uległ poważnemu wypadkowi w pracy. Po udzieleniu pierwszej pomocy na miejscu zdarzenia został przewieziony do szpitala w Nysie. Tam też podjęto decyzję o amputacji prawej ręki. Adam jeszcze uczy się i pracuje. Od kilku lat wędruje pielgrzymim szlakiem z Nysy do Częstochowy w „szóstce fioletowej”. Znają go pielgrzymi obu zaprzyjaźnionych szóstek – fioletowej i czerwonej. Zawsze radosny i uśmiechnięty. Za pośrednictwem opolskiego GN grupa pielgrzymów nyskiego strumienia zwraca się z ogromną prośbą do wszystkich pielgrzymkowych sióstr i braci oraz ludzi dobrej woli o wsparcie modlitewne i finansowe.

Potrzebna jest kwota 100 tysięcy złotych na zakup protezy, dzięki której Adam będzie normalnie funkcjonował. Mam nadzieję, że w sierpniu spotkamy się znowu na pielgrzymim szlaku i z Adamem pójdziemy na Jasną Górę.

KS. ZBIGNIEW ZALEWSKI

Pomoc finansową należy kierować:

Gminne Centrum Integracyjno-Rehabilitacyjne, 48-370 Paczków, Rynek 20.

Bank Zachodni SA oddział w Paczkowie:

nr konta: 11201434-970-132-1290 z dopiskiem: Pomoc dla Adama Beznoskiego na protezę prawej ręki.

Zaproszenia

Wielkopostne skupienie dla kobiet

W raciborskim klasztorze Annuntiata odbędzie się 11 marca wielkopostne skupienie dla kobiet. Rozpoczęcie o godz. 8.30. W programie przewidziano m.in. Mszę św., sakrament pokuty i konferencję. Zakończenie dnia skupienia około godz. 13.30.

Wielkopostne wykłady otwarte

10 marca o godz. 17.00 w auli gmachu Muzeum Diecezjalnego odbędzie się wykład ks. prof. dra hab. Helmuta J. Sobeczki pt. „Kościoł u progu trzeciego tysiąclecia według listu apostołskiego »Novo millennio ineunte«”.

Wiosenne spotkania misyjne

Diecezjalny duszpasterz do spraw misji, ks. dr Stanisław Klein, zaprasza członków Papieskich Dzieł Misyjnych oraz wszystkich w jakikolwiek sposób związanych z misjami w swoich wspólnotach parafialnych na wiosenne spotkanie misyjne, które odbędzie się 10 marca br. w parafii Świętych Apostołów Piotra i Pawła w Opolu. Początek o godz. 10.00, zakończenie około godz. 13.30.

Ruch szensztacki

zaprasza na wielkopostne czuwanie modlitewne, które odbędzie się 16 marca br. w kościele parafialnym w Winowie. Rozpoczęcie o godz. 19.00. W programie: Droga Krzyżowa prowadzona przez kleryków WSD w Opolu, adoracja Najświętszego Sakramentu i okazja do spowiedzi. Konferencję wygłosi ks. Tomasz Horak. Na zakoń-

czenie czuwania zostanie odprawiona Msza św. o godz. 23.00.

Kurs dla fotografów i kamerzystów

Wydział Teologiczny Uniwersytetu Opolskiego organizuje kolejny już kurs liturgiczny dla fotografów i operatorów sprzętu audiowizualnego. Dyplom odbycia tego kursu upoważnia wyżej wymienionych do pracy podczas odbywających się w kościołach uroczystościach liturgicznych. Kursy odbywać się będą 17, 24 i 31 marca br. o godz. 10.00 w sali wykładowej Diecezjalnego Ośrodka Formacyjnego przy ul. Kard. B. Kominka 1a w Opolu. Zgłoszenia będą przyjmowane na pierwszym spotkaniu 17 marca.

Dla ministrantów i lektorów

25 maja br. w Wyższym Seminarium Duchownym w Opolu odbędą się eliminacje diecezjalne, które wyłonią indywidualnych i drużynowych (pięciosobowy zespół) laureatów w ramach ogólnopolskiego konkursu biblijnego dla ministrantów i lektorów. Choć do maja pozostało jeszcze sporo czasu, już dziś zachęcamy jak najliczniejsze grono członków liturgicznej służby ołtarza do rozpoczęcia przygotowań. Tegoroczny materiał konkursowy jest obszerny i warto od początku wziąć się do pracy. Trzeba wykazać się znajomością następujących ksiąg Nowego Testamentu: Rz, 1-2 Kor, Ga, Ef, Flp, Kol, 1-2 Tes, 1-2 Tm, Tt, Fm, Hbr, Jk, 1-2 P, Jud. Wymagana jest znajomość wstępu do każdej z ksiąg oraz przypisów (Biblia Tysiąclecia, wyd. IV). Nie obowiązują teksty z genealogiami.

Kronika diecezji

● W ramach pastoralnych spotkań diakonów przed rozpoczynającą się posługą duszpasterską w parafiach naszej diecezji, 15 lutego br. diakoni Wyższego Seminarium Duchownego w Opolu odwiedzili opolską redakcję „Gościa Niedzielnego”. Ponadto zapoznali się z funkcjonowaniem poszczególnych agend Kurii diecezjalnej oraz z działalnością m.in. Radia PLUS Opole, Wydawnictwa Świętego Krzyża, Studium Muzyki Kościelnej, Caritas Diecezji Opolskiej i Domu Matki i Dziecka.

● 16 lutego br. w kościele pw. Przemienienia Pańskiego na opolskim osiedlu ZWM została odprawiona Msza św. z okazji 59. rocznicy utworzenia Armii Krajowej. Koncelebrowanej Mszy św. przewodniczył ks. prałat Kazimierz Bochenek, natomiast słowo Boże wygłosił ks. dziekan Antoni Grycan. W uroczystościach uczestniczyli m.in. marszałek województwa opolskiego Stanisław Jałowicki i wicewojewoda opolski Jacek Suski, natomiast ceremonię uświetniła kompania honorowa i orkiestra Wojska Polskiego. Po Mszy św. delegacje środowisk kombatanckich, przedstawiciele władz państwowych i samorządowych, wojskowi, policjanci, strażacy, harcerze i uczniowie Szkoły Podstawowej nr 29 złożyli wieńce i wiązanek kwiatów przy pomniku Armii Krajowej. Inicjatorami uroczystości byli kombatancki Armii Krajowej i Batalionów Chłopskich.

● 18 lutego br. w kościele parafialnym w Winowie zostały odprawione nieszpory szensztackie. Uczestnicy liturgii modlili się przy symbolu „Oka Opatrzności”, które do Polski przywoziły z Petersburga siostry Szensztackiego Instytutu Sióstr Maryi pracujące w tym mieście. Petersburski symbol „Oka Opatrzności” nawiedza wszystkie sanktuaria szensztackie w Polsce. „W ten sposób ruch szensztacki duchowo wypracowuje ten symbol” – mówi s. Eligia Pawlisz. Homilię podczas nieszpórów wygłosił ks. Waldemar Klinger. Nabożeństwo zakończyło się w winowskim sanktuarium Matki Bożej Trzykroć Przedziwnej modlitwą w intencjach Kościoła na terenie byłego Związku Radzieckiego.

● 19 lutego br. z okazji 78. rocznicy powstania Dzielnic I Związku Polaków w Niemczech z siedzibą w Opolu w opolskim kościele franciszkanów została odprawiona koncelebrowana Msza św., której przewodniczył ks. prałat Zygmunt Nabzdyk. W homili ks. Nabzdyk mówił o przykładzie, jaki dają nam obecnie ludzie z przeszłości, którzy troszczyli się o zachowanie swojej tożsamości i zdolni byli do poniesienia najwyższych ofiar w jej obronie. „Rodzący, którym przyświecała zasada: *wiara naszych ojców jest wiarą naszych dzieci*, potrafili łączyć sprawy wierności Bogu i narodowi” – powiedział ks. Zygmunt Nabzdyk. W liturgii uczestniczyła grupa 15 rodaków i członkowie ich rodzin.

• Starosta kędzierzyńsko-kozielski Józef Gisman brał udział w wyjeździe studialnym do Nadrenii Palatynatu, zorganizowanym z inicjatywy Sejmiku Województwa Opolskiego, poświęconym funkcjonowaniu centrów logistycznych, czyli węzłów i baz przeładunkowych skupiających firmy spedycyjne o różnym charakterze. Delegacja zwiedziła m.in. port w Moguncji, centralę transportu towarowego Cargo Deutsche Bahn AG, lotnisko w Hahn położone nieopodal Frankfurtu nad Menem, powstałe na bazie amerykańskiego lotniska, którego głównym zadaniem jest odciążenie logistyczne lotniska we Frankfurcie; zwiedzono też największe centrum logistyczne położone w obrębie zakładu chemicznego BASF AG w Ludwigshafen. Spotkanie z posłami Landtagu Nadrenii Palatynatu poświęcone było możliwościom rozwoju centrów logistycznych oraz współpracy.

• Centrum Kultury im. Eichendorffa w Łubowicach od stycznia br. prowadzi regularną działalność, m.in. zorganizowano dwa szkolenia dla dziennikarzy, realizatorów niemieckojęzycznych audycji radiowych, i rozpoczęto cykl wykładów pt. „Historia lokalna”. Podczas pierwszego spotkania, poświęconego życiu i twórczości Josepha von Eichendorffa, Ryszard Kincel, historyk i wieloletni dyrektor Biblioteki Miejskiej w Raciborzu mówił o bogatym życiu towarzyskim rodziny von Eichendorffów, natomiast proboszcz parafii w Łubowicach, ks. Henryk Rzeza, wygłosił wykład na temat życia religijnego poety i wpływu religii na ukształtowanie jego osobowości.

• Urząd Miasta Opole ogłosił konkurs „Europejczyk roku 2001”. Chętni do udziału w konkursie powinni zgłosić się w biurze obsługi obywatela w ratuszu, gdzie otrzymają konkursową ankietę, w której będą mogli przedstawić opis proponowanej inicjatywy oraz sposób jej realizacji. Oferty składać można do 25 kwietnia br.

• Fundacja Aleksandra Humboldta podarowała Instytutowi Fizyki Uniwersytetu Opolskiego teleskop „Maeda 12” z kamerą CCD.

• Teren lotniska w Skarbmierzu przechodzi w ręce samorządowców gminy Brzeg, którzy planują na ponad 400-hektarowym terenie utworzyć centrum handlowo-usługowo-produkcyjne, giełdy i składy towarowe oraz kompleks budynków mieszkalnych.

• „Uchronić przed zniszczeniem” – to ekspozycja blisko 100 obiektów zabytkowych, które przetrwały powódź 1997 roku. Są wśród nich drewniane rzeźby sakralne z XVII i XVIII wieków po konserwacji, żeliwne formy odlewnicze oraz gliniane obiekty archeologiczne. Wystawę oglądać można w Muzeum Nyskim.

• Naukowe Koło Globtroterów z Uniwersytetu Opolskiego rozpoczęło akcję zbierania darów dla Polaków mieszkających w Czortkowie i Buczaczu na Ukrainie.

Czwarta rano

Nie jesteś ty córką grabarza

A dajcie wy mi wszyscy święty spokój. Chciałoby się krzyknąć, ale nie krzyknie się. Ja bym już tylko chciał mieć spokój. O spokoju marzę, o tym, żeby mi go ktoś dał. Albo – jeśli spokój to umie – żeby sam przyszedł. Czy też – przynajmniej tyle mogę chyba żądać od życia – żeby nie przychodziło to, co spokoju nie daje, co spokój mąci, co przyprowadza ze sobą hałas, chaos, zamęt.

Wytrwałych tropicielei ludzkich błędów, kaznodziejów samozwańcówch muszę rozczarować. To nie wyrzuty sumienia tu dręczą mnie jak ta słynna córka grabarza. Dręczy mnie niepokój zewnętrzny. Dręczy mnie eselde, dręczy mnie platforma, awues mnie dręczy też. Do tego jeszcze regionalny aspekt udręk

wnosi jakieś nowo tworzone forum mniejszości. To nasza młoda demokracja dojrzewa w bólu, powie ten, kto wierzy wciąż w moc pospólnych działań. A niech sobie dojrzewa.

Tylko niech mi da wreszcie upragniony spokój, niech mnie w tym spokoju pozostawi i niech się ode mnie odczepi. Niech nie ma młodzięczy trądzik, kłopoty z łojotokiem i wszystkie inne przypadłości wieku młodzięczego. Może bym się i tym martwił, tylko że młoda demokracja w ogóle się tym moim martwieniem nie przejmuje. To ja się mam przej-

mować, skoro ona się nie przejmuje? Wolne żarty.

Są jeszcze udręki gorsze od politycznych. Cienkie ściany w blokach, krzywe ściany w blokach, nie domykające się drzwi i okna w blokach. Ruina w blokowiskach – świetlanym dorobku PRL. Obsikane windy, wytłuczone lustra w windach, zasmrodzone klatki schodowe. Świeży, równie świetlany dorobek naszego demokratycznego społeczeństwa. Urzędnik-łapówkarz, lekarz, który nie umie leczyć, sprzedawca, co oszukuje, dziennikarz, który przekłamuje, bankowiec okradający własny bank, etc. Suma świetlanych dorobków PRL i młodej naszej demokracji.

PIOTR ZABRZAŃSKI

Kalendarze promują

Czy dzisiejsze kalendarze nawiązują do przedwojennych roczników licznie wydawanych przez redakcje pism, środowiska zawodowe, organizacje, w których obok informacji o wydarzeniach roku dominowało poradnictwo, podpowiadano jak wychowywać dzieci, co gotować, jak zakładać pasiekę? W większości współczesnych kalendarzy, zrezygnowano z dydaktyki, za to większą uwagę poświęcono bieżącym wydarzeniom i przypomnieniu historii swojego regionu. Współczesne kalendarze, zwłaszcza wydawane przez samorządy, podjęły się bardzo ważnego zadania, jakim jest promocja swojego regionu. Stąd też dominują artykuły odkrywające walory przyrodnicze, kulturowe, zachęcające do inwestowania, czy przynajmniej do odwiedzenia pięknych miejsc w gminie. Ważną funkcją spełnianą przez roczniki jest utrwalanie faktów i wydarzeń lokalnych oraz przywoływanie wydarzeń sprzed lat, dotychczas nieutrwalonych.

Pomyśleć o filmie

W parafii św. Eugeniusza w Kędzierzynie-Koźlu rozpoczęło działalność „Parafialne kino studyjne”. Co tydzień, w czwartki wieczorem, w kapitulniku klasztoru ojców oblactów, odbywa się projekcja filmu, a po niej rozmowa na jego temat. O. Andrzej Jastrzębski wyjaśnia ideę spotkań dyskusyjnych nad filmem w parafii: – Odwiedziny kołędowe uswiadomiły mi, że jest wielu ludzi, którzy chcieliby porozmawiać na poważniejsze tematy. Nie zawsze są skłonni zaangażować się w działania grupy modlitewnej. Formuła spotkania – rozmowy o filmie jest propozycją właśnie dla nich.

Wyjątkową rolę w uzupełnianiu białych plam historii pełni „Kalendarz Głubczycki”, którego ósmy rocznik niedawno dotarł do rąk czytelnika. Na jego stronach znajdziemy fakty z przedwojennych czasów ziemi głubczyckiej, wydarzenia zaistniałe na Kresach Wschodnich, opowieści ludzi z lat wojny, zsyłki na Sybir, niewoli niemieckiej.

Do grona interesujących roczników doszedł „Kalendarz Strzelecki”. Drugi jego rocznik świadczy zarówno o dużej gamie tematycznej, jak i o dobrym warsztacie edytorskim kolegium redakcyjnego. A objętość rocznika (ponad 400 stron) świadczy nie tylko o wielkiej potrzebie przekazywania wiedzy o regionie, ale też o hojności sponsorów finansujących tak okazałe wydawnictwo. Autorami artykułów są ludzie związani z regionem, starosta Gerard Mateja pisze o wzmacnianiu samorządu, Hubert Kurzał o pracy Rady Powiatu, Józef Kotyś o historii gminy Kolo-



nowskie, której jest wójtem, natomiast ks. Franciszek Wolnik szkic historyczny poświęca Kałubowi, w którym od lat jest proboszczem, sprawy Jemielnicy przybliży czytelnikom mieszkaniec i pracownik Urzędu Gminy Piotr Pyka. Ambicją wydawców jest prezentacja wszystkich miejscowości w powiecie strzeleckim, przypomnienie ludzi żyjących przed wiekami i współcześnie, zaznaczenie najciekawszych miejsc na mapie historycznej regionu i odnotowanie zasług ludzi aktualnie pracujących dla swojego środowiska.

S.

Opole
gosc
niedzielnny

Adres redakcji:
ul. Sikorskiego 7/1,
45-051 Opole,
tel./fax (077) 454-64-72
Zespół: Andrzej Kerner,
ks. Zbigniew Zalewski,
Teresa Sienkiewicz-Miś
e-mail: opole@goscniedzielnny.pl

a.



Matka Teresa zostawiła po sobie dzieło niezwykle: 550 misji zakonnych działających w ponad 100 krajach i liczących ponad 4 tys. członkiń. Co roku żywią one 500 tys. najuboższych rodzin, uczą 40 tys. dzieci ze slumsów, leczą 100 tys. trędowatych, opiekują się chorymi na AIDS, zakładają sierocińce, ośrodki dla maltretowanych kobiet, domy starców i hospicja. Filmowa opowieść o życiu Matki Teresy rozpoczyna się w 1946 roku.

Matka Teresa; reż. Kevin Connor; wyk.: Geraldine Chaplin, Keene Curtis, David Byrd, William Katt, Sangeetha Weeraratne; USA 1997; piątek, TVP 2, godz. 10.20.

Programy katolickie w telewizji

Niedziela 04.03

TV Polonia	7.05 Słowo na niedzielę
Polsat	7.30 Jesteśmy
TV Polonia	7.40 Pasje księdza proboszcza
TVP 2	7.55 Słowo na niedzielę (dla niesłyszących)
Wspólne pasmo	9.00 Wierzę, wątpię, szukam
TVP 1 i	12.00 Anioł Pański
TV Polonia	12.10 Czasy
	12.25 Otwarte drzwi
TV Polonia i WOT	13.00 Msza święta
WOT	18.10 i 21.00 Kościół i świat

Poniedziałek 05.03

WOT	15.35 Wierzę, wątpię, szukam
TVP 2	19.25 Kościół i świat

Wtorek 06.03

TVP 1	15.35 Raj
TVP 2	17.05 Znaki czasu: Parafia 2001

Środa 07.03

TV Polonia	15.10 Raj
------------	-----------

Czwartek 08.03

TVP 1	15.45 Babiniec
TV Polonia	17.50 Babiniec

Piątek 09.03

TV Polonia	14.30 Babiniec
TV Kraków	16.30 Msza św. dla chorych

Sobota 10.03

Polsat	7.30 W drodze - magazyn
TV Kraków	8.15 Wiara i życie
TVP 1	
i TV Polonia	8.45 Ziarno
TV Wrocław	17.00 W kręgu wiary
TVP 2	20.50 Słowo na niedzielę

TV NIEPOKALANÓW

- 9.05 Słowo życia – Ewangelia dnia
 9.15 Drogi Europy: Cannes – film krajoznawczy
 9.35 Odkrywamy planetę Ziemia: Jelenie i antylopy amerykańskie – film przyrodniczy
 10.20 Odkrywamy planetę Ziemia: Lisy i rysie – film przyrodniczy
 11.05 Odkrywamy planetę Ziemia: Park Narodowy Badlands – film przyrodniczy
 11.35 Park Güell – film krajoznawczy
 11.55 Program dnia
 12.00 Archeologia: Petra – róża pustyni – film dokumentalny
 12.45 Archeologia: Francja – Pikardia – film dokumentalny
 13.35 Juliusz Verne – zapowiedź podróży międzygwiazdowych – film popularnonaukowy
 14.25 Ruiny pustelni św. Jana z Fistoli – felieton
 14.40 Dziura ozonowa – program popularnonaukowy
 15.00 Koronka do Miłosierdzia Bożego
 15.15 Przygody Błękitnego Rycerzyka [1] – Romantyczna przygoda – film rysunkowy
 15.30 Emaus – magazyn diecezji zielonogórsko-gorzowskiej
 16.00 Program dnia
 16.05 Anioły, chimery i rusałki – relacja z wystawy malarstwa Jacka Malczewskiego
 16.35 Ciekawe wywiady: Prześladowania księży
 17.00 Gdzie narciarstwo jest przyjemnością – reportaż
 17.20 Ecce homo: Konflikty w małżeństwie – program publicystyczny
 17.45 Piękno wielorakie – reportaż
 18.05 Dziękczynienie w lipowym drzewie – reportaż
 18.30 Kapłaństwo misją społeczną – wywiad z ks. prałatem Józefem Majem
 18.45 Hiszpański wieczór – felieton
 18.55 Program dnia
 19.00 Chrzest znakiem jedności chrześcijan – reportaż
 19.10 Wielki Tydzień [2] – film fabularny produkcji brazylijskiej
 20.15 Sanktuarium Matki Bożej Tęskniącej – reportaż
 20.35 Różaniec: część chwalebna
 21.00 Apel Jasnogórski
 21.05 Słowo życia – Ewangelia dnia
 21.15 Zostań z nami – film dokumentalny z ostatniej pielgrzymki Papieża do Ojczyzny
 22.00 Poszło o miłość – film dok.
 22.35 Mała droga – film dok. o św. Teresce od Dzieciątka Jezus
 23.15 Sanktuarium Matki Bożej Pocieszenia w Sulejówku – reportaż
 23.25 Piękno jest w Tobie – film dok. o Obrazie Jasnogórskim

TVP 1

- 6.30 Samo życie
 6.45 Proszę o odpowiedź
 7.05 Za czy przeciw
 7.50 Brzydkie kaczątko – serial anim.
 8.15 Teleranek
 8.40 Siódme niebo – serial prod. USA

- 9.30 Lista przebojów
 9.55 Sinatra [1] serial prod. USA
 10.50 Od A do Zdrowia
 11.35 Magazyn motoryzac MOC
 12.00 Anioł Pański – transmisja z Watykanu
 12.10 Czesy – katolicki mag. informac.
 12.25 Otwarte drzwi – mag. katolicki
 13.00 Wiadomości
 13.10 Tydzień
 13.35 Puchar Świata w Skokach Narciarskich – Obersdorf
 15.40 Odyseja [ost.] – serial prod. USA
 16.30 Sensacje XX wieku
 17.00 Teleexpress
 17.20 Randka w ciemno – quiz
 18.05 Lokatorzy [40] – serial TVP
 18.35 Śmiechu warte
 19.00 Wieczorynka: Przygody Myszk Miki i Kaczora Donalda
 19.30 Wiadomości
 20.05 Kolejne 48 godzin – komedia sens. USA
 21.40 Złote łany – telenowela
 22.10 Decyzja należy do ciebie –
 22.50 Losowanie audiotele
 23.00 Pegaz
 23.30 Sportowa niedziela
 23.50 Niezapomniane role: Niezależna kobieta – dramat. psych.-obycz.
 1.50 Gwiazdy świecą nocą
 2.15 Tajemnice Kreteńczyków – film

TVP 2

- 7.00 Film dla niesłyszących
 7.55 Słowo na niedzielę – [dla niesłyszących]
 8.00 Program lokalny
 9.00 Doogie Howser, lekarz medycyny [36] – serial prod. USA
 9.30 Niezwykła 7
 10.00 Kręcioła
 10.20 Wycieczki przyrodnicze: Nieprzyjazny świat lemuru – serial dok. prod. angielskiej
 10.55 Podróże kulinarne Roberta Makłowicza
 11.25 Jej styl – magazyn
 12.00 Niezapomniany romans
 14.00 30 ton! – lista, lista – lista przebojów – (stereo)
 14.30 Familiada – teleturniej
 15.00 Złotopolscy – telenowela TVP
 15.30 Szansa na sukces – Robert Gwiliński – Wilki
 16.35 Na dobre i na złe [56] – serial
 17.30 7 dni świat
 18.00 Program lokalny
 18.22 Pogoda
 18.30 Panorama
 18.50 Dwójkomania
 18.55 Święta wojna – serial prod. TVP
 19.25 Na drogach nieskończoności – Św. Wincenty Pallotti
 19.55 Spotkanie z Balladą – Na Zachodzie bez zmian
 20.50 Dwójkomania
 21.00 Panorama
 21.20 Sport telegram
 21.26 Prognoza pogody
 21.35 Życie do poprawki [11/22] – serial prod. kanadyjskiej
 22.25 Studio Teatralne Dwojki: Top Dogs – psychodrama
 23.40 Ziemia – ostatnie starcie [15/44] – serial prod. USA
 0.20 Ziemia – ostatnie starcie [16/44]

POLSAT

- 6.00 Disco Polo Live
 7.00 Twój lekarz
 7.20 Wystarczy chcieć
 7.30 Jesteśmy
 8.00 Rupert [18]
 8.30 Klub Stasia i Nel
 9.00 Hugo
 9.30 Power Rangers [274]
 9.55 Disco Relax
 10.55 Sabrina nastoletnia czarownica [80]
 11.20 Dusza człowiek [2]
 11.50 Zagrzmaj w „Potwory i labirynt” – USA (1982)
 13.40 Grom w raju [22]
 14.30 Macie, co chcecie
 15.00 Pomoc domowa
 15.30 Informacje
 15.45 Prognoza pogody
 15.50 Idź na całość
 16.40 Graczykowie [51]
 17.10 Rodzina zastępcza [63]
 17.40 Zakrecony
 18.10 Miodowe lata [13]
 18.40 Informacje i Kurier TV
 19.05 Zbuntowany anioł [207]
 20.00 Zerwane więzi [9]
 20.55 Czułe słówka – film USA
 21.30 Losowanie LOTTO i Szczęśliwego Numerka
 23.15 Na każdy temat
 0.15 Magazyn Ligi Mistrzów
 1.15 FIFA TV
 1.45 Muzyka na BIS

TVN

- 7.00 Telesklep
 8.00 Punky Brewster [8/88] – serial
 8.25 Superwinka [9/51] – serial
 8.45 Księżniczka Sissi [4/52] – serial
 9.10 Heman i władcy wszechświata [5/26] – serial anim.
 9.35 Omer [20/26] – serial animowany dla dzieci
 9.55 Młody Robin Hood [1] – serial
 9.20 Z życia gwiazd II [3/13] – serial obyczajowy USA
 10.45 Wielka stopa – film rodzinny USA
 12.30 Maraton uśmiechu – program rozrywkowy
 13.00 Kurłoń raz! – magazyn kulinarny
 13.30 O co chodzi? – teleturniej
 14.00 Łowcy skarbów [13/22] – serial przygodowy USA
 14.55 Co za tydzień – magazyn
 15.35 Dennis Rozrabiaka – komedia
 17.25 Ale Plama – program rozrywkowy
 17.55 Ananasy z mojej klasy – program rozrywkowy
 19.00 TVN Fakty, sport, pogoda
 19.35 Milionerzy – teleturniej
 20.25 Big Brother – Gdy zamkną się drzwi
 21.40 Pod napięciem – talk-show
 22.10 Superwizjer – magazyn sensacji i rozrywki
 22.40 Nie do wiary – opowieści niesamowite
 23.10 Ale Plama – progr. rozrywkowy
 23.40 Prezydent poker [25/44] – serial sensacyjny USA
 0.35 Manneken Pis – film obycz.

TV 4

- 6.30 Przygody Rin Tin Tina [7] – serial
- 7.00 Droga do Avonlea [27] – serial
- 8.00 V max – magazyn
- 8.30 Głębia – film dokumentalny
- 9.30 Voltron [30] – serial dla dzieci
- 10.00 Rudzielec [25] – serial
- 10.30 Przygody Rin Tin Tina [8] – serial
- 11.00 Droga do Avonlea [28] – serial
- 12.00 Rok szakala – film dok.
- 13.30 Kinomaniak
- 14.00 Komputer w tenisówkach – komedia
- 15.50 Podryw kontrolowany [22]
- 16.20 Supergol – magazyn sportowy
- 16.50 Piątka nieustraszonych [7] – serial
- 17.45 Dziennik
- 17.58 Informacje sportowe
- 18.05 Pieśń Hiawathy – dramat kostiumowy USA
- 20.30 Z archiwum X [67] – serial
- 21.30 Drogówka
- 22.00 Siedmiu wspaniałych [19] – serial
- 23.00 System [9] – serial sensacyjny
- 0.00 Wbrew woli – dramat
- 1.30 Muzyczny VIP – progr. muz.

RTL 7

- 6.00 Teledyski
- 7.00 Odjazdowe kreskówki
- 10.10 Beczka śmiechu
- 10.35 SeaQuest – serial
- 11.25 Hotel – serial obyczajowy
- 12.15 Ostatnie szaleństwo – komedia USA
- 13.55 Nie do wiary – serial science fiction
- 14.45 Władca zwierząt – serial fantasy
- 15.30 Tropami niedźwiedzi – dokument
- 16.30 Komisarz Szympański – serial
- 17.20 Wyprawa na Niedźwiedzią Górę – film przygodowy USA
- 19.00 W akcji – magazyn sensacji
- 20.00 Falszywy przyjaciel – thriller USA
- 21.50 Zabawy w Pana Boga – thriller USA
- 23.30 Władca zwierząt – serial fantasy
- 0.15 Komisarz Szympański – serial
- 1.00 W akcji – magazyn sensacji
- 1.50 Tropami niedźwiedzi – dokument przyrodniczy
- 2.45 Teleshopping

TV POLONIA

- 6.10 Na dobre i na złe [34] – Wyznanie – serial prod. polskiej
- 6.55 Antonio Vivaldi: Pory roku – Zima
- 7.05 Słowo na niedzielę
- 7.10 Tam gdzie jesteśmy: Polscy rolnicy we Francji – [2] – reportaż Grzegorza Kościńskiego
- 7.40 Pasje księdza proboszcza – reportaż Adama Kulika
- 8.05 Fraglesy – cz. II [12] – Świetlisty palec – serial anim. prod. angielskiej
- 8.30 Niedzielne muzykowanie – Symfonie Brahmsa – III Symfonia F-dur op. 90 – koncert (stereo)
- 9.10 Tkacze – reportaż Barbary Soleckiej

- 9.35 Złotopolscy [258] – Sam nie wiem – serial prod. polskiej
- 10.00 Złotopolscy [259] – Będzie dziecię – serial prod. polskiej
- 10.25 Rapsodia Bałtyku – film fab. prod. polskiej
- 11.50 Antonio Vivaldi: Pory roku – Wiosna
- 12.00 Anioł Pański
- 12.10 Czasy – katolicki mag. informacyjny
- 12.25 Otwarte drzwi
- 13.00 Transmisja Mszy świętej – z katedry lubelskiej
- 14.10 Teatr dla Dzieci: Na warszawskiej Starówce – na podst. wierszy Artura Oppmana Or-Ota
- 14.35 Kolorowe nutki – progr. muz. dla dzieci
- 14.45 Hotelowe Spotkanie z Balladą
- 15.35 Biografie: Profesor Irena Sławińska – film dok. Barbary Gorgol
- 16.25 Kochamy polskie seriale – teleturniej
- 17.00 Teleexpress
- 17.15 Matki, żony i kochanki [15] – serial prod. polskiej
- 18.15 Tadeusza nikt nie rusza, czyli 30 lat w służbie telewizji
- 19.15 Dobranocka – Rycerz Piotruś herbu Trzy Jabłka [26] – Polowanie na żabę – serial anim.
- 19.30 Wiadomości
- 19.50 Pogoda
- 19.53 Sport
- 20.00 Bohaterowie Filmowej Wyobraźni: Znachor – dramat prod. polskiej
- 22.05 Teraz Polonia – śpiewa Anita Lipnicka
- 22.30 Panorama
- 22.50 Sport telegram
- 23.00 Nie tylko dla melomanów: Ludwig van Beethoven – Koncert skrzypcowy D-dur op. 61 – (stereo)
- 23.50 Polski szpagat – film dok.
- 0.20 Sportowa niedziela
- 0.40 Pasje Księdza Proboszcza – reportaż Adama Kulika
- 1.15 Rycerz Piotruś herbu Trzy Jabłka [26] – Polowanie na żabę – serial anim. prod. francuskiej
- 1.30 Wiadomości
- 2.00 Bohaterowie Filmowej Wyobraźni: Znachor – dramat prod. polskiej
- 4.05 Teraz Polonia – śpiewa Anita Lipnicka
- 4.30 Zaproszenie: Augustów – ...Generały ten kanał budowały
- 5.00 Panorama
- 5.20 Sport telegram
- 5.30 Podróże kulinarne Roberta Małkiewicz – Śląski smak

PASMO WSPÓLNE

- 7.00 Wyspa Noego 7.30 Tajna misja 9.00 Wierzę, wątpię, szukam 9.25 Świat króliczka Piotrusia i jego przyjaciół 9.55 Budujemy mosty 10.25 Robin Hood 11.20 Magazyn czytelniczy 11.30 Magazyn turystryczny 14.30 Historia ziemi 15.25 Magazyn turystryczny 16.00 Kariera Nikodema Dyzmy 16.50 Teleturniej 17.15 Recital 18.30 Sport 22.00 Powiedz to głośno 22.40 Kobieta honoru – film

KRAKÓW

- 8.00 Kronika Świętokrzyska 8.10 Kalejdoskop sportowy 8.25 Warto wiedzieć 8.30 Reportaż kulturalny 8.45 Granty 12.30 Rola 12.45 W stronę gór 13.05 Kufer babci Aliny 13.25 Warto wiedzieć 13.30 Portrety – Henryk Mikołaj Górecki 14.00 3 x K – Krakowski Komentarz Krytyczny 18.00 Kronika 18.20 Kronika Świętokrzyska 21.00 Marzenia i kariery 21.15 Kocham cię życie 21.30 Kronika 21.45 Sprawozdawczy magazyn sportowy

WOT

- 8.00 Z kabla wzięte 8.20 Saga rodów 8.40 Na zdrowie 12.30 Mój pies i inne zwierzaki 12.40 Auto-kurier 13.00 Msza święta 14.10 Wiarus 18.00 Telewizyjny Kurier Warszawski 18.10 Kościół i świat 21.00 Kościół i świat 21.10 Mikser 21.30 Wiadomości Kuriera 21.35 Sport w WOT

WROCŁAW

- 8.00 Przygód kilka wróbla Cwirka – bajka dla dzieci 8.15 Kompas – magazyn wojskowy 8.30 Teraz wieś – program rolny 12.30 Weekend, weekend – program rodzinny 18.00 Fakty – wydanie główne 18.15 Prognoza pogody 18.20 Twoja Telewizja Wrocław 21.00 Telesport 21.30 Fakty 21.45 Magazyn koszykarski

TV NIEPOKALANÓW

- 9.05 Słowo życia – Ewangelia dnia
 9.15 Odkrywamy planetę Ziemia: Misie grizzly – film przyrodniczy
 10.05 Odkrywamy planetę Ziemia: Ryś rudy – film przyrodniczy
 10.40 Odkrywamy planetę Ziemia: Kaniony – film przyrodniczy
 11.20 Drogami Europy: Carcassonne – film krajoznawczy
 11.30 Magazyn Diecezji Warszawskiej i Warszawsko-Praskiej
 11.55 Program dnia
 12.05 Odkryć cudowny świat nauki i techniki – program popularnonaukowy
 12.25 Podróż na granice wszechświata – film popularnonaukowy
 13.10 Kosmos: Meteoryty – film popularnonaukowy
 13.55 Archeologia: Arabowie – odkrycia hiszpańskie – film dok.
 14.40 Jak uniknąć raka piersi – poradnik medyczny
 14.50 Co to jest wirusowe zapalenie wątroby typu C – porad. med.
 15.00 Koronka do Miłosierdzia Bożego
 15.15 Przygody Błękitnego Rycerzyka [2] – Pierwsza wyprawa – film rysunkowy dla dzieci
 15.30 Józef – monodram
 16.00 Program dnia
 16.05 Lumen 2000 – magazyn
 16.40 Joni znowu w Polsce – reportaż
 17.20 Ecce homo: Dom samotnej matki – program publicystyczny
 17.45 Obyś był zimny albo gorący: Czułość – rozmowa z ks. Janem Sikorskim
 18.05 Ścieżki kultury: Katedry – magazyn kulturalny
 18.30 Mazurska przygoda – felieton
 18.40 Jest Polska, jest Sejm – felieton
 18.55 Program dnia
 19.00 Chrystus Frasobliwy w rzeźbie ludowej
 19.10 Wielki Tydzień [3] – film fabularny produkcji brazylijskiej
 20.15 Sam na sam z Bogiem – film o św. Pawle Pustelniku
 20.35 Różaniec: część radosna
 21.00 Słowo życia – Ewangelia dnia
 21.10 Cudowny Medalik
 21.30 Benedyktyni – film dok.
 22.00 Misje: Poza horyzont – program duszpasterski
 22.30 Stan wojenny – film dok.
 23.55 Człowiek religijny – film dok.
 23.20 Podstawy życia moralnego człowieka – film dokumentalny
 23.45 Książę – reportaż

TVP 1

- 6.00 Kawa czy herbata
 7.30 Telezakupy
 7.45 Kawa czy herbata
 8.15 Krakowskie Przedmieście 27
 8.30 Wiadomości
 8.45 Noddy – serial anim.
 9.10 Jedyńczka – progr. dla dzieci
 9.45 Bajeczki Jedyńczki
 10.00 Tom Jones [2/6] – serial
 10.55 Między nami
 11.15 Gotowanie na ekranie
 11.35 Klub samotnych serc
 12.00 Wiadomości
 12.10 Agrobiznes

- 12.20 Kontrasty – świat, ludzie, pieniądze
 12.30 Rolnictwo na świecie
 12.45 Plebania [44]
 13.15 Fałszywy kadr – Wojna i pokój
 13.40 Ładna historia
 13.45 Egipt [4/10] – serial dok.
 14.10 The lost secret – język angielski
 14.25 Rynek
 14.45 Euroexpress
 15.00 Wiadomości
 15.10 Malta – kamienna wyspa
 15.35 Tylko u nas
 16.05 Rower Błażeja
 16.30 Moda na sukces [1324] – serial
 16.50 The Race-regaty dookoła świata
 17.00 Teleexpress
 17.20 Gość Jedyński
 17.35 Klan [440] – telenowela TVP
 18.00 Jaka to melodia?
 18.30 Marzenia do spełnienia [1]
 19.00 Wieczorynka – serial anim.
 19.30 Wiadomości
 20.10 Miej oczy szeroko otwarte – film
 21.10 Teatr Telewizji: Szczęście Frania
 22.25 Monitor Wiadomości
 22.50 Sportowy flesz
 23.00 Oparte na faktach
 1.20 Plebania [43,44] – serial TVP

TVP 2

- 7.30 Dziennik krajowy
 7.50 Studiu urody
 8.00 Program lokalny
 8.30 Na dobre i na złe [56] – serial TVP
 9.25 Wielka odmiana [19/26] Dom, który zbudował Jack – serial
 10.20 Nasza wielka rodzina [20-ost.] Makaki z wyspy Honsiu – serial
 10.45 Okavango [14/26] – serial
 11.30 Film dok.
 11.55 Familiada – teleturniej
 12.20 Graj piękny Cyganie – Ciecocinek 2000 [1]
 13.15 Kupidyń – posłaniec miłości [3/15]
 14.00 Teatr dla Dzieci. Zielony potwór – baśń o pięknej Dardane
 14.45 Na maksa – teleturniej
 15.10 Miami Sands [26/110] – serial
 16.00 Panorama
 16.10 M jak miłość [10] – serial TVP
 17.00 Małe ojczyzny – Dlaczego Zamość
 17.30 Program lokalny
 18.21 Pogoda
 18.30 Panorama
 18.50 Dwójkomania
 18.55 Va banque – teleturniej
 19.25 Kościół i świat
 19.35 Magazyn piłkarski Gol
 19.55 Śpiewające Fortepiany – teleturniej muzyczny
 20.50 Dwójkomania
 21.00 Panorama
 21.30 Filmowe Złote Kaczki 2001
 22.15 Kogel mogel – komedia
 0.00 Tajemnice Rosji: Powrót krzyża – serial dok.
 0.40 Wstęp do Kina bez granic
 0.50 Kino bez granic: Upadek cesarstwa amerykańskiego

POLSAT

- 6.00 Piosenka na życzenie
 7.00 Pokemonn [76]
 7.25 Polityczne graffiti
 7.40 Słoneczny patrol [125]
 8.35 Strażnik Teksasu

- 9.30 Zbuntowany anioł [205]
 10.20 Fiorella [146]
 11.15 Zbuntowany anioł [206]
 12.05 Dusza człowiek [2]
 12.30 Życiowa szansa
 13.30 Zakręcony – film USA
 14.00 Macie, co chcecie
 14.30 Twój lekarz
 14.45 Wystarczy chcieć
 15.00 Pokemon [77]
 15.30 Informacje
 15.55 Słoneczny patrol [126]
 16.30 Strażnik Teksasu
 17.45 Fiorella [147]
 18.40 Informacje + Kurier TV
 19.05 Zbuntowany anioł [208]
 20.00 Życiowa szansa
 20.55 Robocop 1 – film USA
 21.30 Losowanie LOTTO i Szczęśliwego Numerka
 22.50 Informacje i biznes informacje
 23.05 Prognoza pogody
 23.15 Polityczne graffiti
 23.30 Bumerang
 0.00 Motocyklowa banda – film USA
 1.35 Muzyka na BIS

TVN

- 6.00 Zakazane uczucia [52]
 6.45 Telesklep
 7.00 Przekłeta miłość [33/90]
 7.50 Superświnka [10/51] – serial
 8.15 Heman i władcy wszechświata [4/26] – serial anim.
 8.40 Księżniczka Sissi [552] – serial
 9.05 Wodnikowe wzgórze [1/26]
 9.30 Telesklep
 10.30 Big Brother – Gdy zamkną się drzwi
 11.30 Rozmowy w toku – talk-show
 12.20 Miasteczko [40] – serial obycz.
 13.00 Super świnka [10/51] – serial
 13.30 Heman i władcy wszechświata [4/26] – serial anim.
 13.55 Księżniczka Sissi [5/52] – serial
 14.15 Meczn NBA
 15.15 Milionerzy [115] – teleturniej
 16.00 TVN Fakty, pogoda
 16.20 W niewoli uczuć [54]
 17.15 Big Brother – w cztery oczy
 17.45 Telegra – psychozabawa
 18.15 Rozmowy w toku – talk-show
 19.00 TVN Fakty, sport, pogoda, Kropka nad i
 20.00 Big Brother
 20.50 Milionerzy – teleturniej
 21.40 Miasteczko [41] – serial obycz.
 22.25 Urzekła mnie Twoja historia
 22.55 TVN Fakty
 23.05 Supergliny – magazyn policyjny
 23.35 Fakty, ludzie, pieniądze – program publicystyczny
 0.05 Big Brother – Extra
 0.50 Big Brother – Gdy zamkną się drzwi
 1.50 Multikino – magazyn filmowy

TV 4

- 6.00 Strefa P – mag. muzyczny
 7.00 V Max – mag. motoryzacyjny
 7.30 Muzyczne listy – mag. muzyczny
 8.30 Garfield [78] – serial animowany
 9.00 P. I. M. [21,22] – serial anim.
 9.30 Pacific Blue [11] – serial policyjny
 10.30 Allo, Allo [81] – serial kom.
 11.00 Grace w opałach [9] – serial
 11.30 Zwiariowany świat Malcolma [8]
 12.00 Super VIP

- 12.30 Hawaje Pięć-Zero [31] – serial
- 13.25 V Max – mag. motoryzacyjny
- 13.55 Strefa P – magazyn muzyczny
- 14.45 Muzyczne listy – mag. muzyczny
- 15.45 Garfield [79] – serial animowany
- 16.15 P. I. M. [23,24] – serial anim.
- 16.40 Sandokan [15] – serial dla dzieci
- 17.10 Allo, Allo [82] – serial komed.
- 17.45 Dziennik
- 18.00 Oh, Baby [15] – serial komed.
- 18.30 Pacific Blue [12]
- 19.30 Zwariowany świat Malcolma [9]
- 20.00 Ten drugi [6] – serial sensacyjny
- 20.50 Dziennik
- 21.02 Informacje sportowe
- 21.05 Wbrew woli – dramat
- 22.35 Papuga szczęścia – film akcji
- 0.20 Kaskader [3] – serial przygod.
- 1.20 Spotkajmy się
- 1.50 Muzyczne listy – mag. muz.
- 2.50 Strefa P – magazyn muzyczny

RTL 7

- 6.00 Teledyski
- 6.10 Maria Emilia – telenowela
- 6.55 Odjazdowe kreskówki: Dragon Ball
- 8.05 Czy boisz się ciemności? – serial
- 8.30 Izabella – telenowela
- 9.15 Gra w przeboje – teleturniej
- 9.45 Śmieć się razem z nami
- 10.15 Czynniki PSI III – serial
- 11.00 Wyprawa na Niedźwiedzią Górę – film przygodowy USA
- 12.35 Teleshopping
- 13.40 Izabella – telenowela
- 14.30 Maria Emilia – telenowela
- 15.15 Odjazdowe kreskówki: Dragon Ball
- 16.20 Czy boisz się ciemności? – serial
- 16.50 Medicopter 117 I – serial
- 17.40 Czynniki PSI III – serial
- 18.30 Gra w przeboje – teleturniej
- 19.00 W akcji – magazyn sensacji
- 19.30 Śmieć się razem z nami
- 20.00 Wojna DaVinciego – film
- 21.45 Cień wspomnień – miniserial
- 22.35 Zabijaka, zabijaka – film
- 0.00 W akcji – magazyn sensacji
- 0.25 Wojna DaVinciego – film
- 2.00 Zabijaka, zabijaka – film
- 3.20 Teleshopping

TV POLONIA

- 6.00 Kawa czy herbata
- 6.55 Gielda
- 7.05 Kawa czy herbata
- 7.30 Kuchnia polska – Sałatka jarzynowa
- 7.45 Kawa czy herbata
- 8.15 Krakowskie Przedmieście 27
- 8.30 Wiadomości
- 8.40 Klan [429] – telenowela TVP
- 9.05 Fraglesy – cz. II [12] – Świetlisty palec – serial anim. prod. ang.
- 9.30 Zabawy językiem polskim – teleturniej językowy
- 9.55 Matki, żony i kochanki [15] – serial prod. polskiej
- 10.45 Kochamy polskie seriale – teleturniej
- 11.15 Rewia Hawajska – występ grupy folklorystycznej z Honolulu
- 12.00 Wiadomości
- 12.10 To wszystko jest po drodze – film dok. Jadwigi Nowakowskiej
- 12.45 Tajemnice armii – reportaż Adama Rogali

- 13.10 Klan [429] – telenowela TVP
- 13.35 Żywoć i obywatelstwo – reportaż Jerzego Lubacha
- 14.00 Podróże kulinarne Roberta Makłowicza – Śląski smak
- 14.25 Salon Lwowski: Zbigniew Chrzanowski – Urodzony w teatrze – reportaż
- 14.40 Miniwykłady o maxisprawach – O przeszłości i przyszłości
- 15.00 Wiadomości
- 15.10 Małe ojczyzny: Dom otwarty – film dok. Juliana Pakuły
- 15.30 Opole na bis – Superjedynki [1]
- 16.15 Libido – film anim. dla dorosłych
- 16.30 Baśniowa kraina braci Grimm, Simsala [24/26] – Kryształowa kula – serial anim.
- 17.00 Teleexpress
- 17.20 Gość Jedynki
- 17.35 Galeria malarstwa polskiego
- 17.45 Sportowy tydzień
- 18.35 Klan [429] – telenowela TVP
- 18.55 Telezakupy
- 19.15 Dobranocka: Tydzień przygód w Afryce [4/7] – Czwartek – serial animowany
- 19.30 Wiadomości
- 19.55 Pogoda
- 19.58 Sport
- 20.00 Polonica: Ciemności kryją ziemię [2] – dramat prod. RFN (1988) – reż. Stanislav Barabas – wyk.: Francisco Rabal, Jacques Breuer, Michel Auclair, Dietmar Schönherr
- 21.15 Artysta czasu jesieni – Jan Szancenbach – film dokumentalny Stefana Szlachtyca
- 21.30 K. A. S. A – koncert (stereo)
- 22.00 Zaproszenie: Augustów –... Generały ten kanał budowały
- 22.30 Panorama
- 22.50 Sport telegram
- 23.00 Ze sztuką na ty – Najbardziej cenię tępy upór mój
- 23.30 Ze sztuką na ty – Poezokoncerty – film dok.
- 23.55 Ze sztuką na ty – Maja Berezowska
- 0.00 Cannes 2001 – reportaż
- 0.30 Monitor Wiadomości
- 1.00 Salon Lwowski: Zbigniew Chrzanowski. – Urodzony w teatrze – reportaż
- 1.15 Tydzień przygód w Afryce [4/7] – Czwartek – serial
- 1.30 Wiadomości
- 2.00 Klan [429] – telenowela TVP
- 2.30 Polonica: Ciemności kryją ziemię [II] – dramat prod. RFN
- 3.45 Artysta czasu jesieni – Jan Szancenbach – film dok.
- 4.00 K. A. S. A – koncert (stereo)
- 4.30 Zaproszenie – program krajoznawczy
- 5.00 Panorama – powt.
- 5.20 Sport telegram
- 5.25 To wszystko jest po drodze – film dok. Jadwigi Nowakowskiej

PASMO WSPÓLNE

- 7.00 Wielka księga natury 7.30 Znak orła 8.35 Królowa serc 9.25 Książki z górnej półki 9.30 Lekki z zielnej apteki 9.45 To jest temat 10.00 W labiryncie 10.45 Kwartet 12.00 Zaproszenie 12.20 Autostrada 12.40 Program wojskowy 13.05 Sfinks – zagadki historii 13.35 Profesorowie Alma Mater 14.00 Kalejdoskop regionalny 14.10 Projektantki 14.35 Klan 15.00 Cyberix 15.10 Magiczny sklep zoologiczny 16.30 Kino rodzinne 17.00 Lekki z zielnej apteki 19.00 Kino wieczorne 20.35 Telekurier 21.05 Miłość i namiętność 22.00 To jest temat 22.15 Echa regionów 22.40 Magazyn hokejowy

KRAKÓW

- 8.00 Kronika 8.10 Rola – program publicystyczny 10.30 Telezakupy 15.30 Świrnik 16.05 Podpowiedzi w plenerze 16.25 Warto wiedzieć 17.15 Ludzie i wydarzenia 17.25 Warto wiedzieć 17.30 Kronika – wydanie regionalne 17.40 Zafatwmy to razem – 18.00 Kronika 18.20 Poselski dyżur – pr. publicystyczny 18.50 Warto wiedzieć 18.55 Ludzie i wydarzenia 21.30 Kronika 21.45 Sport 21.50 Temat dnia

WOT

- 8.00 Telewizyjny numer warszawski 8.05 20 lat później 8.25 Sekrety Warszawy i Mazowsza 10.30 Wroński beat 15.30 Wiadomości Kuriera 15.35 Wierzę, wątpię, szukam 16.00 Mikser 16.20 Mój pies i inne zwierzęta 17.15 Co, gdzie, kiedy 17.25 Komunikaty i ogłoszenia 17.30 Telewizyjny Kurier Mazowiecki i pogoda 17.45 Sekrety Warszawy i Mazowsza 18.00 Telewizyjny Kurier Warszawski i pogoda 18.20 Obok nas 18.40 Powiaty 21.30 Telewizyjny Kurier Warszawski i pogoda 21.40 Rozmowa dnia 23.00 Raport policyjny 23.15 Co, gdzie, kiedy 23.30 Wroński beat 23.45 V-jay

WROCŁAW

- 8.00 Dwa plus trzy 8.05 Fakty poranne 8.15 Reporterzy Faktów Przedstawiają 10.30 Telezakupy 15.30 Motorama 16.00 Bo tu jest wolność – film dok. 16.30 Kino rodzinne – Harry i Hendersonowie 17.15 Fakty – Wrocław 17.30 Moim zdaniem 18.00 Fakty – wydanie główne 18.20 Druga „a” 18.35 Reflektor 18.50 Czas na bajkę 19.00 Kino wieczorne – Dziwny spadek – za zgodą rodziców 21.30 Fakty komentarze 21.45 Reporterzy Faktów przedstawiają 23.00 Stan zagrożenia 23.25 Klasyk nasz bliski – Rozświetlona noc

TV NIEPOKALANÓW

- 9.05 Słowo życia – Ewangelia dnia
- 9.15 Odkrywamy planetę Ziemia: Misie grizzly – film przyrodniczy
- 10.05 Odkrywamy planetę Ziemia: Ryś rudy – film przyrodniczy
- 10.40 Odkrywamy planetę Ziemia: Kaniony – film przyrodniczy
- 11.20 Drogami Europy: Carcassonne – film krajoznawczy
- 11.30 Polska jakiej nie znasz – film krajoznawczy
- 11.55 Program dnia
- 12.05 Odkryć cudowny świat nauki i techniki – program popularnonaukowy
- 12.25 Podróż na granice wszechświata – film popularnonaukowy
- 13.10 Kosmos: Meteoryty – film popularnonaukowy
- 13.55 Archeologia: Arabowie – odkrycia hiszpańskie – film dokumentalny
- 14.40 Jak uniknąć raka piersi – poradnik medyczny
- 14.50 Co to jest wirusowe zapalenie wątroby typu C – poradnik medyczny
- 15.00 Koronka do Miłosierdzia Bożego
- 15.30 Józef – monodram
- 16.00 Program dnia
- 16.05 Lumen 2000 – magazyn
- 16.40 Joni znowu w Polsce – reportaż
- 17.20 Ecce homo: Dom samotnej matki – program publicystyczny
- 17.45 Obyś był zimny albo gorący: Czułość – rozmowa z ks. Janem Śikorskim
- 18.05 Ścieżki kultury: Katedry – magazyn kulturalny
- 18.30 Mazurska przygoda – felieton
- 18.40 Jest Polska, jest Sejm – felieton
- 18.55 Program dnia
- 19.00 Chrystus Frasobliwy w rzeźbie ludowej
- 19.10 Wielki Tydzień [3] – film fabularny produkcji brazylijskiej
- 20.15 Sam na sam z Bogiem – film o św. Pawle Pustelniku
- 20.35 Różaniec: część bolesna
- 21.05 Słowo życia – Ewangelia dnia
- 21.10 Cudowny Medalik
- 21.30 Benedyktyni
- 22.00 Misje: Poza horyzont – program duszpasterski
- 22.30 Stan wojenny – film dok.
- 23.55 Człowiek religijny – film dok.
- 23.20 Podstawy życia moralnego człowieka – film dokumentalny
- 23.45 Książę – reportaż

TVP 1

- 6.00 Kawa czy herbata
- 7.30 Telezakupy
- 7.45 Kawa czy herbata
- 8.15 Krakowskie Przedmieście 27
- 8.30 Wiadomości
- 8.45 Zwierzaki cudaki
- 9.10 Bajeczki Jedynecki
- 9.25 Pietruszkowice – serial jap.
- 9.40 Bajeczki Jedynecki
- 10.00 Tom Jones [3/6] – serial
- 10.55 Program edukacyjny
- 11.20 Z koszyka pani Wandzi – magazyn konsumenta
- 11.40 U siebie
- 12.00 Wiadomości

- 12.10 Agrobiznes
- 12.20 Do Unii
- 12.45 Klan [440]
- 13.10 Naturomania
- 13.15 Zwierzęta świata – film dok.
- 13.40 Naturomania
- 13.50 Spacerzy z dziadkiem
- 14.05 Naturomania
- 14.15 W rajskim ogrodzie – Tropiki Witkacego
- 14.35 Czas NATO
- 15.00 Wiadomości
- 15.10 Fronda
- 15.35 Raj
- 16.05 Rower Błażeja
- 16.30 Moda na sukces [1325]
- 16.50 The Race – regaty dookoła świata
- 17.00 Teleexpress
- 17.20 Gość Jedyński
- 17.35 Klan [441]
- 18.00 Jaka to melodia?
- 18.30 Marzenia do spełnienia [2]
- 19.00 Wieczorynka: Marcelino chleb i wino
- 19.30 Wiadomości
- 20.10 Sprawiedliwość na 18 kołach [10]
- 21.00 Dziennik telewizyjny
- 21.15 C. D. N... – Dziewczyna z plakatami
- 21.45 Forum – prog. publicystyczny
- 22.35 Monitor Wiadomości
- 23.00 Sportowy flesz
- 23.10 Patrząc na Muriel – film fab.
- 0.45 Dekolt – Kartoteka polskich wydarzeń kulturalnych
- 1.10 Z koszyka pani Wandzi
- 1.30 Oczywiście nieoczywiście – Kultura Ukraińców
- 1.55 Zapach krwi – reportaż

TVP 2

- 7.30 Dziennik krajowy
- 7.50 Studio urody
- 8.00 Program lokalny
- 8.30 M jak miłość [17/26 – serial TVP
- 9.15 Wielka odmiana [20/26 Nie tylko przyszłość się liczy – serial
- 10.05 Okavango [15/26 – serial
- 10.55 Jarzynówna
- 11.50 Familiada (powt.)
- 12.15 Śpiewające Fortepiany – teleturniej muzyczny (powt.)
- 13.15 Kupidyn – posłaniec miłości [4/15] – serial prod. USA
- 14.00 Magia kina – serial dok.
- 14.20 Euro-Quiz – quiz dla młodzieży
- 14.45 Krzyżówka szczęścia
- 15.10 Miami Sands [27/110 – serial
- 16.00 Panorama
- 16.10 M jak miłość [11 – serial TVP
- 17.05 Znaki czasu – Parafia 2001
- 17.30 Program lokalny
- 18.30 Panorama
- 18.50 Dwójkomania
- 18.55 Jeden z dziesięciu – teleturniej
- 19.25 W sieci – magazyn internetowy – Chiński sposób na Internet
- 20.00 Linia specjalna – Władysław Bartoszewski – audiotele. 0-70025055 TAK, 0-70025022 NIE
- 21.00 Panorama
- 21.20 Sport telegram
- 21.35 Wieczór z Jagińskim – widowisko [za zgodą rodziców]
- 22.20 Wieczór filmowy Kocham Kino: Chwasty
- 0.40 Historia jazzu – film dok.

POLSAT

- 6.00 Piosenka na życzenie
- 7.00 Pokemon [77]
- 7.25 Polityczne graffiti
- 7.40 Słoneczny patrol [126]
- 8.35 Strażnik Teksasu
- 9.30 Zbuntowany anioł [207]
- 10.30 Fiorella [147]
- 11.15 Zbuntowany anioł [208]
- 12.05 Sabrina nastoletnia czarownica [80]
- 12.30 Adam i Ewa [63]
- 13.00 Życiowa szansa
- 14.00 Dyzurny satyryk kraju
- 14.30 4 x 4
- 15.00 Casper [5]
- 15.30 Informacje
- 15.55 Xena, wojownicza księżniczka [91]
- 16.45 Herkules [110]
- 17.45 Fiorella [148]
- 18.40 Informacje + Kurier TV
- 19.05 Zbuntowany anioł [209]
- 20.00 Adam i Ewa [64]
- 20.30 Rodzina zastępcza [64]
- 21.00 Trójka uciekinierów – film USA
- 21.30 Losowanie LOTTO i Szczęśliwego Numerka
- 22.50 Informacje i biznes informację
- 23.05 Prognoza pogody
- 23.10 Polityczne graffiti
- 23.25 Przyjaciele [100]
- 23.55 Skrót Ligi Mistrzów

TVN

- 6.00 Zakazane uczucia [53]
- 6.45 Telesklep
- 7.00 Przekłeta miłość – telenowela
- 7.50 Superświnka [11/51] – seria
- 8.15 Heman i władcy wszechświata [5/26] – serial anim.
- 8.40 Księżniczka Sissi [6/52] – serial
- 9.05 Wodnikowe wzgórze [2/26]
- 9.30 Telesklep
- 10.30 Big Brother
- 11.15 Rozmowy w toku – talk-show
- 12.00 Centrum nadziei – serial fab.
- 12.30 Maraton uśmiechu
- 13.00 Superświnka [11/51] – serial
- 13.30 Heman i władcy wszechświata [5/26] – serial anim.
- 13.55 Księżniczka Sissi [6/52] – serial
- 14.20 Wodnikowe wzgórze [2/26]
- 14.45 Magazyn NBA
- 15.15 Milionery [116] – teleturniej
- 16.00 TVN Fakty, pogoda
- 16.20 W niewoli uczuć [55]
- 17.15 Big Brother – w cztery oczy
- 17.45 Telegra-psychozabawa
- 18.15 Rozmowy w toku
- 19.00 TVN Fakty, sport, pogoda, Kropka nad i
- 20.00 Big Brother
- 20.45 Koszmar przebudzenia – film
- 22.35 Na ratunek – serial fab.
- 23.05 TVN Fakty
- 23.15 Drew Carey Show [26/26]
- 23.45 Big Brother – Extra
- 0.30 Tenbit.pl – mag. nowości internetowych
- 1.30 Co za tydzień – magazyn

TV 4

- 6.00 Strefa P – magazyn muzyczny
- 7.00 Supergol – magazyn sportowy
- 7.30 Muzyczne listy – progr. muz.
- 8.30 Garfield [79] – serial anim.

- 9.00 P.I.M. [23,24] – serial anim.
- 9.30 Pacific Blue [12] – serial
- 10.30 Allo, Allo [82] – serial kom.
- 11.00 Oh, Baby [15] – serial kom.
- 11.30 Zwariowany świat Malcolma [9] – serial komediowy USA
- 12.00 Sandokan [15] – serial dla dzieci
- 12.30 Hawaje Pięć-Zero [32] – serial
- 13.25 Supergol – magazyn sportowy
- 13.55 Strefa P – magazyn muzyczny
- 14.45 Muzyczne listy – progr. muz.
- 15.45 Super Mario Brothers [30]
- 16.15 P.I.M. [25,26] – serial anim.
- 16.40 Sandokan [16] – serial dla dzieci
- 17.10 Allo, Allo [83] – serial komed.
- 17.45 Dziennik
- 18.00 Simon [12] – serial komed.
- 18.30 Był sobie złodziej [2] – serial
- 19.30 Różowe lata siedemdziesiąte 2 [12] – serial komediowy
- 20.00 Świat według Kiepskich [37]
- 22.40 Podryw kontrolowany [22] – program rozrywkowy
- 23.10 Wojownik karate 3 – film karate
- 1.00 Muzyczny VIP – mag. muzyczny

RTL 7

- 6.00 Teledyski
- 6.05 Maria Emilia – telenowela
- 6.50 Odjazdowe kreskówki: Dragon Ball
- 7.55 Czy boisz się ciemności? – serial
- 8.20 Izabella – telenowela
- 9.10 Gra w przeboje – teleturniej
- 9.40 Śmieję się razem z nami
- 10.05 Czynniki PSI III – serial
- 10.50 Medicopter 117 I – serial sensacyjny
- 11.45 Cień wspomnień – miniserial USA
- 12.35 Teleshopping
- 13.40 Izabella – telenowela
- 14.30 Maria Emilia – telenowela
- 15.15 Odjazdowe kreskówki: Dragon Ball
- 16.20 Czy boisz się ciemności? – serial
- 16.50 Medicopter 117 I – serial
- 17.40 Czynniki PSI III – serial
- 18.30 Gra w przeboje – teleturniej
- 19.00 W akcji – magazyn sensacji
- 19.30 Śmieję się razem z nami
- 20.00 Nieletnia matka – film obycz.
- 21.40 Blisko Ciebie – reportaż
- 22.35 Prawo i bezprawie – serial
- 23.25 McCall – serial sensacyjny
- 0.10 W akcji – magazyn sensacji
- 0.30 Nieletnia matka – film obycz.
- 2.00 Prawo i bezprawie – serial
- 2.45 McCall – serial sensacyjny
- 3.30 Teleshopping

TV POLONIA

- 6.00 Kawa czy herbata
- 6.55 Giełda
- 7.05 Kawa czy herbata
- 7.30 Gość Jedyńki
- 7.45 Kawa czy herbata
- 8.15 Krakowskie Przedmieście 27
- 8.30 Wiadomości
- 8.40 Klan [430] – telenowela TVP
- 9.05 Baśniowa kraina braci Grimm, Simsala [24/26] – Kryształowa kula – serial anim
- 9.30 Do góry nogami – progr. dla dzieci
- 10.00 Awans – komedia prod. polskiej
- 11.20 Ze sztuką na ty – Najbardziej cenię tępy upór mój – reportaż

- 11.50 Parnas Literacki – Józef Czechowicz
- 12.00 Wiadomości
- 12.10 Rodziny i miasta – Obiad u Polera – reportaż
- 12.35 Nie tylko Wawel – W starej piarni
- 12.50 W rajskim ogrodzie – Lasy Kostaryki
- 13.10 Klan [430] telenowela TVP
- 13.30 Sportowy tydzień
- 14.20 Polski dokument telewizyjny – Wracam do domu – film dok.
- 15.00 Wiadomości
- 15.10 Chrzęszcz brzmi w trzcinie... – program poradnikowy
- 15.30 Bezludna wyspa – prog. rozrywkowy
- 16.15 Mini Hulaj Dusza – program A. Głowackiego
- 16.30 Żegnaj Rockefeller [10/13]
- 17.00 Teleexpress
- 17.20 Gość Jedyńki
- 17.35 Bajeczki Jedyńeczki – progr. dla dzieci
- 17.50 Rozmowy na nowy wiek: z Krzysztofem Michalskim – O istocie czasu
- 18.20 Telezakupy
- 18.35 Klan [430] – telenowela TVP
- 19.00 Wieści polonijne
- 19.15 Dobranocka: Reksio [1] – Reksio remontuje – serial animowany dla dzieci
- 19.30 Wiadomości
- 20.00 Skarb sekretarza [5/9] – serial prod. polskiej
- 20.30 Forum Polonijne – progr. publicystyczny
- 21.30 XXVII Ogólnopolskie Spotkania Zamkowe – Śpiewajmy poezję – Lubomski na trawie – recital Mariusza Lubomskiego
- 22.30 Panorama
- 22.50 Sport telegram
- 23.00 Forum – program publicystyczny
- 23.45 Krysia – film dok.
- 0.10 Mini Hulaj Dusza – program A. Głowackiego – powt.
- 0.30 Monitor Wiadomości
- 1.00 Wieści polonijne
- 1.15 Reksio [1] – Reksio remontuje – serial anim.
- 1.30 Wiadomości
- 2.00 Klan [430] – telenowela TVP
- 2.30 Skarb sekretarza [5/9] – serial prod. polskiej
- 3.00 Forum Polonijne – prog. publ.
- 4.05 Rodziny i miasta – Obiad u Polera – reportaż
- 4.35 Małe ojczyzny – Dom otwarty – film dok.
- 5.00 Panorama
- 5.20 Sport telegram
- 5.30 Rozmowy na nowy wiek: z Krzysztofem Michalskim – O istocie czasu

PASMO WSPÓLNE

- 7.00 Dany, opowiedz mi 7.30 Zwierzątka ze sklepiku 8.35 Królowa serc 9.25 Książki z górnej półki 9.30 Spotkania z taaką rybą 09.45 To jest temat 10.00 W labiryncie 10.45 Telekurier 11.15 Czerdziestolatek 12.15 Muzyka – łączy pokolenia ?!
- 13.00 Sfinks – zagadki historii
- 13.30 Skarby azjatyckiej kultury
- 14.00 Kalejdoskop regionalny
- 14.10 Projektantki 14.35 Klan
- 15.00 Dzieło arcydzieło 15.10 Papierowy teatrzyk 16.30 Kino rodzinne 17.00 Spotkania z taaką rybą 19.00 Kino wieczorne 20.35 Telekurier 21.05 Miłość i namiętność 22.00 To jest temat 22.15 Odkryj nowy świat 22.40 Bitwa nad Neretwą

KRAKÓW

- 8.00 Kronika 8.10 Małopolska – mała Europa 10.30 Telezakupy 15.30 Koncert rozrywkowy 16.05 Na granicy prawa 17.15 Ludzie i wydarzenia 17.25 Warto wiedzieć 17.30 Kronika regionalna 17.40 Pejzaż regionalny 18.00 Kronika 18.20 3 x K – Krakowski Komentarz Krytyczny 18.50 Warto wiedzieć 18.55 Ludzie i wydarzenia 21.30 Kronika 21.40 Sport 21.50 Temat dnia

WOT

- 8.00 Telewizyjny numer warszawski 8.02 Od pucybuta do... 8.25 Sekrety Warszawy i Mazowsza 10.30 Co, gdzie, kiedy 15.30 Wiadomości Kuriera 15.35 Rozmowa dnia 15.55 Podróże z WOT 16.15 Wiarus 17.15 Gość WOT 17.25 Komunikaty i ogłoszenia 17.30 Telewizyjny Kurier Mazowiecki i pogoda 17.45 Sekrety Warszawy i Mazowsza 18.00 Telewizyjny Kurier Warszawski i pogoda 18.20 Mediator 18.40 Studio reportażu 18.55 Gość WOT 21.30 Telewizyjny Kurier Warszawski i pogoda 21.40 Rozmowa dnia

WROCŁAW

- 8.00 Dwa plus trzy 08.05 Fakty poranne 08.15 Przystań – serial dokumentalny 10.30 Telezakupy 15.30 Siedem stron świata – serial dla dzieci 16.00 Oblicza kultury – W pracowni i ogrodzie 16.30 Kino rodzinne – Przyjaciele zwierząt 17.15 Fakty – Wrocław 17.30 Goniec regionalny 18.00 Fakty – wydanie główne 18.20 Uniwersytet otwarty 18.45 Czas na bajkę 19.00 Kino wieczorne – Konstans – za zgodą rodziców 21.30 Fakty komentarze 21.45 Przystań – serial dokumentalny

TV NIEPOKALANÓW

- 9.05 Słowo życia – Ewangelia dnia
- 9.15 Odkrywamy planetę Ziemia: Miś grizzly – film przyrodniczy
- 10.05 Odkrywamy planetę Ziemia: Ryś rudy – film przyrodniczy
- 10.40 Odkrywamy planetę Ziemia: Kaniony – film przyrodniczy
- 11.20 Drogami Europy: Carcassonne – film krajoznawczy
- 11.30 Polska jakiej nie znasz – film krajoznawczy
- 11.55 Program dnia
- 12.05 Odkryć cudowny świat nauki i techniki – program popularnonaukowy
- 12.25 Podróż na granice wszechświata – film popularnonaukowy
- 13.10 Kosmos: Meteority – film popularnonaukowy
- 13.55 Archeologia: Arabowie – odkrycia hiszpańskie – film dok.
- 14.40 Jak uniknąć raka piersi – poradnik medyczny
- 14.50 Co to jest wirusowe zapalenie wątroby typu C – poradnik med.
- 15.00 Koronka do Miłosierdzia Bożego
- 15.15 Przygody Błękitnego Rycerzka [2] – Pierwsza wyprawa – film rysunkowy dla dzieci
- 15.30 Józef – monodram
- 16.00 Program dnia
- 16.05 Lumen 2000 – magazyn
- 16.40 Joni znowu w Polsce – reportaż
- 17.20 Ecce homo: Dom samotnej matki – program publicystyczny
- 17.45 Obył był zimny albo gorący: Czulość – rozmowa z ks. Janem Sikorskim
- 18.05 Ścieżki kultury: Katedry – magazyn kulturalny
- 18.30 Mazurska przygoda – felieton
- 18.40 Jest Polska, jest Sejm – felieton
- 18.55 Program dnia
- 19.00 Chrystus Frasobliwy w rzeźbie ludowej
- 19.10 Wielki Tydzień [3] – film fabularny produkcji brazylijskiej
- 20.15 Przegląd niedzieli – magazyn
- 20.35 Różaniec: część chwalebna
- 21.00 Apel Jasnogórski
- 21.05 Słowo życia – Ewangelia dnia
- 21.10 Cudowny Medalik
- 21.30 Benedyktyni
- 22.00 Misje: Poza horyzont – program duszpasterski
- 22.30 Stan wojenny – film dok.
- 23.55 Człowiek religijny – film dok.
- 23.20 Podstawy życia moralnego człowieka – film dokumentalny
- 23.45 Książę – reportaż

TVP 1

- 6.00 Kawa czy herbata
- 7.30 Telezakupy
- 7.45 Kawa czy herbata
- 8.15 Krakowskie Przedmieście 27
- 8.30 Wiadomości
- 8.45 Moje miasteczko [21] – serial prod. kanadyjskiej
- 9.10 Jedynecka – progr. dla dzieci
- 9.40 Bajeczki Jedynecki
- 10.00 Tom Jones [4/6] – serial
- 10.55 Po prostu paragaf
- 11.15 Na haczyku – mag. wędkarski
- 11.30 Współcześni wojownicy
- 11.50 ABC reformy edukacji

- 12.00 Wiadomości
- 12.10 Agrobiznes
- 12.20 Kontrasty – świat, ludzie, pieniądze
- 12.25 Chcemy pomóc
- 12.45 Klan [441]
- 13.10 Wędrowiec – czyli podróże małe i duże
- 13.15 Ratujmy Ziemię! – Wstrzymać wyrąb puszczy
- 13.40 Wędrowiec – czyli podróże małe i duże
- 13.45 Z plecakiem i walizką
- 14.05 Wędrowiec – czyli podróże małe i duże
- 14.15 The lost secret [10]
- 14.30 Czas na komputer
- 15.00 Wiadomości
- 15.10 Bezpieczna Jedynka
- 15.30 Gospodarka
- 16.00 Rower Błażeja
- 16.30 Moda na sukces [1326]
- 16.50 The Race – regaty dookoła świata
- 17.00 Teleexpress
- 17.20 Gość Jedynki
- 17.35 Klan [442]
- 18.00 Jaka to melodia?
- 18.30 Więzy krwi – serial prod. TVP
- 19.00 Wieczorynka: Pippi – serial
- 19.30 Wiadomości
- 20.10 Okruchy życia: Zanim kobieciotom wyrosły skrzydła – film fab. prod. USA
- 21.55 Kronikakryminalna
- 22.25 Monitor Wiadomości
- 22.50 Sportowy flesz
- 23.00 Gorąco polecam – film fab.
- 1.00 Rozmowy na nowy wiek
- 1.30 Blizna po matce – reportaż
- 1.55 Czas na komputer

TVP 2

- 7.30 Dziennik krajowy
- 7.50 Studio urody
- 8.00 Program lokalny
- 8.30 Złotopolscy [301] – Ciekawa alternatywa – telenowela TVP
- 9.00 Wielka odmiana [21] – serial
- 9.50 Cena ryzyka [1/13] – Punkt bez powrotu
- 10.20 Urodzeni wczoraj – Born Yesterday – film fab. prod. USA
- 12.00 Po prostu żyć
- 12.25 Herbatka u Tada (stereo)
- 13.15 Kupidyn – posłaniec miłości [5/15] – serial prod. USA
- 14.05 Magia kina – serial dok.
- 14.30 Ale heca
- 14.55 Ojczyzna polszczyzna
- 15.10 Miami Sands [28/110] – serial
- 16.00 Panorama
- 16.10 M jak miłość [12] – serial TVP
- 17.00 W cieniu Kremla
- 17.30 Program lokalny
- 18.30 Panorama
- 18.50 Dwójkomania
- 18.55 Jeden z dziesięciu – teleturniej
- 19.25 Światowe sukcesy kompozytorów polskich – muzyka Wojciecha Kilara do filmu Dracula
- 20.00 Magazyn Ekspresu Reporterów
- 20.50 Dwójkomania
- 21.00 Panorama
- 21.20 Sport telegram
- 21.26 Pogoda
- 21.30 Marzec 68 – milicyjny zapis
- 21.55 Czarny orzeł – film

- 23.40 Auto
- 0.05 Niewidoczne miejsca: W świecie podziemi – film dok.
- 0.55 Jesteś cudowna [1/7] – Witaj smutku – serial prod. angielskiej
- 1.45 Europejski przegląd piłkarski

POLSAT

- 6.00 Piosenka na życzenie
- 7.00 Casper [3]
- 7.25 Polityczne graffiti
- 7.40 Xena, wojowniczka księżniczka [91]
- 8.35 Herkules [110]
- 9.30 Zbuntowany anioł [209]
- 10.20 Fiorella [148]
- 11.15 Słodka trucizna [49]
- 12.05 Przyjaciele [100]
- 12.30 Adam i Ewa [64]
- 13.00 Życiowa szansa
- 14.00 Graczykowie [51]
- 14.30 Rodzina zastępcza [64]
- 15.00 Pokemon [78]
- 15.30 Informacje
- 15.55 Słoneczny patrol [127]
- 16.45 Strażnik Teksasu
- 17.45 Fiorella [149]
- 18.40 Informacja + Kurier TV
- 19.05 Zbuntowany anioł [210]
- 20.00 Adam i Ewa [65]
- 20.40 Liga Mistrzów
- 21.30 Losowanie LOTTO i Szczęśliwego Numerka
- 22.35 Telewizyjne Biuro Śledcze
- 23.00 Informacje i biznes informacja
- 23.10 Prognoza pogody
- 23.15 Polityczne graffiti
- 23.25 Przyjaciele [101]
- 23.55 Skróty Ligi Mistrzów
- 0.55 Śmiertelny poker – film USA
- 2.35 Muzyka na BIS

TVN

- 6.00 Zakazane uczucia – telenowela [54]
- 6.45 Telesklep
- 7.00 Przeklęta miłość [35/90]
- 7.50 Superświnka [12/51] – serial
- 8.15 Heman i władcy wszechświata [6/26] – serial anim.
- 8.40 Księżniczka Sissi [7/52] – serial
- 9.05 Wodnikowe wzgórze [3/26]
- 9.30 Telesklep
- 10.30 Big Brother – w cztery oczy
- 11.15 Rozmowy w toku – talk-show
- 12.00 Na ratunek – serial
- 12.30 Superświnka [12/51] – serial
- 13.00 Heman i władcy wszechświata [6/26] – serial anim.
- 13.25 Księżniczka Sissi [7/52] – serial
- 13.50 Wodnikowe wzgórze [3/26]
- 14.15 Łowcy skarbów [13/22] – serial
- 15.15 Milionerzy [117] – teleturniej
- 16.00 TVN Fakty, pogoda
- 16.20 W niewoli uczuć [56]
- 17.15 Big Brother – w cztery oczy
- 17.45 Telegra-psychozabawa – teleturniej
- 18.15 Rozmowy w toku – talk-show
- 19.00 TVN Fakty, sport, pogoda, Kropka nad i
- 20.00 Big Brother – w cztery oczy
- 20.45 Ścigany [1] – serial sensacyjny
- 21.45 Beverly Hills 90210 [59] – serial
- 22.45 TVN Fakty
- 22.55 Nocne rozmowy w toku
- 23.40 Big Brother – Extra
- 0.25 Supergliny – magazyn policyjny
- 0.55 Urzeka mnie Twoja historia – talk-show
- 1.25 Automaniak – mag. motoryzac.

TV 4

- 6.00 Muzyczny VIP
- 7.00 Kinomaniak
- 7.30 Muzyczne listy – mag. muzyczny
- 8.30 Super Mario Brothers [30]
- 9.00 P.I.M. [25,26] – serial
- 9.30 Był sobie złodziej [2] – serial
- 10.30 Allo, Allo [83] – serial kom.
- 11.00 Simon [12] – serial komediowy
- 11.30 Różowe lata siedemdziesiąte [12] – serial komediowy USA
- 12.00 Sandokan [16] – serial dla dzieci
- 12.30 Hawaje Pięć-Zero [33] – serial
- 13.25 Kinomaniak
- 13.55 Muzyczny Vip – magazyn
- 14.45 Muzyczne listy – mag. muzyczny
- 15.45 Garfield [80] – serial animowany
- 16.15 PIM [27,28] – serial animowany
- 16.40 Sandokan [17] – serial dla dzieci
- 17.10 Allo, Allo [84] – serial kom.
- 17.45 Dziennik
- 18.00 Oh, Baby [16] – serial kom.
- 19.30 Zwariowany świat Malcolma [10] – serial komediowy USA
- 20.00 Z archiwum X [68] – serial
- 20.50 Dziennik
- 21.02 Informacje sportowe
- 21.05 Świat według Kiepskich [38] – serial
- 23.30 Zbyt wiele – komedia sensacyjna
 - 1.45 Spotkajmy się – prog. rozrywk.
 - 2.15 Muzyczne listy – mag. muzyczny
 - 3.15 Strefa P – magazyn muzyczny

RTL 7

- 6.00 Teledyski
- 6.05 Maria Emilia – telenowela
- 6.50 Odjazdowe kreskówki: Dragon Ball
- 7.55 Czy boisz się ciemności? – serial
- 8.20 Izabella – telenowela
- 9.10 Gra w przeboje – teleturniej
- 9.40 Śmieć się razem z nami
- 10.05 Czynniki PSI III – serial
- 10.50 Medicopter 117 I – serial
- 11.45 Blisko ciebie – reportaż
- 12.35 Teleshopping
- 13.40 Izabella – telenowela
- 14.25 Maria Emilia – telenowela
- 15.15 Odjazdowe kreskówki: Dragon Ball
- 16.20 Czy boisz się ciemności? – serial
- 16.50 Medicopter 117 I – serial
- 17.40 Czynniki PSI III – serial
- 18.30 Gra w przeboje – teleturniej
- 19.00 W akcji – magazyn sensacji
- 19.30 Śmieć się razem z nami
- 20.00 Dramat Richarda Becka – film
- 21.40 52 minuty: Nieustraszeni kierowcy
- 22.45 Papierowy łańcuch – dramat
- 0.15 W akcji – magazyn sensacji
- 0.40 Dramat Richarda Becka – film
- 2.10 Papierowy łańcuch – dramat
- 3.35 Teleshopping

TV POLONIA

- 6.00 Kawa czy herbata
- 6.55 Giełda
- 7.05 Kawa czy herbata
- 7.30 Gość Jedyński
- 7.45 Kawa czy herbata
- 8.15 Krakowskie Przedmieście 27
- 8.30 Wiadomości
- 8.40 Klan [431] – telenowela TVP
- 9.05 Żegnaj Rockefeller [10/13] – serial prod. polskiej
- 9.30 Teleranek – program dla dzieci

- 9.55 Skarb sekretarza [5/9] – serial
- 10.25 Krysia – film dok.
- 10.50 Telewizyjne Wiadomości Literackie
- 11.15 Piwnica Pod Baranami
- 12.00 Wiadomości
- 12.10 Młyny na skraj puszcy – film
- 12.40 Wieści polonijne (powt.)
- 12.55 Toruń – moja miłość – film dok.
- 13.10 Klan [431] – telenowela TVP
- 13.35 Forum – prog. publicystyczny
- 14.20 Ze sztuką na ty – Poezokoncerty – film dok.
- 14.50 Ze sztuką na ty – Maja Berezowska
- 15.00 Wiadomości
- 15.10 Raj – magazyn katolicki
- 15.40 Teraz Polonia – śpiewa Anita Lipnicka
- 16.00 Galeria malarstwa polskiego
- 16.10 Mini Hulaj Dusza
- 16.35 Skippy [26/26] – Od podrywacza do sprzątacza – serial anim.
- 17.00 Telexpress
- 17.20 Gość Jedyński
- 17.30 Papierowy teatrzyk – Żabi król – program dla dzieci
- 17.45 Salon Lwowski: Aleksandra Garellicka – Wychowałam się w ciemni
- 18.00 Miniwykłady o maxisprawach – O przeszłości i przyszłości
- 18.20 Telezakupy
- 18.35 Klan [431] – telenowela TVP
- 19.05 Dziennik telewizyjny
- 19.15 Dobranocka – Dziewczynka z orzeszka [7/13] – Jak dziewczynka znalazła się między ludźmi – serial anim. dla dzieci
- 19.30 Wiadomości
- 20.00 Sceny nocne – film historyczno-obyczajowy
- 21.50 Nie bój się nic robić – Piosenki Agnieszki Chrzanowskiej do słów Michała Zabłockiego – koncert
- 22.15 Forum Polonijne. Odpowiedzi na pytania
- 22.30 Panorama
- 22.50 Sport telegram
- 23.00 A to Polska właśnie – Białystok
- 23.55 Ogród sztuki – Niespożyte biesiady – program Kamili Dreckiej
- 0.20 Parnas Literacki – Melchior Wańkowicz
- 0.30 Monitor Wiadomości
- 1.00 Dziennik telewizyjny
- 1.15 Dziewczynka z orzeszka [7/13] – Jak Leszczyńska znalazła się między ludźmi – serial anim.
- 1.30 Wiadomości (powt.)
- 2.00 Klan [431] – telenowela TVP
- 2.30 Sceny nocne – film historyczno-obyczajowy (109')
- 4.15 Nie bój się nic robić – Piosenki Agnieszki Chrzanowskiej do słów Michała Zabłockiego
- 4.45 Forum Polonijne. Odpowiedzi na pytania
- 5.00 Panorama (powt.)
- 5.20 Sport telegram
- 5.30 Tajemnice armii – reportaż
- 5.50 Galeria malarstwa polskiego

PASMO WSPÓLNE

- 7.00 Quasimodo 7.35 Kłopoty z Zosią 8.35 Królowa serc 9.25 Książki z górnej półki 9.30 Bliżej prawa 9.45 To jest temat 10.00 W labiryncie 10.45 Telekurier 11.15 J.A.G. – Wojskowe Biuro Śledcze 12.00 Telenowyny 12.15 Recital 13.00 Podróże kolejami Europy 13.00 Telewizyjny magazyn przyrodniczy 14.00 Kalejdoskop regionalny 14.10 Projektantki 14.35 Klan 15.00 Dzieło arcydzieło 15.10 Wśród przyjaciół 16.30 Kino rodzinne 17.00 Bliżej prawa 19.00 Polskie drogi 20.35 Telekurier 21.05 Miłość i namiętność 22.00 To jest temat 22.15 Telenowyny 22.35 Od pucybuta do... 23.00 Jak oni to zbudowali

KRAKÓW

- 8.00 Kronika 8.10 Na rynku pracy 10.30 Telezakupy 15.30 Koncert 16.15 Dzieło arcydzieło 17.15 Ludzie i wydarzenia 17.25 Warto wiedzieć 17.30 Kronika regionalna 17.40 9 i 1/2 – magazyn reporterów 18.00 Kronika 18.20 Kundel bury i kocury 18.35 Małopolska – mała Europa 18.55 Ludzie i wydarzenia 21.30 Kronika 21.45 Sport 21.50 Temat dnia

WOT

- 8.00 Telewizyjny numer warszawski 8.05 Mediator 8.25 Sekrety Warszawy i Mazowsza 10.30 Studio reportażu 15.30 Wiadomości Kuriera 15.35 Rozmowa dnia 15.55 Przygody Robin Hooda 17.15 Gość WOT 17.25 Komunikaty i ogłoszenia 17.30 Telewizyjny Kurier Mazowiecki i pogoda 17.45 Sekrety Warszawy i Mazowsza 18.00 Telewizyjny Kurier Warszawski i pogoda 18.20 Na zdrowie 18.40 Planeta praca 18.55 Gość WOT 21.30 Telewizyjny Kurier Warszawski i pogoda 21.40 Rozmowa dnia

WROCŁAW

- 8.00 Dwa plus trzy 8.05 Fakty poranne 8.15 Pierwszy stopień do piekła – magazyn 10.30 Telezakupy 15.30 Sześć milionów sekund – serial dla dzieci [1] 16.00 Oblicza kultury – Adam Kopyciński 16.30 Kino rodzinne – Cyrkowcy 17.15 Fakty – Wrocław 17.30 Prowokator 18.00 Fakty – wydanie główne 18.20 Pół żartem – program rozrywkowy 18.45 Czas na bajkę – program dla dzieci 19.00 Kino wieczorne: Polskie drogi 21.30 Fakty komentarze 21.45 Pierwszy stopień do piekła – magazyn

TV NIEPOKALANÓW

- 9.05 Słowo życia – Ewangelia dnia
- 9.15 Odkrywamy planetę Ziemia: Misie grizzly – film przyrodn.
- 10.05 Odkrywamy planetę Ziemia: Ryś rudy – film przyrodniczy
- 10.40 Odkrywamy planetę Ziemia: Kaniony – film przyrodniczy
- 11.20 Drogami Europy: Carcassonne – film krajoznawczy
- 11.30 Polska jakiej nie znasz – film krajoznawczy
- 11.55 Program dnia
- 12.05 Odkryć cudowny świat nauki i techniki – program popularnonaukowy
- 12.25 Podróż na granice wszechświata – film popularnonaukowy
- 13.10 Kosmos: Meteority – film popularnonaukowy
- 13.55 Archeologia: Arabowie – odkrycia hiszpańskie – film dok.
- 14.40 Przegląd niedzieli – magazyn
- 15.00 Koronka do Miłosierdzia Bożego
- 15.30 Józef – monodram
- 16.00 Program dnia
- 16.05 Lumen 2000 – magazyn
- 16.40 Joni znowu w Polsce – reportaż
- 17.20 Ecce homo: Dom samotnej matki – program publicystyczny
- 17.45 Obyś był zimny albo gorący: Czułość – rozmowa z ks. Janem Sikorskim
- 18.05 Ścieżki kultury: Katedry – magazyn kulturalny
- 18.30 Mazurska przygoda – felieton
- 18.40 Jest Polska, jest Sejm – felieton
- 18.55 Program dnia
- 19.00 Chrystus Frasobliwy w rzeźbie ludowej
- 19.10 Wielki Tydzień [3] – film fabularny produkcji brazylijskiej
- 20.15 Sam na sam z Bogiem – film o św. Pawle Pustelniku
- 20.35 Różaniec: część radosna
- 21.00 Słowo życia – Ewangelia dnia
- 21.10 Cudowny Medalik
- 21.30 Bendyktyni
- 22.00 Emaus – magazyn diecezji zielonogórsko-gorzowskiej (powt.)
- 22.30 Stan wojenny – film dokumentalny
- 23.55 Człowiek religijny – film dok.
- 23.20 Podstawy życia moralnego człowieka – film dokumentalny
- 23.45 Książę – reportaż

TVP 1

- 6.00 Kawa czy herbata
- 7.30 Telezakupy
- 7.45 Kawa czy herbata
- 8.15 Krakowskie Przedmieście 27
- 8.30 Wiadomości
- 8.41 Pogoda
- 8.45 Mój przyjaciel Torbek – serial
- 9.15 Bajeczki Jedynecki
- 9.25 Pietruszkowice – serial prod. japońskiej
- 9.45 Bajeczki Jedynecki
- 10.00 Tom Jones [5/6] – serial
- 10.55 Mamy dziecko
- 11.20 Dzień jak co dzień – Goździki
- 11.30 Historia z myszka i komputerem [10]
- 12.00 Wiadomości
- 12.10 Agrobiznes

- 12.20 Horyzonty
- 12.45 Klan [442]
- 13.10 Ambulatorium
- 13.20 Choroba Parkinsona – film dok.
- 13.50 Ambulatorium
- 14.00 Wyprzedzić chorobę
- 14.20 Ambulatorium
- 14.35 Po pierwsze środowisko
- 15.00 Wiadomości
- 15.10 Raport z demokracji
- 15.30 Automix
- 15.45 Babiniec
- 16.10 Rower Błażeja
- 16.30 Moda na sukces [1327] – serial prod. USA
- 16.50 The Race – regaty dookoła świata
- 17.00 Teleexpress
- 17.20 Gość Jedyнки
- 17.35 Plebania [45] – serial TVP
- 18.05 Dwadzieścia jeden
- 18.35 Wieży krwi [2]
- 19.00 Wiczorynka: Porwanie Baltazara Gąbki
- 19.15 Jutro weekend
- 19.30 Wiadomości
- 20.10 Sekcja Specjalna – serial
- 21.00 Sprawa dla reportera
- 21.35 Tygodnik polityczny Jedyнки
- 22.25 Monitor Wiadomości
- 22.50 Sportowy flesz
- 23.00 Czas na... kontrowersyjny dokument
- 23.45 Najgorsze przestępstwo – film fab.
- 3.15 Sensacje XX wieku

TVP 2

- 7.30 Dziennik krajowy
- 7.50 Studio urody
- 8.00 Program lokalny
- 8.30 Złotopolscy [302] Marta to grzech – telenowela TVP
- 9.00 Wielka odmiana [22/26] – serial
- 9.50 Cena ryzyka [2] Tragiczny błąd
- 10.15 Tragedia amerykańska – film fab.
- 11.30 Gwiazdorskie Ostatki
- 12.30 Sławni i bogaci – serial dok.
- 13.05 Kupidyn – posłaniec miłości [6/15] – serial prod. USA
- 13.55 Magia kina – serial dok.
- 14.20 Dzieci i ryby
- 14.45 Krzyżówka 13-latków
- 15.10 Miami Sands [29/110] – serial
- 16.00 Panorama
- 16.10 M jak miłość [11] – serial TVP
- 17.00 Proton – magazyn sensacji naukowych – Samorządność a szacunek dla dziedzictwa kulturowego
- 17.30 Program lokalny
- 18.21 Pogoda
- 18.30 Panorama
- 18.50 Dwójkomania
- 18.55 Jeden z dziesięciu – teleturniej
- 19.25 Zabrzmią w Ceglowie organy
- 19.35 Święta wojna [36] Kuzynka Gertruda – serial prod. TVP
- 20.05 Modelki – telenowela dok.
- 20.35 Studio Sport: Puchar UEFA – w przerwie meczu ok. 21.30 Panorama i Sport telegram
- 22.55 Panorama
- 23.11 Pogoda
- 23.15 997 – magazyn kryminalny
- 23.50 Bandycki Petersburg [3/5] Baron

- 0.45 Moskwo, mamy problem! – film dok. prod. angielskiej
- 1.35 Morten Korch – Nad Spokojną Wodą [1/26] – serial

POLSAT

- 6.00 Piosenka na życzenie
- 7.00 Pokemon [78]
- 7.25 Poltytizen graffiti
- 7.40 Słoneczny patrol [127]
- 8.35 Strażnik Tekssu
- 9.30 Zbuntowany anioł [210]
- 10.20 Fiorella [149]
- 11.15 Słodka trucizna [50]
- 12.05 Przyjaciele [101]
- 12.30 Adam i Ewa [65]
- 13.00 Życiowa szansa
- 14.00 Idź na całość
- 15.00 Casper [6]
- 15.30 Informacje
- 15.55 Xena, wojownicza księżniczka [92]
- 16.45 Herkules [111]
- 17.45 Fiorella [150]
- 18.40 Informacje + Kurier TV
- 19.05 Zbuntowany anioł [211]
- 20.00 Adam i Ewa [66]
- 20.30 Życiowa szansa
- 21.20 Misja w czasie 2 [23]
- 21.30 Losowanie LOTTO i Szczęśliwego Numerka
- 22.15 Nagi patrol [10] – USA
- 23.10 Informacje i biznes informacja
- 23.25 Prognoza pogody
- 23.35 Polityczne graffiti
- 23.50 Przyjaciele [102]
- 0.25 Piękna Jackie i Denise – USA
- 2.05 Muzyka na BIS

TVN

- 6.00 Zakazane uczucia [55]
- 6.45 Telesklep
- 7.00 Przekłeta miłość [36/90]
- 7.50 Superświnka [13/51] – serial
- 8.15 Heman i władcy wszechświata [7/26] – serial anim.
- 8.40 Księżniczka Sissi [8/52] – serial
- 9.05 Wodnikowe wzgórze [4/26]
- 9.30 Telesklep
- 10.30 Big Brother
- 11.15 Rozmowy w toku – talk-show
- 12.00 Beverly Hills 90210 [59] – serial
- 13.00 Superświnka [13/51] – serial
- 13.30 Heman i władcy wszechświata [7/26] – serial anim.
- 13.55 Księżniczka Sissi [8/52] – serial
- 14.20 Wodnikowe wzgórze [4/26]
- 14.45 Krok za krokiem [1] – serial
- 15.15 Milionerzy [118] – teleturniej
- 16.00 TVN Fakty, pogoda
- 16.20 W niewoli uczuć [57]
- 17.15 Big Brother – w cztery oczy
- 17.45 Telegra-psychozabawa
- 18.15 Rozmowy w toku – talk-show
- 19.00 TVN Fakty, sport, pogoda, Kropka nad i
- 20.00 Big Brother
- 20.45 Niebezpieczne intencje – film
- 22.35 Centrum nadziei – serial fab.
- 23.05 TVN Fakty
- 23.15 Superwizjer
- 23.45 Big Brother – Extra
- 0.30 Nixon – film obyczajowy USA

TV 4

- 6.00 Strefa P – magazyn muzyczny
- 7.00 Supervip – magazyn
- 7.30 Muzyczne listy – mag. muzyczny

- 8.30 Garfield [80] – serial anim.
- 9.00 PIM [27] – serial animowany
- 9.30 Pacific Blue [13] – seria
- 10.30 Allo, Allo [84] – serial kom.
- 11.00 Oh, Baby [16] – serial kom.
- 11.30 Zwariowany świat Malcolma [10] – serial komediowy USA
- 12.00 Sandokan [17] – serial dla dzieci
- 12.30 Hawaje Pięć-Zero [34] – serial
- 13.25 Supervip
- 13.55 Strefa P – magazyn muzyczny
- 14.45 Muzyczne listy – mag. muzyczny
- 15.45 Super Mario Brothers [31]
- 16.15 P.I.M. [29,30] – serial animowany
- 16.40 Sandokan [18] – serial dla dzieci
- 17.10 Allo, Allo [85] – serial komed.
- 17.45 Dziennik
- 18.00 Mecz koszykówki – Zepher Śląsk – Alba Berlin
- 19.30 Z życia wzięte – serial dok.
- 20.00 Świat według Kiepskich [39]
- 20.30 Dziennik
- 20.35 Najemnicy 2 [5] – serial akcji
- 21.30 Zbyt wiele – komedia sensac.
- 23.45 Śmiertelna inwigilacja – film
 - 1.35 Spotkajmy się – progr. rozrywk.
 - 2.05 Muzyczne listy – mag. muz.y
 - 3.05 Muzyczny VIP

RTL 7

- 6.00 Teledyski
- 6.05 Maria Emilia – telenowela
- 6.50 Odjazdowe kreskówki: Dragon Ball
- 7.55 Czy boisz się ciemności? – serial
- 8.20 Izabella – telenowela
- 9.10 Gra w przeboje – teleturniej
- 9.40 Śmieć się razem z nami
- 10.05 Czynniki PSI III – serial
- 10.50 Medicopter 117 I – serial
- 11.45 Zwariowana kamera
- 12.35 Teleshopping
- 13.40 Izabella – telenowela
- 14.25 Maria Emilia – telenowela
- 15.15 Odjazdowe kreskówki: Dragon Ball
- 16.20 Moje drugie ja – serial
- 16.50 Medicopter 117 I – serial
- 17.40 Czynniki PSI III – serial
- 18.30 Gra w przeboje – teleturniej
- 19.00 W akcji – magazyn sensacji
- 19.30 Śmieć się razem z nami
- 20.00 Columbo – serial kryminalny, w roli głównej Peter Falk
- 21.45 Klaun – serial sensacyjny
- 22.40 Wieczór z reklamą
- 23.10 Cobra – oddział specjalny
- 0.00 W akcji- magazyn sensacji
- 0.25 Columbo – serial
- 1.55 Cobra – oddział specjalny
- 2.40 Szczury nabraże – serial
- 3.25 Telshopping

TV POLONIA

- 6.00 Kawa czy herbata
- 6.55 Giedla
- 7.05 Kawa czy herbata
- 7.30 Gość Jedyńki
- 7.45 Kawa czy herbata
- 8.15 Krakowskie Przedmieście 27
- 8.30 Wiadomości
- 8.40 Złotopolscy [260] – Powrót bohaterów – serial prod. polskiej
- 9.10 Skippy [26/26] – Od podrywacza do sprzątacza – serial anim.
- 9.30 Dzieło-arcydzieło – progr. dla dzieci

- 9.40 Spokojne lata – dramat prod. polskiej
- 11.20 Wieczór z Jagielskim
- 12.00 Wiadomości
- 12.10 Bliżej sztuki – Malarstwo
- 12.25 Kolekcje osobliwe: Magia ognia – program Marii Dąbrowskiej i Justyny Ziółkowskiej
- 12.50 Tu jest ojczyzna: Co się stało na Górze Świętej Anny
- 13.10 Złotopolscy [260] – Powrót bohaterów – serial prod. polskiej
- 13.35 A to Polska właśnie – Białystok
- 14.30 Kwadrat – magazyn
- 15.00 Wiadomości
- 15.10 Ojczyzna polszczyzna – Kutno – Kęty – Kąty
- 15.30 Nie tylko dla melomanów. Arcydzieła Beethovena
- 16.20 Mini Hulaj Dusza – program Arutra Głowackiego
- 16.35 Tropiciele gwiazd [24/26] – Kryptonim Wow – serial
- 17.00 Teleexpress
- 17.20 Gość Jedyńki
- 17.35 Bajeczki Jedyńeczki – program dla dzieci
- 17.50 Babiniec – progr. red. katolickiej
- 18.20 Telezakupy
- 18.35 Złotopolscy [260] – Powrót bohaterów – serial prod. polskiej
- 19.00 Przed potopem – reportaż Jacka Mierosławskiego
- 19.15 Dobranocka – Dixie [4] – Łatwizna – serial anim. dla dzieci
- 19.30 Wiadomości
- 20.00 Teatr Telewizji – Szkoda słońca
- 20.45 I tak się trudno rozstać... – Kropelka wspomnień, czyli Ludwik Sempoliński i jego piosenki
- 21.30 Spotkanie z literaturą – Cyprian Kamil Norwid – widowisko poetyckie Barbary Kuligowskiej
- 22.05 Anima – Jacek Kasprzycki – program Jerzego Armaty
- 22.25 Mini Hulaj Dusza
- 22.55 Panorama
- 23.10 Sport telegram
- 23.15 Tygodnik polityczny Jedyńki
- 0.00 Polski dokument telewizyjny – Będzie wciąż ogromniał – reportaż Lucyny Smolińskiej i Mieczysława Sroki o Władysławie Hasiorze
- 0.30 Monitor Wiadomości
- 1.00 Przed potopem – reportaż Jacka Mierosławskiego
- 1.15 Dixie [4] – Łatwizna – serial
- 1.30 Wiadomości
- 2.00 Złotopolscy [260] – Powrót bohaterów – serial prod. polskiej
- 2.30 Teatr Telewizji – Szkoda słońca
- 3.10 I tak się trudno rozstać... – Kropelka wspomnień, czyli Ludwik Sempoliński i jego piosenki
- 4.00 Spotkanie z literaturą – Cyprian Kamil Norwid – widowisko poetyckie Barbary Kuligowskiej
- 4.35 Anima – Jacek Kasprzycki – program Jerzego Armaty
- 5.00 Panorama
- 5.15 Sport telegram
- 5.20 Babiniec – progr. red. katolickiej
- 5.50 Bela Bartok – Siedem tańców rumuńskich

PASMO WSPÓLNE

- 7.00 Ferdy 7.30 Czarodziejski peryskop 8.35 Królowa serc 9.25 Książki z górnej półki 9.30 Integracja 9.45 To jest temat 10.00.W labiryncie 10.45 Teleturniej 11.15 Kino w południe 12.00 Echa regionów 12.35 Od pucybuta do... 13.00 Dwa światy 13.30 Zwierzęta mroźnej północy 14.00 Kalejdoskop regionalny 14.10 Projektantki 14.35 Klan 15.00 Dzieło arcydzieło 15.10 Podróże Obieźystopki 16.30 Kino rodzinne 17.00 Integracja 19.00 Kino wieczorne 20.40 Telekurier 21.10 Miłość i namiętność 22.00 To jest temat 22.20 Kowalski i Szmidt 22.45 Opinie 23.05 Pomocnicy Hitlera

KRAKÓW

- 8.00 Kronika 8.10 Kundel bury i kocury 10.30 Telezakupy 15.30 Koncert rozrywkowy 16.15 Sztuka patrzenia – pr. prof. Wiktora Zina 17.15 Narciarski weekend 17.30 Kronika regionalna 17.40 U siebie – program mniejszości narodowych i grup etnicznych w Polsce 18.00 Kronika 18.20 Impreza na 5+ – pr. dla dzieci i młodzieży 18.40 Universitas – magazyn studencki 18.55 Ludzie i wydarzenia 21.30 Kronika 21.45 Sport 21.50 Temat dnia

WOT

- 8.00 Telewizyjny numer warszawski 8.02 Planeta praca 8.15 Raport ekologiczny 8.25 Sekrety Warszawy i Mazowsza 10.30 V-jay 15.30 Wiadomości Kuriera 15.35 Rozmowa dnia 15.55 Zagadkowe historie XX stulecia 16.25 Gość WOT 17.25 Komunikaty i ogłoszenia 17.30 Telewizyjny Kurier Mazowiecki i pogoda 17.45 Sekrety Warszawy i Mazowsza 18.00 Telewizyjny Kurier Warszawski i pogoda 18.20 Tele-motor-sport 18.40 Studio reportażu 18.55 Gość WOT 21.30 Telewizyjny Kurier Warszawski i pogoda 21.40 Rozmowa dnia

WROCŁAW

- 8.00 Dwa plus trzy 8.05 Fakty poranne 8.15 Turbo – magazyn motoryzacyjny 10.30 Telezakupy 11.15 Kino w południe: Lada dzień – dla wszystkich 15.30 Sześć milionów sekund – serial dla dzieci [2] 16.00 Oblicza kultury – Bliżej chmur 16.30 Kino rodzinne: Harry i Hendersonowie 17.15 Fakty – Wrocław 17.30 Dolnośląski Magazyn Reporterów 18.00 Fakty – wydanie główne 18.20 Czas biznesu – magazyn gospodarczy 18.45 Czas na bajkę – program dla dzieci 19.00 Kino wieczorne: Ciało i dusza (za zgodą rodziców) 21.30 Fakty komentarze 21.45 Turbo – magazyn motoryzacyjny

TV NIEPOKALANÓW

- 9.05 Słowo życia – Ewangelia dnia
- 9.15 Odkrywamy planetę Ziemia: Miś grizzly – film przyrodniczy
- 10.05 Odkrywamy planetę Ziemia: Rys rudy – film przyrodniczy
- 10.40 Odkrywamy planetę Ziemia: Kanyon – film przyrodniczy
- 11.20 Drogami Europy: Carcassonne – film krajoznawczy
- 11.30 Polska jakiej nie znasz – film krajoznawczy
- 11.55 Program dnia
- 12.05 Odkryć cudowny świat nauki i techniki – program popularnonaukowy
- 12.25 Podróż na granice wszechświata – film popularnonaukowy
- 13.10 Kosmos: Meteoryty – film popularnonaukowy
- 13.55 Archeologia: Arabowie – odkrycia hiszpańskie – film dok.
- 14.40 Jak uniknąć raka piersi – poradnik medyczny
- 14.50 Co to jest wirusowe zapalenie wątroby typu C – poradnik med.
- 15.00 Koronka do Miłosierdzia Bożego
- 15.15 Przygody Błękitnego Rycerzyka [2] – Pierwsza wyprawa – film rysunkowy dla dzieci
- 15.30 Józef – monodram
- 16.00 Program dnia
- 16.05 Lumen 2000 – magazyn
- 16.40 Joni znowu w Polsce – reportaż
- 17.20 Ecce homo: Dom samotnej matki – program publicystyczny
- 17.45 Obyś był zimny albo gorący: Czułość – rozmowa z ks. Janem Sikorskim
- 18.00 Droga Krzyżowa
- 18.30 Mazurska przygoda – felieton
- 18.40 Jest Polska, jest Sejm – felieton
- 18.55 Program dnia
- 19.00 Chrystus Frasobliwy w rzeźbie ludowej
- 19.10 Wielki Tydzień [3] – film fabularny produkcji brazylijskiej
- 20.15 Sam na sam z Bogiem – film o św. Pawle Pustelniku
- 20.35 Różaniec: część bolesna
- 21.00 Apel Jasnogórski
- 21.05 Słowo życia – Ewangelia dnia
- 21.10 Cudowny Mmedalik
- 21.30 Benedyktyni
- 22.00 Misje: Poza horyzont – program duszpasterski
- 22.30 Stan wojenny – film dok.
- 23.55 Człowiek religijny – film dok.
- 23.20 Podstawy życia moralnego człowieka – film dokumentalny
- 23.45 Książę – reportaż

- 9.40 Bajeczki Jedynecki
- 10.00 Tom Jones [6-ost.]
- 10.50 Opowieści o ewolucji [4/8] Mocne zęby – serial dok.
- 11.05 Taki jest świat
- 11.20 Rodzinny puchar
- 11.30 Złote Łany [9/12 – telenowela
- 12.00 Wiadomości
- 12.10 Agrobiznes
- 12.25 Wielkie sprzątanie
- 12.45 Plebania [45 – serial TVP
- 13.15 Mam sprawę
- 13.20 Szansa na życie
- 13.35 Gimnazjum 2001
- 13.40 Rodowody – Polskie młyny i wiadomości – W nowej szacie
- 14.00 Mam sprawę
- 14.10 Unia to my – Polacy za granicą
- 14.20 The lost secret [11] – język ang. dla średniozaawansowanych
- 14.35 Twarzą w twarz z Europą
- 15.00 Wiadomości
- 15.10 Deko! – Kartoteka polskich wydarzeń kulturalnych. 1982 Festiwal w Jarocinie
- 15.35 Gwatemala – tradycja i współczesność
- 16.05 Rower Błażeja
- 16.30 Moda na sukces [1328] – serial
- 16.50 The Race – regaty dookoła świata
- 17.00 Teleexpress
- 17.20 Gość Jedyński
- 17.30 Plebania [46 – serial TVP
- 18.00 Dwadzieścia jeden – teleturniej
- 18.30 Garderoba damska – Ofelia – telenowela TVP
- 19.00 Wieczorynka – Fraglesy – serial
- 19.30 Wiadomości
- 20.10 Nadine – komedia
- 21.30 Życie moje
- 22.15 Kronika Halowych MŚ w lekkiej atletyce
- 22.25 Monitor Wiadomości
- 22.50 Sportowy flesz
- 23.00 Na własne ryzyko – film fab.
- 0.30 Superjedyński – Opole 2001
- 0.45 W szachu – film fab.
- 2.15 Szatańskie zabawki – film fab. prod. USA
- 3.35 Płatny morderca – film
- 5.20 Mityczne stwory [3] Ptaki i inne skrzydlate – film dok. prod. ang.
- 5.45 Mityczne stwory [4] – film dok.

TVP 2

- 7.30 Dziennik krajowy
- 7.50 Studio urody
- 8.00 Program lokalny
- 8.30 Święta wojna [25] Wakacje w Egipcie – serial prod. TVP
- 9.00 Wielka odmiana [23/26]
- 9.55 Cena ryzyka [3] Wrota śmierci – serial dok. prod. USA
- 10.20 Matka Teresa – film fab.
- 12.10 Kabaret z mundurem w tle
- 13.10 Kupidyn – posłaniec miłości [7/15]
- 13.55 Magia kina [22] – serial dok.
- 14.20 Mogę wszystko
- 14.40 Krzyżówka 13-latków

- 15.05 Szansa na sukces
- 16.00 Panorama
- 16.10 Na dobre i na złe – serial TVP
- 17.05 Publicystyka
- 17.30 Program lokalny
- 18.30 Panorama
- 18.50 Dwójkomania
- 18.55 Kawaleria powietrzna [3] – serial
- 19.25 Bazar – Magazyn konsumentów kultury
- 20.00 Śląska labą [1]
- 20.50 Dwójkomania
- 21.00 Panorama
- 21.20 Sport telegram
- 21.30 Paragraf 148
- 22.00 Szarże – film fab.
- 23.45 Halowe MŚ w lekkiej atletyce
- 0.20 Portret tancerki – film fab.

POLSAT

- 6.00 Piosenka na życzenie
- 7.00 Casper [6]
- 7.25 Polityczne graffiti
- 7.40 Xena, wojownicza księżniczka [92]
- 8.35 Herkules [111]
- 9.30 Zbuntowany anioł [211]
- 10.20 Fiorella [150]
- 11.15 Słodka trucizna [51]
- 12.05 Ręce, które leczą
- 12.30 Adam i Ewa [66]
- 13.00 Disco Polo Live
- 14.00 Idź na całość
- 15.00 Pokemon [79]
- 15.30 Informacje
- 15.35 Słoneczny patrol [128]
- 16.45 Strażnik Teksasu
- 17.45 Fiorella [151]
- 18.40 Informacje + Kurier TV
- 19.05 Zbuntowany anioł [212]
- 20.00 Adami Ewa [67]
- 20.30 Życiowa szansa
- 21.20 Tycus – kometa śmierci – USA
- 21.30 Losowanie LOTTO i Szczęśliwego Numerka
- 23.05 Informacje i biznes informacje
- 23.20 Prognoza pogody
- 23.30 Polityczne graffiti
- 0.15 Oblicze zabójcy – USA
- 1.55 Muzyka na BIS

TVN

- 6.00 Zakazane uczucia [56]
- 6.45 Telesklep
- 7.00 Przekłeta miłość [37/90]
- 7.50 Superświnka [14/51] – serial
- 8.15 Heman i władcy wszechświata [8/26] – serial anim.
- 8.40 Księżniczka Sissi [9/52] – serial
- 9.05 Wodnikowe wzgórze [5/26]
- 9.30 Telesklep
- 10.30 Big Brother
- 11.15 Rozmowy w toku – talk-show
- 12.00 Ananasy z mojej klasy
- 13.00 Superświnka [14/51] – serial
- 13.30 Heman i władcy wszechświata [8/26] – serial anim.
- 13.55 Księżniczka Sissi [9/52] – serial
- 14.20 Wodnikowe wzgórze [5/26]
- 14.45 Krok za krokiem [2] – serial
- 15.15 Milionerzy [119] – teleturniej
- 16.00 TVN Fakty, pogoda
- 16.20 W niewoli uczuć [58/100]
- 17.15 Big Brother – w cztery oczy

TVP 1

- 6.00 Kawa czy herbata – w tym Wiadomości
- 7.30 Telezakupy
- 7.45 Kawa czy herbata
- 8.15 Krakowskie Przedmieście 27
- 8.30 Wiadomości
- 8.45 Rodzina Lwie Serce [6] Wiersz – serial animowany prod. USA
- 9.10 Jedynecka – prog. dla dzieci

- 17.45 Telegra – psychozabawa
- 18.15 Rozmowy w toku – talk-show
- 19.00 TVN Fakty, sport, pogoda, Kropka nad i
- 20.00 Big Brother
- 20.50 Milionery – teleturniej
- 21.40 Wydział pościgowy – film
- 23.40 Big Brother – Extra
- 0.25 Śmiercionośny wyciek – film

TV 4

- 6.00 Muzyczny VIP
- 7.00 A kuku – program rozrywkowy
- 7.30 Muzyczne listy – progr. muz.
- 8.30 Super Mario Brothers [31]
- 9.00 P.I.M. [29,30] – serial anim.
- 9.30 Allo, Allo [85]
- 10.00 Koszykówka – Zepster Śląsk – Alba Berlin – powtórka
- 11.30 Życia wzięte – serial dok.
- 12.00 Sandokan [18] – serial dla dzieci
- 12.30 Hawaje Pięć-Zero [35] – serial
- 13.25 A kuku – program rozrywkowy
- 13.55 Muzyczny VIP
- 14.45 Muzyczne listy – mag. muzyczny
- 15.45 Garfield [81] – serial anim.
- 16.15 P.I.M. [31,32] – serial anim.
- 16.40 Drogówka
- 17.10 Allo, Allo [86] – serial
- 17.45 Dziennik
- 18.00 Grace w opałach [10] – serial
- 18.30 Pacific Blue [14] – serial policyjny
- 19.30 Zwariowany świat Malcolma [11] – serial komediowy USA
- 20.00 Baza Pensacola [10] – serial akcji
- 20.50 Dziennik
- 20.58 Informacje sportowe
- 21.05 Świat według Kiepskich [40]
- 21.40 Wymyślona historia – fab. USA
- 1.50 Muzyczne listy – mag. muzyczny
- 2.50 Strefa P – magazyn muzyczny

RTL 7

- 6.00 Teledyski
- 6.05 Maria Emilia – telenowela
- 6.50 Odjazdowe kreskówki: Dragon Ball
- 7.55 Moje drugie ja – serial
- 8.20 Izabella – telenowela
- 9.10 Gra w przeboje – teleturniej
- 9.40 Śmieć się razem z nami
- 10.05 Czynniki PSI III – serial
- 10.50 Medicopter 117 I – serial
- 11.45 Klaun – serial sensacyjny
- 12.35 Teleshopping
- 13.40 Izabella – telenowela
- 14.25 Maria Emilia – telenowela
- 15.15 Odjazdowe kreskówki: Dragon Ball
- 16.20 Moje drugie ja – serial
- 16.50 Medicopter 117 I – serial
- 17.40 Czynniki PSI III – serial
- 18.30 Gra w przeboje – teleturniej
- 19.00 W akcji – magazyn sensacji
- 19.30 Śmieć się razem z nami
- 20.00 Ludzie doskonali – komedia USA
- 21.45 Dzień Szakala – film sensacyjny
- 0.10 Szczury nabraża – serial
- 1.00 W akcji – magazyn sensacji
- 1.20 Mistrzowie zbrodni – thriller
- 2.55 Dzień Szakala – film sensacyjny
- 5.10 Teleshopping

TV POLONIA

- 6.00 Kawa czy herbata
- 6.55 Giełda
- 7.05 Kawa czy herbata
- 7.30 Gość Jedyński
- 7.45 Kawa czy herbata
- 8.15 Krakowskie Przedmieście 27
- 8.30 Wiadomości
- 8.40 Złotopolscy [261] – Chorobliwa miłość
- 9.05 Tropiele gwiazd [24/26] – Kryptonim Wow – serial
- 9.30 Ale heca – program dla dzieci
- 9.55 Rapsodia Bałtyku – film fab.
- 11.20 Kosmiczna rewolucja z Justyną Steczkowską – koncert
- 12.00 Wiadomości
- 12.10 Myśl o ikonie – reportaż
- 12.45 Kwadrans na kawę – prog. Barbary Markowskiej dla osób otyłych
- 13.10 Złotopolscy [261] – Chorobliwa miłość
- 13.40 Tygodnik polityczny Jedyński
- 14.30 Babiniec – program redakcji katolickiej
- 15.00 Wiadomości
- 15.10 Róg Wojskiego
- 15.30 Biografie – Profesor Irena Sławińska – film dok. Barbary Gorgol
- 16.15 Mini Hulaj Dusza
- 16.25 Pokaż, co potrafisz – Akademia IQ – progr. dla młodych widzów
- 17.00 Teleexpress
- 17.20 Gość Jedyński
- 17.35 Papierowy teatrzyk – Żabi król
- 17.50 Pegaz – magazyn kulturalny
- 18.20 Telezakupy
- 18.35 Złotopolscy [261] – Chorobliwa miłość – serial prod. polskiej
- 19.00 Wieści polonijne
- 19.15 Dobranocka – Pampalini, łowca zwierząt [9] – Pampalini i mrówkojad – serial
- 19.30 Wiadomości
- 20.00 Panny i wdowy [4/5] – serial
- 20.50 Hity satelity
- 21.05 Kocham jutro – Michał Bajor [2] – koncert
- 21.40 Wieczór z Jagielskim
- 22.15 Mini Hulaj Dusza
- 22.30 Panorama
- 22.50 Sport eogram
- 23.00 Porozmawiajmy
- 0.00 Szpital Dzieciątka Jezus [27] – Bracia – serial dok.
- 0.30 Monitor Wiadomości
- 1.00 Wieści polonijne
- 1.15 Pampalini, łowca zwierząt [9] – Pampalini i mrówkojad – serial
- 1.30 Wiadomości
- 2.00 Złotopolscy [261] – Chorobliwa miłość – serial prod. polskiej
- 2.30 Panny i wdowy [4/5] – serial
- 3.20 Hity satelity
- 3.35 Kocham jutro – Michał Bajor [2] – koncert
- 4.05 Pamiętka z wojska – reportaż
- 4.30 Szpital Dzieciątka Jezus [27] – Bracia – serial dok.
- 5.00 Panorama
- 5.20 Sport telegram
- 5.30 Pegaz – magazyn kulturalny

PASMO WSPÓLNE

- 7.00 Bajki małego czarodzieja
- 7.35 Opowieści różnej treści 8.35 Królowa serc 9.25 Książki z górnej półki 9.30 Lubię dom i ogród 9.45 To jest temat 10.00 W labiryncie 10.45 Teleturniej 11.15 Mike Hammer 12.05 U siebie 12.35 Europa w zagrodzie 13.00 Świat cudów 13.35 Babie lato 14.00 Kalejdoskop regionalny 14.10 Projektantki 14.35 Klan 15.00 Teletransmisja 16.30 Kino rodzinne 17.00 Lubię dom i ogród 19.00 Polska liga siatkówki 21.05 Miłość i namiętność 22.00 To jest temat 22.15 Mieszkać lepiej 22.30 Autostrada 22.50 Magazyn sportów zimowych 23.15 Jazz nocą

KRAKÓW

- 8.00 Kronika 8.10 Narciarski weekend 10.30 Telezakupy 15.30 Impreza na 5+ 15.45 Magazyn polonijny 16.20 Krakowskie legendy 16.30 Msza św. dla chorych 17.30 Kronika – wydanie regionalne 17.35 Pogoda za oknem 17.40 Rekomendacje kulturalne 18.00 Kronika 18.20 Na rynku pracy 18.35 Piękno ocalone – magazyn o renowacji zabytków 18.55 Warto wiedzieć 21.30 Kronika 21.40 Sport 21.50 Temat dnia

WOT

- 8.00 Telewizyjny Numer warszawski 8.05 Obok nas 8.25 Sekrety Warszawy i Mazowsza 10.30 Studio reportażu 15.30 Wiadomości Kuriera 15.35 Rozmowa dnia 15.55 Gość WOT 16.00 Telenowyny 16.20 Gość WOT 17.15 Co, gdzie, kiedy 17.25 Komunikaty i ogłoszenia 17.30 Telewizyjny Kurier Mazowiecki i pogoda 17.45 Sekrety Warszawy i Mazowsza 18.00 Telewizyjny Kurier Warszawski i pogoda 18.20 Z archiwum Kuriera 18.30 Tak czy inaczej 21.30 Telewizyjny Kurier Warszawski i pogoda 21.40 Rozmowa dnia

WROCŁAW

- 8.00 Dwa plus trzy 8.05 Fakty poranne 8.15 Śląskie smaki i klimaty – pr. Jacka Zacharskiego 10.30 Telezakupy 15.30 Sześć milionów sekund – serial dla dzieci [3] 16.00 Oblicza kultury – Kiedy się tworzy na nowo cały świat 16.30 Kino rodzinne: Przygody skrzata Pumukla 17.15 Fakty – Wrocław 17.30 Magazyn Aktualności Kulturalnych 17.55 Animak – zapowiedź wydarzeń kulturalnych 18.00 Fakty – wydanie główne 18.20 Czas kibica – magazyn sportowy 18.30 Więcej kultury – Kto kogo pokochał? 18.45 Czas na bajkę – program dla dzieci 21.30 Fakty komentarze 21.45 Śląskie smaki i klimaty – pr. J. Zacharskiego

TV NIEPOKALANÓW

- 9.05 Słowo życia – Ewangelia dnia
- 9.15 Odkrywamy planetę Ziemia: Misie grizzly – film przyrodniczy
- 10.05 Odkrywamy planetę Ziemia: Ryś rudy – film przyrodniczy
- 10.40 Odkrywamy planetę Ziemia: Kaniony – film przyrodniczy
- 11.20 Drogami Europy: Carcassonne – film krajoznawczy
- 11.30 Polska jakiej nie znasz – film krajoznawczy
- 11.55 Program dnia
- 12.05 Odkryć cudowny świat nauki i techniki – program popularnonaukowy
- 12.25 Podróż na granice wszechświata – film popularnonaukowy
- 13.10 Kosmos: Meteoryty – film popularnonaukowy
- 13.55 Archeologia: Arabowie – odkrycia hiszpańskie – film dokumentalny
- 14.40 Jak uniknąć raka piersi – poradnik medyczny
- 14.50 Co to jest wirusowe zapalenie wątroby typu C – poradnik medyczny
- 15.00 Koronka do Miłosierdzia Bożego
- 15.30 Józef – monodram
- 16.05 Lumen 2000 – magazyn
- 16.40 Joni znowu w Polsce – reportaż
- 17.20 Ecce homo: Dom samotnej matki – program publicystyczny
- 17.45 Obyś był zimny albo gorący: Czulość – rozmowa z ks. Janem Sikorskim
- 18.05 Przegląd niedzielni – magazyn
- 18.30 Mazurska przygoda – felieton
- 18.40 Jest Polska, jest Sejm – felieton
- 18.55 Program dnia
- 19.00 Chrystus Frasobliwy w rzeźbie ludowej
- 19.10 Wielki Tydzień [3] – film fabularny produkcji brazylijskiej
- 20.15 Sam na sam z Bogiem – film o św. Pawle Pustelniku
- 20.35 Różaniec: część chwalebna
- 21.05 Słowo życia – Ewangelia dnia
- 21.10 Nowenna do św. Józefa
- 21.30 Benedyktyni
- 22.00 Misje: Poza horyzont – program duszpasterski
- 22.30 Stan wojenny – film dok.
- 23.55 Człowiek religijny – film dokumentalny
- 23.20 Podstawy życia moralnego człowieka – film dokumentalny
- 23.45 Książę – reportaż

TVP 1

- 6.30 Tańce polskie: Tańce śląskie – Pszczyna
- 6.40 Wszystko o działce i ogrodzie
- 7.05 Agrolinia
- 7.55 Zwierzęta świata: Ginący ryś [2] – film dok. prod. angielskiej
- 8.30 Wiadomości
- 8.41 Pogoda
- 8.45 Ziarno – program redakcji katolickiej dla dzieci i rodziców
- 9.10 Cybermania
- 9.40 Walt Disney przedstawia – Produkcje Myszkki Miki
- 10.05 Walt Disney przedstawia – Zwariowana szkoła [6/9]

- 11.00 Dr Quinn [48] – serial prod. USA
- 11.50 Sekrety zdrowia – Czy rządzą nami hormony? [1]
- 12.05 Świat Majów – Majowie dzisiaj – serial dok. Elżbiety Dzikowskiej
- 12.30 Miliard w rozumie – teleturniej
- 13.00 Wiadomości
- 13.10 Kobiety Białego Domu – Marta Waszyngton
- 13.20 Kronika Filmowa
- 13.45 Magazyn żeglarski
- 14.05 Jeśli nie Oxford, to co?
- 14.35 Studio Orzech
- 15.00 Prawdziwy geniusz – film fab. prod. USA
- 16.45 Wrzuc Jedynekę
- 17.00 Teleexpress
- 17.15 Gość Jedyнки
- 17.30 Kochamy polskie seriale – teleturniej
- 18.00 Piotrek zgubił dziadka oko, a Jasiak chce dożyć spokojnej starości – serial TVP
- 18.30 Pokaż, co potrafisz – Akademia IQ
- 19.00 Wieczorynka: Mapeciątka – serial anim. prod. angielskiej
- 19.30 Wiadomości
- 20.05 Rodzice i dzieci – komedia
- 22.15 Szopka Caloroczna – Niech żyje post
- 23.00 Sportowa sobota + kronika Halowych MŚ w l.a.
- 23.30 Harry Angel – film fab.
 - 1.30 Noc internauty
 - 2.00 Klan [440–442]
 - 3.10 Ojcowie i synowie – [2] Ukochana ojczyzna – film fab.
- 4.15 Harrison wraca na scenę – film fab.

TVP 2

- 7.00 Echa tygodnia
- 7.30 Spróbujmy razem
- 8.00 Program lokalny
- 9.00 Doogie Howser, lekarz medycyny [37/97] – serial prod. USA
- 9.25 Gospodarka w Dwójce
- 9.50 Mały czarodziejski flet [1] – anim. film muz. prod. niemieckiej
- 10.30 Wyprawa z National Geographic: Szczyt odwagi: Życie Normana Vaughana – serial dok.
- 11.30 Ulica Sezamkowa
- 12.00 Kino bez rodziców: Flinstonowie – serial anim. prod. USA
- 12.20 Tom i Jerry – serial anim.
- 12.30 Kino bez rodziców: Tajemnica Sagali – serial
- 13.00 Parker Lewis nigdy nie przegrywa [52/73] – serial prod. USA
- 13.30 Arka Noego
- 14.00 Co ludzie powiedzą [26/40] – serial kom. prod. ang.
- 14.30 Familiada – teleturniej
- 15.00 Złotopolscy [303] – telenowela
- 15.30 Wielka Gra
- 16.30 M jak miłość [18/26] – serial TVP
- 17.20 Jazda kulturalna
- 18.00 Program lokalny
- 18.30 Panorama
- 18.50 Dwójkomania
- 18.55 Studio Sport: Halowe MŚ

- w lekkiej atletyce
- 19.55 Herbatka u Tadka
- 20.50 Słowo na niedzielę
- 21.00 Panorama
- 21.20 Sport telegram
- 21.26 Prognoza pogody
- 21.35 Szczecińskie wojsko – film fab. prod. USA
- 23.15 Jak upolować mężczyznę, czyli seks w wielkim mieście [11/12] – serial prod. USA
- 23.40 Niszczyciele – film dok.
 - 1.05 Wolna Grupa Bukowina – pionierki Wojtka Bellona – stereo

POLSAT

- 6.00 Disco Relax
- 7.00 Dyżurny satyryk kraju
- 7.30 W drodze
- 8.00 Rupert [19]
- 8.25 Niezwyrodniony Spiderman [6]
- 8.50 Godzilla [31]
- 9.15 Power Rangers [275]
- 9.50 Disco Polo Live
- 10.30 W obronie życia – USA (1991)
- 12.25 Szczęciara – USA (1975)
- 14.30 Dyżurny satyryk kraju
- 15.00 4 x 4
- 15.30 Informacje
- 15.45 Prognoza pogody
- 15.50 Idź na całość
- 16.45 Jezioro marzeń [40]
- 17.45 Ich trzech i dziewczyny [2]
- 18.40 Informacje + Kurier TV
- 19.05 Zbuntowany anioł [213]
- 20.00 Miodowe lata [67]
- 20.45 Życiowa szansa
- 21.30 Losowanie LOTTO i Szczęśliwego Numerka
- 21.35 Graczykowie [52]
- 22.05 Droga śmierci – USA (1993)
- 23.40 Okrutne ulice – USA (1996)
 - 0.35 Opowieści z krypty [53]
 - 3.15 Muzyka na BIS

TVN

- 7.00 Telesklep
- 8.00 Punky Brewster [9/88] – serial
- 8.25 Superświnka [15/51] – serial
- 8.45 Heman i władcy wszechświata [9/26] – serial anim.
- 9.10 Księżniczka Sissi [10/52] – serial
- 9.35 Omer [21/26] – serial anim.
- 10.00 Gwiezdne wrota [38/43] – serial
- 11.00 VIVA Polska! – prog. muz.
- 13.00 Automaniak – mag. motoryz. zac.
- 13.30 Wiekiul czasu – film s.f.
- 15.20 Multikino – magazyn filmowy
- 15.50 Brygada ratunkowa [28/44]
- 16.45 Kruche szczęście – film obycz.
- 18.30 Maraton uśmiechu
- 19.00 TVN Fakty, sport, pogoda
- 19.35 Milionerzy – teleturniej
- 20.25 Droga do gwiazd
- 21.25 Punkt zapalny – film sensacyjny
- 23.15 Portret zabójcy [38/42] – serial

RTL 7

- 6.00 Teledyski
- 7.00 Odjazdowe kreskówki: Opowieści do poduszki, Pani Wiercipiętka, Nietykalni Eliota myszy, Kongoo, SOSCroco, Bionix
- 10.50 Beczka śmiechu – prog. rozrywkowy
- 11.15 Gra w przeboje – teleturniej muzyczny

- 11.45 Medikopter 117 – serial
- 12.35 Zróbmy sobie dobrze – serial kom.
- 13.00 Tajemnicza wyspa – serial przyg.
- 13.25 Ukryte miasto – serial przyg.
- 13.50 Trzecia planeta od Słońca V – serial kom.
- 14.15 Ludzie doskonali – kom. USA
- 15.55 SeaQuest – serial fantastyczno-naukowy
- 16.45 Nie do wiary – serial fantastyczno-naukowy
- 17.35 Komando Małolat – serial
- 18.30 Gra w przeboje – teleturniej
- 19.00 W akcji – mag. sensacji
- 19.30 Trzecia planeta od słońca – serial kom.
- 20.00 Tatuś – film obyczajowy USA
- 21.45 Mistrzowie zbrodni – thriller USA
- 23.30 Hotel – serial obyczajowy
- 0.20 Komando Małolat – serial
- 0.10 Ostateczna walka – film akcji
- 2.40 Misja sprawiedliwości – film przygodowy USA
- 4.15 Teleshopping

TV POLONIA

- 6.00 Polonica: Maria Skłodowska-Curie [4/5] – serial biograficzny prod. angielskiej
- 7.00 Echa tygodnia: (program w języku migowym)
- 7.30 Wieści polonijne
- 7.45 Gość Jedyinki
- 7.55 Tętno pierwotnej puszczy [5/5] – film dok. Bożeny i Jana Walencików
- 8.30 Wiadomości
- 8.42 Pogoda
- 8.45 Ziarno – program redakcji katolickiej dla dzieci i rodziców
- 9.10 Cybermania
- 9.35 Panny i wdowy [4/5] – serial prod. polskiej
- 10.35 Uczmy się polskiego [24] – Gdzie mamy mieszkać?
- 11.10 Klan [429–431] – telenowela TVP
- 12.25 Kultura duchowa narodu – Wróżbita z ulicy Czackiego – film dok. Mateusza Dzieduszyckiego
- 13.05 Podróże kulinarne Roberta Makłowicza – Czeski smak
- 13.30 Badziewiakowie [16/18] – Pomnik – serial prod. polskiej
- 14.00 Majstrowie kunsztu garncarskiego – reportaż Krzysztofa Karmana
- 14.30 Kocham Polskę – teleturniej
- 15.00 Babar [56/65] – Nie ma tego złego, co by na dobre nie wyszło – serial animowany
- 15.25 Sensacje XX wieku – Ypres – początek koszmaru – program Bogusława Wołoszańskiego
- 15.50 Ludzie listy piszą
- 16.10 Tam gdzie jesteśmy – Polscy górnicy we Francji [3] – reportaż Grzegorza Kościńskiego
- 16.40 Miniwykłady o maxispawach – O zawiści – wykład prof. Leszka Kotakowskiego
- 17.00 Teleexpress
- 17.15 Gość Jedyinki
- 17.25 Polonica Polonii [1]
- 17.45 Zaproszenie: Czwarta bitwa

- pod Grunwaldem – program krajoznawczy Wojciecha Nowakowskiego
- 18.05 Polonica Polonii [2]
- 18.15 Na dobre i na złe [35] – Życiowa tajemnica – serial prod. polskiej
- 19.00 Polonica Polonii [3]
- 19.15 Dobranocka – Bolek i Lolek wyruszają w świat [14/18] – Grobowiec Faraona – serial anim. dla dzieci
- 19.30 Wiadomości
- 19.50 Pogoda
- 19.53 Sport
- 20.00 Polonica: Tylko mi ciebie brak – komedia prod. niemieckiej
- 21.30 Opole na bis – Superjedyinki [2]
- 22.30 Panorama
- 22.50 Sport telegram
- 23.00 Tunio, ach ten Tunio! czyli 65 lat na scenie hrabiego Wojciecha Dzieduszyckiego
- 23.50 Sportowa sobota
- 0.00 Zaproszenie – „Czwarta bitwa pod Grunwaldem” – program krajoznawczy Wojciecha Nowakowskiego
- 0.25 Na dobre i na złe [35] – Życiowa tajemnica – serial prod. polskiej
- 1.20 Bolek i Lolek wyruszają w świat [14/18] – Grobowiec Faraona – serial anim. dla dzieci
- 1.30 Wiadomości
- 2.00 Tylko mi ciebie brak – komedia prod. niemieckiej
- 3.30 Opole na bis – Superjedyinki [2]
- 4.25 Gość Jedyinki
- 4.35 Majstrowie kunsztu garncarskiego – reportaż Krzysztofa Karmana
- 5.00 Panorama
- 5.20 Sport telegram
- 5.30 Sensacje XX wieku – Ypres – początek koszmaru – program Bogusława Wołoszańskiego
- 5.55 Hity satelity

Małgorzata Foremniak i Artur Żmijewski w serialu „Na dobre i na złe”



PASMO WSPÓLNE

- 7.00 Kaczorek Huey 7.35 Fixi, Foxi i przyjaciele 9.00 Ogrody bez granic 9.25 Książki z górnej półki 9.30 Telewizyjny magazyn przyrodniczy 10.00 Odrodzeni 12.30 Kumple z woja 12.55 Złote rączki 13.20 Zaproszenie 13.40 Konie 14.30 Kino rodzinne 14.55 Teleturniej trójka na szóstkę 15.30 Oscary jazzowe 16.15 Poradnik dla kobiet 16.40 Teleturniej – wieża 19.00 Kino wieczorne 20.40 Magazyn telekuriera 22.00 Policyjne porachunki 23.45 Trubadur

KRAKÓW

- 8.00 Kronika 8.10 Pogoda za oknem 8.15 Wiara i życie – program redakcji katolickiej 8.40 Podpowiedzi w plenerze 17.00 Pasaż – magazyn kulturalny 17.30 Życiorysy z refrenem 18.00 Kronika 18.20 Świnnik 1003 18.55 Warto wiedzieć 21.00 Śpiewnik ilustrowany 21.30 Kronika 21.45 Wiadomości sportowe

WROCLAW

- 8.00 Dwa plus trzy 8.05 Fakty poranne 8.15 Agrofakty – program rolny 8.30 Złote łany – serial dok. E. Staburzyńskiej 13.20 Nadzieja dla Europy Wschodniej – retransmisja Mszy św. 14.30 Kino rodzinne – Cyrkownicy 17.00 W kręgu wiary – magazyn katolicki 17.30 Przepytawanka – program W. Ziembickiej-Hass 18.00 Fakty – wydanie główne 18.20 Rozmowy z Fredra – program kabaretowy 18.25 Wkręt – program dla młodzieży 18.45 Czas na bajkę – program dla dzieci 19.00 Kino wieczorne 21.00 Artyści estrady – program rozrywkowy 21.30 Fakty wieczorne 21.45 Studio Sport

Niedziela, 4.03.2001

Galeria.

Pasje księdza proboszcza

Ksiądz Hanaj z Potrawina, małej nadwiślańskiej wioski, w której zachował się jeden z nielicznych na ziemi lubelskiej gotycki kościół, dokonał rzeczy wydawać by się mogło niemożliwej – założył muzeum, którego nie powstydziliby się nawet metropolia. Najciekawszym eksponatem bogatej kolekcji jest renesansowa kapa, jedna z czterech, jakie można oglądać w muzeach w Polsce. Proboszcz znalazł ją na strychu swego gotyckiego kościoła, jednego z nielicznych w tym stylu zachowanych na ziemi lubelskiej, podczas remontu dachu. Zdobył także pieniądze na gruntowną renowację unikatowego zabytku. Zgromadził największą w kraju kolekcję wotywnych obrazów z XVII i XVIII wieku. Program przedstawia sylwetkę proboszcza, jego dzieło oraz najciekawsze eksponaty bogatej kolekcji.

TV Polonia, godz. 7.40

Poniedziałek, 5.03.2001

Lwów Adama Bujaka

Splot kultur Wschodu i Zachodu kształtował Lwów przez ponad 600 lat, nadając mu niezwykle charakter. W 1996 roku wydawnictwo BOSZ zwróciło się do znanego fotografa Adama Bujaka z propozycją przygotowania albumu, który pokazałby niepowtarzalność tego miasta, zmusił czytelnika do refleksji nad tym, czym ono było dla Polski, a młodemu pokoleniu pokazał to, o istnieniu czego nic nie wie na skutek 40 lat działania cenzury. Fotografik z radością propozycję przyjął, bo wprawdzie ukochał Kraków i poświęcił mu dotąd szczególnie dużo uwagi, jednak o spojrzeniu na Lwów przez obiektyw swego aparatu marzył od dawna. Realizator filmu towarzyszył Bujakowi z kamerą podczas sesji zdjęciowych, obserwując, jak fotografował słynne zabytki i prawie przez nikogo nie oglądane, niekiedy zaniedbane podwórca. Film łączy sekwencje kręcone we Lwowie ze scenami z imprezy promującej album, która odbyła się w listopadzie 1977 roku na zamku w Przemyślu, a także ze zdjęciami wykonanymi przez Bujaka oraz czarno-białymi zdjęciami i grafikami pokazującymi dawny Lwów.

TVP 2, godz. 11.30

Wtorek, 6.03.2001

Znaki czasu.

Parafia 2000

W programie znajdują się trzy felietony filmowe pokazujące – jak zawsze – najciekawsze inicjatywy podejmowane w parafiach. Pierwszy pokaże, jak rozwiązują swoje problemy wierni z pewnej parafii w Ruandzie, a drugi – jak proboszczowi w Gliczorowie Górnym koło Poronina udaje się wciągnąć parafian do aktywnego działania. Bohaterem trzeciego felietonu będzie ks. Berdychowski, nazywany najbardziej dynamicznym proboszczem Tarnowa. Po centrum młodzieży, banku pracy, kasie pożyczkowej i klubie samotnych uruchomił właśnie kawiarenkę internetową dla młodzieży.

TVP 2, godz. 17.05

Wieczorynka:

Marcelino, chleb i wino (1)

Marcelino, mały chłopczyk wychowywany przez franciszkanów w klasztorze, poznaje dziewczynkę imieniem Candela, która opowiada mu historię jego życia. Podrzuconym pod bramy klasztoru niemowlęciem zajęli się franciszkanie. Chłopiec wzrastał w miłości do Stwórcy i otaczającego świata. Bogu, który był dla niego istotą najbliższą, malec codziennie przynosił chleb i wino. Zrealizowana w Hiszpanii animowana wersja głośnego filmu fabularnego.

TVP 1, godz. 19.00

Sobota, 10.03.2001

Ziarno.

Nasi koledzy z krajów misyjnych

W drugą niedzielę Wielkiego Postu wierni Kościoła katolickiego będą się szczególnie modlić za misje i zbierać ofiary dla najbardziej potrzebujących krajów Afryki. Z tej okazji widzowie programu mogą spotkać się z zaproszonymi do studia dziećmi pochodzącymi z tych krajów, a z różnych powodów mieszkającymi w Polsce. Na spotkanie przybędą także misjonarze, by razem z dziećmi jeszcze raz uświadomić widzom, jak bardzo jest potrzebna modlitwa o sprawiedliwość i pokój na świecie. Zachęca również do solidarności z biednymi i składania ofiar na misje.

TVP 1 i TV Polonia, godz. 8.45